W DZISIEJSZYM WYDANIU ZNAJDZIECIE
SPECJALNY DODATEK #FUNDUSZE NA ZMIANY

38021otbs-j -C

PIĄTEK\WTOREK
29|04|-|03|05|2022|

DZIENNIK ELBLĄSKI 21 LAT

WEEKEND

cena 4,50 zł (w tym 8% VAT)

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\ NAKŁAD 12 066 NR 83 (20785)

fot. Ryszard Biel



DOKTOR MAREK JAGODZIŃSKI O WIKINGACH SPOD ELBLĄGA

\6-7

JACEK LEMIERSKI, ROWER I 520 KM W 24 GODZINY \3



MILENA SIKORSKA ROBI TO, CO NAPRAWDĘ KOCHA \9



KRÓLOWA POLSKIEJ FANTASTYKI POCHODZI Z ELBLĄGA \10



SPORT Z ELBLĄGA \31-32

- Olimpia jednak zgasiła Znicz
- Trudne mecze Olimpii II Elbląg i Zatoki Braniewo
- EKS Mlexer ma już 60 lat
- Przed własną publicznością powalczą o ligowe punkty

MODLITWY TUTAJ NIE WYSTARCZĄ — MÓWI ELBLĄSKA DOKUMENTALISTKA, KTÓRA NA WŁASNE OCZY WIDZIAŁA TO, CO STAŁO SIĘ W BUCZY. IOANN MARIA STACEWICZ CHCE NAKRĘCIĆ FILM O SYTUACJI W UKRAINIE. Z NAMI DZIELI SIĘ ZDJĘCIAMI Z OGARNIĘTEGO WOJNĄ KRAJU. \4-5



ISSN 0137-9127
9 770137 912156 17

eprasa.pl 4d470fd6c4

WIOSENNE TARGI JUŻ ZA NAMI

TO BYŁA PRAWDZIWA GRATKA NIE TYLKO DLA MIŁOŚNIKÓW OGRODNICTWA! STARE POLE PO RAZ KOLEJNY NIE ZAWIODŁO, A XI WIOSENNE TARGI OGRODNICZE OKAZAŁY SIĘ PRAWDZIWYM SUKCESEM. JAKIE JESZCZE WYDARZENIA CZEKAJĄ NAS W TYM ROKU?



fot. Aleksandra Sawicka



Dziękujemy wszystkim odwiedzającym nasze targi oraz wystawcom, a przy okazji zapraszamy na nasze kolejne imprezy — przekazuje komisarz targów Adam Kopeć z Pomorskiego Oddziału Doradztwa Rolniczego.

A co jeszcze przed nami? W czerwcu w Starym Polu odbędą się XXVII Żuławskie Targi Rolne, a we wrześniu spotkamy się podczas XXVII Jesiennych Targów Ogrodniczych.

Wracając jednak do minionego weekendu, frekwencja dopisała, a pogoda sprzyjała zakupom. Goście wśród produktów oferowanych przez wystawców znaleźć mogli nie tylko drzewka owocowe i ozdobne, kwiaty, trawy, sadzonki i cebulki, ale również meble ogrodowe, ozdoby i regionalne przysmaki, a wśród nich między innymi przetwory, sery, ciasta, miody, przyprawy, wędliny i pieczywo. Nie brakowało też innych ciekawostek — rękodzieła, płyt, ubrań czy naczyń — w miniony weekend w Starym Polu można było znaleźć dosłownie wszystko, czego zapragnie i dusza, i ciało.

— Odwiedzili nas też goście z Litwy ze swoimi wyrobami — serami, wędlinami, kwasem chlebowym i chlebem. Były też produkty włoskie, a wśród nich włoskie słodycze i desery przygotowane na bazie oryginalnych włoskich składników — relacjonuje Adam Kopeć.

I dodaje: — Targi były też okazją do tego, by zapoznać się z ofertą firm z zakresu odnawialnych źródeł energii, budownictwa czy najnowocześniejszych systemów grzewczych oraz posłuchać o działalności instytucji i organizacji działających na rzecz rolnictwa.

Po raz kolejny zachęcamy wszystkich, którzy jeszcze nie mieli szansy wziąć udziału w targach odbywających się w Starym Polu, by koniecznie wybrali się tam na wycieczkę w czerwcu lub we wrześniu przy okazji kolejnych wydarzeń — naprawdę warto! **KK**

PRENUMERATA ZA ZDJĘCIE

Wystarczy wysłać do nas zdjęcie widoku, który ostatnio Was zachwycił lub zaintrygował. Czekamy na zdjęcia budynków, przyrody, zachodów i wschodów słońca — wszystkiego, co uda Wam się sfotografować w Elblągu i okolicach, a czym będziecie chcieli się z nami podzielić. Zdjęcia publikujemy na www.dziennikelblaski.pl i w tradycyjnym wydaniu Dziennika Elbląskiego. Autorzy zdjęć, które zamieścimy, otrzymają od nas trzymiesięczny bezpłatny dostęp do elektronicznego wydania naszej gazety. Zdjęcia wysyłajcie na gazeta@dziennikelblaski.pl. W mailu podajcie autora zdjęcia — może to być imię i nazwisko lub pseudonim, oraz informacja o miejscu, w którym fotka została wykonana.


Frombork w obiektywie Magdaleny Jakóbczyk





WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna
Bartosz Orliński

REDAKTORZY WYDANIA
Kamila Kornacka wydawca@gazetaolsztynska.pl
Barbara Barczuk
Igor Hrywna
Jerzy Kuczyński
Artur Dryhynycz sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl 89 539 74 83

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 4d470fd6c4

ŻONKIL JEST SYMBOLEM NADZIEI

PO DWÓCH LATACH PRZERWY WRACA ZAINICJOWANA W ELBLĄGU W ROKU 2004 AKCJA POLA NADZIEI. PO RAZ KOLEJNY, BY NAGŁOŚNIĆ WYDARZENIE, TRASĘ Z NASZEGO MIASTA NA JASNĄ GÓRĘ POKONA JACEK LEMIERSKI. — CHCĘ TO ZROBIĆ W KRÓTSZYM NIŻ OSTATNIO CZASIE — ZAPOWIADA.



KAMILA KORNACKA
k.kornacka@dziennikelblaski.pl



Fot. Pixabay

Żonkile były symbolem nadziei już w czasach starożytnych, dziś symbolizują nadzieję w walce z chorobą nowotworową



Fot. archiwum prywatne

Pola Nadziei organizujemy w Elblągu od 2004 roku. To program zainicjowany przed laty przez Fundację Marie Curie Cancer Care z Edynburga, gdzie co roku we wrześniu i październiku w ramach akcji sadzone są żonkile, bo żonkil jest symbolem nadziei. Wiosną, kiedy kwiaty kwitną, odbywają się akcje, których celem jest wsparcie opieki nad przewlekle i nieuleczalnie chorymi dziećmi i dorosłymi, a także szeroko pojęta edukacja. Ta akcja to naprawdę dobra lekcja empatii — przyznaje elbląskie hospicjum.

I przekazuje: — W tym roku do akcji zgłosiło się ponad 30 placówek edukacyjnych. Cieszy nas to ogromnie. Środki finansowe zebrane podczas poprzednich edycji zostały przeznaczone na rozbudowę i remont domu hospicyjnego, cel jest więc szczytny.

Akcja rozpoczęła się w sobotę 23 kwietnia kwestą na rzecz elbląskiego hospicjum. Wolontariusze w podziękowaniu za datki wręczali wspierającym symbol nadziei — kwiat żonkila. W niedzielę 24 kwietnia wolontariusze kwestowali pod parafiami w Elblągu, Pasłęku, Zielonce Pasłęckiej, Drulitach, Młynarach, Jarnołtowie, Gronowie Elbląskim, Zwierznie i Jeziorze.

ROWEREM DO CZĘSTOCHOWY

Po nadzieję na rowerze pojedzie Jacek Lemierski, który właśnie w ten sposób chce zachęcić innych do wspierania elbląskiego hospicjum. W 2021 roku pan Jacek pokonał trasę liczącą 520 kilometry w 25 i pół godziny.



Jacek Lemierski znów pojedzie z Elbląga do Częstochowy, by nagłośnić akcję. Tym razem dystans chce pokonać w krótszym czasie

— Tym razem chcę pobić swój czas i dojechać z Elbląga do Częstochowy w 24 godziny. Wyruszam 3 maja o 10:00 spod hospicjum — zapowiada.

Jackowi Lemierskiemu towarzyszyć będą znajome i grupa kolarzy, której przewodzi Marek Kamm.

— Dziewczyny chcą przejechać tyle, ile będą w stanie i wracają do domów, ja jadę dalej. Jako zabezpieczenie techniczne w samochodzie jedzie mój tata razem z moją żoną. Zabierają dodatkowy rower, by żona mogła do mnie dołączyć na ostatnich stu kilometrach przed Częstochową. Kilka osób zadeklarowało też, że dołączy do mnie 50 kilometrów od celu — informuje pan Jacek.

Mężczyzna przyznaje, że w tym roku poświęcił znacznie więcej czasu na przygotowania do przejazdu.

— W tamtym roku to było trochę wariactwo z mojej strony. Wpadłem na ten pomysł, nie wiedząc, na co się piszę — jestem po operacji kręgosłupa i trzech paraliżach, jeśli chodzi o bieganie — nie za bardzo, z jazdą rowerem nie mam za to problemu — wsiadłem więc i pojechałem. 520 kilometrów bez przygotowania? Nie było łatwo. 90 kilometrów przed Częstochową miałem dość mocny kryzys, ale dzięki tacie i — jeszcze wtedy — narzeczonej udało mi się dotrzeć do celu. W tym roku byłem pewien, że bez przygotowania się nie obejdzie, a przez ostatnie dwa miesiące jeździłem bardzo dużo. Tym razem postawiłem też na profesjonalny ubiór, by uniknąć otarć, które rok temu poważnie dawały mi się we znaki — opowiada Jacek Lemierski.

Pytany o to, co w ogóle skłoniło go do podjęcia takiej inicjatywy, zdradza, że wpływ na tę decyzję mieli rodzice, a przede wszystkim jego mama, która od zawsze pomaga innym.

FINAŁ AKCJI

Podsumowaniem cyklu wydarzeń będzie Bieg i Marsz Nadziei, którym towarzyszyć będzie Piknik Rodzinny z zabawami dla dzieci. To wszystko już 15 maja w elbląskiej Bażantarni.

— Zaproponujemy pomiar ciśnienia, poziomu cukru we krwi oraz kurs udzielania pierwszej pomocy. A na dzieci będą czekały takie zabawy jak: gra w kręgle, chusta Klanzy, skręcanie balonowych zwierzątek, malowanie buziek i inne konkursy i zabawy. Będzie też coś dla podniebienia, przygotujemy bowiem domowe wypieki, swojski chleb ze smalcem i ogórkiem oraz inne smakołyki — zapowiadają organizatorzy.

WEEKEND MAJOWY W ELBLĄGU

Od 29 kwietnia do 1 maja na bulwarze nad rzeką Elbląg odbędzie się festiwal food trucków, podczas którego skosztować będzie można potrawy z różnych stron świata. 1 maja na placu przy katedrze w godzinach 10-17 odbędzie się event pod nazwą „Strefa Bezpieczeństwa". W programie planowane są m.in. pokazy pierwszej pomocy i użycia AED, strefa BRD, w tym symulator dachowania i symulator zderzeń, możliwość sprawdzenia refleksu, skaner wzroku. Będzie także możliwość skorzystania z podstawowych badań: pomiaru ciśnienia, tętna, saturacji, poziomu cukru, czy sprawdzenia reakcji osób po spożyciu alkoholu i środków psychoaktywnych. Dla najmłodszych przygotowana będzie także strefa edukacyjno-zabawowa z zakresu BRD i pierwszej pomocy dla dzieci. Podczas eventu nastąpi także przekazanie i uruchomienie urządzenia AED (Automatycznego Zewnętrznego Defibrylatora). Urządzenie to umieszczone zostanie na budynku Ratusza Staromiejskiego, a więc w miejscu dostępnym dla wszystkich mieszkańców miasta i turystów przez całą dobę. 2 maja w Święto Flagi tradycyjnie już na Bramie Targowej zawiśnie biało-czerwona flaga. Barwy narodowe będą nam towarzyszyć również dzień później – w Święto Konstytucji 3 Maja. Uroczystości rozpoczną się o 11.30 mszą św. w katedrze św. Mikołaja. Po niej odbędą się uroczystości nad rzeką. W programie odegranie hymnu, przemówienia okolicznościowe oraz parada jednostek pływających.

eprasa.pl 4d470fd6c4

MODLITWY TUTAJ NIE WYSTARCZĄ

DZIEŃ SPĘDZONY W BUCZY BARDZO BRUTALNIE ZWERYFIKOWAŁ MOJĄ WIARĘ W ROZWIĄZANIA POZAMILITARNE. MODLITWY NIE WYSTARCZĄ. UKRAINA POTRZEBUJE BRONI — PRZEKAZUJE IOANN MARIA STACEWICZ. ELBLĄSKA DOKUMENTALISTKA ZOBACZYŁA OBRAZ WOJNY NA WŁASNE OCZY.



EWELINA GULIŃSKA
e.gulinska@dziennikelblaski.pl



Fot. Murat Bay

Ioann w Buczy na jednym ze spalonych pojazdów

Ioann Maria Stacewicz to absolwentka Szkoły Wajdy, filmowiec i dokumentalistka, która urodziła się w Morągu. Przez 16 lat zdobywała wykształcenie i doświadczenie poza granicami naszego kraju, a od dwóch lat razem z najbliższą rodziną mieszka w Elblągu. Aktualnie pracuje nad dokumentem opowiadającym o skutkach użycia broni chemicznej podczas wojny w Wietnamie. Nam opowiada o swojej wyprawie do Ukrainy, podczas której z bliska zobaczyła okrucieństwo, którego wciąż dokonuje rosyjska armia.

— Decyzja o wyjeździe do Ukrainy była konsekwencją mojej pracy nad filmem o wojnie w Wietnamie i obcowania z ludźmi, którzy mieli do czynienia z wojną — zarówno z tymi, którzy walczyli, jak i tymi, którzy byli jej ofiarami. Dodatkowo tematyka wojny zawsze była mi bliska — zaczyna Ioann Maria Stacewicz.

Podczas pracy jako wolontariuszka w Punkcie Pomocy Humanitarnej przy al. Grunwaldzkiej w Elblągu w jej głowie zrodziła się myśl o filmie na temat sytuacji w Ukrainie, który mogłaby nakręcić.

— Wojna w Wietnamie, o której opowiadam w moim filmie, to historia o tym, co działo się lata temu i pozornie nie dotyka nas już tak bardzo. A teraz dzieje się coś tutaj — w moich czasach. Jest to pierwszy od wielu lat konflikt, który dotyczy Europy i jest przykładem wojny, która dzieje się w moim życiu. Oddziałuje też na ludzi z otoczenia i jest to zdecydowanie inny punkt — to się dzieje teraz. Moja wiedza na tematy wojenne sprawiła, że wiedziałam, że muszę tam być — tłumaczy nasza rozmówczyni.

Tak się złożyło, że jej koleżanka ze Szkoły Wajdy — dokumentalistka i działaczka związkowa Magda Malinowska — miała podobne plany. Postanowiły pojechać razem w celu rozeznania, zobaczenia, kto czym będzie zajmował się dalej i w jakich konfiguracjach można później pracować nad filmem oraz sprawdzić, co jest dla nich ważne do udokumentowania. Omawiany wyjazd nie miał jednak na celu tylko zrobienia filmu dokumentalnego. Ioann razem z koleżanką Magdą pojechały samochodem załadowanym po brzegi produktami, które zostały przez nie zebrane podczas prywatnej akcji.

Miały pojechać do Ukrainy na kilka dni, spędziły tam dwa tygodnie. Miały być tylko we Lwowie, a na miejscu okazało się, że odwiedzą jeszcze Kijów, a potem także Buczę.

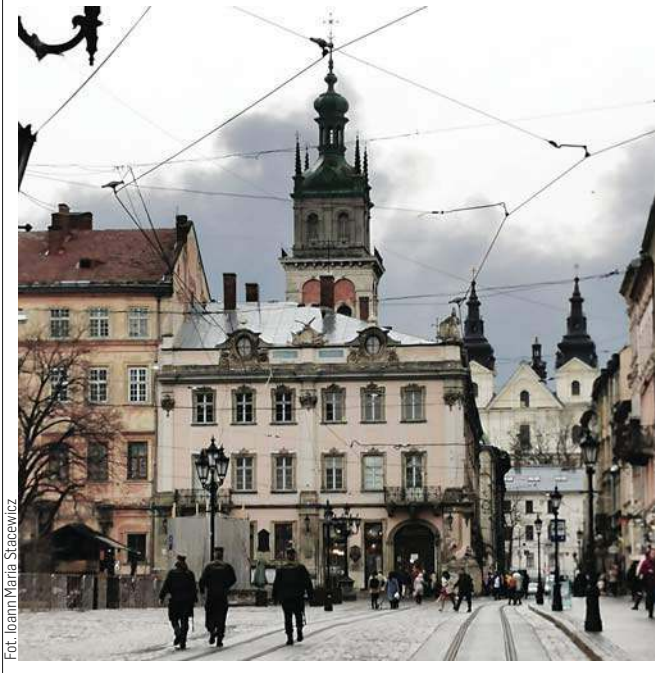
LWÓW

24 marca przyjechały do Lwowa. Co je tam zastało?

— Są eksplozje, są wybuchy — to jest przerażające, ale... Ludzie w tym żyją, szukają codzienności. To, co się dzieje w związku z wojną, jest w nich widoczne i nie da się temu zaprzeczyć. To jest straszne. Ten smutek, który przebija się przez ludzi, jest tak nieosiągalny, tak niedotykalny... Codzienne alarmy, syreny. Ich dźwięk sam w sobie jest bardzo stresujący, ale w pewnym momencie przestajesz już zwracać na to uwagę. Mimo że czujesz lęk, to nie zawsze masz ochotę się schronić. Czasem, gdy syreny wyją, ludzie na ulicy nie reagują i idą sobie dalej — relacjonuje Ioann.

I opowiada: — Lwów jest przepełniony ludźmi, są korki — jest nienaturalnie, bo wszyscy jednak uciekają właśnie do tego miejsca. Miasto jest po prostu zatkane. Przez pryzmat tego obraz wojny tu na miejscu się rozmywa.

Ioann po raz pierwszy po przyjeździe wychodzi z kamerą na miasto. Chce zrobić zdjęcia testowe i zarejestrować opisaną atmosferę. Włącza kamerę i nagle słyszy dźwięk alarmu. Ludzie chowają się w tunelach, inni idą dalej. Ioann stwierdza, że nic się nie dzieje, nadal robi zdjęcia i za chwilę ma zamiar skończyć.



Fot. Ioann Maria Stacewicz

Chmura po ataku na skład paliw

— Akurat zapowiadało się na deszcz. Patrzę, a zza jednego z budynków wychodzi czarna chmura. Wszyscy nagle odwracają się w tamtą stronę i słychać krzyki: — Rakiety, rakiety!

— Jeszcze nie wiedziałyśmy, co tak naprawdę się dzieje i czy bombardowania nie mają miejsca w centrum miasta. W ciągu kilku minut od wybuchu widziałyśmy mobilizację wojskową — wszystko to filmowałyśmy — relacjonuje Ioann.

Okazało się, że tego dnia doszło do pierwszego bombardowania pod Lwowem od czasu rozpoczęcia wojny — zaatakowano skład paliw. W tym samym dniu Biden odwiedził Polskę. Tej doby było jeszcze kilka nocnych alarmów. To był bardzo stresujący czas. Każdy się zastanawiał, czy to początek częstszych ataków na miasto, czy jednorazowa sytuacja. Na szczęście, kiedy były we Lwowie, więcej bombardowań nie było.

— Niby wszystko jest w porządku, względny spokój, ale pojawiają się takie sytuacje, gdy alarmy wyją. Cały czas czuć, że sytuacja nie jest normalna. Czasem jednak o tym zapominasz i idziesz do restauracji na obiad — przekazuje dokumentalistka.

I dodaje: — Są checkpointy, worki z piaskiem i inne zabezpieczenia, jednak sklepy są czynne, można zrobić zakupy. Na czas alarmu wszystko się zamyka, po jego odwołaniu ludzie wracają do codzienności.

KIJÓW

Według relacji naszej rozmówczyni droga w pobliżu Kijowa to zasadniczo checkpoint co 5 minut. W korku przed wjazdem do miasta stali 2,5 godziny. Znajomi, którzy z nimi jechali, a uciekli z Kijowa, nie wiedzieli, czy mają do czego wracać i czego się spodziewać. Nikt nie wiedział. Ludzie zaczęli wracać, gdy usłyszeli, że Rosjanie odpuścili.

— Wjeżdżamy do miasta, gdy jest już ciemno. Widać tę różnicę między Lwowem a Kijowem. Przyjeżdżamy, a tam absolutna pustka — miasto, które przed wojną zamieszkiwało 3 miliony ludzi — opowiada dokumentalistka.

I obrazuje: — Wjeżdżamy z kolegą, który powiedział, że tu zawsze jest korek, a w danym momencie nie było ani jednego samochodu. To było takie dziwne uczucie. Wielkie ciemne bloki i tylko czasem jedno światełko, które się pali. Jesteśmy w centrum wielkiego miasta, które jest ciemne i puste. Jest totalna cisza i słychać tylko wycie psów. Ani człowieka, ani samochodu.

W Kijowie widać znaki bombardowań — zniszczone budynki, wybite okna, tramwaje, które zatrzymały się w połowie drogi, by uniemożliwić przejazd czołgom. I wszędzie widoczna obecność wojska. Czuli się bezpieczniej niż we Lwowie. Była tam forteca.

BUCZA

I przychodzi ten najtrudniejszy moment — informacja o masakrze w Buczy.

— To była pierwsza wiadomość, że naprawdę stało się coś paskudnego poza standardowymi regułami wojny — jeśli wojna może mieć jakieś reguły — oznajmia Ioann.

Do Buczy pojechali na cztery samochody, razem

eprasa.pl 4d470fd6c4



Fot. Wiktoria Sawran

IOANN MARIA STACEWICZ: WOJNA DZIEJE SIĘ DZISIAJ. JEŚLI CHCEMY TO UDOKUMENTOWAĆ — MUSIMY ZROBIĆ TO TERAZ.

z dziennikarzami z innych krajów i wolontariuszkami, które zmierzały tam, aby zaopiekować się zwierzętami, których właściciele uciekli albo zostali zabici.

Podróż z Kijowa do Buczy mimo niedalekiej odległości trwała około trzech godzin. Trzeba było jechać objazdami, bo bezpośrednia droga była wciąż zaminowana.

Bucza to miejscowość pod Kijowem, która była miasteczkiem-sielanką zamieszkałym głównie przez młode rodziny. Las, jezioro — wyjazdowe miejsce, które każdy z lokalnych mieszkańców świetnie kojarzy.

— Zaczynamy wjeżdżać pod Buczę i zaczyna się... — naszej rozmówczyni wciąż ciężko zebrać emocje.

— Nie chodzi tylko o to miasteczko — są też inne miejsca, które wyglądają tak samo albo gorzej. Mój umysł nie był w stanie ogarnąć, że może być taki poziom bezsensownej destrukcji — mówi Ioann łamiącym się głosem.

I kontynuuje: — Wjeżdżasz do miasta i widzisz supermarket — bum — bomba była wycelowana precyzyjnie w ten sklep. Obiekty cywilne — bum — wszystko zrujnowane. Jedziesz dalej — budynek Intersportu — bum!

— Wjeżdżasz do miasta — widzisz samochody cywilne — na początku pojedyncze, spalone. Ale jedziesz dalej i widzisz kolejne — jeden za drugim — dziury po kulach na przednich i bocznych szybach — z precyzją na cywili. Jedziesz dalej przez miasto — widzisz rozbite samochody. Spalone, przestrzelone albo rozjechane wraki aut. Widziałam nawet samochód z chorągiewką Czerwonego Krzyża i kobietę, która nie zdążyła z niego wysiąść — miała roztrzaskaną głowę. Po otwartych drzwiach było widać, że chciała uciec, ale nie zdążyła — opowiada nasza rozmówczyni.



Fot. Ioann Maria Stacewicz

Bucza po ataku



Ludzie, widząc Ioann z kamerą, sami podchodzili i chcieli mówić. Jedna z kobiet opowiadała, jak mieszkańcy byli torturowani i traktowani jak ludzkie tarcze. Rosjanie zabierali im telefony, niszczyli karty SIM. Ludzie byli odcięci od całego świata przez miesiąc. Rosjanie okupowali to miejsce — robili, co chcieli. Mieszkańcy nie mogli stamtąd wyjechać — byli to głównie ci, których nie było stać na ucieczkę i osoby starsze.

Ioann i jej znajomi zastali obraz miasta totalnie zbombardowanego i zniszczonego. Wszystko zrujnowane i zdewastowane. Wszędzie widoczne były ślady po pociskach. Odwiedzili masowy grób pod cerkwią, gdzie zakopanych było około 70 ciał. Wciąż można było dostrzec tam wystające ręce i nogi. To był dla nich straszny moment. Potem okazało się, że tych masowych grobów jest więcej.

Był też „cmentarz czołgów" na jednej z ulic — ciąg spalonych pojazdów wojskowych.

Pojechali także na osiedle apartamentowców, gdzie podczas ataku na Buczę mieszkali Rosjanie.

— W pewnym momencie, chodząc i oglądając to wszystko, poczułam się jak w jakiejś dziwnej grze komputerowej. Było to tak nierealne, że mój umysł nie mógł tego przeprocesować — opowiada Ioann.



Fot. Magda Malinowska

Jeden z masowych grobów w Buczy

POWRÓT DO DOMU

Co jest najgorsze w wyjeździe do miejsca ogarniętego wojną?

— Powrót do domu. Widzisz tragedię na miejscu i wracasz — przekraczasz granicę i wszystko jest w porządku. Ludzie żyją swoimi sprawami — ale te sprawy mają teraz zupełnie inny wydźwięk. To niby taka oczywista rzecz, ale jednak ten powrót się przeżywa. Normalne życie wydaje się nienormalne, gdy wiesz, co dzieje się kilkaset kilometrów dalej, i priorytety są zupełnie inne — odpowiada nasza rozmówczyni.

— Zawsze wierzyłam w pozamilitarne rozwiązywanie konfliktów. Jednak ten wyjazd wszystko zmienił. To była stopniowa kumulacja obserwacji zebranych podczas dwóch tygodni pobytu na wojnie. Dzień spędzony w Buczy pod koniec wyjazdu bardzo brutalnie to wszystko we mnie podsumował. Nie mogę dziś nazwać się pacyfistką. Modlitwy tutaj nie wystarczą. Ukraina potrzebuje broni — mówi Ioann.

Polka chce wrócić do Ukrainy, by razem ze swoją znajomą stworzyć dokument pokazujący życie ludzi podczas wojny. Obraz zupełnie inny od tego, który można zobaczyć w codziennych wiadomościach. Każdy, kto chce wesprzeć jej projekt, może się z nią skontaktować, pisząc na io@ioannmaria.com. Warto odwiedzić też stronę internetową Ioann: www.ioannmaria.com.

— Informacje, które trafiają do nas na temat wojny, są urywkami i interpretacjami. To nie jest głębia problemu. Film, nad którym pracujemy, to dokument o bardzo ważnych przemianach społecznych, które następują podczas wojny. Chcemy zobrazować, jakie piętno wojna odbija nie tylko na ludziach na froncie, ale też na tych, którzy zostali w Ukrainie i zmagają się z codziennością. A przy tym wszystkim wspierają się, mobilizują i radzą sobie pomimo bardzo tragicznych okoliczności. Chcemy dokumentować to teraz, jak i w przyszłości. Ludzie na miejscu wyrazili uznanie i stwierdzili, że jest dla nich ważne to, co robimy. To najlepsza motywacja — informuje Ioann.

I tłumaczy: — Wojna dzieje się dzisiaj. Jeśli chcemy to udokumentować — musimy zrobić to teraz. Ze względu na bardzo gorącą sytuację jest to wyzwanie. Jako niezależne dokumentalistki potrzebujmy wsparcia, aby wrócić i zrobić to w bezpiecznych warunkach. Nawet jeśli można dostać jakieś fundusze od instytucji filmowych, to proces ubiegania się o takie wsparcie nie działa tak szybko. Tu mamy sytuację wyjątkową — w przypadku tematu, jakim jest wojna, nie ma na to czasu.

Ioann i Magda wyjeżdżają do Ukrainy już w tę sobotę — 30 kwietnia. Wstępnie mają spędzić tam dwa tygodnie. Swoją podróż rozpoczną razem z międzynarodowym konwojem humanitarnym.

eprasa.pl 4d470fd6c4

O WIKINGACH SPOD ELBLĄGA

TO, CO ZNALEŹLIŚMY W JANOWIE, JEST JEDNYM Z NAJWIĘKSZYCH ARCHEOLOGICZNYCH OSIĄGNIĘĆ NA SKALĘ ŚWIATOWĄ. MAMY TU DO CZYNIENIA Z PRAWDZIWĄ HISTORIĄ — MÓWI MAREK JAGODZIŃSKI. ODKRYWCA PODELBLĄSKIEJ OSADY TRUSO ZDRADZA SZCZEGÓŁY Z ŻYCIA TAMTEJSZYCH WIKINGÓW.



Fot. Ryszard Biel

Doktor Marek Franciszek Jagodziński — archeolog, odkrywca osady Truso w oddalonej o kilka kilometrów od Elbląga miejscowości Janów



KAMILA KORNACKA
k.kornacka@dziennikelblaski.pl

Janów to niewielka miejscowość w powiecie elbląskim, którą zamieszkuje zaledwie 300 mieszkańców. Mimo wszystko wieś jest niezwykle ciekawa — rozciąga się z niej widok na jezioro i rezerwat przyrody Drużno, a jedną z turystycznych atrakcji stanowi zespół pałacowo-parkowy z 1886 roku.

O Janowie zrobiło się jednak naprawdę głośno za sprawą niezwykłego odkrycia, którego dokonał Marek Jagodziński — archeolog i absolwent Uniwersytetu Warszawskiego, który do Elbląga przeniósł się w 1980 roku.

ZACZĘŁO SIĘ OD BURSZTYNU

Wiosną 1981 roku byłem akurat na przepustce z wojska i robiłem objazd rowerowy w okolicach Janowa. Właśnie wtedy ujrzałem mieniący się w słońcu bursztyn. Później okazało się, że ten bursztyn już od kilkunastu lat był tam zbierany przez mieszkańców Elbląga i okolic. Mówiło się nawet o podelbląskim zagłębiu bursztynu. Ludzie wiedzieli, że coś tam jest. Pod koniec lat sześćdziesiątych pola zaorano chyba po raz pierwszy od czasów XIX wieku i orka wyrzuciła co nieco na powierzchnię — zaczyna Marek Jagodziński.

Dziś od rozpoczęcia badań mija ponad czterdzieści lat.

— Pamiętam, jak wstępnie oceniłem, że powierzchnia, na której mogła znajdować się osada, to 5 hektarów. Dziś wiadomo już, że zajmowała ich ponad 20. Nie odkryliśmy konkretnych pozostałości zabudowy — te uległy kompletnemu zniszczeniu. Zostały tylko ślady, które pozwoliły nam jednak zrekonstruować zarys osady i odtworzyć życie codzienne jej mieszkańców — relacjonuje archeolog.

HANDEL, RZEMIOSŁO I... NIEWOLNICY

W okresie wikińskim — który w Polsce jest w tej chwili dopiero rozpoznawany — jednym z głównych portów w basenie Morza Bałtyckiego było właśnie Truso, największym za to ten położony u nasady Półwyspu Jutlandzkiego — Hedeby.

— Wraz z innymi portami tworzyły nadbałtycką strefę gospodarczą. Emporia te powstawały z inicjatywy Skandynawów. W założeniu Truso największy udział mieli prawdopodobnie Duńczycy — wyjaśnia Marek Jagodziński.

I dodaje: — Z moich badań wynika, że od strony lądu osada była otoczona półkolistym wałem drewniano-ziemnym. Od strony wody znajdowała się natomiast palisada obronna, która blokowała wroga przed wpłynięciem do portu.

Życie osady skupiało się wokół handlu i rzemiosła. Wikingowie z Truso sprzedawali głównie bursztyn, futra i miecze, które sami wytwarzali. Ale to nie wszystko.

— Znaleźliśmy kajdany do skuwania rąk — największe profity przynosił bowiem handel ludźmi — niektórzy popadali w niewolę za długi, inni w wyniku różnych niesnasek, kolejni na skutek specjalnie organizowanych zbrojnych wypraw — mówi badacz.

Odnalezione płozy kościane, które przyczepiano do butów i podkładano pod skrzynie pełne ciężkich towarów, świadczą o tym, że handel trwał nie tylko latem, ale i zimą, gdy akweny jeziora Druzno i Zalewu Wiślanego zamarzały.

Płatności dokonywano głównie przy pomocy wykonanych z brązu, odpowiednio oznakowanych i trudnych do podrobienia odważników kubooktaedrycznych i kulistych z płaszczyznami, których w Janowie odkryto ponad tysiąc. Monety arabskie, których znaleziono jeszcze więcej, trafiały za to do osad wikińskich jako surowiec o dużej zawartości srebra. Najpierw trzeba było je jednak zniszczyć — pokawałkować lub ponacinać — by pozbyć się ich obcego przesłania.



Największym portem był ten położony u nasady Półwyspu Jutlandzkiego — Hedeby

eprasa.pl 4d470fd6c4



Fot. Ryszard Biel

Odnalezione ślady pozwoliły zrekonstruować zarys osady i odtworzyć życie codzienne jej mieszkańców



Płatności dokonywano głównie przy użyciu trudnych do podrobienia odważników

MIĘDZY ŚWIATEM BOGÓW I OLBRZYMÓW

Sporą część tego, co udało się znaleźć na terenie dawnej wikińskiej osady, można podziwiać dziś w Muzeum Archeologiczno-Historycznym w Elblągu. Nie brakuje tutaj przedmiotów codziennego użytku i tych wykorzystywanych do pracy. Bursztynowy krzyż i pozostałości naczyń liturgicznych wskazują na to, że w IX wieku w Truso były już odprawiane chrześcijańskie msze.

Najciekawsze są jednak te przedmioty, które nawiązują do wierzeń skandynawskich — zawieszki w kształcie młota Thora, ozdobne aplikacje prezentujące oblicze Odyna i Lokiego i wyjątkowe znalezisko — amulet, w którego wnętrzu ukryto srebrny pierścień.

— Medalion ozdobiony jest trzema głowami, które symbolizują trzy światy — według wierzeń epoki wikingów były to: świat bogów, ludzi i olbrzymów. Edda poetycka — najstarszy zabytek piśmiennictwa islandzkiego — zawiera fragment, w którym Odyn, zapytany o rzekę, która oddziela kraj bogów od kraju olbrzymów, wymienia nazwę Ifing — mogło chodzić o Ilfing, czyli rzekę Elbląg — mówi Marek Jagodziński.



Kościane płozy świadczą o tym, że handel trwał również zimą

TRUSO — LEGENDA BAŁTYKU

Okres wikiński jest bardzo ważny, takie emporia jak Truso czy Hedeby były jak okna na świat. A o tym, jak wielki wpływ wikingowie wywarli na cały świat, świadczy chociażby to, że to właśnie oni odkryli Amerykę Północną — zauważa odkrywca osady.

I dodaje: — Nic nie trwa jednak wiecznie i wszystko przemija. Co doprowadziło do upadku wikingów? Powstanie pierwszych państw wczesnofeudalnych i wprowadzenie chrześcijaństwa. Hedeby zostało porzucone, Truso upadło, a jego miejsce przejął królewski Gdańsk, który miał już gotowe zaplecze całego państwa z administracją i kościołem.

Dla nas historia Truso jeszcze się jednak nie skończyła — jest jeszcze sporo do odkrycia. Wszystkie ślady wikingów z Janowa, które już udało się znaleźć, można zobaczyć w elbląskim muzeum, ale — uwaga — wystawa pozostawia dużą ochotę na więcej.



Amulet, wewnątrz którego ukryty był srebrny pierścień



Bransoletka ozdobiona młotami

KONDOLENCJE

Z wielkim smutkiem
przyjąłem wiadomość o śmierci

ś. † p.

dr Anny Mackowicz

polonistki, nauczyciela i metodyka,
wieloletniej prezes Olsztyńskiego Oddziału
Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza
i przewodniczącej Komisji Dydaktycznej
przy Komitecie Nauk o Literaturze PAN.
Była radną I i III kadencji olsztyńskiej Rady Miasta
wybraną z list Solidarności i AWS.
Razem z Mężem aktywnie reprezentowali
laikat Kościoła katolickiego na Warmii,
pracując w składzie Komisji Synodalnych
Pierwszego Synodu Archidiecezji Warmińskiej.
Przez lata byli zaangażowani w działalność Akcji Katolickiej.
Odeszła Osoba zasłużona dla Olsztyna i województwa.

Artur Chojecki
Wojewoda Warmińsko-Mazurski

121522opb1-A -P

Panu **Pawłowi Kowszyńskiemu**

Radnemu Rady Miejskiej w Elblągu

oraz **Bliskim**

wyrazy szczerego współczucia i żalu
z powodu śmierci

Matki

składają
Witold Wróblewski, Prezydent Miasta Elbląga,
Antoni Czyżyk, Przewodniczący Rady Miejskiej
w Elblągu,
oraz radni Rady Miejskiej w Elblągu

13022see1-a-M

eprasa.pl 4d470fd6c4

REGIONALNY BAZAREK ZNÓW W ELBLĄGU

OŚRODEK DORADZTWA ROLNICZEGO PO RAZ DRUGI ZAPRASZA DO SAMEGO SERCA ELBLĄGA NA FESTIWAL TARGOWY ZRODZONY Z POTRZEBY WSPARCIA LOKALNEGO RYNKU KONSUMENTÓW I PRODUCENTÓW REGIONALNYCH WYROBÓW I UNIKALNEGO RĘKODZIEŁA.

Obserwujemy wzrost zainteresowania produktami bezpośrednio od wytwórcy, w tym prosto od rolnika. Konsumenci chcą kupować produkty o wysokiej jakości i z wiadomego źródła. Chcą mieć pewność, że produkt, który nabywają, charakteryzuje się wyjątkową jakością, jest oryginalny, bezpieczny dla zdrowia i wytworzony z zachowaniem wszelkich wymogów higienicznych. Stąd też duże zainteresowanie poszukiwaniem wyjątkowych, regionalnych i tradycyjnych produktów — przekazują organizatorzy wydarzenia.

W okresie pandemii dostęp do takich produktów został ograniczony, stąd powstała inicjatywa stworzenia wspólnej, ogólnopolskiej platformy sprzedażowej dla branży rolniczej „Polski e-bazarek".

— Podczas elbląskich targów będziemy mieli okazję przedstawić wytwórców, którzy przekonali się do takiej formy sprzedaży i dzięki korzyściom płynącym z wirtualnego krótkiego łańcucha dostaw nie zaprzestali swej działalności — informuje Ośrodek.


fot. mat. org.

Celem przedsięwzięcia jest promowanie polskich i regionalnych producentów żywności, wytwórców produktów lokalnych, lokalnych twórców i artystów (m.in. twórców rękodzieła). Wydarzenie posiada również silny akcent edukacyjny, ponieważ przybliża tradycje wsi i obszarów wiejskich oraz dziedzictwo kulturowe. Uczestnikom czas umilać będą występu zespołów. Atrakcji dla dzieci również nie zabraknie.

W dniach 7-8 maja ul. Stary Rynek w Elblągu zamieni się w festiwal targowy, na ten czas skrzyżowanie ulic Stary Rynek, Mostowa i Rzeźnicka zostanie zamknięte.

W programie występy artystyczne, a na scenie m.in.: Studio Artystyczne Katarzyny Panicz „Szalone Małolaty", uczestnicy tegorocznej edycji „The Voice Kids" oraz wielokrotnie utytułowana elbląska Szkoła Tańca „Cadmans".

SOBOTA 7 MAJA:
W godzinach 10-16 organizatorzy zapraszają do zwiedzania stoisk wystawowych i podziwiania występów artystycznych. O 13 odbędzie się uroczyste otwarcie wydarzenia. Tego dnia zaplanowano również konkurs na najciekawsze stoisko. O 17 — w godzinę po zakończeniu targów przyjdzie czas na seminarium.

NIEDZIELA 8 MAJA:
Podobnie jak w sobotę, w godzinach 10-16 będzie można zwiedzać stoiska wystawowe.

REKLAMA

MAJÓWKA – ŚWIĘTUJMY RAZEM

2022 ROK TRADYCJI MORSKICH ELBLĄGA

Przed nami długi weekend majowy. Po czasie pandemii, w którym możliwości spotkania były mocno ograniczone, zapraszamy do wspólnego świętowania. Główne uroczystości odbędą się 3 maja – w święto konstytucji.

29.04-01.05
SMACZNIE
I BEZPIECZNIE

Od 29.04.2022 r. do 1.05.2022 r. na bulwarze nad rzeką Elbląg odbędzie się festiwal Ffood trucków, podczas którego skosztować będzie można potrawy z różnych stron świata. 1 maja na placu przy katedrze, w godzinach od 10.00 do 17.00 Centrum Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego wspólnie z Towarzystwem Ubezpieczeń Compensa przy współudziale samorządu lokalnego organizują event pn. Strefa Bezpieczeństwa. Wydarzenie jest częścią ogólnopolskiej kampanii pod nazwą Bezpieczna Autostrada, której celem jest rozpowszechnienie wiedzy z zakresu bezpiecznego poruszania się po drogach lokalnych, autostradach i trasach szybkiego ruchu oraz zasad udzielania pierwszej pomocy w sytuacji zagrożenia życia.

PARADA WODNA

PARADA WODNA
3 maja 2022 r.

12.30 – zbiórka jednostek pływających na nawrotni (szerokie miejsce z dalbami dające możliwość poczekania na swoją kolejkę)
12.30-12.55 – formowanie szyku
13.00 – podniesienie Mostu Niskiego, wpłynięcie na Bulwar, runda honorowa, prezentacja jednostek/organizacji
13.30 – wypłynięcie w stronę Jeziora Druzno przez podniesiony Most Wysoki i nawrotka na wysokości mostu ul. Wyszyńskiego
13.45 – ponowne wpłynięcie na Bulwar, cumowanie przy nabrzeżach Bulwaru
14.00 – zakończenie części paradnej
14.30-18.00 – koncert szant na Przystani Grupy Wodnej, wspólne spotkanie, grill i biesiadowanie

2-3 MAJA
PATRIOTYCZNIE

2 maja, w Święto Flagi tradycyjnie już na Bramie Targowej zawiśnie biało-czerwona flaga. Barwy narodowe będą nam towarzyszyć również dzień później – w Święto Narodowe 3 Maja. Uroczystości upamiętniające uchwalenie pierwszej w Europie konstytucji rozpoczną się o godz. 11.30 mszą św. w katedrze pw. św. Mikołaja, która odprawiona zostanie w intencji Ojczyzny. Po niej odbędą się uroczystości nad rzeką, na bulwarze Zygmunta Augusta. W programie odegranie hymnu państwowego Rzeczpospolitej Polskiej, okolicznościowe przemówienia oraz parada na wodzie jednostek pływających.



– Serdecznie zapraszam do wspólnego świętowania. Rok 2022 ustanowiony został przez Radę Miejską rokiem tradycji morskich Elbląga w celu podkreślenia związków naszego miasta z morzem. Zaplanowana parada, którą organizujemy wspólnie z Grupą Wodną, będzie doskonałą inauguracją obchodów tego roku oraz uczczeniem jednego z najważniejszych świąt w naszym kraju – zachęca Prezydent Witold Wróblewski.

– Parada symbolicznie rozpocznie tegoroczny sezon wodny. Naszym celem jest również integracja jak największej części środowiska wodniackiego. Koncepcja wydarzenia obejmuje uroczystą paradę jednostek pływających (statków, jachtów, łodzi, katamaranów, rowerów wodnych, kajaków, skuterów i innych), które przystrojone flagą Polski lub biało-czerwonymi elementami zaprezentują się przed publicznością zgromadzoną na Starym Mieście – podkreśla Marcin Trudnowski z Grupy Wodnej. Zachęcamy mieszkańców do uczczenia tych ważnych, patriotycznych wydarzeń poprzez przyniesienie flag na uroczystości i paradę oraz wywieszenie flag we własnych domach.



9822sezr-a-M

eprasa.pl 4d470fd6c4

ROBI TO, CO NAPRAWDĘ KOCHA

29 KWIETNIA TO MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ TAŃCA. ROZMAWIAMY Z MILENĄ SIKORSKĄ — ZAŁOŻYCIELKĄ DESTINATION DANCE STUDIO — SZKOŁY TAŃCA, KTÓRĄ NASI CZYTELNICY UZNALI W TEGOROCZNYM SPORTOWYM PLEBISCYCIE ZA NAJPOPULARNIEJSZĄ W ELBLĄGU.



KAMILA KORNACKA
k.kornacka@dziennikelblaski.pl



fot. archiwum prywatne

Milena Sikorska urodziła się i wychowała w Elblągu. To tutaj pokochała taniec i otworzyła własne studio



fot. Ryszard Biel

Nasi czytelnicy wybrali Destination Elbląg najpopularniejszą szkołą tańca w tegorocznym sportowym plebiscycie



fot. archiwum prywatne

Studio skupia niemal 200 podopiecznych. To dzieci w wieku od 4 do 16 lat

Uroczyste podsumowanie XVI sportowego plebiscytu Dziennika Elbląskiego odbyło się 9 kwietnia w gościnnych progach Hotelu Młyn, a wśród nagrodzonych znalazła się Milena Sikorska — elblążanka, która z powodzeniem prowadzi Destination Dance Studio.

— Moja przygoda z tańcem zaczęła się już w szkole podstawowej, kiedy cała nasza klasa uczestniczyła w dodatkowych zajęciach tanecznych z tańca towarzyskiego prowadzonych przez pana Wojtka z Centrum Tańca Promyk w Elblągu. Kiedy się skończyły, postanowiłam rozpocząć kurs, a mama zapisała mnie na zajęcia w Promyku — opowiada nasza rozmówczyni.

I zaznacza: — Wyjazdy na turnieje z moim tanecznym partnerem czy udział mistrzostwach Polski i Europy z Formacją Standardową „Jantar" to jedne z moich najlepszych wspomnień. Miłość do tańca, którą zaszczepił we mnie mój ówczesny trener Antoni Czyżyk, trwa do dziś.

W 2009 roku w życiu Mileny Sikorskiej rozpoczęła się kolejna przygoda — tym razem z tańcem nowoczesnym disco dance.

— Zaczęłam uczyć w różnych szkołach podstawowych w Elblągu. Początkowo były to grupy po 20-30 osób, z czasem zajęcia prowadziłam w większej ilości szkół i tancerzy również przybywało. I tak trwało to prawie 12 lat! Dopiero w styczniu 2021 roku otworzyłam swoje własne studio, które zawsze było moim marzeniem. Oczywiście obaw było bardzo dużo, przede wszystkim dlatego, że studio otwierałam w czasie pandemii. Nie byłam też pewna, czy wszystkim tancerzom z sześciu szkół, w których uczyliśmy, będzie pasowało przenieść się do innego miejsca. Ale udało się! I jestem z tego niesamowicie dumna i szczęśliwa — cieszy się elblążanka.

— Prowadząc szkołę tańca, trzeba cały czas się rozwijać, szukać nowych rozwiązań, nowych pomysłów i przede wszystkim dobrać odpowiednią kadrę instruktorską. W moim studio pracują instruktorki, które kiedyś były moimi tancerkami. Taka współpraca jest najlepsza, bo znamy się od najmłodszych lat i każda z nas kocha to, co robi, a do tego uczymy tego samego stylu, więc świetnie się uzupełniamy i zawsze możemy na siebie liczyć. Teraz nawiązujemy również współpracę ze wspaniałymi instruktorami z Trójmiasta, wprowadzając nowe formy tańca, więc na pewno jeszcze dużo będzie się działo — zapowiada Milena Sikorska.

Aktualnie Destination Dance Studio ma blisko 200 podopiecznych — to dzieci w wieku od 4 do 16 lat.

— Większość naszych tancerzy trenuje taniec nowoczesny, głównie disco dance, ale mamy również tancerki Acro Dance, rozwijamy formy tańca współczesnego czy hip-hop — informuje właścicielka szkoły.

Główną trenerką jest Milena Sikorska, za to instruktorką prowadzącą grupy turniejowe disco dance Wiktoria Sudomierska. Najmłodszą nauczycielką współpracującą z Destination jest kolejna wychowanka właścicielki — Maria Marciniak.

— Aktualnie stawiamy na rozwój — i to nie tylko taneczny, bo ten jest cały czas. Nasi tancerze z każdym rokiem zaskakują nas swoimi osiągnięciami i wynikami na turniejach tańca, jak również swoją pracą na sali i progresem. Jednak w tym roku postanowiliśmy powiększyć nasze studio i już od 4 maja przenosimy się do nowej siedziby. Do dyspozycji będziemy mieli 350 metrów kwadratowych i aż dwie sale taneczne, a także dużą przestronną szatnię, poczekalnię dla rodziców oraz kącik dla dzieci, które oczekują np. na swoje rodzeństwo tańczące w naszym studio — przekazuje Milena Sikorska.

I informuje: — To dla nas ogromna zmiana, ale również bardzo duży krok do przodu, jesteśmy niesamowicie dumni. Prace remontowe są już na wykończeniu, więc oficjalnie możemy zaprosić od 4 maja wszystkich na drzwi otwarte Destination Elbląg w nowej lokalizacji — przy Grunwaldzkiej 2 — na pierwszym piętrze hali Elzam — wejście zaraz przy solarium.

Studio z okazji otwarcia nowej lokalizacji będzie oferowało bezpłatne zajęcia taneczne przez cały tydzień.

— Będziemy również zbierać zapisy na nowe formy tańca, które pojawią się w naszej ofercie. Od maja ruszamy na pewno z nowymi zajęciami tanecznymi dla dzieci z tańca nowoczesnego oraz grupami turniejowymi tańca disco dance, jak również przygotowujemy salę urodzinową dla dzieci i ofertę na półkolonie taneczne. Będzie się dużo działo, dlatego serdecznie zapraszamy — przekazuje Milena Sikorska.

eprasa.pl 4d470fd6c4

KRÓLOWA POLSKIEJ FANTASTYKI

SĄ RZECZY NA NIEBIE I ZIEMI, O KTÓRYCH NIE ŚNIŁO SIĘ INTERNAUTOM... JAK CHOĆBY UPIERDLIWA CIOTKA W STANIE WSKAZUJĄCYM NA NIE-ŻYCIE. OBDARZA ONA SPADKIEM RESZKĘ, GŁÓWNĄ BOHATERKĘ KSIĄŻKI „WIEDŹMA.COM.PL", KTÓRA W ODZIEDZICZONEJ CHAŁUPIE ODKRYWA WIELE MROCZNYCH TAJEMNIC.



AGATA TUPAJ
a.tupaj@
gazetaolsztynska.pl

O Ewie Białołęckiej można śmiało napisać, że jest jedną z bardziej znaczących polskich pisarek fantasy – w końcu była ośmiokrotnie nominowana do Nagrody im. Janusza A. Zajdla (trzy razy za powieści, pięć za opowiadania). Zaś samą statuetkę zdobyła dwukrotnie – za opowiadania „Tkacz Iluzji" i „Błękit maga" – i tym samym była pierwszą kobiecą laureatką tej nagrody. Zdobyła również tytuł Twórcy Roku, przyznany przez Śląski Klub Fantastyki.

AUTORKA POCHODZI Z ELBLĄGA, LECZ OBECNIE MIESZKA W GDAŃSKU. ZADEBIUTOWAŁA W „FENIKSIE" W 1993 ROKU OPOWIADANIEM „WARIATKA", A PIERWSZY ZBIÓR OPOWIADAŃ WYDAŁA W ROKU 1997.

Od tamtej pory opublikowała pięć powieści i ponad dwadzieścia opowiadań (m.in. w „Nowej Fantastyce"), przetłumaczonych na języki: czeski, słowacki, litewski, angielski i rosyjski. Prócz pisania powieści zajmuje się redakcją, tłumaczeniami z języka rosyjskiego oraz tworzeniem witraży. Ponadto należy do grupy literackiej Harda Horda założonej w 2017 roku, która wydała do tej pory dwie antologie opowiadań tworzonych przez polskie autorki fantastyki. Ewa Białołęcka podkreśla, że nie przepada za smutnymi zakończeniami i nawet dramatyczne opowieści potrafi okrasić szczyptą humoru. Z tego względu na dobre zakorzeniła się w fantastyce humorystycznej.



fot. hardahorda.org

Ewa Białołęcka była pierwszą kobiecą laureatką Nagrody im. Janusza A. Zajdla

Z pewnością do tego gatunku można zaliczyć jej powieść pt. „wiedźma.com.pl", która jest określana również jako komedia paranormalna. Główną bohaterką i zarazem narratorką jest Krystyna Szyft, zwana przez innych Reszką, która pomieszkuje u rodziców, samotnie wychowuje sześcioletniego synka i pracuje zdalnie jako redaktorka w wydawnictwie. Uzależniona od kawy i internetu nie jest w stanie się oderwać od swojego laptopa na dłużej, niż jest to konieczne. Pewnego dnia, kiedy się dowiaduje, że dziedziczy po swojej cioci Katarzynie Szyft chatkę we wsi Czcinka, jej życie wywraca się do góry nogami. Wyjeżdża do zabitej dechami wsi, w której brak internetu okazuje się być najmniejszym zmartwieniem bohaterki – spotyka ją szereg dziwnych zdarzeń i dowiaduje się, że jej ciocia była... wiedźmą. I to wcale nie tylko z charakteru! Reszka samą siebie również zaczyna o to podejrzewać, ponieważ okazuje się, że widzi dusze zmarłych – w tym samej przodkini, która nawet po śmierci przysparza wszystkim problemów. Jednak to nie wszystko – Reszka dokonuje w chatce makabrycznych odkryć oraz wplątuje się w aferę kryminalną z miejscowym „doktórem" alkoholikiem w roli głównej. Jak się dalej potoczą jej zwariowane przygody oraz co ma z nimi wspólnego duch pewnego esesmana, dowiecie z lektury.

Powieść „wiedźma.com.pl" to rozrywka w czystej postaci. Dosadny, ironiczny, a momentami wręcz soczysty język, jakim została napisana, świetnie oddaje wyrazisty charakter głównej bohaterki. Autorka w dowcipny sposób komentuje rzeczywistość wczesnych lat dwutysięcznych oraz mentalność mieszkańców popeerelowskiej wsi. Sama fabuła jest pełna akcji i nawiązań popkulturowych, z niewielką domieszką grozy i absurdu. Polecam wszystkim, którzy lubią lekką odmianę fantastyki i chcą się trochę pośmiać.

CZYTAM, BO LUBIĘ: „BIBLIOTEKA W OBLĘŻONYM MIEŚCIE"

CZY W MIEŚCIE OGARNIĘTYM WOJNĄ JEST MIEJSCE NA LITERATURĘ? BOHATEROWIE REPORTAŻU KORESPONDENTA BBC MIKE'A THOMSONA UDOWADNIAJĄ, ŻE MIŁOŚĆ DO KSIĄŻEK DZIAŁA CUDA.

Jak ciało potrzebuje jedzenia, tak duch potrzebuje książek – mówi jeden z bohaterów reportażu „Biblioteka w oblężonym mieście. O wojnie w Syrii i odzyskanej nadziei".

To opowieść o Darajji – pewnym syryjskim mieście niedaleko Damaszku, ogarniętym konfliktem domowym. Niestety, jak w każdej wojnie, najbardziej cierpieli sami mieszkańcy. Niemal każdego dnia musieli się oni mierzyć z gradem bomb i pocisków, które zamieniały wszystko wokół w morze ruin, przez co często tracili cały swój dobytek. Ponadto często przymierali głodem i tracili swoich bliskich. Głęboko pod gruzami kryło się jednak pewne sekretne miejsce. Podziemna biblioteka była oazą spokoju, podczas gdy na ulicach rozlegały się wystrzały i dochodziło do eksplozji.

Ryzykując życiem, mieszkańcy Darajji szukali książek w ruinach i przynosili je do biblioteki. Każda książka otrzymywała indywidualne oznaczenie, by po wojnie wróciła do prawowitego właściciela. Katalogowali tytuły, układali tomy na półkach, organizowali czytelnicze kluby dyskusyjne, a nawet szorowali podłogi. Tajny księgozbiór stał się dla nich symbolem nadziei i wiary w wartość kultury. Stanowił dla nich nie tylko wytchnienie od wojennej zawieruchy, ale również umożliwiał kontynuowanie przerwanej nagle edukacji.



fot. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego

Niestety, z uwagi na warunki wojenne autor nie miał okazji być razem ze swoimi rozmówcami. Większość jego rozmów odbywała się na odległość, za pomocą komunikatorów i mediów społecznościowych – co nie było łatwym zadaniem, ponieważ w oblężonym mieście dostęp do internetu był często utrudniony. Dodatkową trudnością w pisaniu reportażu była ograniczona znajomość języka arabskiego, co wymagało pomocy tłumacza.

Mimo tych przeszkód Mike'owi udało się stworzyć naprawdę poruszającą opowieść. Poznajemy okrucieństwo wojny oczami osób, które doświadczyły cierpienia na różne sposoby i musiały codziennie walczyć o życie. Wyjątkowo ciężko czytało się o najbardziej poszkodowanych w konflikcie dzieciach, które były tak głodne, że ich nauczycielki wycinały obrazki jedzenia z książek, żeby nie sprawiać im przykrości. Jedynym ukojeniem i zarazem namiastką normalności dla bohaterów reportażu była właśnie tajna biblioteka w Darajji, która stanowiła nie tylko skarbnicę wiedzy i literatury pięknej, ale również miejsce spotkań.

Książka „Biblioteka w oblężonym mieście. O wojnie w Syrii i odzyskanej nadziei" nie jest łatwą lekturą, szczególnie gdy sobie uświadomimy, że nie straciła ona na swojej aktualności. Jednocześnie pokazuje, że nawet w miejscu ogarniętym konfliktem znajdzie się miejsce na człowieczeństwo i poszerzanie swoich horyzontów, a literatura daje siłę do zmiany świata na lepsze. Jak mówi jeden z bohaterów reportażu: „Jeżeli nie uda nam się odbudować umysłów ludzi, wszelkie wzniesione przez nas budowle nie będą miały znaczenia. Bez właściwego fundamentu społeczeństwo i tak w końcu upadnie".

AGATA TUPAJ

eprasa.pl 4d470fd6c4

ROZMAWIALI O EDUKACJI CYFROWEJ

W BIBLIOTECE ELBLĄSKIEJ ODBYŁA SIĘ KOLEJNA MIĘDZYPOKOLENIOWA KONFERENCJA NAUKOWA ORGANIZOWANA PRZEZ I LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE IM. JULIUSZA SŁOWACKIEGO. TYM RAZEM TEMATEM ROZMÓW BYŁA FILOZOFIA EDUKACJI CYFROWEJ.



fot. Ryszard Biel

I LO w Elblągu po raz kolejny zorganizowało konferencję naukową o charakterze międzypokoleniowym



KAMILA KORNACKA
k.kornacka@dziennikelblaski.pl

Filozofia edukacji cyfrowej – od idealizmu do pragmatyzmu. Modele – Innowacje – Dobre praktyki" – tak brzmiał temat tegorocznego spotkania organizowanego przez I LO w Elblągu, Wyższą Szkołę Społeczno-Ekonomiczną w Gdańsku i Bibliotekę Elbląską.

Konferencja miała charakter międzypokoleniowy, skierowana była przede wszystkim do uczniów, studentów, rodziców, wychowawców i wykładowców.

Spotkanie było transmitowane on-line, a udział wzięli w nim między innymi Jolanta Marcinkiewicz z Kuratorium Oświaty w Olsztynie, reprezentant Urzędu Marszałkowskiego Województwa Warmińsko-Mazurskiego Edward Pietrulewicz, Roman Gawrych z WSSE w Gdańsku, Jarosław Niedojadło z Akademii Nauk Stosowanych w Elblągu, Jerzy Buriak (ANS), Irena Sorokosz (ANS), Iwona Kijowska (ANS), rektor Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Elbląskiej ks. Marek Karczewski, Zdzisław Dubiella (AMiSNS), Magdalena Dubiella-Polakowska (AMiSNS), Izabela Seredocha (AMiSNS) i Anna Tałaj (AMiSNS).

Głównym celem konferencji była odpowiedź na pytanie dotyczące reformy polskiej edukacji. Czy jest potrzebna? Zwłaszcza że nasza codzienność zdominowana jest dziś przez technologię IT. Czy dzieci i młodzież powinny zostać wyposażone w specjalne narzędzia i umiejętności, by mogły lepiej radzić sobie we współczesnym świecie?

Spotkanie skupiało się wokół dwóch debat, do których punktem wyjścia był referat pt. „Einsteinowska myśl wychowania człowieka – ekonomia czasu paradygmatem cyfrowego kształcenia dzieci, młodzieży i dorosłych" autorstwa Zygmunta Mietlewskiego i Romualda Zabrockiego.

Uczestnicy debat — uczniowie, studenci, nauczyciele, wykładowcy, rodzice i przedsiębiorcy starali się odpowiedzieć na cztery pytania: Czy w centrum procesu edukacyjnego ulokowany jest uczeń/student wraz ze swoją wizją świata, czy treści dydaktyczne i nauczyciel? Czy szkoła/uczelnia koncentruje pracę na zainteresowaniu ucznia/studenta? Czy efekty uczenia się są źródłem motywacji, czy demotywacji dla uczniów/studentów i nauczycieli/wykładowców? Co obnażyła pandemia z perspektywy rodzica, nauczyciela, ucznia/studenta, przedsiębiorcy?

Do jakich wniosków doszli uczestnicy i uczestniczki spotkania? Przekonajcie się, oglądając transmisję z konferencji dostępną na FB Biblioteki Elbląskiej.





REKLAMA

BURMISTRZ MIASTA I GMINY FROMBORK

Ogłoszenie o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu portu Frombork wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2022 r. poz. 503), art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2021 r. poz. 2373 ze zm.) oraz uchwały Rady Miejskiej we Fromborku nr X/100/19 z dnia 10 października 2019 r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu portu Frombork – obejmującego rejon obszaru lądowego portu morskiego Frombork – wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko **w dniach od 11 maja 2022 r. do 8 czerwca 2022 r.** w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy we Fromborku ul. Młynarska 5a, 14-530 Frombork, w poniedziałki, wtorki i czwartki w godz. 7.00-15.00, w środy w godz. 7.00-16.00, w piątki w godz. 7.00-14.00 w pok. nr 18 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej frombork.samorzady.pl, w zakładce Planowanie przestrzenne.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 7 czerwca 2022 r. o godz. 14.00** w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy we Fromborku, ul. Młynarska 5a, 14-530 Frombork, w sali konferencyjnej.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta i Gminy Frombork z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 22 czerwca 2022 r.**

Uwagi mogą być wnoszone w formie papierowej lub elektronicznej, za pomocą poczty elektronicznej na adres e-mail: sekretariat@frombork.pl.

Zgodnie z art. 17a ustawy w związku z przetwarzaniem danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzonego postępowania dotyczącego planu osoba, której danej dotyczą, jest uprawiona do uzyskania od administratora danych osobowych potwierdzenia, czy przetwarzane są dane osobowe jej dotyczące, a jeżeli ma to miejsce, jest uprawiona do uzyskania dostępu do nich oraz jeżeli dane osobowe nie zostały zebrane od osoby, której dane dotyczą – do uzyskania wszelkich dostępnych informacji o ich źródle, jeżeli nie wpływa to na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Burmistrz Miasta i Gminy Frombork
Zbigniew Pietkiewicz

9722sezr-b-M

eprasa.pl 4d470fd6c4

NIETYPOWY GOŚĆ W NIETYPOWYM MIEJSCU

BYŁ ZWYCZAJNY WTORKOWY PORANEK, KIEDY ELBLĄSCY STRAŻNICY MIEJSCY OTRZYMALI NIETYPOWE ZGŁOSZENIE. Z WEZWANIA WYNIKAŁO, ŻE PO DACHU CENTRUM HANDLOWEGO SPACERUJE... ŁOŚ! I WCALE NIE BYŁ TO ŻART, A ZWIERZĘ WYMAGAŁO POMOCY SPECJALISTY.

Sytuacja miała miejsce około ósmej rano. Strażnicy miejscy z Elbląga zostali poinformowani o tym, że po dachu jednej z galerii handlowych spaceruje łoś. Zanim zwierzę zajrzało na dach centrum handlowego, zdążyło już odwiedzić kilka innych miejsc. Pierwsze zgłoszenie, które trafiło do dyżurnego SM, dotyczyło informacji o łosiu biegającym ulicą Szarych Szeregów, wcześniej zwierzę było widziane w okolicach parku Modrzewie. Ostatecznie strażnicy zlokalizowali łosia na górnym parkingu centrum handlowego. Funkcjonariusze zabezpieczyli teren, a na miejsce wezwano lekarza weterynarii. Specjalista uśpił zwierzę, by mogło zostać przetransportowane w bezpieczne miejsce. Jak łoś dostał się tak wysoko? W centrum handlowym znajduje się parking dla samochodów, więc prawdopodobnie zwierzę wybrało tę samą drogę, którą na górę wjeżdżają auta.

EG





Fot. SM Elbląg

Zwierzę zostało uśpione, by mogło zostać przetransportowane w bezpieczne miejsce

REKLAMA

BURMISTRZ MIASTA I GMINY FROMBORK

Ogłoszenie o wyłożeniu do publicznego wglądu projektów zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Frombork:
– dla terenu położonego przy ul. Błotnej;
– dla terenu położonego przy ul. Młynarskiej;
– dla części obrębu geodezyjnego nr 8 – działka nr 2/3;
– dla części obrębu geodezyjnego nr 4
wraz z prognozami oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2022 r. poz. 503), art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2021 r. poz. 2373 ze zm.) oraz uchwał Rady Miejskiej we Fromborku – nr XII/132/16 z dnia 25 lutego 2016 r., nr XII/133/16 z dnia 25 lutego 2016 r., nr X/99/19 z dnia 10 października 2019 r., nr X/98/19 z dnia 10 października 2019 r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektów zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Frombork obejmujących następujące obszary: przy ul. Błotnej, przy ul. Młynarskiej, dla części obrębu geodezyjnego nr 8, działka nr 2/3 (rejon ul. Elbląskiej) oraz dla części obrębu geodezyjnego nr 4 (rejon ul. Braniewskiej) – wraz z prognozami oddziaływania na środowisko w ramach strategicznych ocen oddziaływania na środowisko **w dniach od 11 maja 2022 r. do 8 czerwca 2022 r.** w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy we Fromborku, ul. Młynarska 5a, 14-530 Frombork w poniedziałki, wtorki i czwartki w godz. 7.00-15.00, w środy w godz. 7.00-16.00, w piątki w godz. 7.00-14.00 w pok. nr 18 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej frombork.samorzady.pl, w zakładce Planowanie przestrzenne.
Dyskusje publiczne nad przyjętymi w projektach zmian planu miejscowego rozwiązaniami odbędą się **w dniu 7 czerwca 2022 r.** w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy we Fromborku ul. Młynarska 5a, 14-530 Frombork, w sali konferencyjnej o następujących **godzinach:**
– godz. 12.00 dla terenu położonego przy ul. Błotnej;
– godz. 12.30 dla terenu położonego przy ul. Młynarskiej;
– godz. 13.00 dla części obrębu geodezyjnego nr 8 – działka nr 2/3;
– godz. 13.30 dla części obrębu geodezyjnego nr 4.
Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmiany planu miejscowego, może wnieść uwagi.
Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta i Gminy Frombork z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 22 czerwca 2022 r.**
Uwagi mogą być wnoszone w formie papierowej lub elektronicznej, za pomocą poczty elektronicznej na adres e-mail: sekretariat@frombork.pl.
Zgodnie z art. 17a ustawy w związku z przetwarzaniem danych osobowych uzyskanych w toku prowadzonych postępowań dotyczących zmian planu osoba, której danej dotyczą, jest uprawiona do uzyskania od administratora danych osobowych potwierdzenia, czy przetwarzane są dane osobowe jej dotyczące, a jeżeli ma to miejsce, jest uprawniona do uzyskania dostępu do nich oraz jeżeli dane osobowe nie zostały zebrane od osoby, której dane dotyczą – do uzyskania wszelkich dostępnych informacji o ich źródle, jeżeli nie wpływa to na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Burmistrz Miasta i Gminy Frombork
Zbigniew Pietkiewicz

9722sezr-a-M

Warmińsko-Mazurski
Ośrodek Doradztwa Rolniczego
z siedzibą w Olsztynie

zaprasza na targi

Polski E-BAZAREK
szansą promocji lokalnych
producentów rolnych



7-8 maja 2022
Elbląg | Stary Rynek

od 10:00 do 16:00 – zwiedzanie stoisk wystawowych
od 13:00 – występy zespołów artystycznych

PATRONAT HONOROWY: WOJEWODA WARMIŃSKO-MAZURSKI Artur Chojecki
PATRONAT MEDIALNY: TVP3 OLSZTYN, radio ESKA, portEl.pl, DZIENNIK ELBLĄSKI, POLSKIE RADIO OLSZTYN

38322otbr-A-G

eprasa.pl 4d470fd6c4

USŁYSZAŁ WYROK ZA MORDERSTWO

ZWŁOKI KOBIETY PRZY SKRZYŻOWANIU RYCERSKIEJ I TYSIĄCLECIA W ELBLĄGU ODKRYŁ LATEM 2020 PRZYPADKOWY PRZECHODZEŃ. INFORMACJA, KTÓRĄ PRZEKAZAŁ POLICJI, ZBIEGŁA SIĘ Z TYM, CO NA KOMENDZIE POWIEDZIAŁ KAMIL D. OSKARŻONY O ZABÓJSTWO BEZDOMNEJ USŁYSZAŁ WYROK.



fot. kk

Pierwsza rozprawa odbyła się 21 czerwca w Sądzie Okręgowym w Elblągu, wyrok ogłoszono w kwietniu 2022



KAMILA KORNACKA
k.kornacka@dziennikelblaski.pl

Nieotowany wcześniej dwudziestokilkuletni Kamil D. miał gołymi rękoma pozbawić życia bezdomną Marylę B. Następnego dnia sam stawił się na komendzie i zeznał, że prawdopodobnie kogoś zabił. Słowa mężczyzny potwierdziły się z odnalezieniem zwłok, na które przypadkowy przechodzeń natrafił we wspominanej przez Kamila D. lokalizacji.

Pierwsza rozprawa odbyła się 21 czerwca 2021 roku, a z odczytanego podczas niej aktu oskarżenia wynikało, że Kamil D., działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia, miał wielokrotnie uderzać Marylę B. pięściami po całym ciele — w tym po głowie i szyi, klatce piersiowej, kończynach, tułowiu..., w wyniku czego pokrzywdzona doznała uszkodzeń ciała w postaci wielomiejscowego stłuczenia boków głowy, w tym twarzy, uszkodzenia stawu barkowo-obojczykowego, pęknięcia wątroby... i obustronnych symetrycznych złamań żeber w ich przednich odcinkach. Bezpośrednią przyczyną śmierci bezdomnej było uduszenie się. Oprawca Maryli B. prawdopodobnie przyparł jej klatkę piersiową do twardego podłoża, uniemożliwiając kobiecie złapanie oddechu.

Podczas rozprawy 19 listopada 2021 na jaw wyszły kolejne drastyczne szczegóły zbrodni. Sąd przesłuchał specjalistkę medycyny sądowej, która dokonywała oględzin i sekcji zwłok zmarłej. Specjalistka potwierdziła liczne obrażenia – w tym wielomiejscowe uszkodzenia głowy i twarzy, złamania licznych żeber i uszkodzenia narządów jamy brzusznej.

29 listopada na sali sądowej wypowiadali się za to biegli z zakresu psychologii i psychiatrii. Jak podał jeden z lekarzy, oskarżony nie jest chory psychicznie ani upośledzony umysłowo. Badającym mężczyznę udało się jednak stwierdzić, że jest on uzależniony od alkoholu, pod którego wpływem był w trakcie popełnienia zbrodni.

Biegła z zakresu psychologii poinformowała sąd, że funkcje intelektualne oskarżonego mieszczą się w obszarze inteligencji poniżej przeciętnej — zna on podstawowe zasady życia społecznego, umie zaplanować i przewidzieć konsekwencje swoich zachowań, a jego możliwości poznawcze są wystarczające, by mógł kontrolować własne działania.

Stwierdzono jednak, że Kamila D. cechuje niedojrzałość emocjonalna, nie potrafi się on uczyć na własnych błędach, ma skłonność do przerzucania odpowiedzialności na innych i zdarzają mu się impulsywne reakcje. Oskarżony przejawia cechy osobowości histrionicznej, a te sprawiają, że nawet niewielka frustracja może wywołać u niego zachowania agresywne.

Badający mieli również znaleźć obiektywne medyczne przyczyny zgłaszanych przez oskarżonego problemów z pamięcią dotyczącą wydarzeń z feralnej nocy — nie udało się ich jednak znaleźć. — Może być to linia obrony właściwa dla osobowości histrionicznej — stwierdziła biegła.

21 lutego 2022 roku przesłuchiwano biegłych z zakresu genetyki sądowej. Przedstawiono wyniki badań wymazów pobranych od pokrzywdzonej – w wymazach nie stwierdzono obecności DNA oskarżonego.

BIEGLI POINFORMOWALI O EKSTREMALNIE MOCNYCH DOWODACH ŚWIADCZĄCYCH CO NAJMNIEJ O UDZIALE OSKARŻONEGO W TRAGICZNYM ZDARZENIU, JEŻELI NIE O JEGO WINIE.

– W naszej opinii opisany jest również ślad obecny na sznurku, który zawiązany był na kostkach pokrzywdzonej. Stwierdziliśmy na nim obecność DNA o profilu zgodnym z profilem oskarżonego. Dowód ten jest ekstremalnie mocny – zaznaczył biegły.

Biegli zbadali też ślady ujawnione na puszce po piwie znalezionej na miejscu zbrodni.

– Były tam obecne wszystkie cechy DNA, które posiadają pokrzywdzona i oskarżony. Pokrzywdzona miała więc bezpośredni kontakt z puszką albo cechy jej DNA pojawiło się tam w wyniku przeniesienia, ale ślady zostały pobrane z otworu do picia, wobec czego najprawdopodobniej były to ślady pozostawione poprzez picie z tej puszki przez dwie osoby – wyjaśniał biegły.

Od popełnienia zbrodni minęły już prawie dwa lata. Kamil D. usłyszał wyrok w kwietniu tego roku. Elblążanin został skazany na 15 lat pozbawienia wolności. Obecnie trwa sporządzanie uzasadnienia wyroku na wnioski złożone przez obrońcę oskarżonego i prokuratora.

REKLAMA

WÓJT GMINY RYCHLIKI

podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Rychlikach wywieszone zostały na okres 21 dni, licząc od dnia 29.04.2022 r. wykazy nieruchomości stanowiących własność Gminy Rychliki, przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu oraz wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy. Treść wykazów do pobrania ze strony Gminy Rychliki: www.rychliki.pl i BIP UG Rychliki: http://rychliki-ug.bip-wm.pl/public/.

9922sezr-a-M

ELEWARR Sp. z o.o.
al. Wincentego Witosa 31, 00-710 Warszawa
Oddział Spółki w Malborku, ul. Daleka 72, 82-200 Malbork

ogłasza uruchomienie procedury realizacji zadania inwestycyjnego pn.
„Wykonanie dokumentacji projektowej na rozbudowę i modernizację elewatora Braniewo".

Więcej informacji można uzyskać na stronie internetowej Spółki ELEWARR **www.elewarr.pl.**

10022sezr-a-M

komunikat

Wójt Gminy Lelkowo

informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy Lelkowo, Lelkowo 21, oraz na stronie www.biplelkowo.warmia.mazury.pl na okres 21 dni zostało umieszczone zarządzenie nr 22/2022 Wójta Gminy Lelkowo z dnia 25 kwietnia 2022 r. w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości gruntowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej.

9322sezr-A -P

Burmistrz Pasłęka

uprzejmie informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Pasłęku (II piętro) został wywieszony wykaz przeznaczonych do sprzedaży nieruchomości stanowiących własność Miasta i Gminy Pasłęk. Wykaz wywieszono od 29 kwietnia 2022 r. do 20 maja br. i zamieszczono na stronach internetowych Urzędu https://paslek.pl/ oraz https://bip.paslek.pl/.

13222sez1-a-M

eprasa.pl 4d470fd6c4

DZIAŁAJĄ I PLANUJĄ KOLEJNE AKCJE

CHCIELIŚMY UŁATWIĆ POTRZEBUJĄCYM PRZYGOTOWANIA DO ŚWIĄT — MÓWI KATARZYNA KAMIŃSKA-KOZIOŁ Z ELBLĄSKIEJ FABRYKI DOBRA. W RAMACH AKCJI „WIELKANOCNE KOSZE" WOLONTARIUSZE PRZYGOTOWALI I ROZDALI RODZINOM SŁODYCZE I ŚWIĄTECZNE PRZYSMAKI.



AGATA TUPAJ
a.tupaj@
gazetaolsztynska.pl

W tym roku przygotowaliśmy wielkanocne kosze, które trafiły przed świętami do potrzebujących rodzin — zaczyna nasza rozmówczyni.

— Ruszyliśmy z akcją już 13 kwietnia. Kosze otrzymały rodziny, które przychodzą do Fabryki Dobra po pomoc — te, o których trochę więcej wiemy, które odwiedzamy i wspieramy. Część koszy wręczaliśmy w Fabryce, część rozwoziliśmy do domów. Staraliśmy się wręczyć je przed świętami wielkanocnymi, tak żeby rodziny mogły z nich skorzystać — tłumaczy Kasia.

I dodaje: — Ukraińcy bardzo podobnie obchodzą święta — ich stół wielkanocny wygląda tak samo jak nasz. Ukraińskie rodziny również do nas zaglądały i otrzymywały pomoc przedświąteczną. Nawet w piątek, tuż przed ich Wielkanocą czekały na nich gotowe kosze. Mieli również przygotowane śniadanie w naszej elbląskiej cerkwi i to była naprawdę fajna sprawa.

Wezwanie do pomocy Fabryka ogłosiła w mediach społecznościowych, prosząc między innymi o słodycze dla dzieci. Wsparcie okazały nie tylko osoby prywatne, ale również szkoły i stowarzyszenia.

— Uzbieraliśmy dla naszych i ukraińskich dzieci dość sporo słodyczy na „zajączka" — mówi Kasia. — Przed świętami przychodziło do średnio od 4 do 5 rodzin dziennie, więc jak ktoś przychodził, to na bieżąco wydawaliśmy, co mieliśmy przygotowane. Trudno nam więc zliczyć, ile tych koszy przygotowaliśmy. Mieliśmy zapas, więc wystarczyło dla każdego.

Niektóre z firm wykazały się ogromną empatią.

— Dzięki wsparciu jednej z nich mogliśmy pomóc aż 30 rodzinom, którymi się opiekujemy. Udało nam się też wspomóc Ukraińców z Ośrodka Wiking w Jantarze — informuje Katarzyna Kamińska-Kozioł.



Jednym z ostatnich działań Fabryki był też udział w akcji Dzień Dobra organizowanej w SP 12 w Elblągu



Jakiś czas temu elbląska Fabryka Dobra zorganizowała festyn dla uchodźców z Ukrainy, którzy przebywają w Jantarze

W minioną niedzielę w Jantarze zorganizowana została wielkanocna uczta. Kucharki z ośrodka przygotowały stół tak długi, że pomieścił wszystkie 360 osób, które teraz tam przebywają.

Nie zabrakło też odwiedzin księdza, który przyszedł z błogosławieństwem i poświęcił pokarmy.





Zarówno do polskich, jak i ukraińskich rodzin przed świętami trafiły kosze pełne przysmaków

— Ukraińcy byli naprawdę szczęśliwi. Chociaż nie mogli spędzić świąt w domu, to mieli je tutaj zorganizowane przez ośrodek. Personel naprawdę się postarał — bardzo im zależało, by przygotować nie takie zwyczajne, ale świąteczne śniadanie — cieszy się Kasia.

I opowiada: — Zapadła mi w pamięć jedna sytuacja. Była u nas mama z trzylatkiem — Ukrainka. Podeszła do Fabryki po dary przed naszymi polskimi świętami. Zauważyła u nas mały koszyk i zapytała, czy mogła by go wziąć oraz co ma do niego spakować. Wiedziała o tym, że u nas idzie się w sobotę z koszykiem do kościoła święcić pokarmy — u nich tak nie jest, więc chciałaby z synkiem pójść i zobaczyć, jak to wygląda u nas. To było naprawdę niesamowite — mówi z uśmiechem Kasia.

Nie brakowało wyrazów wdzięczności ze strony obdarowanych rodzin.

— Bardzo miłe było to, jak zaraz po świętach przyszły do nas rodziny ukraińskie i dostaliśmy od nich małe babeczki z fantazyjnym lukrem — takie jak nasza wielkanocna babka, tylko drożdżowe — oraz podziękowania za wsparcie — wzrusza się organizatorka.

Kasia zapowiada, że to jeszcze nie koniec działań organizowanych przez Fabrykę Dobra.

— Teraz naszym największym wydarzeniem, które zrealizujemy w najbliższym czasie, będzie Międzynarodowy Dzień Dziecka — przypomina elblążanka.

— Festyn odbędzie się 28 maja w Bażantarni i będzie skierowany do wszystkich rodzin w Elblągu — tych naszych i ukraińskich. Zapraszamy do współpracy wszystkich, którzy chcieliby się włączyć do pomocy, żeby dzieci miały jak najwięcej atrakcji! — zachęca Kasia.

A my przypominamy, że działania Fabryki Dobra warto śledzić na Facebooku. To właśnie tam wolontariusze informują o wszystkich swoich akcjach.

TO TUTAJ UCHODŹCY OTRZYMAJĄ NIEZBĘDNE INFORMACJE

NA DWORCU PKP W ELBLĄGU DZIAŁA PUNKT INFORMACYJNY DLA UCHODŹCÓW Z UKRAINY. POPRZEDNI ZNAJDUJĄCY SIĘ PRZY AL. GRUNWALDZKIEJ W ELBLĄGU ZOSTAŁ ZLIKWIDOWANY 22 MARCA.

Przyjmowanie i wydawanie darów dla uchodźców z Ukrainy przejął od tamtej pory Bank Żywności przy ul. Stefczyka. To tam można przynosić i odbierać żywność oraz środki czystości. Z kolei w sklepie społecznym przy ul. Czerwonego Krzyża przyjmowane i wydawane są odzież, pościel oraz akcesoria dla dzieci i młodzieży.

— Mieszkańcy zgłaszali, że przydałoby się w Elblągu miejsce, gdzie uchodźcy z Ukrainy mogą przyjść i zapytać o to, jakie mają prawa — przekazał wicewojewoda Piotr Opaczewski.

I tak — decyzją Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie i przy wsparciu Państwowej Straży Pożarnej w Elblągu oraz żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej — 12 kwietnia w budynku dworca PKP w Elblągu uruchomiony został nowy punkt informacyjny dla uchodźców z Ukrainy.



Fot. Ryszard Biel

Punkt informacyjny dla uchodźców z Ukrainy działa na dworcu PKP w Elblągu

— Chcieliśmy sprawdzić, jak to będzie wyglądało. Okazuje się, że takie miejsce jest bardzo potrzebne. Przez zaledwie 6 godzin działania wiele osób z Ukrainy zostało już odpowiednio poinstruowanych — informował Ryszard Sieniuć, zastępca dyrektora zarządzania kryzysowego W-MUW w Olsztynie.

Koordynacją ruchu obywateli Ukrainy, którzy docierają na dworzec, zajmuje się Państwowa Straż Pożarna. Swoją pomocą na miejscu służą również terytorialsi. Uchodźcy pytają najczęściej o to, jak dostać się do Olsztyna i jak wrócić do Ukrainy.

Według szacunkowych danych przekazanych przez Urząd Wojewódzki na terenie Warmii i Mazur przebywa od 12 do 15 tysięcy uchodźców. Sytuacja jest stale monitorowana, a — według zapewnień — W-MUW posiada na terenie całego województwa zapas 30 proc. wolnych miejsc, w których będą mogli zostać zakwaterowani kolejni przyjezdni. EG

eprasa.pl 4d470fd6c4

JAŚ DO PRZEDSZKOLA, A MAMA DO PRACY



Fot. Mentor

Fundusze Europejskie Program Regionalny
Rzeczpospolita Polska
WARMIA MAZURY Zdrowe życie, czysty zysk
Unia Europejska Europejski Fundusz Społeczny

38021otbs-A

eprasa.pl 4d470fd6c4

EKONOMIA SPOŁECZNA MA POTENCJAŁ

NIE MA JEDNEJ DEFINICJI EKONOMII SPOŁECZNEJ. NIEMNIEJ ISTOTĘ TEGO POJĘCIA MOŻNA SPROWADZIĆ DO DZIAŁALNOŚCI, W KTÓREJ NAJWAŻNIEJSZĄ ROLĘ ODGRYWAJĄ LUDZIE. ZYSK JEST TU OCZYWIŚCIE ISTOTNY, ALE NIE JEST NAJWAŻNIEJSZY.

Nie istnieje jedna definicja ekonomii społecznej, a termin ten stosowany jest zamiennie z takimi określeniami jak gospodarka społeczna czy przedsiębiorczość społeczna. Łączy ona instrumenty ekonomiczne z celami społecznymi. Jej istotę można sprowadzić do takiej działalności, w której najważniejsi są ludzie. Zysk oczywiście jest istotny, ale nie jest najważniejszy. Z ekonomią społeczną łączy się ściśle termin przedsiębiorstwa społecznego, które działa pod postacią różnych form prawnych, takich jak spółdzielnie socjalne, stowarzyszenia, fundacje, spółki non profit.

W swej działalności mogą one liczyć na wsparcie z Funduszy Europejskich. Jest to możliwe, bo w Regionalnym Programie Operacyjnym Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020, w działaniu 11.3 Wspieranie przedsiębiorczości społecznej i integracji zawodowej w przedsiębiorstwach społecznych oraz ekonomii społecznej i solidarnej w celu ułatwiania dostępu do zatrudnienia zostały zarezerwowane środki właśnie na ekonomię społeczną. Przedsiębiorstwa te wspierają tych, którzy potrzebują pomocy, a więc osoby zagrożone wykluczeniem społecznym, tj. m.in. bezrobotnych, niepełnosprawnych, seniorów.

Celem ekonomii społecznej jest rozwiązywanie tych problemów społecznych, których ani sektor gospodarki rynkowej, ani instytucje administracji publicznej nie są w stanie rozwiązać. Ma służyć tym, którzy potrzebują pomocy.

I tak postrzegają ekonomię społeczną w Wydminach, gdzie działa Fundacja Projekt Arche, która nie tylko jest podmiotem ekonomii społecznej, ale również dokłada wszelkich możliwych starań, żeby popularyzować ekonomię społeczną w Polsce. Fundacja organizuje różne wydarzenia, np. Mistrzowie świata z Ekonomią społeczną, ekonomia społeczna nie taka straszna, miniserial o wartościach #WiemŻeWarto czy kręcąc filmy animowane „Arczi – przygody z ekonomią społeczną".



Fot. fundacja Projekt Arche

Pływający domek z misją społeczną

— Dla nas ekonomia społeczna to forma pewnej niezależności finansowej — mówi Kamil Purłan, prezes fundacji Projekt Arche. — Prowadząc działalność gospodarczą, możemy zdobyć fundusze na naszą działalność społeczną. Kiedy wybuchła epidemia, już dwa dni później realizowaliśmy zamówienie na 1500 litrów płynu do dezynfekcji, który dostarczyliśmy m.in. mieszkańcom naszej gminy. Później kupiliśmy maseczki, które rozdaliśmy mieszkańcom. Ta pomoc była możliwa właśnie dzięki środkom pozyskanym z działalności gospodarczej. Nie czekaliśmy, aż ktoś da nam pieniądze, aż ktoś ogłosi konkurs. Jest kryzys i trzeba na niego szybko reagować, tak jak choćby w związku z kryzysem migracyjnym wywołanym wojną w Ukrainie. Już w poniedziałek, 28 lutego, wspólnie z naszymi przyjaciółmi Grzegorzem Gniechem i Kamilem Tumińskim byliśmy na granicy, skąd dwoma busami przez cztery dni rozwoziliśmy po Polsce Ukraińców, którzy uciekli ze swojego kraju przed rosyjskimi bombami i kulami — dodaje Kamil Purłan.

Ale to nie jedyne obszary Fundacji Projekt Arche.

— Dzięki działalności gospodarczej możemy wspierać kluby, które są w naszej gminie, różne wydarzenia kulturalne. To naprawdę się sprawdza — przekonuje prezes fundacji.

Jak fundacja może zarabiać? Tu, jak w przypadku każdego biznesu, najpierw trzeba mieć pomysł i nosa, bo przecież nie każdy biznes wypala. Dlatego łut szczęścia też jest potrzebny.

W przypadku fundacji z Wydmin strzałem w dziesiątkę okazał się houseboat, pływający domek. Fundacja kupiła go cztery lata temu, pozyskując na to m.in. środki z RPO WiM 2014-2020 i od sponsorów. Teraz od połowy kwietnia do połowy października, oczywiście w zależności od pogody, czarteruje houseboat turystom, a dochód z tego przeznacza na cele społeczne.

— Zainteresowanie czarterem naszego houseboatu jest bardzo duże. Praktycznie mamy już rezerwacje na cały lipiec i sierpień, trochę wolnych miejsc pozostało jeszcze w innych miesiącach — mówi prezes Purłan.

Houseboaty to nie są tanie rzeczy i pewnie mało kogo jest stać na własny domek pływający, ale inaczej to już wygląda, gdy ktoś chce wynająć go na na kilka dni, a tym bardziej że można wypoczywać całą rodziną, i to nawet sporą.

Houseboat, którym dysponuje fundacja, ma bowiem osiem miejsc noclegowych. Do tego w pełni wyposażoną kuchnię i łazienkę, a dach domu stanowi przestrzenny taras o powierzchni 25 metrów kwadratowych. I tylko od samych turystów zależy, gdzie odpoczywają, bo każdego dnia mogą być w innym miejscu, np. w Giżycku, Mikołajkach czy Węgorzewie. Wystarczy, że włączą silnik. Turyści mogą zwiedzać region nie tylko z wody, ale również z lądu. Do dyspozycji gości są bowiem rowery, którymi można dojechać do ciekawych zakątków Mazur.

Pływający domek z Wydmin znalazł uznanie nie tylko wśród turystów, ale okazał się też najciekawszą atrakcją Dni Otwartych Funduszy Europejskich w 2019 roku. Mazurski houseboat zwyciężył również w plebiscycie „Pytania na śniadanie", w którym głosowali widzowie programu. Doceniony został pomysł, ale też idea, bo cały dochód z czarteru przeznaczany jest na cele społeczne fundacji, m.in. na zatrudnienie bezrobotnych oraz pomoc osobom chorym na stwardnienie rozsiane. O pływającym domku fundacji rozpisywały się gazety, pokazywały go różne telewizje.

— Bardzo nam zależy, żeby jak najwięcej organizacji społecznych zaczęło prowadzić działalność gospodarczą, pozyskując środki na swoją statutową działalność — podkreśla prezes fundacji Kamil Purłan. — Dlatego chcieliśmy pokazać, że warto, że można coś zrobić, nawet w małej miejscowości, jaką są Wydminy. Ekonomia społeczna ma potencjał.


Fot. Zbigniew Woźniak

Gustaw Marek Brzezin, marszałek województwa:

— Liczba organizacji pozarządowych w województwie warmińsko-mazurskim co roku wzrasta. W 2020 roku ogółem zarejestrowane były 5 943 fundacje i stowarzyszenia, w tym 15 spółdzielni pracy i 97 spółdzielni socjalnych oraz 19 spółek non profit, które prowadziły działalność. Z monitoringu prowadzonego przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej wynika, że na koniec 2020 roku na Warmii i Mazurach w 18 powiatach działało aktywnie 68 spółdzielni socjalnych. Z Wojewódzkiego Programu Rozwoju Ekonomii Społecznej i Solidarnej Warmia i Mazury 2021-2025 wynika, że obecnie w Polsce działa zaledwie kilkaset przedsiębiorstw społecznych. Na Warmii i Mazurach na koniec 2020 roku funkcjonowało 77 przedsiębiorstw społecznych, które były wpisane na Ogólnopolską Listę Przedsiębiorstw Społecznych. Możliwości rozwojowe są duże. Kilkadziesiąt tysięcy organizacji pozarządowych i spółdzielni może potencjalnie przekształcać się w przedsiębiorstwa społeczne.



Dni Otwarte Funduszy Europejskich z mistrzem świata w carvingu Grzegorzem Gniechem

38021otbs-B

eprasa.pl 4d470fd6c4

PROSTO I ZROZUMIALE

O FUNDUSZACH EUROPEJSKICH SŁYSZAŁ CHYBA KAŻDY. TO WŁAŚNIE DZIĘKI NIM W NASZYM REGIONIE W LATACH 2014–2020 POWSTAŁO M.IN. PONAD 10 TYS. NOWYCH MIEJSC PRACY, WSPARTO OKOŁO 70 TYS. BEZROBOTNYCH, A PONAD 17 TYS. OSÓB SKORZYSTAŁO Z BADAŃ PROFILAKTYCZNYCH.

#genWarmii i Mazur

Gdyby nie dotacje unijne, nie mielibyśmy blisko 1,5 tys. kilometrów nowych szlaków rowerowych czy zmodernizowanych wielu kilometrów dróg. Z dofinansowania korzystają instytucje kultury, szkoły, przedsiębiorstwa, organizacje pozarządowe, a wraz z nimi każdy mieszkaniec województwa. Niewątpliwie bez Funduszy Europejskich Warmia i Mazury nie byłyby tak atrakcyjnym regionem, jakim są teraz. Musimy to wyraźnie zaakcentować. Za to, aby o funduszach było głośno, a przekazywane wiadomości były jasne i zrozumiałe, odpowiada Departament Koordynacji Promocji Urzędu Marszałkowskiego w Olsztynie.

Wszystko w jednym miejscu

— O Funduszach Europejskich należy mówić prosto i przystępnie. Wnoszą one wiele dobrego w rozwój naszego województwa. Jednak to, co dla urzędników jest codziennością, czyli procedury, wytyczne, kwalifikowalność czy poziomy dofinansowania — dla mieszkańców Warmii i Mazur może być trudne i niezrozumiałe. Dlatego bardzo dbamy, aby informacje, które trafiają do ludzi, były napisane i powiedziane prostym językiem — mówi Robert Szewczyk, dyrektor Departamentu Koordynacji Promocji Urzędu Marszałkowskiego w Olsztynie. — Szczególny nacisk kładziemy na bezpośredni kontakt z osobami zainteresowanymi wsparciem unijnym. Zależy nam, aby każdy, kto spotyka się z doradcą w Punkcie Informacyjnym Funduszy Europejskich czy korzysta ze strony internetowej www.rpo.warmia.mazury.pl, uzyskał nie tylko rzetelne informacje. Równie ważne jest to, aby były one zrozumiałe i proste w odbiorze, dostępne także dla osób z niepełnosprawnościami, np. niewidomych czy niesłyszących — dodaje dyrektor Szewczyk.

Podstawowym źródłem wiedzy o Funduszach Europejskich dla Warmii i Mazur jest wspomniana strona www.rpo.warmia.mazury.pl. Serwis ten w 2021 r. odnotował ponad 1,2 mln odwiedzin, zaś od początku funkcjonowania (od roku 2015) miał ponad 14 mln wejść. To pokazuje, jak dużym zainteresowaniem wśród mieszkańców regionu cieszy się wsparcie unijne. Na stronie serwisu umieszczane są m.in. informacje o konkursach ogłaszanych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego, konferencjach, spotkaniach informacyjnych i szkoleniach dla beneficjentów. W związku z pandemią COVID-19, w zakładce „Fundusze koronawirus" na bieżąco aktualizowane są wiadomości dotyczące, m.in. udogodnień i uproszczeń w realizacji projektów w czasie pandemii.

Fundusze w social mediach

Wiele akcji informacyjnych prowadzonych jest w internecie, w tym w mediach społecznościowych. Jak wynika z aktualnych „Badań rozpoznawalności i wiedzy o Funduszach Europejskich w społeczeństwie polskim", 40 proc. mieszkańców Warmii i Mazur ma konto w portalu społecznościowym, z czego aż 95 % osób odwiedza go codziennie lub prawie codziennie. Najpopularniejszymi serwisami społecznościowymi w regionie są Facebook (96 proc.) oraz YouTube (38 proc.). I tam także prowadzone są kampanie promocyjne na temat regionalnych funduszy unijnych. W profilu facebookowym i na kanale YouTube, oba pod nazwą „Fundusze Europejskie dla Warmii i Mazur", można zobaczyć np. inspirujące minireportaże. Ich bohaterami są osoby, które skorzystały ze wsparcia unijnego. Są to m.in. mistrzowie złotnictwa z Ełku, którzy dzięki dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego dziś konkurują z dużymi firmami jubilerskimi. Nikt nie pozostanie obojętny wobec poruszającej historii pani Mileny z Olsztyna, która pomaga kobietom po mastektomii odzyskać pewność siebie. Poza tym na kanale YouTube znajduje się bogata biblioteka tutoriali i webinariów.

Promocyjny laur dla najlepszych

— Nie ograniczamy się tylko do usług informacyjnych. Naszym celem są również szkolenia i poszerzanie wiedzy beneficjentów. Organizujemy szkolenia stacjonarne, a w czasie pandemii webinaria, zarówno dla osób, które dopiero przymierzają się do ubiegania się o środki unijne, jak i tych, którzy już dobrze orientują się w tym temacie. Przez ostatnie 7 lat trwania Regionalnego Programu Operacyjnego przeszkoliliśmy ponad 7,2 tys. beneficjentów i potencjalnych beneficjentów — wylicza dyrektor Szewczyk.

Pracownicy Departamentu Koordynacji Promocji wspierają także beneficjentów w realizacji projektów, organizują Dni Otwarte Funduszy Europejskich, imprezy plenerowe, np. Rozkręcamy Powszechny Optymizm, a także pokazują zmiany, jakie zachodzą dzięki funduszom na Warmii i Mazurach. Temu służą kampanie promocyjne w internecie, prasie, radiu, telewizji i na billboardach. Profesjonalizm prowadzonych przez samorząd województwa warmińsko-mazurskiego działań promocyjnych doceniło jury prestiżowego CAMERIMAGE. Materiał wideo „Matka, kijek i szmatka" uznano za najlepszy film w konkursie spotów reklamowych Fundusze Europejskie w kadrze w 2020 roku.

NIE ZAPOMINAMY O DROGACH I SZYMANACH

BĘDĄ NOWE INWESTYCJE DROGOWE I LOTNICZE W NASZYM REGIONIE. O DOFINANSOWANIU KOLEJNYCH PROJEKTÓW Z FUNDUSZY EUROPEJSKICH ROZMAWIAMY Z WICEMARSZAŁKIEM WOJEWÓDZTWA MARCINEM KUCHCIŃSKIM.

— Czy są jeszcze pieniądze z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020?

— Jesteśmy już na finiszu, jeśli chodzi o wdrożenie środków europejskich z tej perspektywy. Cieszę się, bo Komisja Europejska przyznała nam dodatkowe 20 mln euro, które będziemy mogli przeznaczyć na wsparcie przedsiębiorczości oraz opieki zdrowotnej i szpitali. Zmiany kursu euro, które obecnie obserwujemy, pozwoliły zrealizować projekty z list rezerwowych oraz projekty pozakonkursowe dotyczące infrastruktury lotniskowej i drogowej.

— Co konkretnie?

— W przypadku dróg jest to przede wszystkim modernizacja drogi wojewódzkiej nr 527 Olsztyn -Morąg. Inwestycja na odcinku Olsztyn – Łukta już trwa, natomiast odcinek Morąg – Łukta postanowiliśmy podzielić na trzy etapy. Ogłosiliśmy już pierwsze przetargi. Pula środków przeznaczonych na wspomnianą modernizację wynosi prawie 69 mln zł.



Fot. Urząd Marszałkowski

Wicemarszałek Marcin Kuchciński

— Drogi są kręgosłupem regionu. Ile kilometrów dróg wojewódzkich udało się przebudować dzięki wsparciu z RPO w latach 2014–2020?

— Środki z RPO pozwoliły na ukończenie 70 km dróg, a blisko 200 km już jest lub będzie w przebudowanych. Moim zdaniem jest to imponujący wynik, patrząc na dzisiejsze ceny. Wymienię tu chociażby zakończoną już rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 507 na odcinku Braniewo - Pieniężno o długości 27 km i wartość 144 mln zł. Nieco mniej, bo 102 mln zł kosztowała przebudowa 17 km drogi wojewódzkiej nr 504 na odcinku Pogrodzie — Braniewo. Na ostatniej prostej jest przebudowa drogi wojewódzkiej nr 512 na odcinku Pieniężno – Bartoszyce. Tu koszt prac to ponad ćwierć miliarda złotych. Podsumowując: dzięki środkom europejskim, środkom własnym naszego województwa, a także innym dostępnym programom finansowym na lata 2014-2020 zostanie przebudowanych blisko 300 km dróg wojewódzkich, a wartość robót wyniesie niemal 420 mln zł. To pokazuje, jak ogromne środki przeznaczane są na poprawę infrastruktury drogowej w naszym regionie.

— Naszym oknem na świat jest port w Szymanach, choć pandemia mocno podcięła skrzydła całej branży lotniczej. Jakie działania planujecie w najbliższym czasie?

— Stawiamy na bezpieczeństwo. Na lotnisku montowany jest nowy system ILS, ułatwiający lądowanie. Dzięki funduszom unijnym przeznaczyliśmy także 2,6 mln zł na zakup trzeciego specjalistycznego wozu ratowniczo-gaśniczego. Jeśli chodzi o pandemię, to jak wiemy, mocno ograniczyła ruch lotniczy na całym świecie – nie tylko w Porcie Lotniczym Olsztyn–Mazury. Odkąd otworzyliśmy nasze lotnisko, wyniki z roku na rok rosły. Rok 2020 miał być pod względem pasażerów, a także pod względem liczby wykonywanych połączeń rekordowy. Byliśmy na to gotowi, jednak pandemia pokrzyżowała te plany. Ubiegły rok pozwolił nam już na lekki optymizm. Odprawiliśmy 47 tysięcy pasażerów, a z bieżących obserwacji wynika, że 2022 rok będzie pod tym względem znacznie lepszy. Branża lotnicza dużymi krokami wraca na właściwe tory, a my nieustannie analizujemy, planujemy i prowadzimy rozmowy z przewoźnikami, aby przywrócić np. wcześniejsze połączenie z chorwacką Rijeką.

ANDRZEJ MIELNICKI

38021otbs-C

eprasa.pl 4d470fd6c4

DO PRZEDSZKOLA IDZIE MALUCH

FUNDUSZE EUROPEJSKIE SĄ WSZECHOBECNE W NASZYM ŻYCIU. DZIĘKI NIM POWSTAJĄ NIE TYLKO NOWE DROGI, ALE TAKŻE CHOCIAŻBY ŻŁOBKI I PRZEDSZKOLA, CO POZWALA RODZICOM ŁĄCZYĆ PRACĘ ZAWODOWĄ Z OPIEKĄ NAD SWOIMI LATOROŚLAMI.

Bez nich trudno byłoby pogodzić wielu rodzicom, a już szczególnie mamom, pracę zawodową z opieką nad dziećmi. Wprawdzie czasem serce się kraje, kiedy trzeba zrywać Jasia czy Anię o szóstej rano z łóżka, a już szczególnie zimą, ale jak nie ma kto zająć się naszym dzieckiem, to trzeba pędzić rano do żłobka albo przedszkola. Instytucje te wrosły już w nasze życie, a tym bardziej że nie tylko zapewniają opiekę w czasie, gdy rodzice nie mogą zająć się dzieckiem, ale też pomagają dziecku szybciej się rozwijać. Ułatwiają zdobywać nowe umiejętności społeczne, takie jak praca w grupie, nawiązywanie relacji z innymi dziećmi, czy uczą samodzielnej zabawy.



Fot. Mentor

Dzięki Funduszom Europejskim powstają żłobki i przedszkola

Dlatego dziś nie ma tego dylematu, czy posłać dziecko do żłobka czy przedszkola, ale gdzie znaleźć wolne miejsce dla naszego dziecka. Z tym jest problem od lat, choć te braki nieco złagodziły Fundusze Europejskiej, bo dzięki środkom z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020 w naszym regionie zostało stworzonych 1200 miejsc w żłobkach, klubach dziecięcych i przedszkolach. Powstało łącznie 47 placówek, w tym dwie w Zalewie. Dlaczego akurat tam?

— Sprawdziliśmy, jak wygląda poziom upowszechnienia edukacji przedszkolnej w poszczególnych gminach naszego regionu. Z naszej analizy wynikało, że w gminie Zalewo ten wskaźnik jest najniższy spośród wszystkich gmin miejsko-wiejskich w województwie — mówi Piotr Kołodziejski, właściciel firmy Mentor, która prowadzi usługi edukacyjne i konsultingowo-doradcze i uruchomiła we wrześniu ubiegłego roku klub dziecięcy i przedszkole w Zalewie. — A jeśli chodzi o żłobki, to nie było tam żadnego, co więcej, podobna sytuacja była w sąsiednich trzech gminach: Małdytach, Miłomłynie i gminie wiejskiej Iława. W Zalewie jest pięć dużych zakładów, w których pracują nie tylko mieszkańcy Zalewa. Założyliśmy więc, że nowe przedszkole, a już na pewno klub dziecięcy są tu bardzo potrzebne.

W ubiegłym roku firma dostała dofinansowanie z RPO WiM 2014-2020 zarówno na utworzenie i działalność przedszkola przez rok, jak też klubu dziecięcego przez dwa lata. Klub od tradycyjnego żłobka różni się tylko tym, że tu są dzieci od pierwszego roku życia, a żłobkach już od szóstego miesiąca, a nawet wcześniej. Teraz właśnie trwa rekrutacja dzieci do trzeciego roku życia na kolejny rok opieki w klubie.

Piotr Kołodziejski nie pomylił się co do zapotrzebowania na tego rodzaju usługi w Zalewie. Otwarcie obu placówek okazało się strzałem w dziesiątkę.

— Wszystkie miejsca mamy zajęte, a do tego jest jeszcze długa lista oczekujących — mówi Piotr Kołodziejski. — Obecnie mamy w przedszkolu 20 dzieci i 20 dzieci w klubie dziecięcym. Więcej nie możemy przyjąć, bo na tyle obecnie pozwalają nam warunki lokalowe na parterze. Ale mamy jeszcze dwa piętra, które można zagospodarować na potrzeby naszych obu placówek. Tu czekamy na konkursy już z nowej perspektywy finansowej Funduszy Europejskich. Bo są chętni, a niestety nie mamy wolnych miejsc.

Dzięki dotacji unijnej koszty pobytu dziecka w przedszkolu, czy w klubie w czasie trwania projektu są znikome w porównaniu z tym, co płacą rodzice w przedszkolach prywatnych czy w żłobkach.

W okresie realizacji projektu rodzice płacą miesięcznie za pobyt dziecka w klubie 123 zł, a w przedszkolu 150 zł. To nawet nie pokrywa kosztów wyżywienia, jednak pozostałą kwotę dokłada Unia Europejska.

— Tak więc ta oferta jest atrakcyjna nie tylko pod względem jakości, ale też finansowym — podkreśla Piotr Kołodziejski. — Ale to dzięki właśnie Funduszom Europejskim.

Co się stanie, jak skończy się projekt? Wtedy rodzice będą musieli już płacić nieco więcej, ale też np. przedszkole otrzyma dotacje z gminy, która wynosi minimum 75 proc. kosztów utrzymania dziecka w placówce. W przypadku klubów dziecięcych gmina może dofinansować placówkę, ale nie ma takiego obowiązku, choć zazwyczaj samorządy dotują też kluby, widząc w tym interes, bo to wychodzi taniej, niż gdyby gmina miałaby sama prowadzić taki żłobek.

Zdaniem Piotra Kołodziejskiego przy wsparciu środków unijnych można w małym miasteczku czy nawet na terenach wiejskich stworzyć bardzo nowoczesną placówkę przedszkolną lub opieki nad dziećmi do lat 3 z bardzo atrakcyjną ofertą opiekuńczo-edukacyjną.

— Nie jest to zadanie łatwe, ale jak najbardziej wykonalne — uważa szef firmy Mentor. — Mijająca perspektywa unijna w znacznym stopniu przyczyniła się do utworzenia na terenie naszego województwa wielu takich miejsc. Jednak potrzeby są nadal spore.

Można powiedzieć, że bardzo duże, mimo że z roku na rok przybywa miejsc w placówkach opieki nad małymi dziećmi. Na koniec 2020 roku było ich w kraju 173,5 tys. (159,9 tys. w 2019 roku). Ponad 60 proc. miejsc w żłobkach, klubach dziecięcych i oddziałach żłobkowych oferuje sektor prywatny. Na Warmii i Mazurach na koniec 2020 roku było 108 placówek dla dzieci do lat 3, które dysponowały prawie 4 tys. miejsc, mniej ich było tylko w Świętokrzyskim, bo nieco ponad 3 tys. A tzw. wskaźnik liczby podopiecznych na 1 tys. dzieci na koniec 2020 roku wynosił w naszym regionie 92 przy średniej w kraju 128.

To tylko pokazuje, jak duża jest skala potrzeb. Dlatego w kolejnej perspektywie finansowej 2021-2027 mają być również środki unijne na wsparcie projektów pomagających w powrocie lub wejściu na rynek pracy rodzicom małych dzieci. Inwestycje w żłobki i przedszkola nie tylko wpływają na rozwój małych dzieci, ale co jest bardzo istotne z punktu widzenia gospodarki, pozwalają na aktywność zawodową ich rodziców.

SĄ NOWE KONKURSY

Od 29 kwietnia do 12 maja 2022 r. można składać wnioski o dofinansowanie projektów pomagających w powrocie lub wejściu na rynek pracy opiekunom dzieci do lat 3, zamieszkałym w trzech subregionach województwa – olsztyńskim, elbląskim i ełckim. Łączna wartość dofinansowania w tych konkursach wynosi niemal 20 mln zł. Wnioski należy składać w Wojewódzkim Urzędzie Pracy (I piętro, pokój 117 – Punkt Przyjmowania Korespondencji).

Na co można otrzymać dofinansowanie?

— Sfinansowanie kosztów usług bieżącej opieki nad dziećmi poprzez pokrycie kosztów opłat za pobyt dziecka w żłobku, klubie dziecięcym, u dziennego opiekuna lub pokrycie kosztów wynagrodzenia niani ponoszonych przez opiekunów dzieci do lat 3.

— Aktywizacja zawodowa bezrobotnych i biernych zawodowo opiekunów dzieci do lat 3, realizowana jako element uzupełniający opiekę nad dzieckiem w żłobku, klubie dziecięcym, u dziennego opiekuna lub u niani.

Efekty działania 10.4 RPO WiM 2014-2020, czyli pomoc w powrocie lub wejściu na rynek pracy osobom sprawującym opiekę nad dziećmi do lat 3 (stan na 04.04.2022 r.):

— 47 dofinansowanych placówek w regionie,
— 1200 utworzonych miejsc opieki,
— 2508 zadowolonych rodziców,
— 54,8 mln zł na realizację projektów.



Fot. Mentor

Fundusze Europejskie Program Regionalny
Rzeczpospolita Polska
Warmia Mazury. Zdrowe życie, czysty zysk
Unia Europejska Europejski Fundusz Społeczny

eprasa.pl 4d470fd6c4

DZIECI CZEKAJĄ!

PRZEKAZUJĄC 1% PODATKU, PAMIĘTAJMY O MAŁYM WIKTORZE, PODOPIECZNYM FUNDACJI „PRZYSZŁOŚĆ DLA DZIECI". WSPIERAJĄC CHORE DZIECI, POMAGAMY W WALCE O SPRAWNOŚĆ I MARZENIA.



Fot. arch. prywatne

Do tej pory Fundacja „Przyszłość dla Dzieci" zrefundowała Wiktorowi m.in. turnusy i leki na łączną kwotę 39 tys. złotych



JOANNA KARZYŃSKA
j.karzynska@gazetaolsztynska.pl

Wiktor ma 4 lata i od roku jest przedszkolakiem. Choruje na Zespół Westa (padaczka lekooporna). Chorobę diagnozuje się średnio u jednego na 3500 dzieci, częściej występuje u chłopców. Zespół Westa charakteryzują napady zgięciowe i postępujące opóźnienie psychomotoryczne dziecka. Leczenie zespołu Westa jest długotrwałe, a efektem jest ograniczenie napadów padaczkowych i poprawa funkcjonowania psychomotorycznego dziecka.

— Ciąża rozwijała się prawidłowo, mały przyszedł na świat przez cesarskie cięcie. Dostał 10 punktów w skali Apgar — opowiada pani Joanna, mama Wiktorka. — Do 4 miesiąca życia synek rozwijał się prawidłowo, dopiero w listopadzie 2018 roku dostał pierwszego napadu.

Rodzice z Wiktorem trafili do Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego w Olsztynie, gdzie spędzili prawie 2 miesiące.

Leczenie zostało poszerzane o dietę ketogeniczną, bogatą w tłuszcze i ubogą w węglowodany. Tak właśnie żywiony jest Wiktor.

— Od 2 lat syn jest leczony tą dietą. Dzięki temu mogliśmy zredukować jego leki — mówi pani Joanna. — Wiktorek chodzi coraz lepiej, jednak cały czas ma problemy z komunikacją. Od września Wiktor chodzi do przedszkola. Nadal nie mówi i mało rozumie, ale robimy wszystko, żeby poprawić tę sytuację. Ma już osiągnięcia w tym kierunku, bo potrafi powiedzieć jakieś sylaby... Wciąż jednak czekamy na upragnione słowa „mama" i „tata". Zaczęliśmy wprowadzać również AAC — komunikację alternatywną, która jest niezbędna do funkcjonowania i usprawniania naszego synka. Nauka za pomocą symboli idzie nam dobrze. Wiemy, że dużo pracy jeszcze przed nami.

Wiktorek bardzo lubi zwierzęta, ma swojego ulubionego pluszaka — dzięcioła, bez którego nie potrafi zasnąć. Uwielbia muzykę. Mógłby godzinami słuchać, jak mu się śpiewa lub gra na gitarze. Lubi oglądać książeczki i kocha kąpiele. Wiktor musi wszystkiego nauczyć się od nowa. Żeby tak się stało, potrzebuje wielu godzin rehabilitacji i specjalistycznych zajęć.

— Wiktorek poddawany jest terapii w przedszkolu oraz prywatnie. Pracujemy z nim również w domu — tłumaczy pani Joanna. — Nie poddamy się, bo sprawność naszego syna jest dla nas najważniejsza. Cieszymy się z każdego postępu. Niestety, koszty tej walki są duże.

To już ostatnie dni, by dokonać rozliczenia PIT za ubiegły rok. Robiąc to, pamiętajmy, że możemy przekazać swój 1 proc. podatku i w ten prosty sposób zrobić coś dobrego dla innych. Fundacja „Przyszłość dla Dzieci" może pomagać w przezwyciężaniu chorób i niepełnosprawności dzięki ludziom, którzy zdecydowali się przekazać jej 1 proc. podatku. Ma on ogromną moc, bo może pomóc w leczeniu i rehabilitacji Wiktora i innych podopiecznych. Dzięki temu, że wpiszecie w swoim zeznaniu podatkowym numer KRS fundacji, chore i niepełnosprawne dzieci otrzymają jeszcze większą szansę na wyleczenie i powrót do beztroskiego dzieciństwa.

— Każdego roku robimy wszystko, żeby pomagać chorym i niepełnosprawnym dzieciom — mówi Iwona Żochowska-Jabłońska, dyrektor zarządzająca Fundacją „Przyszłość dla Dzieci", Możemy liczyć tylko na ludzi dobrej woli. Państwa 1 proc. to ogromna pomoc dla naszych podopiecznych. Prosimy — pamiętajcie o Wiktorku i innych dzieciach przy swoim rozliczeniu. W związku z tym, że często leczenie jest niezwykle kosztowne, musimy dbać o to, żeby zebrać dla naszych dzieci jak najwięcej środków. Ta pomoc wiele znaczy dla dzieci i ich rodzin, którzy zmagają się nie tylko z trudnościami życiowymi, ale i finansowymi. Każde dziecko zasługuje na szczęśliwe dzieciństwo... Razem możemy zrobić wiele dobrego! — podsumowuje.

Osoby, które jeszcze nie rozliczyły się z Urzędem Skarbowym, mogą przekazać 1 % podatku. Wystarczy wpisać w rozliczeniu numer KRS 0000148747. A już teraz można dokonać wpłaty na konto Fundacji „Przyszłość dla Dzieci": 58 1240 1590 1111 0000 1453 6887

GAZETA OLSZTYŃSKA

JEST PRACA W OLSZTYNIE!



Jesteś kreatywny?
Masz w sobie niewykorzystany potencjał i niespożyte pokłady energii?
Chcesz dołączyć do ambitnego i pełnego pasji zespołu?
Dobrze trafiłeś!
DOŁĄCZ DO NAS!
Szukamy osób na stanowisko:

MANAGER DS. REKLAMY

GWARANTUJEMY CI:
- samodzielność, możliwość realizacji Twoich pomysłów i pasji
- nie będziemy Cię ograniczać, u nas będziesz mógł być sobą
- szacunek i wsparcie bez względu na wiek, doświadczenie i wykształcenie
- stabilność i bezpieczeństwo
- umowę o pracę oraz wszystkie świadczenia
- perspektywy rozwoju



CZUJESZ, ŻE MOŻESZ WIĘCEJ?
CHCESZ SPEŁNIAĆ SIĘ W INNYM OBSZARZE?
CHCESZ UCZYĆ SIĘ I ROZWIJAĆ?
U NAS MASZ MOŻLIWOŚCI

Zostań zwycięzcą!
Dołącz do lidera!
Bądź ambitny i celuj wysoko...
Pracuj tylko z profesjonalistami!

Aplikuj już teraz: kadry@wm.pl

GRUPA WM | GAZETA OLSZTYŃSKA. | DZIENNIK ELBLĄSKI

1822otbp-L-K

eprasa.pl 4d470fd6c4

MIŁORZĄB WCALE NIE JEST JAPOŃSKI

MIŁORZĄB JAPOŃSKI, ZNANY TEŻ JAKO GINKGO BILOBA, POCHODZI Z CHIN I ODZNACZA SIĘ WYJĄTKOWĄ DŁUGOWIECZNOŚCIĄ — DRZEWA DOŻYWAJĄ NAWET 1000 LAT I WIĘCEJ. A LIŚCIE? TO PRAWDZIWA STUDNIA ZDROWIA!



MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA
m.bukowiecka@gazetaolsztynska.pl

Do Europy, konkretnie do holenderskiego ogrodu botanicznego w Utrechcie trafił miłorząb z Japonii na początku XVIII w. i do dziś jest to najstarszy okaz w Europie. Kiedy pierwszy okaz trafił do Polski, nikt już nie pamięta, ale najstarszy zachowany rośnie od lat 70. lub 80. XVIII w. w ogrodzie przy pałacu w Łańcucie. Generalnie miłorząb jest drzewem naprawdę długowiecznym: wspomniane 1000 lat to jest absolutne minimum, bo niektóre okazy wedle wyliczeń mogą mieć tych lat nawet 4 tysiące...!

Choć wedle klasyfikacji botanicznej przynależy do grupy drzew iglastych — wcale nie wytwarza igieł lub łusek, lecz piękne, wachlarzowate liście. Nie wiem jak kogo, ale mnie misterny kształt tych liści zachwyca niezmiennie i od lat stanowi jeden z ulubionych motywów roślinnych...

Ale liście miłorzębu mają nie tylko piękny kształt — w swoim składzie zawierają też ponad 50 substancji prozdrowotnych. Specjaliści jednym tchem wymieniają wszystkie zalety miłorzębu, związane przede wszystkim z jego zbawiennym wpływem na usprawnienie pracy mózgu i koncentrację. Z kolei osoby, które od dłuższego czasu stosują preparaty na bazie ginkgo biloba, podkreślają ich wyższość nad kofeiną. Osoby starsze natomiast często jako najważniejszą pozytywną cechę miłorzębu wskazują działanie opóźniające procesy starzenia.



Fot. Pixabay

Historia i biologia

Naturalnie ginkgo biloba, czyli fachowo miłorząb dwuklapowy, występuje w Chinach, ale od całych stuleci hodowany jest w wielu innych krajach Azji Wschodniej, zwłaszcza w pobliżu świątyń. Miłorzęby pojawiły się wprawdzie na Ziemi przed wieloma milionami lat, ale do naszych czasów przetrwał tylko jeden gatunek. Jest to drzewo bardzo oryginalne i dekoracyjne. W wieku 30 lat osiąga wysokość ok. 8-12 m, a najstarsze hodowane w Polsce okazy mają dziś ok. 30 m.

Liście

To one stanowią właściwy surowiec drzewa. Zbiera się je jesienią, a następnie suszy w przewiewnym, zacienionym miejscu. Zawierają m.in. glukozę, kwercetynę, ramnozę, bilobalidy, ginkgolidy i całe mnóstwo innych, bardzo cennych składników.

Na zdrowie

Piękno pięknem, ale ginkgo biloba jest rośliną znaną z bardzo cennych walorów leczniczych i kosmetycznych. Przede wszystkim usprawnia pracę całego układu krwionośnego i poprawia przepływ krwi przez naczynia krwionośne — zwłaszcza w obrębie mózgu zwiększa ich elastyczność i ogranicza przepuszczalność. Dzięki temu komórki mózgu są także odpowiednio dotlenione, co przekłada się na procesy energetyczne mózgu, na poprawę jego pracy i zdolności koncentracji, uczenia się i zapamiętywania. Co za tym idzie, miłorząb znacznie polepsza zdolność szybkiego myślenia i efektywnej nauki. Korzystnie wpływa zwłaszcza na pamięć krótkotrwałą u osób cierpiących na demencje starcze, ogranicza szum w uszach, a także zaburzenia widzenia i równowagi. Chroni komórki nerwowe: substancje czynne występujące w liściach miłorzębu japońskiego wykazują działanie ochronne dla osłonek mielinowych. Preparaty z ginkgo biloba zwiększają ukrwienie ślimaka w uchu wewnętrznym, niwelują też uczucie zmęczenia i zawroty głowy. Wykorzystuje się je ponadto jako środek pomocniczy w leczeniu depresji. Wyciągi z liści miłorzębu japońskiego zmniejszają lepkość krwi, ograniczają agregację krwinek czerwonych i płytek krwi oraz ich adhezję do ścian naczyń. Od wieków roślina jest znana również z bardzo silnych właściwości przeciw starzeniu się: preparaty z miłorzębu japońskiego powodują usuwanie wolnych rodników i reaktywnych form tlenu, hamując w ten sposób niekorzystne procesy utleniania lipidów. A ponieważ do tego łagodzi demencję, polepsza pamięć i wzmacnia sprawność umysłu — preparaty z miłorzębu bardzo często poleca się osobom starszym. Nawet przy objawach choroby Alzheimera seniorzy spokojnie mogą po niego sięgać.

Dalej, ginkgo biloba obniża ciśnienie krwi i redukuje poziom cholesterolu we krwi. Pewnie dlatego jest sprawdzonym środkiem na potencję i zespół napięcia przedmiesiączkowego. Kobietom, z uwagi na jego działanie przeciwbólowe i stabilizujące nastrój, poleca się go także w okresie menopauzy.

Oprócz wspomnianego wyżej korzystnego wpływu ginkgo biloba na funkcjonowanie mózgu warto wspomnieć także o jego działaniu przeciwbólowym. Może niwelować bóle głowy i nóg podczas ruchu, zmniejsza także drętwienie kończyn.

W kosmetyce

Ginkgo biloba ma także w kosmetyce szerokie zastosowanie. Bardzo często wyciągi z miłorzębu japońskiego dodaje się do kosmetyków przeznaczonych do skóry wrażliwej i naczynkowej. Dzięki wspomnianym już właściwościom usprawniającym przepływ krwi stosuje się go również w balsamach i kremach na zwalczanie cellulitu. A ponieważ miłorząb japoński jest silnym przeciwutleniaczem — z powodzeniem przeciwdziała procesom starzenia się skóry i skutecznie chroni przed szkodliwym wpływem promieni UV.

Skutki uboczne i ostrzeżenia

Bardzo rzadko, ale jednak preparaty z miłorzębu japońskiego mogą powodować niekiedy łagodne dolegliwości żołądkowo-jelitowe, skórne reakcje alergiczne, bóle głowy. Równie rzadko po zażyciu ginkgo biloba, szczególnie po dłuższym stosowaniu, mogą występować krwawienia z nosa, oczu, przewodu pokarmowego, mózgu. Wiadomo, że nie mogą go stosować osoby uczulone na miłorząb, ale uważać powinni także ci, którzy stosują leki rozrzedzające krew lub mają tendencję do występowania krwawień. Przed zastosowaniem preparatów z miłorzębu japońskiego powinni się skonsultować z lekarzem.

Ze względu na jego właściwości przeciwzakrzepowe i związane z tym ryzyko wystąpienia krwawień nie zaleca się też preparatów miłorzębu kobietom w ciąży i w okresie karmienia piersią. Tu też jest niezbędna konsultacja z lekarzem.

Ciekawostki

Te wiekowe egzemplarze miłorzębu niekiedy na pniu i dolnych konarach wytwarzają niezwykłe wyrostki przypominające stalaktyty w jaskiniach. Po japońsku nazywa się je „czi-czi", a anatomicznie ich budowa przypomina pęd. I rzeczywiście: gdy dorosną do ziemi, zakorzeniają się. Chińczycy te wyrostki czczą jako symbole płodności i urodzaju, a Chinki modlą się pod nimi o liczne potomstwo i o pokarm dla niego. Nazwa „miłorząb japoński" oczywiście myli, bo drzewo naturalnie w Japonii w ogóle nie rośnie, ale przyjęła się, bo to właśnie stamtąd pierwszy miłorząb trafił do Europy. I ciekawostka ciekawostek: w 1923 r. po silnym trzęsieniu ziemi całe Tokio spłonęło prawie do szczętu. Ocalała m.in. stara świątynia Kwannon, osłonięta przez wielki okaz miłorzębu, a wraz z nią ludzie, którzy się w niej skryli. W pożarze drzewo utraciło wprawdzie wszystkie liście, ale przeżyło i na wiosnę znów okryło się zielenią. Czysta magia! No to kto się dziwi, że ja o miłorzębie mogę w nieskończoność...?!

REKLAMA

dr n. med. MACIEJ BIERNACKI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
•chirurgia ogólna •chirurgia onkologiczna •żylaki •przepukliny •usuwanie drobnych zmian skórnych •leczenie chorób piersi •leczenie nowotworów przewodu pokarmowego
Olsztyn, al. Wojska Polskiego 39 (Lancet)
89 535 72 80 od godz. 13⁰⁰, 508 36 26 52
1322otbr-a-M

Dr n. med. PIOTR MALINOWSKI
specjalista chirurgii ogólnej i naczyniowej
• Diagnostyka i badanie chorób naczyń
• Usuwanie żylaków: laserowe, nieoperacyjne, operacyjne, skleroterapia
ZABIEGI: środa 16.00-18.00, czwartek 16.00-18.00
KONSULTACJE: środa 18.00-19.30, czwartek 18.00-19.30
Olsztyn, ul. Kopernika 30, gabinety nr 14 i 15
9422otbr-a-M

NZOZ „ARTERIA" PRYWATNE SPECJALISTYCZNE CENTRUM CHORÓB NACZYŃ
Olsztyn, ul. Kopernika 30 (parter, lok. 14, 15) pn.-pt., rej. w godz. 10⁰⁰-18⁰⁰, tel. 89 534-55-65
CHOROBY ŻYŁ I TĘTNIC
• diagnostyka
• leczenie zachowawcze
• skleroterapia żylaków
• laserowe leczenie żylaków!!!
• leczenie operacyjne żylaków
Specjaliści chirurgii naczyniowej i ogólnej:
Mariusz Błoniecki | Rafał Dryzner
Piotr Malinowski
Maciej Sadowski tel. 89 509 344 667
www.arteria.olsztyn.pl
1422otbr-a-M

NEUROLOG
BEATA NOWAK
specjalista neurolog
poniedziałek 10:00-13:00
czwartek 10:00-13:00
Rejestracja tel. 89 534 23 33
w godz. 10:00-18:00
Olsztyn, ul. Pana Tadeusza 6
PANTAMED
17222otbr-A -P

Dr n. med. JACEK NOWAK
specjalista chirurgii ogólnej i naczyniowej
PRZYJMUJE: poniedziałek-piątek 16.00-18.30
REJESTRACJA TEL. w godz. 10⁰⁰-18⁰⁰
tel. 89 534 23 33
Olsztyn ul. Pana Tadeusza 6 (PANTAMED)
17122otbr-A-P

eprasa.pl 4d470fd6c4

JAK ROZKRĘCIĆ NOWĄ FIRMĘ POWERB@NK NA START

Myślisz o założeniu swojej firmy? Skorzystaj ze wsparcia PKO Banku Polskiego w prowadzeniu biznesu. Wybierz komplet niezbędnych usług do założenia własnej strony internetowej oraz zasięgnij porady wyspecjalizowanych księgowych.



Fot. Prostock-studio — stock.adobe.com

Prowadząc biznes, szybko się zorientujesz, że powiedzenia „Czas to pieniądz" i „Każdy grosz się liczy" sprawdzają się w życiu. Dlatego tak bardzo użyteczne są narzędzia online – tańsze i praktyczne. Jedne przydadzą się wyłącznie w działaniach w sieci, inne wykorzystasz również offline. Nowoczesny biznes już nie może się bez nich obejść. Dlatego warto o tym pomyśleć już na początku i wejść na rynek jako nowoczesna i konkurencyjna firma. W sieci znajdziesz wiele różnego rodzaju narzędzi marketingowych (np. do tworzenia e-sklepów czy wysyłki newsletterów), które – odpowiednio wykorzystane – sprawią, że zyskasz nowych klientów, natomiast e-biznes rozwinie skrzydła.

Domena, hosting i kreator stron WWW

Za pomocą jednego wniosku w aplikacji mobilnej lub serwisie PKO Banku Polskiego możesz zarejestrować nową firmę w CEIDG i otworzyć konto firmowe bez wizyty w urzędzie i oddziale. Następnie po zalogowaniu się do serwisu iPKO możesz aktywować PowerB@nk na Start. Na swój adres e-mail otrzymasz kod dostępu do usług.

Otwierając konto firmowe w PKO Banku Polskim, otrzymasz pakiet ciekawych rozwiązań dla firmy. PowerB@nk na Start to komplet niezbędnych usług do posiadania własnej strony WWW i firmowego adresu e-mail. Usługi będą bezpłatne przez pierwszy rok, a dzięki nim:

- szybko i łatwo zarejestrujesz domenę,
- twoją firmę będzie można łatwo znaleźć w internecie dzięki prostemu do zapamiętania adresowi strony WWW,
- otworzysz nieograniczoną liczbę subdomen,
- skorzystasz z darmowego wsparcia technicznego 24/7,
- skorzystasz z zaufanych serwerów home.pl, które zapewniają bezpieczeństwo.

Otrzymasz również hosting za 0 zł przez rok, czyli twoje miejsce w sieci, gdzie można przechowywać pliki, strony WWW oraz pocztę. Do tego dostaniesz w pakiecie certyfikat SSL, co zapewni Ci bezpieczeństwo oraz kreator stron internetowych, aby łatwo stworzyć projekt swojej witryny w sieci przy pomocy gotowych szablonów i modułów. Ponadto w pakiecie masz pocztę-mail we własnej domenie, kopię bezpieczeństwa i ochronę antywirusową.

— PowerB@nk na Start wspiera w pierwszych krokach prowadzenia biznesu osoby, które uruchamiają działalność gospodarczą. Od rejestracji firmy i otwarcia rachunku przez stworzenie firmowej strony WWW aż po promocję w internecie — jako bank dajemy przedsiębiorcom narzędzia, wiedzę i gotowe rozwiązania. Zdajemy sobie bowiem sprawę, że ten kto ma pomysł na biznes, najlepiej zna się na swojej działalności. Natomiast zupełnie nowym wyzwaniem mogą być czynności i formalności związane z prowadzeniem firmy, księgowością czy e-commerce – mówi Anna Podgórska, dyrektor Formacji Bankowości Firm i Przedsiębiorstw.

Fachowa porada

Pomoc w prowadzeniu firmy to nie tylko narzędzia, ale również fachowa wiedza. PowerB@nk na Start zapewnia także dostęp do porady księgowej online. Pierwsza godzina specjalistycznej konsultacji jest bezpłatna, koszt kolejnych to 59 zł za godzinę. Aby z niej skorzystać, klient powinien wybrać w iPKO e-Księgowość, a następnie aktywować PowerB@nk na Start.

Zakres konsultacji z księgową obejmuje odpowiedzi na zapytania dotyczące:

- możliwości odliczenia podstawowych kosztów działalności, takich jak koszty zakupu i użytkowania samochodu, koszty zakupu i rozliczenia użytkowania lokalu, koszty podróży służbowych, koszty zakupu towarów,
- zasad amortyzacji środków trwałych,
- stosowania odpowiednich stawek VAT na terytorium Polski dla towarów i usług,
- zasad zakupu i fiskalizacji kas fiskalnych,
- wyboru formy opodatkowania podatkiem dochodowym,
- obowiązków w zakresie zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych,
- możliwości korzystania z ulg w ubezpieczeniach społecznych,
- rejestracji odnośnie podatku VAT.

Konsultacje możesz wykorzystać jednorazowo lub w dwóch częściach po 30 minut każda.

PowerB@nk na Start na pewno warto polecić tym, którzy chcą rozkręcać nowoczesną firmę. To nie tylko narzędzia, które ułatwią pracę i dotarcie do klientów, ale również zbudują wizerunek twojej firmy na rynku.

PKO Bank Polski zasila wiedzą

Jeśli szukasz więcej informacji na temat prowadzenia firmy, warto zajrzeć do portalu Bankomania.pkobp.pl/firma/. Można tam znaleźć poradniki, podcasty, infografiki, wideoszkolenia, które w prosty sposób wyjaśniają kwestie istotne dla początkujących przedsiębiorców. Wiele materiałów zostało przygotowanych z myślą o firmach, które chcą rozwinąć biznes w internecie i skutecznie sprzedawać swoje produkty online.

39622OTBR-a-K

eprasa.pl 4d470fd6c4

www.villatrojany.pl



VILLA TROJANY - CAŁODOBOWY DOM OPIEKI

VILLA TROJANY
CAŁODOBOWY DOM OPIEKI

Szukasz odpowiedniego miejsca dla bliskiej Ci osoby? Wybierz Villę Trojany! Zapewniamy seniorom całodobową opiekę, spokój oraz rozrywkę. Przyjazna, domowa atmosfera, fachowy personel, poczucie bezpieczeństwa. Dla nas każdy z Was jest najważniejszy. Oferujemy pobyty długoterminowe, czasowe oraz turnusy rehabilitacyjne.

W ramach miesięcznego pobytu:

- całodobowa opieka medyczna
- opieka lekarska
- zakwaterowanie w wybranym pokoju
- pełne wyżywienie z uwzględnieniem indywidualnie zaleconej diety
- grupowe zajęcia terapeutyczne
- grupowe zajęcia aktywizujące i rekreacyjne
- dostęp do prasy, czytelni, internetu, sali bilardowej, telewizji, radia
- usługi pralnicze
- środki do higieny

DLACZEGO MY?

Bo jesteśmy profesjonalnym, fachowym zespołem. Na miejscu są specjaliści: lekarz, pielęgniarki, opiekunki, masażysta i fizjoterapeuta. Jest tu świetnie wyposażony gabinet lekarski, terapeutyczny oraz sala rehabilitacyjna, z której korzystać mogą nie tylko pensjonariusze ośrodka, ale też osoby rehabilitujące się np. po wypadkach.

DLA KOGO JEST VILLA TROJANY?

To miejsce dedykowane osobom w podeszłym wieku, chorym oraz z niepełnosprawnością. Przyjmujemy także osoby wymagające rehabilitacji po urazach, wypadkach, czy udarach. Placówka w całości przystosowana jest do potrzeb osób z niepełnosprawnościami i ograniczeniami ruchowymi. Szerokie alejki i podjazdy umożliwiają swobodne manewrowanie wózkami inwalidzkimi. Zapewniamy także opiekę krótkoterminową.

DLACZEGO VILLA TROJANY?

Bo jest wyjątkowa – to ośrodek dla 68 pensjonariuszy, z windą, obok duży ogród i letnia altana. 1-, 2- lub 3-osobowe pokoje są widne i przestronne, mają oddzielną łazienkę, telewizor. Każdy wyposażony jest w instalację przyzywową. W ośrodku przygotowano też sale z nowoczesnymi łóżkami dla osób somatycznie chorych.

SPOKÓJ – TAK. NUDA – NIGDY!

Bo w Villi Trojany gwarantujemy naszym gościom spokój, ale zapewniamy, że nie będą się nudzić. Zapraszamy na wycieczki do kina czy teatru oraz animacje i wieczorki taneczne.

- PLACÓWKA WPISANA JEST DO REJESTRU WOJEWODY.
- ZAPEWNIAMY OPIEKĘ MEDYCZNĄ 24H NA DOBĘ.
- ODWIEDZINY BLISKICH SĄ MOŻLIWE W KAŻDYM MOMENCIE.

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI!

+48 798 447 443
+48 23 685 80 10

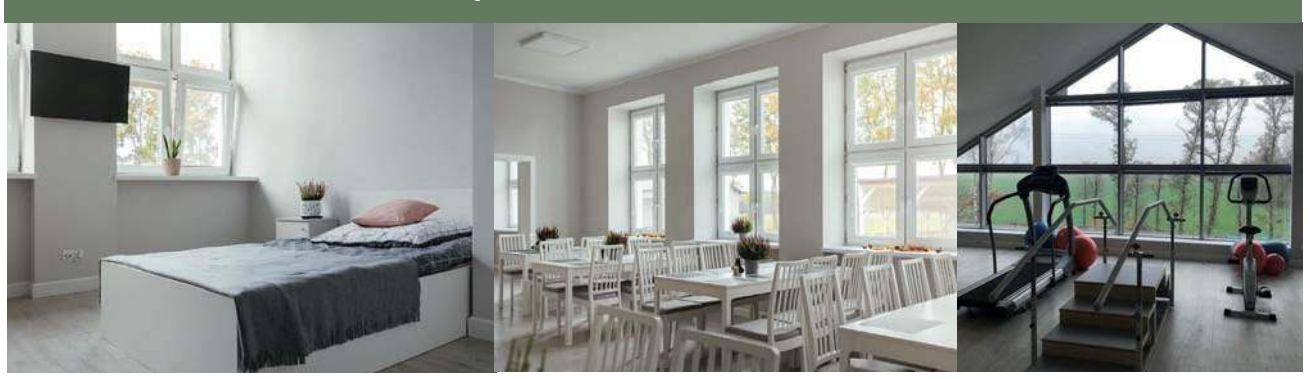
villatrojany
biuro@villatrojany.pl
www.villatrojany.pl



MŁAWA 15 KM
CIECHANÓW 20 KM
WARSZAWA 100 KM
OLSZTYN 100 KM
TORUŃ 150 KM
GDAŃSK 220 KM

Żmijewo-Trojany 17
06-561 Stupsk

MIESIĘCZNY POBYT JUŻ OD 3400 ZŁ!



Materiał Promocyjny Villa Trojany

41322otbr-a-M

eprasa.pl 4d470fd6c4

PERŁY I DIAMENTY DLA MADONNY

W NAJBLIŻSZĄ SOBOTĘ I NIEDZIELĘ W ŁĄKACH BRATIAŃSKICH KOŁO NOWEGO MIASTA LUBAWSKIEGO ODBĘDĄ SIĘ UROCZYSTOŚCI UPAMIĘTNIAJĄCE 270 ROCZNICĘ UDEKOROWANIA MADONNY KORONAMI PAPIESKIMI.



STANISŁAW R. ULATOWSKI
s.ulatowski@gazetaolsztynska.pl

Nasz region słynie z licznych sanktuariów maryjnych do których pielgrzymują wierni. Szeroko znany jest Gietrzwałd, Święta Lipka czy Stoczek Klasztorny. Mniej znane, a szkoda, jest Sanktuarium Matki Boskiej Łąkowskiej w Nowym Mieście Lubawskim z wizerunkiem Madonny, który pochodzi z dawnego klasztoru reformatów w Łąkach Bratiańskich.

Nie wiadomo, kto jest autorem figury, nieznana jest też data jej powstania. A ponieważ kult maryjny w Łąkach Bratiańskich sięga XIII wieku można domniemywać, że figura pochodzi z tego właśnie okresu. Historycy sztuki są jednak zdania i twierdzą, że dzieło jest młodsze.

Z wizerunkiem Matki Boskiej z Łąk wiąże się historia wielu uzdrowień, które zostały skrzętnie opisane przez zakonników. Zapiski o cudownych uzdrowieniach kończą się na 1789 roku.

— Właśnie opisy zakonników przesłane do Watykanu były jednym z argumentów prośby o koronację figury papieskimi koronami — opowiada dr Andrzej Korecki, historyk z Nowego Miasta Lubawskiego. — 7 grudnia1750 roku Ojciec Święty Benedykt XIV wydał dokument zezwalający na koronację — dodaje.

To wówczas zapoczątkowano zbiórkę złota na wykonanie koron, która przyniosła wyjątkowe rezultaty. Składano obrączki, kolczyki, łańcuszki, perły, diamenty, dukaty, a nawet tabakiery. Bardzo hojna była Krystyna z Branickich Sapieżyna, która przekazała m.in. 400 florenów w złocie i cenną szkatułę. Wykonania dwóch koron dla madonny i dzieciątka podjął się toruński złotnik Jan Kochy. Sprowadzono go specjalnie do klasztoru w Łąkach, gdzie miał wykonać swoją pracę.

Nowe korony wpierw złożono przed głównym ołtarzem w kościele w Nowym Mieście. Po poświęceniu przez biskupów chełmińskich, zaniesiono je w procesji do klasztoru w Łąkach. Na miejscu złożono je w klasztornej kaplicy cmentarnej. Główne uroczystości koronacyjne odbywały się w niedzielę, 4 czerwca. Po uroczystej mszy świętej w kaplicy cmentarnej, biskupi przeszli do kościoła klasztornego i po specjalnie przygotowanych schodach weszli na wysokość wnęki ołtarza, gdzie stała figura Matki Boskiej Łąkowskiej. Koronacji dokonał biskup Wojciech Stanisław Leski, który nałożył papieskie korony na głowę Matki Bożej i Dzieciątka Jezus. Wypowiedział przy tym modlitwę według rzymskiego rytuału: ”Jako się koronujesz przez ręce nasze na Ziemi, tak i my zasłużymy sobie, być od Ciebie koronowanymi, chwałą i czcią w niebie.”

Uroczystość koronacji, według historyków, miała wspaniałą oprawę: wybudowano cztery bramy triumfalne, a klasztor zdobiło dwa tysiące lamp olejnych. Z Elbląga sprowadzono Gwardię Koronną



Fot. Archiwum

Medalik koronacyjny Matki Boskiej Łąkowskiej wykopany w Łąkach Bratiańskich



Fot. Stanisław R. Ulatowski

Ołtarz główny nowomiejskiej bazyliki kolegiackiej z wizerunkiem Madonny z Łąk

liczącą 80 żołnierzy oraz oddziały konnicy z Malborka i Chełmna. Wśród pątników, którzy przybyli z Kujaw, Mazur i Gdańska rozdzielono wówczas 18 tysięcy sztuk komunii świętej. Wówczas kult łąkowski stał się znany niemal w całym kraju. Wizerunek zaczęto wielbić znacznie gorliwiej, a pielgrzymi napływali jeszcze liczniej.

Niedawno zmarły arcybiskup senior Archidiecezji Warmińskiej Edmund Piszcz był autorem wielu prac naukowych na temat Matki Boskiej Łąkowskiej. W ostatniej swojej publikacji zatytułowanej „Pani naszej Łąkowskiej” napisał: „Wśród wielu głośnych miejsc pielgrzymkowych w Diecezji Chełmińskiej, największe chyba znaczenie, zwłaszcza w dwóch ostatnich stuleciach, miały Łąki, zwane od sąsiedniej miejscowości bratiańskimi, położone nieopodal Nowego Miasta nad Drwęcą. Stojący tam kościół OO. Reformatów mieścił w swych murach piękną, gotycką figurę Matki Boskiej, zwanej Łąkowską”.

Przypomnijmy, że Łąki powszechnie nazywano



Fot. Stanisław R. Ulatowski

Do wizerunku Matki Boskiej Łąkowskiej przybywają liczni pielgrzymi

zachodnio-pruską Częstochową. Kult nie podobał się Prusakom, którzy dążyli do zamknięcia klasztoru. Udało im się to w 1875 roku. Klasztor stał osamotniony aż do roku 1882, kiedy piorun uderzył w małą wieżę kościoła w Łąkach Bratiańskich. Ogień zniszczył wiązania dachowe wraz z obiema wieżyczkami. Zebrani wierni zaczęli w pospiechu wynosić sprzęty liturgiczne z kościoła, wiele niszcząc bezpowrotnie. Niedogaszony ogień ponownie wybuchł następnej nocy i doszczętnie zniszczył kościół. Dzięki szybkiej reakcji dawnego prowincjała O. Binkowskiego udało się ocalić obraz i przenieść go do kościoła parafialnego w Nowy Mieście, gdzie można go podziwiać do dziś.

— Uroczystości związane z 270-leciem koronacji figury Matki Bożej Łąkowskiej odbędą się w dniach 30 kwietnia i 1 maja 2022 roku. Organizatorem wydarzenia jest parafia p.w. św. Tomasza Apostoła w Nowym Mieście. Wydarzenie pozwoli odsłonić relikty przeszłości nowomiejskiej bazyliki i jednocześnie uświetnić obchody związane z 30-leciem utworzenia Diecezji Toruńskiej. Z okazji jubileuszu ukaże się w formie przedruku książka datowana na 1903 rok, ks. Antoniego Betlejewskiego z Tylic: Łąki Bratiańskie. Obrazek historyczny Łąk w powiecie lubawskim z czasów pogańskich, z czasu cudownego objawienia się Matki Bożej i założenia klasztoru łąkowskiego oo. Reformatów. W konferencji, zaplanowanej na 30 kwietnia, do wygłoszenia referatu zaprosiliśmy historyków sztuki, konserwatorów, archeologów, teologów, antropologów, pracowników naukowo-dydaktycznych, studentów i doktorantów, niezależnych badaczy, pracowników instytucji kulturalnych oraz wszystkich sympatyków i pasjonatów lokalnej historii. Zaproszeni prelegenci przedstawią najnowsze ustalenia na temat wystroju i wyposażenia kościoła w Nowym Mieście Lubawskim — wyjaśnia Paulina Piotrowska, historyk sztuki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, koordynatorka uroczystości jubileuszowych.

Uroczystości na 270 – lecie koronacji wizerunku Matki Boskiej Łąkowskiej.

Program uroczystości

30 kwietnia, w sobotę, w godz. 10-16, odbędzie się konferencja zatytułowana „Pani Naszej Łąkowskiej — odsłanianie reliktów przeszłości”. Na godz. 17 zaplanowano koncert kameralny „Pozdrowienie Anielskie Matki Bożej w literaturze muzycznej dawnych epok”. W niedzielę, 1 maja, o godz. 13 odprawiona zostanie msza święta jubileuszowa z okazji 30-lecia utworzenia Diecezji Toruńskiej i 270-lecia koronacji figury Matki Boskiej Łąkowskiej. Celebrze przewodniczyć będzie biskup Andrzej Suski z Torunia. Po zakończeniu mszy rozpocznie się koncert kantatowo-oratoryjny „Magnificat in d” Piotra Tomasza Harasimiuka.

eprasa.pl 4d470fd6c4

UNOWOCZEŚNIAMY
rolnictwo i obszary wiejskie

ARiMR
Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wspomaga rolników

Wywiad z Leszkiem Potorskim, dyrektorem Warmińsko-Mazurskiego OR ARiMR

Redkcja: – Rzeczywistość dostarcza nam wielu dramatycznych zdarzeń, które w cień usuwają nasze zwykłe sprawy. A jak teraz pracuje ARiMR?

Leszek Potorski, dyrektor WMOR ARiMR: – Cały czas, bez względu na okoliczności, Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przekazuje środki pomocowe. Oprócz właśnie trwającej i najpopularniejszej wśród rolników kampanii składania wniosków o płatności bezpośrednie i dopłaty obszarowe w ramach PROW opracowujemy nowe formy wsparcia. Na przykład 25 kwietnia 2022 r. uruchomiony został nowy mechanizm pn. „Nadzwyczajna pomoc dostosowawcza dla producentów jabłek" przeznaczony dla zakładów przetwórczych zainteresowanych zakupem tych owoców. Poza tym przygotowywany jest do wdrożenia w maju projekt pt. „Rozwój zielonej infrastruktury poprzez wsparcie ogrodów działkowych". W ramach programu Rodzinne Ogrody Działkowe (ROD) będą miały możliwość otrzymania dotacji na realizację działań (zgodnych z założeniami programu) w kwocie nawet do 100 tys. zł na jeden ogród. Potencjalnie program stanowi olbrzymią szansę dla rozwoju ROD. W skali kraju przewiduje się przeznaczenie na granty 50 milionów złotych. Z uwagi na uwarunkowania programu unijnego, z którego mają pochodzić środki, wsparcie ma służyć głównie realizacji celów prośrodowiskowych oraz klimatycznych. Stąd minimum 70% kwoty, która trafi do ROD, musi być przeznaczona na taki cel. Pozostałe 30% będzie mogło być wykorzystane również na działania z zakresu modernizacji i remontów infrastruktury ogrodowej.



Red.: – A jak przebiega najpopularniejsza wśród rolników kampania składania wniosków?

L.P.: – Od 15 marca ARiMR przyjmuje wnioski o płatności bezpośrednie i obszarowe z PROW za 2022 rok („Rolnictwo ekologiczne", „Dobrostan zwierząt", płatności ONW, działanie rolno-środowiskowo-klimatyczne oraz premia w ramach działania zalesieniowego). Na półmetku w naszym województwie złożyło wnioski ponad 6 tys. rolników – w zeszłym roku złożyło ich łącznie ponad 42 tys. W przypadku płatności bezpośrednich najważniejszą zmianą jest rozszerzenie katalogu dostępnych instrumentów wsparcia o Uzupełniającą Płatność Podstawową (UPP). Płatność ta będzie przyznawana na takich samych warunkach, jak w 2013 r. W ramach UPP nie będzie obowiązywał limit powierzchni – do otrzymania UPP uprawnieni będą wszyscy rolnicy ubiegający się o jednolitą płatność obszarową. **Płatność ta obejmuje aż 13 kategorii roślin**. Kolejna istotna zmiana dotyczy rolników zainteresowanych płatnościami w ramach działania rolno-środowiskowo-klimatycznego. W tym roku liczba pakietów wchodząca w skład tych płatności została poszerzona o dwa nowe, a mianowicie o Pakiet 8. „Ekstensywne użytkowanie łąk i pastwisk" i Pakiet 9. „Retencjonowanie wody".

Poza tym pamiętajmy, jak co roku, o pomocy dla grup producentów rolnych i działaniach premiowych na rozpoczęcie działalności pozarolniczej, restrukturyzację małych gospodarstw oraz premie dla młodych rolników w niebagatelnej wysokości 150 tys. zł.

Red.: – Czyli i w tradycyjnych dopłatach są nowe możliwości pozyskania pieniędzy i nadal można ubiegać się o celowe premie. A ponoć są jeszcze środki z pomocy krajowej?

L.P.: – Oczywiście! Pomoc ta jest realizowana m.in. poprzez jednorazowe wypłaty ad hoc (np. związane z niekorzystnymi zjawiskami atmosferycznymi, ekonomicznymi), dopłaty do materiału siewnego, dotacje do przezimowanej rodziny pszczelej oraz na realizację działań zarówno prewencyjnych jak i wspierających odbudowę gospodarstw dotkniętych skutkami występowania afrykańskiego pomoru świń w Polsce w postaci pożyczki na sfinansowanie spłaty powstałego zadłużenia czy wsparcia umożliwiającego wyrównanie kwoty obniżonego dochodu uzyskanego przez producenta świń w następstwie zaniżonej ceny skupu żywca w strefach ASF. Do 29 kwietnia o pomoc mogli ubiegać się również producenci świń, którym zagraża utrata płynności finansowej w związku z ograniczeniami na rynku rolnym spowodowanymi epidemią COVID-19. A pamiętajmy jeszcze, że od trzech lat wspieramy Koła Gospodyń Wiejskich. Jak widać – wachlarz wsparcia jest bardzo szeroki.

Red.: – A czy jest przewidziana jakaś pomoc w związku z wojną w Ukrainie, która ma wpływ na wiele dziedzin naszej gospodarki, w tym na rolnictwo?

L.P.: – Reagujemy na drastyczny wzrost cen środków do produkcji rolnej wywołany kryzysem spowodowanym rosyjską agresją militarną i w konsekwencji sankcjami nałożonymi przez UE. Od 25 kwietnia br. rolnicy mogą ubiegać się o pomoc polegającą na dofinansowaniu zakupu nawozów mineralnych w okresie od 1 września 2021 r. do 15 maja 2022 r. Dofinansowaniu podlega zakup nawozów mineralnych innych niż wapno nawozowe i wapno nawozowe zawierające magnez od podmiotów prowadzących działalność w zakresie obrotu lub sprzedaży nawozów.

Red.: – A co jest przewidziane w następnych miesiącach?

L.P.: – W drugiej połowie tego roku ARiMR rozpocznie nabory wniosków w ramach Krajowego Planu Odbudowy. Agencja będzie odpowiedzialna za wdrożenie wsparcia inwestycji w rolnictwie polegających na wymianie pokryć dachowych z materiałów szkodliwych dla zdrowia lub środowiska na każdym rodzaju budynku w gospodarstwie rolnym. Nie będą wspierane wymiany częściowe. Dofinansowanie będzie dotyczyło przedsięwzięć realizowanych na terenie gminy wiejskiej lub miejsko-wiejskiej. Oprócz tej formy pomocy wdrożone zostanie wsparcie inwestycji rolników w nowe technologie (tzw. rolnictwo 4.0.). Będą też środki na wymianę słupów nośnych impregnowanych kreozotem na plantacjach chmielu. Udostępnimy również pomoc na inwestycje w zwiększanie potencjału zrównoważonej gospodarki wodnej. Planuje się odrębne konkursy organizowane przez ARiMR dla Jednostek Samorządu Terytorialnego na realizację inwestycji dotyczących urządzeń melioracji wodnych i urządzeń wodnych na terenach rolniczych lub leśnych oraz rewitalizację byłych i istniejących zbiorników wodnych, a także towarzyszącej im infrastruktury kulturowej w postaci młynów wodnych. Naszym celem jest rozwój ogólnopolskiego systemu retencji wodnej na obszarach wiejskich.

Red.: – To masa pracy do wykonania, by te wszystkie wnioski przyjąć i zweryfikować!

L.P.: – Rzeczywiście. Proszę pamiętać, że nasza praca to nie tylko przyjęcie wniosku i wypłata pieniędzy. To także cały system kontroli, wykorzystujący najnowocześniejsze narzędzia pomiaru, wymagające bieżącej i okresowej aktualizacji danych przestrzennych w Systemie Identyfikacji Działek Rolnych, tzw. LPIS (ang. Land Parcel Identification System). Aktualizacja obejmuje m.in. modyfikację pól, granic odniesienia oraz elementów EFA (ang. Ecological Focus Area). Codzienne procesy aktualizacji umożliwiają nadążanie za zmianami zachodzącymi na gruntach działek np. poddanych kontroli na miejscu (przeprowadzanych metodą inspekcji terenowej i metodą FOTO). Chcę tu podkreślić, że rozbieżności powiązane z raportami z kontroli na miejscu są wyjątkowo pracochłonne i wymagają głębokiej analizy wielu dokumentów, co zajmuje dużo czasu. Terminowa realizacja tego zadania jest możliwa dzięki wyspecjalizowanej kadrze pracowników, posiadających wysokie kwalifikacje z dziedziny teledetekcji oraz wektoryzacji danych przestrzennych.

Red.: – Jesteśmy pod wrażeniem zarówno skali pomocy, jak i ilości pracy, którą trzeba wykonać, by pieniądze trafiły do beneficjentów. Dziękujemy za rozmowę!

eprasa.pl 4d470fd6c4

OSIEDLE PREMIUM

PIECZEWO

Rozwinięta infrastruktura, mnóstwo możliwości, a jednocześnie bezpośrednie otoczenie lasu, który stanowi naturalną oazę przed miejskim zgiełkiem. Jest to projekt deweloperski doskonały pod względem lokalizacji i atrakcyjny pod kątem nowoczesnej architektury.

www.pieczewopremium.pl



36B KOŁOBRZESKA

Osiedle Kołobrzeska 36B to nowa inwestycja Premium Deweloper. Tu wszystko jest w zasięgu ręki – sklepy, usługi, przedszkola, szkoły, przystanki autobusowe i tramwajowe. Nie tracisz czasu na dojazdy i korzystasz bez przeszkód z udogodnień życia w mieście, nie rezygnując z kameralności i zieleni wokół.

www.kolobrzeska36b.pl

BIURO SPRZEDAŻY: ul. Marii Dąbrowskiej 11, 10-689 Olsztyn, e-mail: mieszkania@pieczewopremium.pl
tel. +48 530-193-192, tel. + 48 730-196-192, pn.-pt. od 8:00 do 16:00

42422otbr-a-M

eprasa.pl 4d470fd6c4

OD 28 KWIETNIA

MUZEUM MIKOŁAJA KOPERNIKA WE FROMBORKU – NOWA WYSTAWA CZASOWA



Muzeum Mikołaja Kopernika we Fromborku zaprasza na nową wystawę czasową „Peregrinus Warmiensis. Sanktuaria, cudowne wizerunki i pielgrzymki na Warmii", która będzie się mieścić w Gmachu Głównym Muzeum (Dawnym Pałacu Biskupim na Wzgórzu Katedralnym). Ekspozycja ma na celu przypomnienie niezwykłego fenomenu, jakim były warmińskie łosiery, ukazując je w odniesieniu do powszechnej idei pielgrzymowania i przynależnym jej rytom etiologicznym, rytuałom i gestom. Prezentowane będą dzieła sztuki wypożyczone z dziewiętnastu kościołów, pięciu muzeów i zbiorów prywatnych, które w większości nie były wcześniej eksponowane na innych wystawach. Wystawa będzie dostępna dla widzów do końca grudnia tego roku.

29 KWIETNIA

KLUB MJAZZGA ELBLĄG – JULIA SEREDYN X OSIECKA - NIEŚMIERTELNA - KONCERT

Drodzy! Zapraszamy Was na nasz koncert z „osieckowymi" piosenkami! Będzie dużo śmiechu, może nawet trochę wzruszeń... a przede wszystkim dobra muzyka! Czego się nie robi dla dobrej muzyki?

Wokal: Julia Seredyn, piano: Bartek Krzywda, sax: Szymon Zuehlke

Data: 29 kwietnia 2022 / Godzina: 20.00 / Miejsce: Klub Muzyczny Mjazzga, ul. Kowalska 1-2 C

29 KWIETNIA – 1 MAJA

FOOD TRUCK FESTIVALS W ELBLĄGU #MOC SMAKÓW W JEDNYM MIEJSCU



Kochani rozpoczynamy sezon food truck-owy. Przed nami pierwsze spotkanie z mieszkańcami Elbląga. Zapewniamy, że będzie pyszne jedzenie, wspaniała atmosfera, relaksująca muzyka, zabawy, konkursy oraz animacje. Przez 3 dni: piątek 15-21, sobota 12-21, niedziela 12-19 na Bulwarze Zygmunta Augusta będziemy serwować dla Was najpyszniejsze dania kuchni niemalże z całego świata.

DO 30 KWIETNIA

MUZEUM ARCHEOLOGICZNO-HISTORYCZNE W ELBLĄGU – BLASK NADZIEI

Do 30 kwietnia w Muzeum Archeologiczno-Historycznym prezentowana będzie wystawa „Blask nadziei. Ukraińskie ikony ze zbiorów elbląskiego muzeum".

Wojna nigdy się nie zmienia. Również dzisiaj – stojąc w obliczu aktu agresji, którego ofiarą padli nasi sąsiedzi – czujemy złość, smutek i niepewność, jakie towarzyszą wszelkim zbrojnym konfliktom od wieków. Nasze myśli są z Ukrainą, która dzielnie walczy nie tylko za swój kraj, ale w obronie nas wszystkich. Naszych wartości, marzeń i dziedzictwa. Naszego wspólnego domu – Europy. Tragedia ta zrodziła w nas coś jeszcze – poczucie solidarności i braterstwa oraz chęć niesienia pomocy. Również Muzeum Archeologiczno – Historyczne w Elblągu chce włączyć się w ten niezwykły korowód gestów wsparcia, płynących z całej Polski. Nasze możliwości są oczywiście ograniczone – możemy jedynie robić to, co potrafimy najlepiej – dzielić się naszymi zbiorami i wiedzą. Jako muzealnicy wierzymy, że pozytywne wartości czerpane z kultury i historii, mają swoją siłę i mogą dodać otuchy w tych trudnych czasach. Dlatego zdecydowaliśmy się na stworzenie wystawy, na której zaprezentujemy ukraińskie ikony ze zbiorów naszego muzeum. Jest to oczywiście nasz gest solidarności, ale ponadto dobra okazja, żeby zetknąć się ze wspaniałym światem sztuki chrześcijańskiego wschodu. Za ikonami stoi wielka teologia i historia, lecz nawet nie będąc jej świadomym – trudno oprzeć się niebywałej sile wyrazu tych niewielkich dzieł. Wewnętrzny blask zawarty w ich kompozycjach, emanując, otwiera nam okno ku lepszej, nadrealnej rzeczywistości. Sądzimy, że dzisiaj wszyscy bardzo tego światła potrzebujemy.

Miejsce: Muzeum Archeologiczno-Historyczne w Elblągu, ul. Bulwar Zygmunta Augusta 11 / Czynne: wtorek - niedziela, godz. 9:00 - 16:00

30 KWIETNIA

AKCJA FOSA - SPRZĄTANIE FOSY STAROMIEJSKIEJ

W sobotę 30 kwietnia w godzinach 10-14 odbędzie się społeczna akcja sprzątania fosy miejskiej. Wszystkich chętnych do udziału w wydarzeniu zapraszamy na godzinę 10.00 do przystani Grupy Wodnej przy ul. Wybrzeże Gdańskie 12 w Elblągu. Sprzątanie odbywać się będzie z lądu oraz z wody – przy wykorzystaniu kajaków udostępnianych za symboliczną opłatą przez Grupę Wodną. Dochód z wypożyczenia kajaków zostanie w całości przekazany na Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt w Elblągu. Zaplanowano oczyszczenie okolic ulic Grochowskiej i Stawidłowej oraz placu cyrkowego. Sprzątane będą tereny przylegające do fosy – trawniki, ciągi piesze oraz brzegi. Kajakarze w miarę możliwości usuną nieczystości z wody. Po zakończeniu sprzątania na terenie przystani Grupy Wodnej odbędzie się piknik rodzinny dla uczestników akcji. Czekać będzie na nich poczęstunek oraz liczne atrakcje. i animacje dla dzieci i rodzin. Chętni do udziału w wydarzeniu powinni zaopatrzyć się w wygodną odzież i sportowe obuwie. Na miejscu otrzymają rękawice i worki na śmieci. Przed przystąpieniem do sprzątania należy zapoznać się z regulaminem wydarzenia dostępnym na stronie https://www.dompodcisem.pl/.

Działanie wpisuje się w międzynarodową kampanię „Sprzątanie Świata". Organizatorzy pragną zwrócić uwagę na ostatni zachowany element nowożytnych fortyfikacji okalających niegdyś miasto. Elbląska fosa miejska otaczająca Wyspę Spichrzów jest częścią fortyfikacji bastionowych wybudowanych przez Szwedów w latach 1630-1636. Umocnienia istniały do końca XVIII wieku, a kanał biegnący od rzeki Elbląg, poprzez ul. Warszawską do Radomskiej to ich jedyny zachowany ślad. Obecnie dla mieszkańców Zawodzia jest to miejsce wyjątkowe i popularny kierunek spacerów. Niestety, okolice te są nieco zaniedbane i zapomniane, lecz mimo to dostrzegalny jest ich ogromny potencjał.

Dzień i godzina: sobota 30 kwietnia, godz. 10.00 – 14.00 / Miejsce: przystań Grupy Wodnej, przy ul. Wybrzeże Gdańskie 12 w Elblągu

30 KWIETNIA

KLUB MJAZZGA ELBLĄG – MIREK CZYŻYKIEWICZ KONCERT PIANO / ELBLĄG / MJAZZGA



Mirek Czyżykiewicz połączył brzmienie swojej lutniczej gitary Teryksa z gitarą elektryczną swojej żony Magdalena Czyżykiewicz-Janusz. Razem stworzyli muzykę do tekstów wybitnych autorów i poetów. Płyta „Piano" to opowieść o ludzkich emocjach, miłości i relacjach.

Refleksyjna i klimatyczna, a jednocześnie z typowym „zadziorem", nie tylko za sprawą gitary elektrycznej Magdy, ale przede wszystkim dzięki szczególnemu brzmieniu głosu Mirka. To wyjątkowa forma połączenia twórczości Mirka i Magdaleny, próba syntezy pierwiastka męskiego i żeńskiego ich wspólnej pasji, oraz pracy na przestrzeni ostatnich lat. Płyta „Piano" ma swoją wyjątkową historię, a każdy utwór, kompozycja, dźwięk i aranżacja mają jakieś konkretne znaczenie i swoją małą opowieść.

Artyści założyli i zbudowali własne studio nagrań w pracowni mieszczącej się w ich domu, w której nagrali demo płyty, a następnie końcowe nagrania odbyły się w Studio Rewak pod czujnym uchem Andrzeja Rewaka. Na płycie znalazły się teksty wybitnych pisarzy. Jacka Bończyka na płycie Mirka i Magdy jest najwięcej. Oprawą słowną zajęli się jeszcze: znakomity Grzegorz Tomczak, Antoni Muracki i Grzegorz Walczak. Swój wkład również ma Piotr Bukartyk. Będzie można również usłyszeć słowa Jonasza Kofty, Josifa Brodskiego w przekładzie Stanisława Barańczaka, Tadeusza Różewicza oraz ukochanej poetki Magdaleny - Anny Andriejewny Achmatowej w przekładzie Zbigniewa Dmitrocy.

Data: 30 kwietnia 2022 / Godzina: 18.00 / Miejsce: Klub Muzyczny Mjazzga, ul. Kowalska 1-2 C

OD 30 KWIETNIA

TEATR IM. ALEKSANDRA SEWRUKA ELBLĄG – NAJBLIŻSZE SPEKTAKLE

Najbliższe dwa miesiące u nas to dużo humoru, dużo pozytywnej energii. Śmiech to zdrowie!

„Prawda" Floriana Zellera w reż. Andrzeja Bartnikowskiego

Z pozoru banalna historia romansu okazuje się tylko wstępem do odkrywania kolejnych warstw coraz bardziej skomplikowanej rzeczywistości międzyludzkich relacji. Towarzyszymy bohaterom w ich desperackiej walce o przetrwanie w obliczu coraz mniej trudnych do ukrycia kłamstw, które, jeśli zostaną ujawnione, wywrócą ich świat do góry nogami.

30 kwietnia (godz. 18:00), 1 maja (godz. 17:00), 3 maja (godz. 18:00)

„Mój boski rozwód" Geraldine Aron w reż. Agnieszki Płoszajskiej

„Mój boski rozwód" irlandzkiej dramatopisarki Geraldine Aron to niezwykle dowcipna i ciepła historia Angeli, uroczej kobiety w średnim wieku, która musi zmierzyć się z zupełnie nową dla siebie sytuacją – odejściem męża. Porzucona dla „młodszego modelu" mierzy się z wieloma słodko-gorzkimi sytuacjami. Każdego dnia stara się ułożyć swoje życie na nowo, przeżywa pierwsze randki, ożywa nadzieją na znalezienie nowej miłości życia, ale przede wszystkim zaczyna odkrywać samą siebie.

6 maja (godz. 19:00), 7 maja (godz. 18:00), 8 maja (godz. 17:00)

„Plotka" Francisa Vebera w reż. Wojciecha Malajkata

Znakomita farsa francuskiego mistrza gatunku ze znanym wszystkim bohaterem, Françoisem Pignonem. Bojąc się utraty pracy, ten życiowy nieudacznik nie zaprzecza, kiedy zaczyna krążyć na jego temat pewna historia... Szybko okazuje się, że pomysł zrobienia z siebie homoseksualisty w celu utrzymania posady, przynosi za sobą również niepożądane rezultaty. Jak François wybrnie z sytuacji? Na pewno będzie wiele powodów do łez. Łez ze śmiechu. 13 maja (godz. 19:00), 14 maja (godz. 18:00), 15 maja (godz. 17:00) a jeszcze przed wakacjami zagramy dla Was "Mayday 2", czyli przezabawną farsę Raya Cooneya w reż. Jerzego Bończaka.

1 MAJA

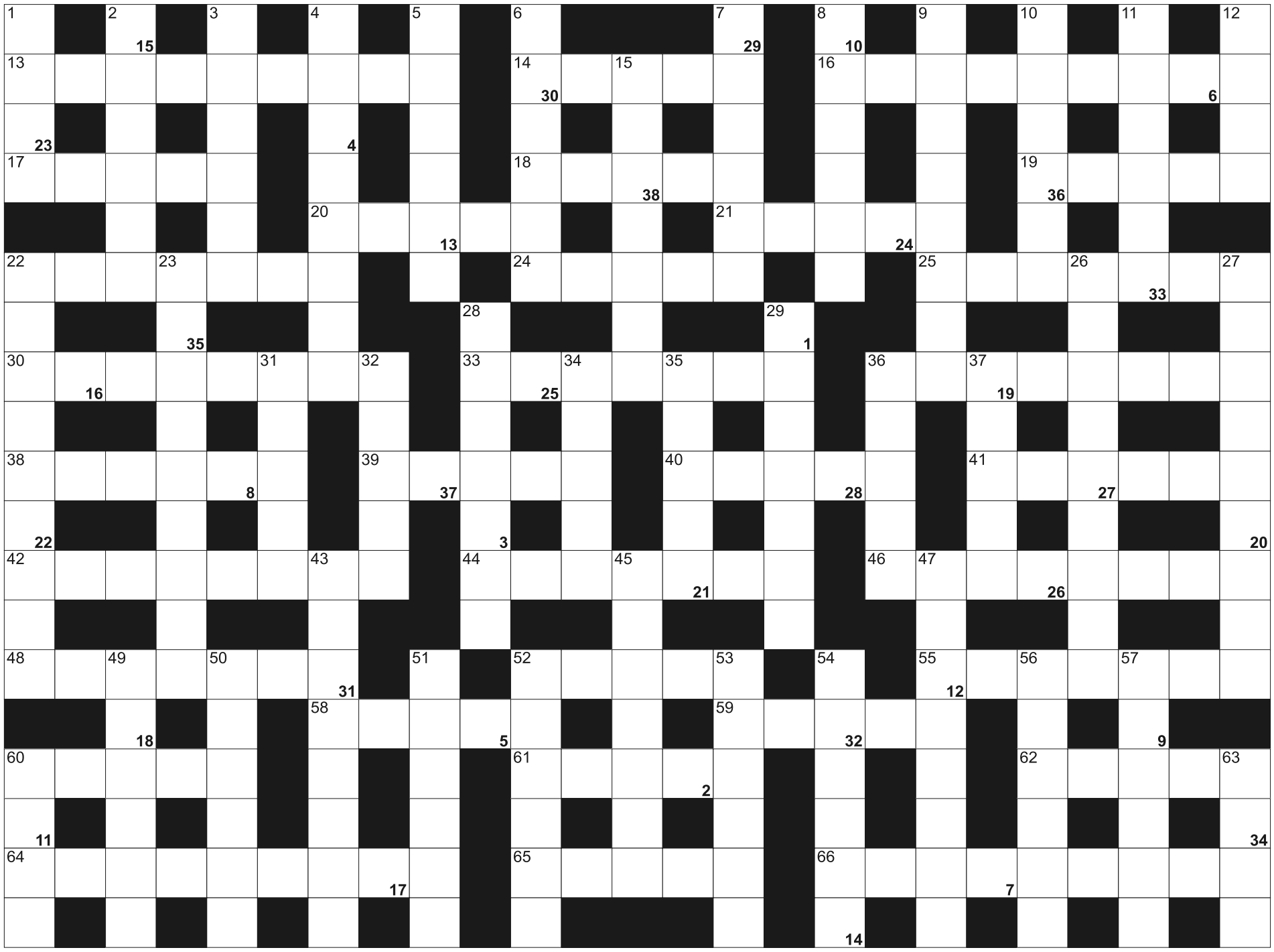
KLUB MJAZZGA ELBLĄG – MEEK, OH WHY? - OFFLINE TOUR / ELBLĄG, MJAZZGA

1 maja 2022 Meek, Oh Why? zagra w Elblągu, w ramach trasy Offline Tour. Gdyby doszło do eksplozji słońca, mielibyśmy 8 minut i 20 sekund, zanim energia wybuchu dotarłaby do Ziemi. To właśnie te słowa zdobią pierwsze sekundy teledysku do najnowszego singla Meek, Oh Why?, który po niespełna trzech latach powraca, aby ponownie skraść serca setek tysięcy słuchaczy. Singiel „Nocne Niebo" to pierwsza zapowiedź czwartego albumu, którego premiera zaplanowana jest na wiosnę 2022 roku. Krążek już teraz możecie zamówić w przedsprzedaży. To jednak nie koniec. Artysta wraz z mocną premierą, uruchamia również trasę koncertową obejmującą aż 13 miast. Meek, Oh Why? o utworze „Nocne Niebo": Od zawsze inspiruje mnie pisanie płyt koncepcyjnych, to z kolei sprawia, że niektóre piosenki wyrwane z kontekstu, mogą wydać się nieczytelne w odbiorze. „Nocne Niebo" jest dla mnie jedną z tych, które ciekawie rozwijają całość, ale też samostanowią. Tekst refrenu, w moim wewnętrznym czuciu, opisuje równolegle kilka emocji, które towarzyszyły mi w ostatnim czasie. Urodziłem się w latach 90s i ostatnie wydarzenia po raz pierwszy obudziły we mnie wrażenie zbliżającego się końca, na który nie mam żadnego wpływu. Błądząc wśród zlepków cyfrowych myśli, próbowałem odnaleźć chociaż namiastkę dawnego świata, który chociaż smucił na wielu płaszczyznach, coś w sobie miał. Wspomnienie z czasem traciło kolor i stawało się coraz bardziej odległe. W pewnym momencie zatrzymałem się i zamiast błądzić w otchłani tych wspomnień, zauważyłem teraźniejszość, zdałem sobie sprawę, że świat jest taki, jakim go widzimy, niezależnie od okoliczności.

Data: 1 maja 2022 / godz. 19:00 / miejsce: Mjazzga Elbląg, ul. Kowalska 1-2 C

eprasa.pl 4d470fd6c4

Krzyżówka klasyczna z hasłem



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 38, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1		2	3	4	5	6	7	8	9		10	11	12	13	14	15	16		17	18	19		20	21
22		23	24		25	26	27	28	29	30		31	32	33		34	35	36	37	38				

POZIOMO: 13) mały samolot sportowy; 14) duży pies Eskimosa; 16) aparat do badania pojemności płuc; 17) owad krwiopijca; 18) lęk, niepokój; 19) spirytystyczny lub kinowy; 20) Donald, były prezydent USA; 21) imię męskie; 22) ciągnik inaczej; 24) lodowy dom eskimosa; 25) wykonuje pomiary gruntów; 30) wydaje bilety na parkingu; 33) zabiegi ochronne w sadach; 36) kwintal inaczej; 38) babakoto, ssak z Madagaskaru; 39) wylewają z koryt; 40) wyspa obok Wolina; 41) głośna powieść Vladimira Nabokova; 42) sąsiadka sudanki i nigeryjki; 44) szyje ubrania na zamówienie; 46) i sterowiec, i balon; 48) jest nim matura; 52) pierwiastek Eu; 55) nożyce ogrodnicze; 58) niewiadoma w równaniu; 59) góra greckich bogów; 60) szwajcarska waluta; 61) biało-czarny minerał; 62) ptak, symbol pokoju; 64) Afryka i Azja; 65) pomieszczenie dla bydła; 66) ogromne pole kawy lub bawełny.

PIONOWO: 1) udziela kredytów rolnikom; 2) ogrodowa lub uprawna; 3) łamliwe ciasto, wafel; 4) otologia inaczej; 5) wpłacane przed przetargiem; 6) epopeja Władysława Reymonta; 7) kubański wyrób tytoniowy; 8) biblijne pieśni religijne; 9) stolica Malawi; 10) miejsce do gry w piłkę; 11) drobne szczegóły, drobiazgi; 12) wypłaca rolnikom emerytury; 15) stolica Falklandów; 22) oberwanie się skał w kopalni; 23) na polach z kolbami; 26) nie sprzedaje hurtowo; 27) biały gips dla rzeźbiarza; 28) polewaczka w ogrodzie; 29) typowo francuska plantacja; 31) mieszkaniec Kenii, nomada; 32) owoc tarniny potocznie; 34) budynek w rozsypce; 35) kondensacyjne na niebie; 36) drobna cebula jednoroczna; 37) Cl dla chemika; 43) przenośny zbiornik na paliwo; 45) marchewka i seler; 47) okaz muzealny; 49) kiełkuje na polu; 50) zagramy z nim na piłkarskich mistrzostwach świata w Katarze; 51) podkłady pod tynk lub farbę; 52) badacz środowiska naturalnego; 53) bohater literacki; 54) mięsień dwugłowy ramienia krócej; 56) pieją we wsi; 57) "Holender ...", opera Richarda Wagnera; 60) nerpa z Bałtyku; 63) bliźniak.

SUDOKU

		5			9			
9	8			5				
	3			2	8		7	
	1		8					6
	6	9		1		3	2	4
7						1	8	
5	9				1	4		7
6	7			3				
		8			2			

217

		2	5			4		1
	5	9		1		7		6
			2			8	5	9
6		1	9					3
					8			
5								
			4		5			2
9	8	7		2	6			
	2				9	3		8

218

7	5		9		1			8
			8	7			5	3
3	1		4	5				6
				2			1	
			7				6	
	9				8		2	
6	8			1				
			3	4		6		
5	4	1			7		3	

219

eprasa.pl 4d470fd6c4





4722otbr-B-P

ZWIERZĘTA

sprzedam

SPRZEDAM owczarka nie mieckiego, długowłosego (suka) z rodowodem , 506-10-90-11.

SPRZEDAŻ kur, kaczek, brojlerów, kokoszek, dowóz gratis, tel.728-104-188.

SPRZEDAŻ kur, kurcząt -dostawa gratis, 503-508-148

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

24,3 M2 kawalerka, 502-780-171

DZIAŁKI budowlane na granicy miasta Ełk, 3000m2, Bartosze, 608-452-972

MAGAZYN zbożowy z działką 2ha w terenie zabudowanym Drygały koło Białej Piskiej, 608-452-972

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

ZIEMIĘ rolną 80ha w jednym kawałku Skomack Wielki, okolice Ełku, 608-452-972

PRACA

dam pracę

BARMAN/KELNER od zaraz, 606-923-017 krys-stan@wp.pl

DAM pracę w małym gospodarstwie rolnym, praca przy bydle mlecznym małe stado. Zakwaterowanie wyżywienie wynagrodzenie. 608020839

KIEROWCA C+E, 503-103-703

KUCHARZ od zaraz, 606-643-429 krys-stan@wp.pl

NAPRAWA domków holenderskich Dorotowo , 503-103-703

PANIĄ do prowadzenia domu, okolice Warszawy, 608-452-972

POMOCNIKA, remonty, budowa, 602-172-613

PRACOWNIKA do hodowli bydła oraz traktorzystę, okolice Ełku, 608-452-972

PRACOWNIKA do obsługi koparkoładowarki Cat w okolicach Ełku, dowolne godziny pracy, wynagrodzenie do uzgodnienia, 608-452-972

SZUKAMY rencisty/emeryta na stanowisko portiera w Olsztynie. Niezbędna własna działalność. Informacje 668-815-807

ZATRUDNIĘ mężczyznę emeryta do pracy w ogrodzie, 660-714-777

ZATRUDNIĘ pracowników w gospodarstwie rolnym, 511-006-831

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym, 601-772-124

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym. Zakwaterowanie, wyżywienie + pensja, 602-724-745

AUTO-MOTO

sprzedam

FORD Mondeo 2.0 TDCI, kombi Ghia, 2006r., 506-10-90-11.

SPRZEDAM Toyotę Yaris 2004 przebieg 118.000, 508-306-247

kupię

KUPIĘ Lanosa, 887-048-019

SKUP AUT!!! NAJWYŻSZA CENA TEL. 730 750 266

TURYSTYKA

WCZASY DLA SENIORA- Krynica Morska - 8 dni od 949 zł/os., Stegna - 8 dni od 849 zł/os. tel. 534244044, www.wczasy-senior.pl

USŁUGI

budowa | remont

DACHY, 514-456-553

GLAZURA, terakota, malowanie, hydrauliczne, panele, 50-20-60-413

KOPARKA Long Reach 16m, 889-321-899

OGÓLNOBUDOWLANE, 502-811-658

POLBRUK, 502-811-658

REMONTY mieszkań hydraulika elektryka, 783-543-814

SZALÓWKA, podłoga, boazeria, sztacheta, taras; Tartak Żarnowo k/Augustowa, 693-491-205.

WYCINKA drzew niebezpiecznych, 889-321-899

ZŁOTA rączka, remonty, 785-043-555

inne

DOM opieki EDO Marcinkowo koło Olsztyna - mamy wolne miejsca, 510-139-255

RÓŻNE

sprzedam

!GARAŻE BLASZANE, NOWOCZESNE WIATY, 798-710-329, 698-230-205.

SPRZEDAM tanio papę asfaltowo- zgrzewalną, kątownik, 600-134-244

inne

POMOCNIK,ZAKWATEROWANIE,WYŻYWIENIE.TEL.505-114-392

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

BYK Limousine 100% na rozpłodnika, 608-452-972

KURY Młode Nioski, Od Hodowcy, Szczepione, Dowóz, TANIO, 502-031-298

maszyny rolnicze

SPRZEDAM talerzówkę Fiskars 4m, opryskiwacz 2000 hydraulicznie rozkładany, uszkodzona jedna lanca, 697-958-580

ciągniki

SPRZEDAM Ursus C-360, 668-811-629

produkty rolne

KUPIĘ: zboże paszowe, konsumpcyjne. FHU ANIMAR. Tel. 606-505-511

KUPIĘ: OWIES, żyto.MIRPOL ORNETA. Tel.600-50-034

MIESZANKI traw, trawy konwencjonalne oraz ekologiczne. tel.506-437-924

ZIEMNIAKI jadalne irga sprzedam, 896458164

inne

SPRZEDAM: MASZYNY ROLNICZE UŻYWANE 200SZT. Kiwity tel.605-429-486, Ostróda tel.601-612-068, Węgorzewo , tel.539-448-102.



Wyrazy szczerego żalu i współczucia

Edwardowi Jagodzie

z powodu śmierci

Mamy

składają Zarząd oraz koleżanki i koledzy
z Okręgowego Przedsiębiorstwa
Geodezyjno-Kartograficznego Sp. z o.o. w Olsztynie

121722opb1-A -P

Pani

Idze Jurczak

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają Dyrekcja i Pracownicy Warmińsko-Mazurskiego
Ośrodka Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Olsztynie

119722opb1-a-M

Pani

Małgorzacie Zglińskiej

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

Męża

składają
Zbigniew Kowalski,
Wójt Gminy Płoskinia,
oraz pracownicy Urzędu Gminy Płoskinia

10122sezr-b-M

Umiera się nie po to, by przestać żyć,
lecz po to, by żyć inaczej.

Paulo Coelho

380-mp-otbr-6786c-M

Panu

Piotrowi Szepecie

Wiceprzewodniczącemu
Rady Gminy Płoskinia

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

Ojca

składają

Zbigniew Kowalski,
Wójt Gminy Płoskinia,

Elżbieta Sobolewska,
Przewodnicząca Rady Gminy,

oraz radni i pracownicy
Urzędu Gminy Płoskinia

10122sezr-a-M

eprasa.pl 4d470fd6c4



4522opb1-A -P

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 27 kwietnia 2022 r. zmarła w wieku 89 lat
Nasza Kochana Żona, Mama, Babcia i Prababcia

ś. † p.

Anna Mackowicz

z domu Grabina

doktor nauk humanistycznych, wieloletni nauczyciel, radna Rady Miasta Olsztyna dwóch kadencji,
była prezes Polskiego Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza w Olsztynie.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w poniedziałek, 2 maja 2022 r., o godz. 12.00
pożegnaniem i modlitwą różańcową w kościele pw. św. Arnolda w Olsztynie.
O godz. 12.30 zostanie odprawiona msza święta pogrzebowa.
Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym w Dywitach.

Pogrążona w smutku rodzina

122422opb1-A -P

Z głębokim smutkiem i żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pana Mecenasa

Jana Łukaszewicza

wieloletniego radcy prawnego OIA w Olsztynie,
wspaniałego, życzliwego człowieka,
przyjaciela farmaceutów,
w dowód uznania wyróżnionego odznaczeniem NRA
„Mecenas Samorządu Aptekarskiego".

Z Rodziną Zmarłego

łączymy się w żalu
i składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Członkowie Okręgowej Izby Aptekarskiej
w Olsztynie

121322opb1-A -P

Z wielkim smutkiem i żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś. † p.

dr Anny Mackowicz

Nauczyciela 50-lecia Technikum Leśnego
w Rzepinie (obecnie Technikum Leśne
im. prof. Jana Miklaszewskiego w Starościnie-Rzepinie).

Pani Profesor na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

Wyrazy współczucia

Mężowi Rochowi Mackowiczowi, Rodzinie i Bliskim

składają wychowankowie i absolwenci z 1966 r.

122222opb1-a-M

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI
W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"

NEKROLOGI
(wymagany akt zgonu).
Terminy przyjęć*:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek
– dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE
(wymagany dowód osobisty osoby nadającej)
ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN**, **plac Józefa Bema 5**
czynne w godz. 7.00-15.00
soboty – nieczynne
tel. 89-539-74-80, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG, ul. Rybacka 35**
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00

28919opb1-C-M

Nie umiera ten, kto trwa w naszej pamięci

Pogrążeni w smutku żegnamy

ś. † p.

dr Annę Mackowicz

naszego przyjaciela, człowieka prawego i dobrego.

Aniu, pozostaniesz na zawsze w naszej pamięci.

Mężowi Rochowi Mackowiczowi

oraz Rodzinie i Bliskim

składamy wyrazy najgłębszego współczucia
i słowa otuchy w tych trudnych chwilach.

Teresa i Jan Bronowscy

122222opb1-B -P

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia

Pani **Joannie Christianus**

z powodu śmierci

Mamy

składają Dyrekcja oraz Koleżanki i Koledzy
z Departamentu Ochrony Środowiska
Urzędu Marszałkowskiego w Olsztynie

122322opb1-a-M

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych
Zbigniew Jarmużewski **kom. 602 514 880** Joanna Kamińska **kom. 691 410 360** Andrzej Domasiewicz **kom. 602 514 888**
Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę

614419opb1-f-M

SACRUM
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom 530 308 308
GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM
Całodobowy przewóz zmarłych

320520opb1-d-M

ARKA
USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-i-M

Warmiński
1987 ZAKŁAD POGRZEBOWY
dawniej market
OLSZTYN ul. Lengowskiego 18-20 **895 355 300** **602 327 277**
BISKUPIEC ul. Armii Krajowej 4 **897 152 093** **608 680 642**
POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09
Pomożemy Ci godnie pożegnać

614219opb1-g-M

eprasa.pl 4d470fd6c4

NIE MOGĘ CI WIELE DAĆ...

KOSZYKÓWKA\\\ ...tak Tomasz Sztąberski, trener KKS Agapit Olsztyn, najbiedniejszego pierwszoligowego klubu, mówi do każdej koszykarki, którą chciałby ściągnąć do stolicy Warmii i Mazur. W klubie się nie przelewa, mimo to ma za sobą udany sezon.

- Można było lepiej rozegrać oba ćwierćfinałowe mecze z MUKS-em Poznań?

- Zawsze można coś lepiej zrobić. Na pewno jest niedosyt, bo zakończyliśmy rozgrywki na tym samym rywalu i na tym samym etapie co rok temu. Bardzo chcieliśmy się poznaniankom zrewanżować i być może to nas przerosło.

- Na tym etapie czasem o wyniku decydują szczegóły - na przykład wy do Poznania pojechaliście w dniu meczu, natomiast poznanianki przyjechały dzień wcześniej i nocowały w hotelu.

- Jednak rywalki praktycznie nie miały wyjścia, bo przecież gramy w Jezioranach, a tam kolej nie dojeżdża. My mieliśmy łatwiej, bo jest pociąg bezpośredni do Poznania, a z dworca do hali jest zaledwie kilometr, więc można nawet tyłem przejść. Czyli pod względem logistycznym to my



Fot. Emil Marecki

Tomasz Sztąberski: - Mamy najmniejszy budżet ze wszystkich zespołów I ligi! To jest sprawa bezdyskusyjna

mieliśmy łatwiej. Jednak Poznań to mocny klub, który chce wejść do Ekstraklasy, może nie w tym sezonie, ale jak utrzyma kadrę, to na pewno w niedalekiej przyszłości. Mają tam młody zespół, perspektywiczny i z odpowiednimi parametrami, więc ta mieszanka może „wypalić".

- Najlepszy mecz KKS-u w tym sezonie to...

- ...wygrana z Politechniką Gdańską różnicą aż 40 punktów (107:67 - red.), chociaż do przerwy było blisko remisu. Zagraliśmy wtedy świetne dwie ostatnie kwarty. Poza tym bardzo dobre były też oba zwycięskie spotkania w play-offach z Mon-Polem Płock.

- No to teraz czas na najgorszy występ.

- Bez wątpienia porażka w Jezioranach z GTK II Gdynia (75:81 - red.). To spotkanie niezrozumiałe dla nas, odbija się nam czkawką do tej pory. Zbyt nonszalancko podeszliśmy do tego meczu, chociaż to może za duże słowo, chyba po prostu nie mieliśmy wtedy swojego dnia. A rywalki drugiego takiemu meczu już nie powtórzyły w tych rozgrywkach. Teraz tak sobie myślę, że szkoda, iż pchaliśmy się na to trzecie miejsce w swojej grupie I ligi, bo gdybyśmy zajęli czwartą pozycję, to w dalszej części rozgrywek - zamiast na Poznań - trafilibyśmy na Widzew. Co prawda łodzianki w grupie B zajęły pierwsze miejsce, ale po stracie Eweliny Gali (była reprezentantka Polski doznała urazu i zakończyła karierę - red.) był to już inny zespół. No i w play-offach Widzew przegrał z Pabianicami, które w naszej grupie były dopiero czwarte.

- Nie tylko Widzew doznał osłabienia, bo panu w trakcie sezonu ze składu wypadła Ksenia Woźniak.

- Bardzo nam jej brakowało, bo z Ksenią podczas meczów byłaby możliwa większa rotacja w składzie. Co prawda Patrycja Daliga, która ją zastąpiła, robiła wszystko, co w jej mocy, ale gdyby miała wartościową zmienniczkę, wtedy obie dałyby drużynie większy impuls i zysk. A tak musieliśmy mocno eksploatować Patrycję, co momentami odbijało się na jej grze, bo nie da się grać przez 40 minut na pełnych obrotach. Teraz nie ma sensu gdybanie, co by było, jakby grała Ksenia, czy awansowalibyśmy dalej, ale bez wątpienia na pewno by nam pomogła.

- Dla wielu kibiców zaskoczeniem była postawa Daligi...

- Już sam jej powrót do koszykówki był zaskoczeniem. Ostatnio Partycja, która pochodzi z Władysławowa, była u nas przez chwilę parę lat temu (sezon 2012/13 - red.), po czym w ubiegłym roku się przypomniała i tak ponownie nawiązaliśmy współpracę. A że Patrycja na co dzień mieszka w Jezioranach, więc wszystko się fajnie zgrało. Przypomnę, że w czasach młodzieżowej koszykówki to była czołowa koszykarka strefy warmińsko-mazursko-pomorskiej. Zawsze była królem strzelców i brylowała na parkietach. Po maturze przyszła do nas, ale potem na dłuższy czas dała sobie spokój z koszykówką.

- O ile postawa Daligi była niespodzianką, o tyle miejsce Joanny Chełchowskiej w najlepszej piątce sezonu zasadniczego sensacją na pewno nie było. Wyobraża pan sobie zespół bez tej zawodniczki?

- Nie dopuszczam do siebie takiej myśli, ale wiem, że kiedyś to się stanie. Na pewno po majówce będę wiedział coś więcej o jej planach.

Joanna jest ikoną naszego zespołu, więc jak zakończy karierę, to już nikt nigdy w KKS nie zagra z numerem siedem. Póki żyję.

- Jest pan zadowolony ze współpracy z Jezioranami, bo na nową Uranię jeszcze przyjdzie nam poczekać?

- W następnym sezonie nadal będziemy grać w Jezioranach. Jestem wdzięczny burmistrzowi i dyrektorowi OSiR-u za udostępnienie hali i stworzenie odpowiednich warunków. Jesteśmy też pod wrażeniem wsparcia ze strony mieszkańców Jezioran. A co do nowej Uranii, to nie wiem, czy będzie nas na nią stać, bo ma to - jak zapowiedziały już władze Olsztyna - trochę kosztować. Jednak to dopiero przyszłość, więc póki co się tym nie martwię.

- Podobno z czołowej ósemki obu grup I ligi olsztyński klub ma najniższy budżet?

- To nieprawda, bo my mamy najmniejszy budżet ze wszystkich zespołów I ligi! To jest sprawa bezdyskusyjna. Ale mamy to, co mamy, i robimy wszystko, żeby się w tym zmieścić. Oczywiście staramy się budżet powiększyć, raz jest lepiej, raz jest gorzej, ale jakoś przetrwaliśmy te 11 pierwszoligowych sezonów. W poprzednich latach dotacje z budżetu miasta mieliśmy większe, nawet o 20 procent. Ostatnio jednak bardzo mocno patrzy się na punktację młodzieżową i to ona decyduje o takiej, a nie innej dotacji. My mieliśmy słabsze wyniki, dodatkowo pandemia też swoje zrobiła.

- W tym sezonie w końcu zdobyliście sponsora tytularnego, o co ciężko w tych trudnych czasach.

- O szczegółach umowy nie będę mówił, bo to tajemnica handlowa. Nie jest to porównywalne z tym, co dostajemy z kasy miejskiej, ale stanowi to uzupełnienie budżetu, po prostu pozwala nam go spiąć. Poza tym pomagał nam marszałek województwa oraz firma Szopex. Natomiast dzięki firmie Agapit, która została naszym sponsorem tytularnym, przetrwaliśmy najcięższy czas, czyli grudzień i styczeń, bo dotacja z urzędu miasta zaczyna się dopiero w lutym. Po ostatnim spotkaniu rozmawiałem ze sponsorem. Wszyscy są zadowoleni ze współpracy, więc w maju porozmawiamy o przyszłym sezonie. Wtedy też spotkamy się z dziewczynami, bo chcę wiedzieć, jak one widzą swoją ewentualną grę w przyszłym sezonie. Na razie żadna z nich nie zapowiedziała odejścia.

- Jak ocenia pan ostatni sezon I ligi?

- Poziom bardzo się wyrównał, może poza MKS Pruszków, który wyraźnie dominował. Stworzyli tam bardzo dobry team, pełna dziesiątka, z której każda z zawodniczek mogła grać w pierwszej piątce. Dzięki czemu podczas meczów była tam olbrzymia rotacja w składzie - średnia gry każdej zawodniczki to 20 minut. Reszta stawki była bardzo wyrównana, bo wszystkie zespoły starają się wzmacniać, ale do tego potrzeba pieniędzy, których u nas, niestety, nie ma...

- A bez nich nie ma mowy o powrocie kobiecej Ekstraklasy do Olsztyna...

- Nie, bowiem od tego wszystko się zaczyna.

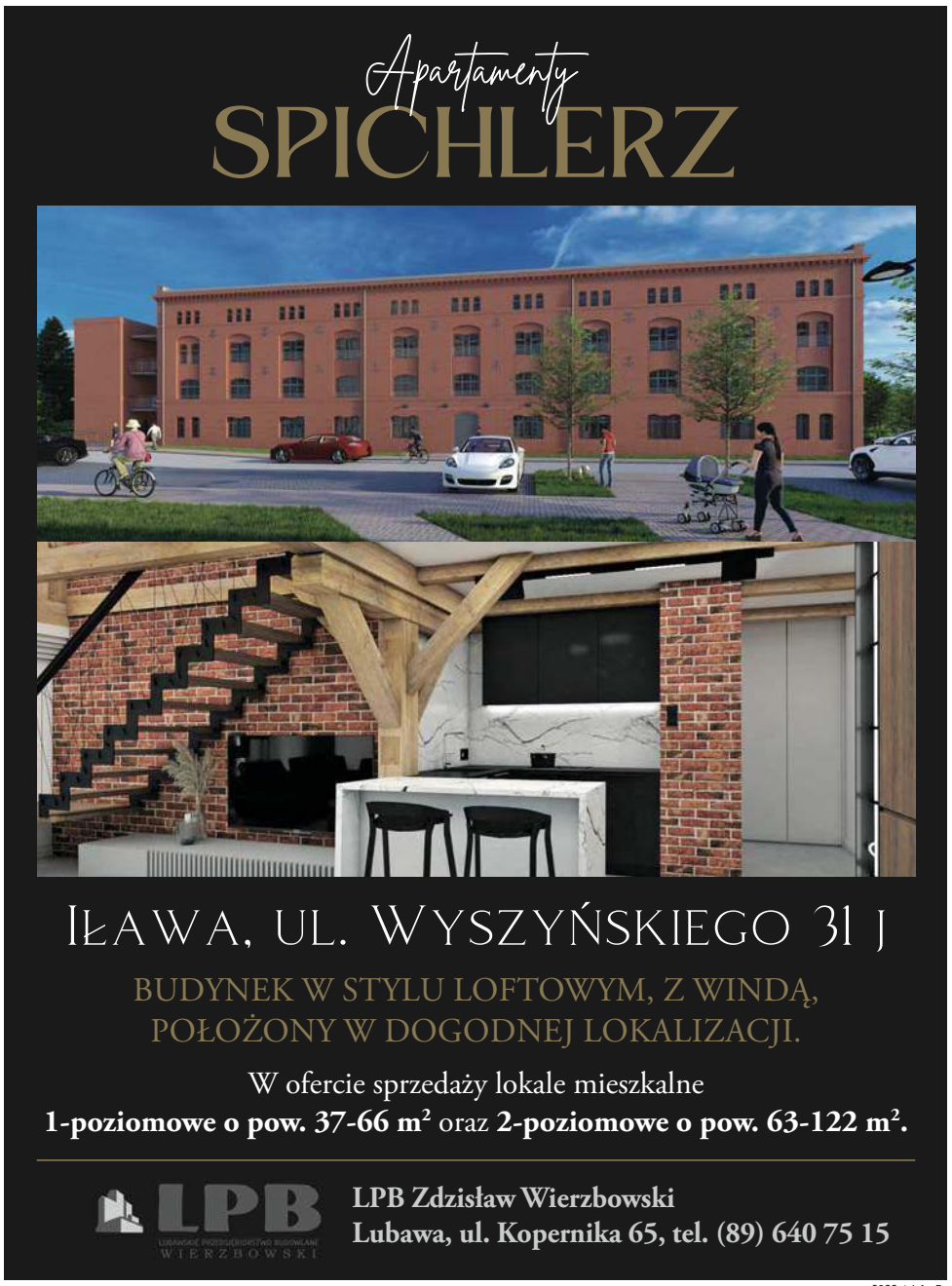
Co z tego, że zadzwonię do jakiejś koszykarki z propozycją gry, skoro nic jej nie mogę zaoferować. A obecnie nawet młode dziewczyny, dopiero na dorobku, już stawiają niekiedy olbrzymie - jak na nasze warunki - wymagania finansowe.

Mimo to czujemy dużą satysfakcję, bo w tym sezonie przegrywało z nami wiele silniejszych i bogatszych klubów. Był to efekt naszej waleczności i zaangażowania, a pewnie też i tego, że od lat jesteśmy praktycznie zespołem opartym na miejscowych zawodniczkach.

* W finale I ligi zagra AZS Uniwersytet Gdański, który w półfinale dwukrotnie pokonał Grot F&F Automatyka Pabianice (70:54, 67:44). W drugim półfinale MUKS Poznań, który wyeliminował KKS, rywalizuje z Iodica TopMarket MKS Pruszków - pierwszy mecz Pruszków wygrał 78:63, natomiast wczorajszy rewanż zakończy się po oddaniu gazety do druku. Zwycięzca meczu finałowego awansuje do Ekstraklasy.
Warto zauważyć, że w półfinale są aż trzy zespoły z „olsztyńskiej" grupy I ligi (Pabianice, Pruszków i AZS UG).

EMIL MARECKI

REKLAMA



2322otzl-A -P

eprasa.pl 4d470fd6c4

OLIMPIA JEDNAK ZGASIŁA ZNICZ

II LIGA PIŁKARSKA\\\ Pierwsze zwycięstwo w rundzie wiosennej odnieśli na własnym stadionie piłkarze Olimpii Elbląg. Pokonali Znicz Pruszków i tym samym przerwali złą passę, która trwała od 4 grudnia, kiedy to pokonali Wigry Suwałki 4:1.



JERZY KUCZYŃSKI
j.kuczynski@dziennikelblaski.pl

• Olimpia Elbląg — Znicz Pruszków 2:0 (2:0)
1:0 — Senkevich (6), **2:0** — Bawolik (16)
OLIMPIA: Witan — Sarnowski, Wenger, Czarny, Guilherme, Krawczun (90 Piekarski), Bawolik (78 Ostrovskyi), Czernis, Danowski, Senkevivh (65 Kurbiel), Kałahur.

Przez pierwsze pięć minut oba zespoły grały ostrożnie, wyczekując na błędy. Minutę później groźny atak wyprowadzili elblążanie — zakończył się zdobyciem gola. Hubert Krawczun z prawej strony boiska dośrodkował płasko w pole bramkowe, a tam nadbiegający Yan Senkevich uprzedził obrońców i z bliska dopełnił formalności i Piotr Misztal musiał wyciągać piłkę z siatki.

Gospodarze poszli za ciosem i dziesięć minut później kibice znów mieli powody do radości. Z głębi pola piłkę od Łukasza Sarnowskiego otrzymał Marcin Bawolik, pociągnął kilka metrów, wpadł w pole karne i uderzając tuż przy słupku, poprawił rezultat na 2:0. W 26 min groźnie było pod bramką Andrzeja Witana, ale piłka po strzale z dystansu Krystiana Tabera minimalnie minęła światło bramki. Po przerwie znów zaatakowali żółto-biało-niebiescy i byli bliscy poprawienia wyniku.

W 46 min 100 proc. sytuacji nie wykorzystał Miłosz Kałahur, posyłając piłkę z 13 metrów obok bramki. W 54 min powinno być 3:0. Po faulu Igora Lewczuka w polu karnym na Bawoliku arbiter wskazał na „wapno". Niestety, Kamil Wenger był mało precyzyjny i Misztal wyszedł obronną ręką. Pięć minut później trener gości Mariusz Misiura dokonał czterech zmian jednocześnie i tym samym postawił na zdecydowany atak.

Goście, nie mając nic do stracenia, zaczęli poczynać sobie coraz lepiej, osiągnęli optyczną przewagę, ale nie mieli pomysłu na strzelenie gola. W 61 min byli blisko celu, ale piłka po uderzeniu Marcina Bochenka obiła słupek. To, że Olimpia nie straciła bramki, jest dużą zasługą dobrze grającego bloku defensywnego, jak i dobrze interweniującego golkipera Witana.



Fot. Ryszard Biel

Olimpia wygrała ze Zniczem i nadal walczy o baraże

Po meczu trener gospodarzy Tomasz Grzegorczyk powiedział: — Wygraliśmy jak najbardziej zasłużenie i chyba nikt co do tego nie ma wątpliwości. Była okazja wygrać wyżej, ale niektórzy moi podopieczni mieli źle nastawione celowniki. Cieszą punkty oraz charakter zespołu. Walczymy do końca o miejsce w strefie barażowej i to jest nasz cel.

Teraz Olimpię czeka kolejny trudny mecz. Już w niedzielę zagra na wyjeździe z broniącą się przed spadkiem Pogonią Grodzisk Maz. Faworytem są goście, ale gospodarze będą robić wszystko, by popsuć szyki przyjezdnym. W tym spotkaniu trener Grzegorczyk ma wszystkich zawodników do swojej dyspozycji.

• Wyniki 30. kolejki spotkań: Wisła Puławy — Ruch Chorzów 0:0, Radunia Stężyca — Śląsk II Wrocław 4:2 (3:0), Sokół Ostróda — Pogoń Siedlce 0:0, Wigry Suwałki — Motor Lublin 3:2 (1:1), Stal Rzeszów — Hutnik Kraków 3:3 (2:1), Chojniczanka Chojnice — Lech II Poznań 2:0 (2:0), Olimpia Elbląg — Znicz Pruszków 2:0 (2:0), KKS Kalisz — GKS Bełchatów 3:0 (vo)

Po 30 KOLEJKACH

1. Stal	69	65:31
2. Chojnice	64	63:25
3. Ruch	57	46:26
4. Motor	54	46:15
5. Wigry	48	47:39
6. Radunia	46	51:45
7. Olimpia	**45**	**52:26**
8. Lech II	45	32:37
9. Garbarnia	42	40:34
10. Pogoń S	42	41:46
11. Znicz	38	38:42
12. Wisła	37	46:47
13. KKS	36	37:43
14. Śląsk II	33	45:52
15. Hutnik	29	33:48
16. Pogoń G	28	33:47
17. Sokół	16	21:59
18. GKS •	18	17:62

• GKS wycofał się z rozgrywek po 22 kolejce spotkań.

Najbliższe mecze 31. kolejki, sobota: Garbarnia Kraków — Chojniczanka Chojnice, niedziela: Pogoń Grodzisk Maz. — Olimpia Elbląg, Lech II Poznań — KKS Kalisz, Motor Lublin — Sokół Ostróda, Pogoń Siedlce — Stal Rzeszów, Hutnik Kraków — Radunia Stężyca, Śląsk II Wrocław — Wisła Puławy, Ruch Chorzów — Znicz Pruszków. Pauzują Wigry Suwałki

TRUDNE MECZE OLIMPII II ELBLĄG I ZATOKI BRANIEWO

FORBET IV LIGA PIŁKARSKA\\\ Już w tę w sobotę o 16 lider tabeli miejscowa Concordia zmierzy się z czwartą w tabeli Polonią Lidzbark Warmiński. Jaki będzie wynik?

Trwa bardzo dobra passa piłkarzy Concordii Elbląg, którzy na wiosnę nie przegrali żadnego z sześciu spotkań, a jedyne punkty stracili w derby miasta z Olimpią II Elbląg, remisując 0:0. Podopieczni trenera Krzysztofa Machińskiego w minionej kolejce pokonali na wyjeździe zawsze groźną Granicę Kętrzyn 3:1 i nadal mają pięć punktów przewagi nad najgroźniejszym swoim rywalem w walce o awans do III ligi Huraganem Morąg.

Było to zasłużone zwycięstwo. Dobra postawa rozbudziła nadzieje elbląskich kibiców, że zespół po roku przerwy jest w stanie wywalczyć awans na zaplecze II ligi.

— Optymizmem powiało także w elbląskiej szatni, więc zawodnicy chcą kontynuować zwycięski marsz i pozostać na zwycięskich torach — mówi trener elbląskiej Concordii Krzysztof Machiński.

Teraz „elbląskie słonie" podejmą czołowy zespół ligi — Polonię Lidzbark Warmiński — i zapewne nie będzie to dla nich łatwe spotkanie. Drużyna gości prowadzona przez trenera Czesława Żukowskiego z dorobkiem 43 punktów zajmuje czwarte miejsce w tabeli i traci do Concordii 11 punktów. O dobrej postawie gości niech świadczy fakt, iż w rundzie wiosennej przegrali tylko jeden mecz, i to sensacyjnie z ostatnimi w tabeli Błękitnymi Orneta 1:2.

— Będzie to trudny mecz, nie ma wątpliwości — przyznaje trener elblążan Machiński.

I dodaje: — Nie będziemy kalkulować — zagramy ofensywnie, bo to jest droga do sukcesu. W tym spotkaniu zadecyduje skuteczność i głowa.

W tym meczu Concordia zagra już z Łukaszem Kopką, który pauzował za kartki. W tym samym dniu o godz. 15 na stadionie przy ul. ul Skrzydlatej Olimpia II Elbląg gości trzeci w tabeli Jeziorak Iława. Faworytem są podopieczni trenera Wojciecha Tarnowskiego, ale niespodzianka ze strony elblążan będzie mile widziana.



Fot. Ryszard Biel

W bardzo trudnej sytuacji w tabeli jest Zatoka Braniewo, która tym razem, ze względu na swój remont boiska, zagra we Fromborku z Motorem Lubawa. Jeśli braniewianie chcą nadal grać w tej lidze, to koniecznie ten pojedynek muszą wygrać. Do zespołu wraca bramkarz Tomasz Ptak i to jest wzmocnienie drużyny. Pod znakiem zapytania stoją występy Przemysława Matelskiego oraz Rafała Jakimczuka (ze względu na sprawy osobiste).

JERZY KUCZYŃSKI

• Pozostałe mecze 23. kolejki: MKS Korsze — Mazur Ełk, Mrągowia Mrągowo — Huragan Morąg, Błękitni Orneta — DKS Dobre Miasto, Polonia Iłowo — Pisa Barczewo, w meczu awansem Granica Kętrzyn — Błękitni Pasym 2:1.

PO 22 KOLEJKACH

1. Concordia	**54**	**56:13**
2. Huragan	49	55:21
3. Granica •	45	53:30
4. Jeziorak	44	54:20
5. Polonia L.	43	55:24
6. Mrągowia	42	51:29
7. DKS	34	30:24
8. Motor	31	32:33
9. Pisa	29	32:35
10. Olimpia II	**26**	**37:41**
11. Polonia Ił	23	34:53
12. Korsze	20	27:56
13. Błękitni P.	20	27:58
14. Zatoka	18	29:48
15. Mazur	18	30:66
16. Błękitni O.•	17	22:67

• jeden mecz więcej

eprasa.pl 4d470fd6c4

EKS MLEXER MA JUŻ 60 LAT

Uroczysta gala z okazji 60-lecia działalności EKS Mlexer Elbląg odbyła się w IV Liceum Ogólnokształcącym. Wzięli w niej udział przedstawiciele miasta, sponsorzy, byli i obecni zawodnicy, trenerzy oraz działacze i zaproszeni goście.



JERZY KUCZYŃSKI
j.kuczynski@dziennikelblaski.pl

Elbląski Klub Sportowy Mlexer to jeden z najstarszych klubów działających w naszym mieście. Po Olimpii Elbląg (75 lat) i MKS Truso (65 lat) na stałe wpisał się do kronik elbląskiego sportu. Już sama nazwa klubu mówi, że miał on do czynienia z „mleczarstwem" – a to dlatego, że powstał przy Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Elblągu. Współzałożycielami klubu byli między innymi: Józef Zając, Józef Rajkiewicz, Tomasz Sambor. Od początku istnienia klubu aż do 2011 roku przez 49 lat sternikiem klubu był Józef Zając. Po nim przychodzili inni: Rafał Siwko, Bojanowski, a obecnie funkcję prezesa klubu od 12 lat pełni Mirosław Kozłowski. W klubie działały trzy sekcje sportowe: tenis stołowy, piłka nożna oraz kolarstwo. Każda zarówno z osiągnięciami, jak i różnymi kryzysami.

PIŁKA NOŻNA

Była to największa sekcja w klubie, która posiadała zespoły seniorów, jak i grupy młodzieżowe. W bogatej historii seniorzy dwukrotnie byli blisko awansu do III ligi, kiedy grając w lidze warmińsko-mazursko-elbląskiej, przegrali decydujące mecze z Orlętami Reszel i Jeziorakiem Iława. Wówczas zespół ten prowadził duet trenerów: Ryszard Kaszczyc i Tadeusz Kaliński. Czołowymi zawodnikami tego klubu byli Jacek Sadowski, Zbigniew Sula, Andrzej Wielgus, Jacek Ulaszek i Krzysztof Dąbrowski. Sekcja piłki nożnej seniorów istniała do 2007 roku. Ze względu na brak środków finansowych i konieczność utrzymania drużyny zawodnikom dano wolną rękę w poszukiwaniu klubów – i w ten sposób wycofano drużynę z rozgrywek piłkarskich. Przez kilka lat społecznie w piłce nożnej pracowali Edward Kopryk, Kazimierz Gibaszek i Józef Sowa. Niestety, przyszedł rok 2008 – klub, nie mając środków na utrzymanie piłkarzy, przekazał sekcję wraz ze stadionem w Parku Modrzewie do Concordii Elbląg — i w ten sposób sekcja piłki nożnej zakończyła działalność w klubie.

KOLARSTWO

Sekcja kolarska w Mlexerze swoją działalność rozpoczęła w 1979 roku. Jej założycielem był znany wówczas działacz na Powiślu i Żuławach Edward Sobczyński, który był jednocześnie trenerem. Jako szkoleniowiec pracował w klubie przez 13 lat, i to ze sportowymi sukcesami.



Fot. Ryszard Biel

60-lecie działalności EKS Mlexer Elbląg

Jego podopieczni startowali w wyścigach etapowych i wieloetapowych w kraju, i to z dużym powodzeniem. Wówczas w różnych kategoriach wiekowych wywalczyli 11 medali. Do czołówki krajowej zaliczali się wówczas: Piotr Kalinka, Artur Bendel, Radosław Kłoczewiak, Piotr Rychlicki i Piotr Wadecki. Sekcja kolarska istniała do 1995 roku. Po odejściu trenera i kilku zawodników – w tym Piotra Wadeckiego do grupy Warta Damis, którą prowadził Ryszard Szurkowski – sekcja kolarska została spisana na straty. Należy też dodać, że w późniejszym czasie Wadecki jeździł – i to z dużym powodzeniem – w grupach zawodowych w Europie Zachodniej. Godnie reprezentował barwy Polski. Po zakończeniu kariery był też jej trenerem, a także prowadził grupę zawodową CCC Polsat.

TENIS STOŁOWY

Od samego początku klubu sekcja cieszyła się dużą popularnością wśród młodzieży, a także starszych. Atutem tej sekcji jest powszechna dostępność do uprawiania tej dyscypliny sportu. W Mlexerze wszystko zaczęło się od występów w województwie gdańskim, na przełomie lat 1997-1980 w klasie okręgowej i lidze międzywojewódzkiej. Wyróżniającymi się zawodnikami byli wówczas (a także w kolejnych latach): Tadeusz Piasecki, Adam Giersz, Józef Pyka, Józef Dyguła i Ryszard Lange. W 1976 roku wraz z nowym podziałem administracyjnym kraju nastąpiły także zmiany w organizacji sportu kwalifikowanego. Kluby tenisa stołowego przeszły pod okręgowe Związki Sportowe, wśród nich był LKS Mlexer. Prężnie rozwijająca się sekcja miała już sukcesy. Katarzyna Raubo oraz Ryszard Grzelak zostali wicemistrzami Polski w grach indywidualnych Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych. Po kilku latach gry w II lidze mężczyzn pingpongiści Mlexera w końcu zadebiutowali w I lidze w sezonie 1994-95. W tej lidze grali przez siedem sezonów, ocierali się też o ekstraklasę i decydujący bój w 1999 roku przegrali z Odrą Księgienice. W barwach Mlexera grali: Ryszard Grzelak, Georgij Rubinstein, Wojciech Tebecio, Tadeusz Dybiec, Artur Baranowski i Marcin Głowacki. Przez dwa sezony 1997-1999 w I lidze grały też zawodniczki Mlexera. W klubie tym występowały: Beata Stolarz, Aleksandra Pawłowska, Tatiana Nuździna i Beata Wrońska. Po spadku z ligi drużyna przestała istnieć. Przez kolejne lata sekcja tenisa stołowego była „raz na wozie, raz pod wozem". To dzięki dużemu zaangażowaniu Tomasza Libury, Ryszarda Grzelaka, a w szczególności Mirosława Kozłowskiego i Marka Wnuka związanego przez dekady z tym klubem, sekcja ta istnieje do dziś i ma się dobrze. Seniorzy grają w III i II lidze. Młodzież się rozwija i swoimi wynikami już daje znać o sobie i o klubie – tak trzymać!

Z okazji 60-lecia włodarze klubu pamiętali o tych, którzy przez lata reprezentowali jego barwy, o społecznie pracujących działaczach, sponsorach – i za te wszystkie lata, w których byli z klubem na dobre i na złe, otrzymali listy podziękowań i specjalne statuetki. Wszystkim serdecznie gratulujemy.

PRZED WŁASNĄ PUBLICZNOŚCIĄ POWALCZĄ O LIGOWE PUNKTY

W sobotę o 18 po raz ostatni Start Elbląg zagra w tym sezonie przed własną publicznością o ligowe punkty. Rywalem gospodyń będzie Piotrcovia Piotrków Trybunalski.

Piłkarki ręczne Superligi wracają do gry po trzytygodniowej przerwie spowodowanej występami reprezentacji Polski w kwalifikacjach do listopadowych finałów mistrzostw Europy. Polki, w których reprezentacji występowała zawodniczka Startu Elbląg Joanna Wołoszyk, nie zawiodły i po pokonaniu Litwy 40:27 oraz Szwajcarii 31:26 zajęły pierwsze miejsce w grupie i awans do dalszych gier. Tegoroczne ME odbędą się w Słowenii, Czarnogórze i Macedonii Płn. O mistrzowski tytuł rywalizować będzie 16 państw.

Wracając do rozgrywek Superligi, do zakończenia sezonu pozostały już tylko cztery kolejki spotkań. Start trzy mecze rozegra na wyjazdach z Eurobudem JKS Jarosław (6.05), Koroną Handball Kielce (14.05) i Perłą Lublin (21.05), a tylko jeden mecz u siebie z odwiecznym rywalem Piotrcovią Piotrków Tryb. — i to już wtę sobotę.

W tym sezonie oba zespoły spotkały się z sobą trzykrotnie — jak do tej pory dwukrotnie lepsze były elblążanki. W Piotrkowie Tryb. wygrały 34:31 oraz przy remisie 22:22 lepsze okazały się w rzutach karnych i wygrały 3:2. W Elblągu lepszy okazał się zespół gości, który w normalnym czasie gry osiągnął remis 29:29, ale w rzutach karnych był lepszy i wygrał 4:2.

Jak będzie tym razem?

— To będzie pojedynek równorzędnych zespołów, co powinno gwarantować dobry poziom widowiska sportowego i emocje — stwierdza trener elblążanek Marcin Pilch.

I dodaje: — Cała drużyna jest bojowo i optymistycznie nastawiona do spotkania. Jeśli chcemy zająć szóstą lokatę w tabeli, to nie ma innej opcji, jak zwyciężyć. Piotrcovię znamy doskonale — wiemy, jak gra i niczym nas nie zaskoczy. To my musimy prowadzić grę i nie pozwalać zbytnio przeciwnikowi na rozwinięcie skrzydeł — wówczas nie powinno być źle.

— W meczu tym pod znakiem zapytania z powodu spraw osobistych stoi występ bramkarki Aleksandry Hypka oraz skrzydłowej Wiktorii Tarczyluk — informuje trener. JERZY KUCZYŃSKI

Mecze 25. kolejki: piątek: Perła Lublin — KPR Kobierzyce (g.17.30), Młyny Stoisław Koszalin — Eurobud JKS Jarosław (18), **sobota:** Korona Handball Kielce — Zagłębie Lubin (15), Start Elbląg — Piotrcovia Piotrków Tryb (18).

PO 24 KOLEJKACH

1. Zagłębie	64	722:568
2. Perła	62	724:547
3. KPR	45	626:574
4. Eurobud	45	632:612
5. Piotrcovia	30	608:649
6. Koszalin	20	565:650
7. Start	**18**	**597:691**
Korona	4	579:762

Najlepsze snajperki Superligi:

1. Magda Balsam (Eurobud) — 153 gole
2. Magda Więckowska (Korona) — 152
3. Romana Roszak (Perła) — 135
4. **Joanna Wołoszyk (Start) — 117**
5. Kinga Jakubowska (Zagłębie) —109
9. **Katarzyna Cygan (Start) — 92**

eprasa.pl 4d470fd6c4

PIĄTEK |29|04|2022|

GRUPA WM | GAZETA OLSZTYŃSKA. | DZIENNIK ELBLĄSKI.

PANOPTIKUM 2022 SAMORZĄDÓW

NOWE WYZWANIA SAMORZĄDÓW

Fot. Mariusz Świtulski - stock.adobe.com

eprasa.pl 4d470fd6c4

JAK ZACHOWAĆ SIĘ W LESIE?



W lutym 2022 roku Polskę nawiedziły orkany o dźwięcznie brzmiących imionach Dudley oraz Eunice. Wszystkie media ostrzegały przed silnym i porywistym wiatrem (w sobotę, 19 lutego, osiągnął prędkość nawet 160 km/h) oraz prosiły o zachowanie szczególnej ostrożności, a także o pozostanie w domach.

Programy informacyjne donosiły o zniszczonych domostwach, zerwanych dachach oraz liniach energetycznych (nawet duże miasta wojewódzkie odnotowały chwilowe zaciemnienie spowodowane brakiem prądu), a także o przewróconych i powalonych drzewach. Wichury, przechodzące przez Polskę w sobotę, 19 lutego, oraz w poniedziałek, 21 lutego, nie oszczędziły także polskich lasów. Wiele drzewostanów zostało uszkodzonych, ale na szczęście nie odnotowano takich strat jak po wichurze w 2017 roku w Borach Tucholskich. W dzisiejszym artykule chcielibyśmy przedstawić Państwu informacje o stanie jedwabieńskich lasów po ostatnich wichurach, opowiedzieć o zasadach bezpiecznego przebywania w lesie podczas wystąpienia takich anomalii pogodowych oraz przytoczyć parę określeń z leśnej nomenklatury.

Orkany Dudley oraz Eunice w lasach zarządzanych przez Nadleśnictwo Jedwabno spowodowały uszkodzenia w postaci powalonych oraz połamanych drzew. Na szczęście nie odnotowano zniszczenia znacznych powierzchni drzewostanów. Obecnie leśnicy (leśniczowie oraz podleśniczowie) dokonują lustracji lasów, za które są odpowiedzialni, oraz szacują wysokość strat. Zadanie nie należy do najłatwiejszych, ponieważ uszkodzenia występują punktowo. Warto tutaj zauważyć, że priorytetem w działaniach nadleśnictwa jest zapewnienie bezpieczeństwa wszystkim użytkownikom oraz gościom jedwabieńskich lasów. Dlatego też w pierwszej kolejności została wystosowana prośba o zachowanie szczególnej uwagi podczas spacerów po lesie, ponieważ wiele drzew zostało przewróconych, złamanych albo zostały naruszone ich systemy korzeniowe. Najważniejsze obecnie dla pracowników nadleśnictwa jest szybkie usunięcie powalonych drzew z dróg przeciwpożarowych, ścieżek edukacyjnych, tras rowerowych oraz konnych, aby móc bezpiecznie korzystać z uroku jedwabieńskich lasów, w których powoli do życia budzi się wiosna (już teraz słychać głośny klangor żurawi, które wróciły do Polski). Z tego miejsca chcielibyśmy poprosić, aby goście naszych pięknych lasów przestrzegali ograniczeń podczas spacerów.



Tylko jak właściwie zachować się w lesie, aby nasze życie oraz zdrowie nie zostały narażone na niebezpieczeństwo, szczególnie podczas takich gwałtownych zmian w pogodzie? Pierwszą i najważniejszą zasadą jest zapoznanie się z prognozą pogody przed wyruszeniem na wycieczkę do lasu. Warto codziennie ją sprawdzać, ponieważ pogoda ma to do siebie, że jest zmienna i nieprzewidywalna. Planując pobyt na świeżym powietrzu, chociażby szukając wiosny w lesie, upewnijmy się, że nie zostały wydane żadne ostrzeżenia meteorologiczne. Możemy tego dokonać, chociażby przeglądając stronę Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej. Nie wolno także bagatelizować alertów RCB, które otrzymujemy od Rządowego Centrum Bezpieczeństwa poprzez SMS-y. Informacje przekazywane w tych powiadomieniach dotyczą przede wszystkim sytuacji zagrażających życiu lub zdrowiu osób znajdujących się na obszarze objętym komunikatem. Naprawdę warto zastosować się do zaleceń zamieszczonych w alercie RCB i np. zostać w domu. Przecież las nigdzie nie ucieknie i na pewno zdążymy jeszcze się do niego wybrać. A co zrobić, gdy jednak znajdziemy się pośrodku lasu, gdy zacznie wiać silny oraz porywisty wiatr, a drzewa będą niebezpiecznie kołysać się i przechylać? W takim przypadku musimy jak najszybciej opuścić miejsce pobytu albo znaleźć jakąś śródleśną polankę nieporośniętą drzewami. Warto też pamiętać, że niektóre drzewa osiągają prawie 30 metrów wysokości (czyli tyle, ile ma 6 – 9-kondygnacyjny wieżowiec!) i upadając, mogą wyrządzić wielkie szkody (w takich sytuacjach nawet spadające gałęzie stanowią wielkie zagrożenie). Dlatego szukając jakiegoś wolnego miejsca, nie wybierajmy takiego, które znajduje się w zasięgu rosnących wokół drzew. Aby chronić swoje zdrowie oraz życie, warto podjąć działania zmierzające do jego zachowania, a są one naprawdę proste – śledzić prognozę pogody oraz stosować się do komunikatów zawartych w alertach RCB.

Na koniec parę słów z leśnej nomenklatury, związanych ze szkodliwą działalnością wiatru. Często po takich anomaliach pogodowych, jakie nas ostatnio nawiedziły, w mediach można usłyszeć lub wyczytać o wiatrowałach, wykrotach, wywrotach lub wiatrołomach. Lecz czym one dokładnie są? Jest to nic innego jak określenie rodzaju uszkodzenia drzew powstałego w wyniku silnych oraz porywistych podmuchów wiatru. Zacznijmy więc od wiatrowału, którego synonimami są także wykrot lub wywrot. W tym przypadku jest to drzewo wywrócone wraz z korzeniami. Takie drzewo odsłania przed nami to, co skrywa pod ziemią, czyli bardzo rozbudowany, płaski system korzeniowy. Najczęściej można spotkać wykroty świerkowe, a w naszym nadleśnictwie, szczególnie po ostatnich wichurach, także sosnowe. Przeciwieństwem jest wiatrołom, czyli drzewo złamane w wyniku silnych podmuchów wiatru. Złamania najczęściej występują w przypadku drzew wcześniej uszkodzonych, osłabionych przez choroby grzybowe oraz o bardzo rozbudowanych koronach. Na koniec warto wspomnieć, że trudno przewidzieć, które drzewo wywróci się, a które się złamie. Ma na to wpływ wiele czynników, zaczynając od siedliska, w którym rośnie las, a kończąc na budowie wewnętrznej oraz zewnętrznej drzewa.

Na zakończenie artykułu chcemy poprosić naszych czytelników o zachowanie rozwagi podczas przebywania w lesie oraz o nieignorowanie wszelkich ostrzeżeń o niebezpieczeństwach. W dzisiejszych czasach najważniejsze jest zdrowie oraz życie, dlatego warto przeczekać okres porządkowania lasów po przejściu orkanów Dudley oraz Eunice. Niedługo przecież przywitamy wiosnę. Wszystkie nadleśnictwa z województwa warmińsko-mazurskiego przystąpiły do usuwania zniszczeń i przez ten czas ograniczmy nasze wizyty w lesie lub sprawdźmy informacje w konkretnym nadleśnictwie, chociażby odwiedzając stronę w Internecie lub profil społecznościowy.

REKLAMA 42822otbr-A-K

WYDAWCA Grupa WM Sp. z o.o. ul. Tracka 5
10-364 Olsztyn
PREZES: Maciej Matera

REDAKTOR WYDANIA: Igor Hrywna
ŁAMANIE: Jakub Cyrana
REKLAMA: Irena Serowik

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5 | tel. 885 998 201, 500 603 603
reklama@gazetaolsztynska.pl

eprasa.pl 4d470fd6c4

WSZYSCY POMAGAMY **SĄSIADOM**

ZWYKLI LUDZIE, SAMORZĄDY, PAŃSTWO. MY WSZYSCY POMAGAMY UKRAINIE I UKRAIŃCOM. KAŻDY W MIARĘ SWOICH MOŻLIWOŚCI, A CZĘSTO PONAD NIE. ZAPYTALIŚMY NASZYCH SAMORZĄDOWCÓW JAK W ICH GMINACH WYGLĄDA POMOC UCHODŹCOM I WALCZĄCEJ Z ROSYJSKIM NAJAZDEM UKRAINIE.

Ełk: Giełda pracy dla uchodźców

Pomoc ełckiego samorządu uchodźcom z Ukrainy odbywa się wielotorowo. Zjednej strony miasto zapewniło grupie uchodźców schronienie w tak zwany budynku rotacyjnym, gdzie mieszka ponad 70 osób, głównie matek z dziećmi. Obywatele Ukrainy, którzy potrzebują pomocy mogą zgłosić się do punktu informacyjno-koordynacyjnego w Ełckim Centrum Rewitalizacji Społecznej „Stajnia" przy ul. Kościuszki 27A. Potrzebujący mogą skorzystać ze wsparcia psychologicznego, socjoterapeutycznego oraz socjalnego. Adwokaci z Ełku przy wsparciu ełckiego ratusza udzielają bezpłatnych porad prawnych uchodźcom z Ukrainy. Porady są udzielane przy udziale osób posługujących się językiem ukraińskim.

Niedawno w Ełckim Centrum Kultury odbyła się Giełda Pracy dla obywateli Ukrainy. Poszukujący pracy spotkali się z przedstawicielami instytucji: Urzędu Pracy, ZUS, Urzędu Skarbowego, Biura Działalności Gospodarczej Urzędu Miasta, a także 16 ełckimi przedsiębiorcami. W spotkaniu wzięło udział ok. 150 obywateli Ukrainy.



Fot. MCH

Giełda Pracy dla obywateli Ukrainy - ECK w Ełku, 20 IV 22 r.

Górowo Iławeckie: dwa terenowe auta

— Najważniejszym zadaniem jest koordynacja – pobyt uchodźców na terenie miasta to wiele wyzwań, zarówno logistycznych, jak i administracyjnych. Zaczęliśmy od spotkania wszystkich instytucji w ramach szybkiego posiedzenia sztabu kryzysowego — mówi Jacek Kostka, burmistrz Górowa Iławeckiego.

— Ustalone zostały zasady komunikacji, wymiany informacji, współpracy i wyznaczony został koordynator na poziomie miasta. Wyznaczone zostały osoby ukraińskojęzyczne do pomocy w składaniu dokumentach w Urzędzie Miasta czy Ośrodku Pomocy Społecznej. Każda grupa przybywająca do nas była objęta pomocą – zapewniliśmy im środki niezbędne do funkcjonowania – od jedzenia po wyposażenie prywatnych kwater w łóżka, lodówki czy pralki. Środki pochodziły z darowizn, prowadzonych przez nas, lub na naszą rzecz zbiórek, a czasem nawet z prywatnych środków naszych urzędników. Dystrybuujemy także pomoc finansową i rzeczową przekazywana przez naszych partnerów zagranicznych i krajowych.

Dzieci szkolne w Górowie trafiały, co oczywiste do Zespołu Szkół z Ukraińskim Językiem Nauczania, młodsze – do miejskiego przedszkola. Każde mieszkanie przyjmujące uchodźców zostało odwiedzona przez naszych pracowników, którzy nie tylko dostarczają pomoc materialna, ale także na bieżąco monitorują potrzeby Ukraińców. Wyjątkową rolę, jeśli chodzi o dzieci i młodzież z Ukrainy, odgrywa ZSzUJN. W mieście mamy także parafię greckokatolicką, która zresztą również przyjęła rodziny uciekające przed wojną.

Wreszcie jako wspólnota samorządowa wspieramy nasze miasto partnerskie w Ukrainie. Jako samorząd przekazaliśmy samochód strażacki wraz z wartym kilkadziesiąt tysięcy wyposażeniem ochronnym. A ze środków prywatnych ofiarodawców zakupiliśmy i przekazaliśmy do tej pory dwa samochody terenowe.

Kętrzyn: dwa ambulanse

W powiecie kętrzyńskim pomoc Ukraińcom ma skoordynowany charakter. W tym celu wszystkie samorządy połączyły swoje siły. W każdej gminie powstał punkt zbiórki darów. Zebrane rzeczy jednym, wspólnym transportem są przekazywane ukraińskim partnerom m.in. z Włodzimierza Wołyńskiego. Darowizny z przeznaczeniem na pomoc można kierować na wydzielone konto Powiatu Kętrzyńskiego. Samorządy zebrały również informacje na temat osób chętnych na przyjęcie uchodźców oraz przygotowały w tym celu miejsca w oparciu o własne zasoby lokalowe. Miasto Kętrzyn wspólnie z miejskimi instytucjami kulturalnymi i sportowymi postanowiło, że wolontariusze lokalnego Centrum Wolontariatu będą kwestować na rzecz pomocy na większości tegorocznych wydarzeń. W pomoc włączyli się lokalni strażacy OSP z Korsz i Barcian oraz PSP Kętrzyn przekazując dwa wozy gaśnicze oraz sprzęt. Powiat Kętrzyński przekazał dwa ambulanse.

Lidzbark Warmiński: kilkanaście tirów

W Gminie Miejskiej Lidzbark Warmiński pomoc obywatelom Ukrainy płynie wielotorowo. Wielkie wsparcie płynie od mieszkańców, którzy przekazują dary dla osób potrzebujących. Jedna z lidzbarczanek zorganizowała również zbiórkę darów w Holandii, w efekcie czego do Lidzbarka trafiło kilkanaście tirów z pomocą dla Ukrainy. Na terenie miasta czynne są dwa punkty wydawania darów, gdzie można otrzymać żywność, środki chemiczne, odzież czy zabawki. Towary na punkty są sortowane i dostarczane przez pracowników Urzędu Miasta, członków stowarzyszeń sportowych, studentów Uniwersytetu Trzeciego Wieku i Joannitów w ramach wolontariatu. W urzędzie i na słupach ogłoszeniowych zamieszczone są informacje w języku ukraińskim i polskim m.in. dotyczące sposobu uzyskania numeru PESEL, możliwości zatrudnienia za pośrednictwem Powiatowego Urzędu Pracy, czy uzyskania wsparcia 500+. Obywatele Ukrainy mają również bezpłatny wstęp na obiekty sportowe zarządzane przez miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Dary pochodzące ze zbiórek są przekazywane też bezpośrednio do Ukrainy – zajmują się tym osoby prywatne, stowarzyszenia i inne formalne i nieformalne grupy. Na terenie Lidzbarka Warmińskiego organizowane są inicjatywy służące integracji obywateli Ukrainy.



Lidzbark Warmiński: rozładunek darów

eprasa.pl 4d470fd6c4

Jacek Wiśniowski, burmistrz Lidzbarka Warmińskiego, wspiera je logistycznie, ale także przekazuje niezbędne do ich realizacji zaopatrzenie. Dzieci uczące się w lidzbarskich szkołach otrzymują wyprawki, a miasto uruchomiło dodatkowe kursy autobusów komunikacji publicznej, dowożące obywateli Ukrainy przebywających w podlidzbarskim ośrodku wypoczynkowym Zacisze Leśne.


Ostróda: Ukraińscy kolarze z Mają Włoszczowską

Nidzica Pięć busów z darami

Od pierwszego dnia wojny gmina Nidzica przystąpiła do pomocy uchodźcom z Ukrainy. Burmistrz Jacek Kosmala zorganizował spotkanie z przedstawicielami jednostek organizacyjnych, placówek oświatowych, organizacji pozarządowych, na którym omówiono organizację pomocy uchodźcom z Ukrainy. Dwa dni później uruchomiono w hali widowisko - sportowej zbiórkę najpotrzebniejszych rzeczy. Mieszkańcy na apel burmistrza odpowiedzieli błyskawicznie, przynosząc żywność, ubrania, środki higieniczne. Harcerze odbierali je, segregowali i przekazywali potrzebującym. Do akcji włączyli się także nidziccy przedsiębiorcy, Fundacja Moja Rodzina, uczniowie wszystkich szkół. 1 marca z Nidzicy wyjechało 5 busów załadowanych najpotrzebniejszymi produktami, które przynieśli mieszkańcy. Do Nidzicy dojechali pierwsi uchodźcy. 50-osobowa grupa ukraińska trafiła spod granicy do naszego miasta i znalazła bezpieczne schronienie u naszych mieszkańców, którzy zaoferowali pomoc, dach nad głową, swoje serca. — Najpiękniejsze jest to, że nie jest to spontaniczny akt dobrej woli, a przemyślana, odpowiedzialna decyzja nidziczan, którzy z pełną świadomością biorą na siebie trudy związane z opieką nad naszymi przyjaciółmi z Ukrainy — mówi burmistrz Nidzicy. W akcję pomocy Ukraińcom włączył się także powiat nidzicki oraz wszystkie gminy naszego powiatu. Dzięki staraniom starosty Marcina Palińskiego do Zespołu Szkół Rolniczych i Ogólnokształcących w Jagarzewie trafiło 45 łóżek medycznych wraz z materacami, kocami oraz poduszkami z przeznaczeniem dla uchodźców z Ukrainy szukających schronienia i możliwości zakwaterowania.

Nowe Miasto Lubawskie: Podarunki dla dzieci

Samorząd uruchomił w Miejskim Centrum Kultury punt zbiórki rzeczy niezbędnych dla ukraińskich rodzin – głównie matek z dziećmi, które znalazły schronienie na terenie miasta. Koordynator pomocy dla uchodźców — Krzysztofa Widźgowski, sekretarza miasta, utworzył bazę mieszkań prywatnych, gdzie mogą zatrzymać się uchodźcy, jeśli wyrażą taką potrzebę. Józef Blank, burmistrz miasta podkreśla, że otwartość serc mieszkańców, empatyczna postawa i chęć niesienia pomocy zasługuje na podziw. — Wielu mieszkańców naszego miasta również we własnym zakresie organizuje pomoc dla potrzebujących, zawożąc zebrane przez siebie dary bezpośrednio na polsko-ukraińskie przejścia graniczne, skąd z powrotem często przywożą rodziny z dziećmi — mówi burmistrz. Pracownicy Biura Meldunkowego USC sukcesywnie obsługują obywateli Ukrainy, którym zostało nadanych już ponad 300 numerów Pesel. Dla osób z dziećmi przybyłych, by złożyć wnioski, stworzony został w holu głównym Urzędu Miejskiego „kącik dla dzieci", stanowiący przyjazne miejsce oczekiwania dla dzieci i matek. Radni Rady Miejskiej w Nowym Mieście odwiedzili trzy szkoły podstawowe, by przekazać zakupione z własnych środków upominki dla 67 dzieci z Ukrainy, które uczą się w nowomiejskich jednostkach oświatowych Podobna akcją przekazania podarunków dla dzieci z rodzin z Ukrainy odbyła się w Nowym Mieście przed prawosławnymi świętami wielkanocnymi

Olecko: przedszkole dla ukraińskich maluchów

— Powiat olecki przekazał nieodpłatnie internat Zespołu Szkół Technicznych w Olecku na wyłączne potrzeby uchodźców z Ukrainy — wyjaśnia starosta Marzanna Pojawa-Grajewska. — Obecnie przebywa w nim 79 obywateli Ukrainy, głównie dzieci, kobiety i seniorzy. Mają oni do wyłącznego użytku również szkolną kuchnię, stołówkę i pralnię wraz z pełnym wyposażeniem.

Starostwo Powiatowe w Olecku prowadzi szereg działań wspierających uchodźców zamieszkujących internat. Została zatrudniona ukraińska koordynatorka/tłumaczka, która jest w stałym kontakcie telefonicznym ze starostą oleckim. Spośród mieszkańców placówki zatrudniono również dwóch konserwatorów i cztery panie, jako pomoc kuchenna do przygotowania w szkolnej kuchni całodobowego wyżywienia odpowiadającego nawykom żywieniowym obywateli Ukrainy. Dzięki staraniom władz powiatowych i gminy Wieliczki od 25 kwietnia rozpoczęło działalność przedszkole dla ukraińskich dzieci, w którym na stanowisku pomoc nauczyciela zatrudniono dwie panie z internatu. Przy wsparciu Powiatowego Urzędu Pracy w Olecku zorganizowano kurs języka polskiego dla bezrobotnych mieszkańców internatu ZST. Dotychczas z pośrednictwa PUP skorzystało 83 uchodźców, w tym 25 stanowisk pracy uzyskało dofinansowanie, a 7 osób skierowano na staże. Kobiety znalazły zatrudnienie jako kucharki, pomoc przy opiece nad osobami starszymi, osoby sprzątające, pomoc nauczyciela w szkołach i przedszkolu.

Ostróda: młodzi kolarze

We wszystkich miastach i gminach powiatu ostródzkiego znaleźli schronienie uchodźcy z Ukrainy. Są tu też grupy zorganizowane, jak ekipa młodych kolarek i kolarzy, którzy od kilku tygodni goszczą w gminie Ostróda. Tu znaleźli azyl przed wojną, mogą uczyć się i trenować. Kilkunastoosobowa młodzieżowa grupa kolarek i kolarzy z Ukrainy trafiła do gminy Ostródy dzięki porozumieniu między Polskim Związkiem Kolarskim a władzami gminy.

— Początkowo byli w ośrodku szkoleniowym Polskiego Związku Kolarskiego w Piasecznie — mówi Bogusław Fijas, wójt gminy Ostróda. — Tam było już ciasno i skontaktowała się ze mną Katarzyna Dzięcioł Białowieżec z PZK, która zapytała, czy znajdziemy dla nich miejsce. Oczywiście znaleźliśmy. Grupa mieszka w Domu Harcerza w Ostródzie. My zapewniamy obiady i bierzemy na siebie koszty pobytu. Młodzież jest pod opieką dwójki rodziców i trenera. Trenują na terenie naszej gminy.

To grupa młodzieży w wieku od 8 do 16 lat. Razem w opiekunami to około 20 osób. Przyjechali tu z Doniecka, Lwowa, Równego, Żytomierza. Uciekli przed wojną, a tu mogą trenować i uczyć się zdalnie.

— Te dzieciaki widziały już wszystko — dodaje Bogusław Fijas. — Już dochodzą do siebie po strasznych obrazach wojny. Na ich twarzach coraz częściej gości uśmiech.

A powodów do radości przysporzyła im też nasza mistrzyni Maja Włoszczowska, która odwiedziła ukraińskich kolarzy. Nasza medalistka olimpijska igrzysk w Pekinie i Rio de Janeiro w kolarstwie MTB nie tylko opowiedziała o swojej jakże udanej sportowej karierze, ale też przywiozła prezenty. Były to m.in., kaski i bidony od firmy ABUS Polska.


Ruciane-Nida: Przedświąteczne zajęcia dla ukraińskich dzieci

eprasa.pl 4d470fd6c4

Pieniężno: wóz dla ukraińskich strażaków

W Pieniężnie cały czas działa oficjalny punkt zbiórki. Żywność i środki czystości wydawane są osobom, które tego potrzebują. Część rzeczy, które w nim zebrano, przekazano do magazynu wojewody w Olsztynie. Pomoc z Pieniężna popłynęła też na tereny ogarnięte wojną. Ukraińskie jednostki strażackie zasilił wóz strażacki wraz z osprzętem. A wszystko dzięki gminie Pieniężno, która przekazała im ciężki wóz pożarniczy oraz motopompy.

Miasta partnerskie z Niemiec – Lichtenau i Rangsdorf oraz włoska miejscowość Fardella współpracują z gminą Pieniężno, aby zapewnić uchodźcom jak najlepsze warunki pobytu. Wysłane przez partnerów paczki zostały posortowane i pojechały między innymi do Fromborka, gdzie znajdują się dzieci z Ukrainy. Część darów została w konwoju humanitarnym wysłana do Ukrainy.

W Pieniężnie odbył się również zorganizowany przez lokalne stowarzyszenia koncert „Solidarni z Ukrainą". Uzyskane w czasie koncertu dochody zostały przekazane na pomoc walczącej Ukrainie.

Ruciane-Nida: otwarci na pomoc

— Pierwsze działania w ramach pomocy obywatelom Ukrainy to organizacja zbiórki produktów żywnościowych i higienicznych oraz innych niezbędnych rzeczy potrzebnych w życiu codziennym w dwóch wyznaczonych do tego celu punktach: w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Ruciane – Nida oraz w punkcie „Solidarni z Ukrainą" prowadzonym przez Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Młodzieży w Rucianem-Nidzie — mówi burmistrz Pieniężna Piotr Feliński.

Wszystkie zebrane rzeczy przekazano osobom, które przebywają na terenie gminy, a część została przekazana bezpośrednio na Ukrainę. Lokalna społeczność organizuje także inne zbiórki w ramach zapotrzebowania na konkretne rzeczy w danym momencie. W gminie zostały przygotowane już istniejące i utworzono nowe miejsca noclegowe dla uchodźców (46 miejsc). Wiele osób prywatnych udziela schronienia w swoich domach czy pensjonatach. W chwili obecnej na terenie gminy przebywa około 200 osób z Ukrainy i są to w większości matki z dziećmi oraz osoby starsze. Przy współpracy Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom i Młodzieży w Rucianem-Nidzie oraz Kierownika Zespołu Ekonomicznej Obsługi Szkół i Przedszkoli uruchomiono bezpłatny kurs nauki języka polskiego dla dorosłych. Zajęcia odbywają się w obiekcie gminnym. Dzieci z Ukrainy zostały objęte obowiązkiem szkolnym oraz dożywianiem. Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Młodzieży organizuje także zajęcia animacyjne dla ukraińskich matek z dziećmi w siedzibie stowarzyszenia.

— Podsumowując, chciałbym podkreślić, że mieszkańcy naszej gminy wykazują się otwartością i dobrocią serca do osób w potrzebie — mówi burmistrz Rucianego Gmina.— Dzięki pomocy mieszkańców, wolontariuszy, pracowników administracyjnych i wszystkich osób zaangażowanych, stanęła na wysokości zadania i pokazała, że potrafi wspólnie działać w sytuacjach kryzysowych, za co wszystkim serdecznie dziękuję — dodaje.



Pieniężno: koncert „Solidarni z Ukrainą"

Świętajno: jesteśmy solidarni

— Gmina Świętajno solidaryzuje się z Ukrainą i Ukraińcami od pierwszych dni wybuchu wojny na Ukrainie. Na terenie naszej gminy zamieszkuje już ponad 100 uchodźców z Ukrainy. 60 osób przebywa w Centrum Chrześcijan Baptystów w Świętajnie, pozostałe osoby mieszkają w prywatnych domach — mówi Alicja Kołakowska, wójt gminy Świętajno:

Dzieci uczęszczają na zajęcia przedszkolne i uczą się w szkołach. Zatrudniliśmy osobę do szkoły, która mówi w języku polskim oraz ukraińskim i pomaga porozumieć się dzieciom z Ukrainy. Mamy wszystko jest pod kontrolą. Poszukujemy dla osób, które chcą zostać w naszej gminie pracy i mieszkań. Część z uchodźców ma już wydany numer PESEL, część z nich deklaruje chęć pozostania, część chce za jakiś czas wracać do swojego kraju. Staramy się zagospodarować ich na tyle, żeby czuli się potrzebni. Uruchomiliśmy kurs języka polskiego, w Gminnym Ośrodku Kultury odbywają się zajęcia dla dzieci z Ukrainy. Mam nadzieję, że osoby, które tu pozostaną będą czuć się dobrze.

Węgorzewo: karetka dla Jaworowa

— Zaprzyjaźnieni przedsiębiorcy z partnerskiego Rotenburga (Wümme): Dirk Precht oraz Paweł Wenecki z firmy Wildfang GmbH kupili wyposażoną karetkę, która za naszym pośrednictwem już wkrótce trafi do partnerów w Jaworowie — informuje węgorzewski ratusz.

Karetka z wyposażeniem medycznym trafiła do ukraińskiego Jaworowa, gdzie mieszkają przyjaciele i partnerzy mieszkańców węgorzewskiej gminy. Miasto nad Węgorapą od początku wojny w Ukrainie wspiera swoich partnerów. Kilka dni temu dotarł do walczącej Ukrainy kolejny transport z Węgorzewa. Mieszkańcy Ziemi Węgorzewskiej przekazują sprzęt medyczny, żywność, środki higieny zakupione ze zbiórki pieniężnej oraz otrzymany od partnerów z Rotenburga (Wümme).

— Pomoc trafia do Jaworowa oraz konsulatu Polski we Lwowie, a stamtąd do ukraińskich szpitali — informują pracownicy magistratu. — W akcję przekazania pomocy Ukrainie zaangażował się pochodzący z Węgorzewa mjr SG Krzysztof Łychowid, oficer łącznikowy Straży Granicznej w Ambasadzie RP w Kijowie. Pomagamy dalej i przypominamy o zbiórce rzeczowej oraz pieniężnej.

Organizatorzy akcji pomocy Ukrainie w Węgorzewie apelują o: apteczki medyczne, apteczki pierwszej pomocy, środki opatrunkowe, opaski uciskowe do tamowania krwotoków, środki medyczne, leki przeciwgorączkowe, przeciwbólowe, latarki czołowe, powerbanki naładowane, śpiwory, baterie, okulary taktyczne, lornetki, środki higieny i czystości, odzież termiczna, żywność z długim terminem przydatności.



Barciany: Wóz strażacki z Barcian trafił do ukraińskiej gminy Peczeniżyn



Giżycko: nauka języka polskiego

eprasa.pl 4d470fd6c4

POLSKA I EUROPA POTRZEBUJĄ SOLIDARNOŚCI



– Musimy się solidaryzować, bo obecnie walczymy o sprawę wartości demokratycznych i pokoju na świecie – mówił marszałek Gustaw Marek Brzezin podczas głównej sesji plenarnej VII Europejskiego Kongresu Samorządów w Mikołajkach, w którym wzięło udział ponad 1300 gości.

Za nami dwa dni spotkań, debat i wydarzeń towarzyszących VII Europejskiemu Kongresowi Samorządów. Wydarzenie poświęcone polityce regionalnej odbyło się 11 i 12 kwietnia w Mikołajkach pod hasłem „Budujemy wspólnotę przyszłości".

Współorganizowane przez Samorząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego wydarzenie w swojej formule nawiązuje do Forum Ekonomicznego w Karpaczu. Tegoroczna edycja wydarzenia do Hotelu Gołębiewskiego ściągnęła ponad 1300 gości – liderów samorządowych, elit regionalnych, a także przedstawicieli administracji państwowej, świata biznesu, kultury, NGO-ów oraz mediów z krajów Europy Środkowej i Wschodniej.

W programie tegorocznej edycji EKS było dziesięć ścieżek tematycznych obejmujących ponad 110 wydarzeń: bloków programowych, raportów, paneli dyskusyjnych, warsztatów, wykładów, prezentacji.

Gdy planowano najważniejsze spotkanie samorządowców z naszej części Europy, nikt nie był w stanie przewidzieć, że rosyjska pełnoskalowa agresja na Ukrainę stanie się faktem.

Nikt też na wojnę w tej części świata – tak doświadczonego przez dwa globalne konflikty – nie był gotowy. Z pewnością nie byli na to przygotowani polscy samorządowcy.

Stąd temat wojny w Ukrainie pojawiał się nie tylko w specjalnej ścieżce tematycznej. Był również jednym z elementów dyskusji podczas głównej sesji plenarnej „Liderzy w czasie kryzysu".

– Żyjemy w dobie „czarnych łabędzi" – nieprzewidywalnych zdarzeń, których wpływ na rzeczywistość jest ogromny, takich jak pandemia czy wojna w Ukrainie, które zmieniają świat i Europę, także w wymiarze regionalnym. Zarządzanie w takich okolicznościach jest nie lada wyzwaniem. Kryzysy, z którymi się mierzymy, zakłócają poczucie stabilności, powodują chaos oraz nietypowe reakcje ludzi, przedsiębiorstw i rynków. Dlatego też rola przywódcy w czasie pandemii i wojny w Europie jest kluczowa – oceniali eksperci Instytutu Studiów Wschodnich. *– By samorządy mogły poradzić sobie z problemami, których nieustannie przybywa, potrzebni są liderzy, którzy będą odważnie podejmować decyzje, dążyć do rozwoju gospodarczego i społecznego oraz prezentować gotowość do solidarnej pomocy innym, w tym uchodźcom wojennym.*

Jakie dziś powinny być decyzje?

Ossi Savolainen, gubernator Regionalnej Rady Helsinek-Uusimaa, przyznał, że Helsinki już dziś zajmują wysokie miejsce, jeśli chodzi o dobrostan i jakość życia. Plan na przyszłość jest jeszcze bardziej ambitny.

– W przyszłości chcemy być liderami w zakresie edukacji, w zakresie zmian klimatu. Neutralność klimatyczna do 2030 roku to nasz cel. Kolejny? Chcemy być najbardziej innowacyjni w UE – zapewniał gubernator Ossi Savolainen.

Czy wojna zmieni dziś fińskie priorytety?

– Nawet w najmniejszym stopniu – odpowiedział gubernator. *– Wszystko, co chcemy osiągnąć, musimy zrobić szybciej.*

REKLAMA 41522otbr-A-K

eprasa.pl 4d470fd6c4







Równie ambitny plan przedstawił Magnus Berntsson ze Szwecji, przewodniczący Zgromadzenia Regionów Europy:

– *Do 2030 roku chcemy zaprzestać emisji CO_2, choć nasz region jest szwedzkim zagłębiem motoryzacyjnym. I firmy z tej branży gwarantują udział w tej zmianie. Stąd brak emisji CO_2 jest czymś zasadniczym* – apelował Berntsson. – *To nie byłoby możliwe bez współpracy z biznesem. To nasza najważniejsza zasada.*

Berntsson stwierdził również, że wojna w Ukrainie i historia uczy nas wszystkich tego, że kryzys jest szansą na zbudowanie czegoś lepszego.

– *Ta szansa została nam teraz dana* – podsumował Berntsson.

Znów musimy pamiętać o solidarności

Czy perspektywa skandynawska w jakiś sposób łączy się z potrzebami polskich samorządów?

Gustaw Marek Brzezin, gospodarz Kongresu i marszałek województwa warmińsko-mazurskiego, przyznał, że to, czego dziś potrzebują samorządowcy w całej Europie, to solidarność na każdym szczeblu. Solidarność w ujęciu regionalnym oraz państwowym.

– *Jako Warmia i Mazury jesteśmy regionem zielonym, miejscem tysięcy jezior. Pomimo to chcemy rozwijać zieloną energetykę, bo to również nasz obowiązek* – przyznał marszałek Brzezin.

Dziś tylko 30 proc. energii wykorzystywanej przez Płuca Polski to energia odnawialna. 70 proc. wciąż pochodzi z węgla.

W tym kontekście trudno byłoby rozwijać niezwykły eksperyment, jakim jest sieć Citaslow. Na Warmii i Mazurach tworzy ją 30 miast.

– *To miasta małe, dobrze zlokalizowane, które dzięki rewitalizacji i wsparciu ze środków unijnych mogą być idealnym miejscem do życia, dobrego, lokalnego, spokojnego życia* – mówił marszałek Brzezin, dodając, że region to także ogromna społeczność ukraińska, które mieszka tu od II wojny światowej, a dziś znacząco się powiększyła po rosyjskiej agresji.

– *I w tym kontekście również solidarność jest ważna. Musimy się solidaryzować, bo obecnie trwa walka o pokój na całym świecie* – podkreślał marszałek Brzezin. – *W tym momencie Polska przyjęła ponad 2 mln uchodźców z Ukrainy i musimy być gotowi na obniżenie poziomu ekonomicznego oraz ponoszenie trudu i ciężaru związanego z tym kryzysem. Nasze społeczeństwo powinno to zrozumieć, bo walczymy o sprawę demokracji i pokoju na świecie.*



Musimy zmienić styl życia

Jednym z kluczowych gości Kongresu Samorządów był prof. Carlos Moreno, dyrektor IAE Paris Sorbonne Business School.

Naukowiec i wizjoner przyznał, że zmiany, za które odpowiedzialni są lokalni politycy, będą się dokonywać z powodu zmian klimatu. A te będą znacząco wpływały na jakość naszego życia, szczególnie jeśli mówimy o życiu w miastach.

– *Jakość życia to jest coś podstawowego* – podkreślał Carlos Moreno i dodał, że zdaniem ekspertów zajmujących się klimatem mamy zaledwie trzy lata, jeśli w 2050 roku chcemy osiągnąć neutralność klimatyczną.

– *Stąd niezbędna jest zmiana stylu życia. Musimy zapomnieć o urbanistyce z lat 70. i dzielnicach: mieszkalnych, kulturalnych, przemysłowych. Nie potrzebujemy miast posegmentowanych. Chcemy opracować projekt miast, w których wykorzystamy bliskość* – mówił Moreno. – *Dzięki temu ograniczymy ruch samochodów, unikniemy pokonywania dużych odległości. Miasto, które nadaje się do życia, to miejsce, gdzie każdy z nas może godnie mieszkać, pracować blisko domu, robić zakupy. Ważny jest również bliski dostęp do usług, do kultury, zdrowia, przestrzeni publicznej. To funkcja „szczęśliwej bliskości", gdzie wszystko, czego potrzebujemy, jest dostępne pieszo lub z wykorzystaniem roweru. To zmiana, która spowoduje, że zniknie problem emisji CO_2* – wyjaśniał Moreno.

Naukowiec nie miał jednak wątpliwości, że to jest wyzwanie na wiele lat, ale jego zdaniem możliwe do wdrożenia i realizacji przez samorządy.

– *COVID-19 nauczył nas, że można żyć, mieszkać i pracować blisko domu* – podsumował francuski wizjoner.

REKLAMA 41522otbr-B-K

eprasa.pl 4d470fd6c4

WYRÓŻNIA ICH ODWAGA I DETERMINACJA

POZNALIŚMY WYRÓŻNIONYCH LAUREM „NAJLEPSZYM Z NAJLEPSZYCH", PRZYZNAWANYM OD 19 LAT PRZEZ MARSZAŁKA WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO.

To wyróżnienie stworzono z myślą o tym, by uhonorować tych spośród nas – mieszkańców Warmii i Mazur – którzy osiągają sukcesy na arenie ogólnopolskiej i szerszej, europejskiej i światowej. Intencją samorządu województwa pozostaje pragnienie docenienia tych osób na własnym podwórku, w obecności ich bliskich i przyjaciół. Nie zawsze wieści o osiągnięciach mieszkańców regionu docierają do szerokiej świadomości.

– Naszych laureatów, niezależnie od dziedziny, wyróżnia przede wszystkim odwaga, determinacja i świadomość własnej wartości – mówi marszałek Gustaw Marek Brzezin. – Wiara w to, że czymkolwiek się zajmują, robią to najlepiej, jak potrafią, i jest to warte pokazania światu. Swoje talenty wykorzystują tak, że wyróżniają się w kraju, Europie i na świecie. Często realizują pomysły, na które nikt wcześniej nie wpadł. Robią coś po raz pierwszy w historii. Taki rodzaj pewności siebie – pozbawiony pychy, ale oparty na rzetelnej pracy i doskonaleniu – szczególnie cieszy gospodarzy województwa. To dla nas obietnica rozwoju i pomyślności. Mamy w was godnych zaufania współpracowników w dziele budowania dobrobytu Warmii i Mazur.

Laury przyznano za osiągnięcia z 2021 roku. W dziesięciu kategoriach wybrano 29 laureatów. Specjalny Diamentowy Laur „Najlepszym z Najlepszych" otrzymało Warmińsko-Mazurskie Centrum Chorób Płuc w Olsztynie (dawniej Samodzielny Publiczny Zespół Gruźlicy i Chorób Płuc w Olsztynie). Doceniono je m.in. za kompleksowe leczenie schorzeń układu oddechowego.

Od 2003 roku Laurami nagrodzono już ponad 430 osób, zespołów, instytucji, organizacji czy przedsiębiorstw.

DIAMENTOWY LAUR

■ **Warmińsko-Mazurskie Centrum Chorób Płuc w Olsztynie**
Do niedawna Samodzielny Publiczny Zespół Gruźlicy i Chorób Płuc, teraz to Warmińsko-Mazurskie Centrum Chorób Płuc. To spełnienie marzenia o kompleksowym centrum leczenia schorzeń układu oddechowego, jakiego do tej pory w regionie nie było. Pulmonologia, torakochirurgia, radiologia, alergologia, anestezjologia – wszystko pod jednym, nowoczesnym dachem z najlepszą opieką specjalistów, zarządzane przez wieloletnią dyrektor szpitala Irenę Petrynę.

INNOWACJE I ROZWÓJ

■ **Szwaderki – Gospodarstwo Rybackie**
Sukcesor mazurskich tradycji rybackich, które sięgają przełomu XIX i XX wieku. Firma ma ugruntowaną pozycję w regionie i w kraju. Jest członkiem Europejskiej Sieci Regionalnego Dziedzictwa Kulinarnego.

■ **Krozmet**
Marka obecna na rynku od 2009 roku. Projektuje i tworzy rozwiązania dla przemysłu, branży recyklingu oraz rolnictwa. Oferuje maszyny i urządzenia do transportu technologicznego.

■ **Grupa FROG**
To jeden z liderów branży prac podwodnych i hydrotechnicznych w Polsce. Zawodowi nurkowie od ponad 10 lat prowadzą prace w środowisku wodnym, również w środowisku skażonym chemicznie i biologicznie.

SPOŁECZEŃSTWO

■ **Piotr Rafał Baczewski**
Prezes Stowarzyszenia na rzecz Osób Niepełnosprawnych i Profilaktyki Zdrowia „Jesteśmy Razem" z siedzibą w Górowie Iławeckim. Prowadzi działania na rzecz osób niepełnosprawnych, starszych i wykluczonych.

■ **Zakład Aktywności Zawodowej w Ostródzie**
Został utworzony przez Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Koło w Ostródzie. Zajmuje się rehabilitacją zawodową i społeczną osób niepełnosprawnych.

GOSPODARKA

■ **Urząd Miejski w Lidzbarku Warmińskim**
Urząd Miejski w Lidzbarku Warmińskim to instytucja skuteczna w pozyskiwaniu środków finansowych, otwarta na innowacje. Miasto prężnie się rozwija dzięki środkom pozyskanym z Unii Europejskiej.

■ **Serwistal**
Od 20 lat skutecznie realizuje nawet najbardziej wymagające zamówienia swoich klientów. Produkuje wyroby stalowe i aluminiowe na potrzeby branży motoryzacyjnej, AGD, budowlanej i wielu innych.

■ **Mlekpol ZPM w Mrągowie**
Zakład Produkcji Mleczarskiej w Mrągowie jest częścią Spółdzielni Mleczarskiej „Mlekpol" w Grajewie. Jest drugim zakładem (po ZPM Grajewo) Mlekpolu pod względem ilości przerabianego mleka.

ZDROWIE

■ **Prof. zw. dr hab. n. med. Andrzej Grzybowski**
Okulista i wykładowca z Olsztyna, który otrzymał prestiżową nagrodę Founders' Award Międzynarodowego Towarzystwa Chirurgii Refrakcyjnej. Jest pierwszym Polakiem nagrodzonym przez tę organizację.

■ **Wojewódzki Szpital Rehabilitacyjny dla Dzieci w Ameryce**
Laureat konkursu Dziecięcy Szpital Przyszłości w kategorii „Pacjent w centrum", zorganizowanego przez fundację KIDS. Celem konkursu była popularyzacja najwyższych norm zarządzania.

■ **Zespół Oddziału Chorób Zakaźnych dla Dzieci WSSD w Olsztynie**
Pod kierunkiem lek. Anny Zdanowskiej-Ruskań zespół lekarzy z Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego w Olsztynie z wielkim wysiłkiem i poświęceniem leczył dzieci z COVID-19 z regionu.

OSOBOWOŚĆ

■ **Aleksandra Juszkiewicz**
Giżycczanka, ekolożka, propagatorka dziedzictwa kulinarnego Warmii i Mazur. W 2020 roku wygrała 9. edycję MasterChefa i wydała kulinarną opowieść o smakach Warmii i Mazur „Po pierwsze tradycja".

■ **Krzysztof Harmaciński**
Doświadczony samorządowiec i wójt gminy Iława 6. kadencji. Działa w wielu płaszczyznach: inwestycyjnej, proekologicznej, edukacyjnej, społecznej, na rzecz seniorów oraz sportowej.

■ **Jolanta Dakowska**
Konsekwentnie tworzy młodzieżowe kluby wolontariatu i krzewi wrażliwość na rzecz drugiego człowieka. Od 12 lat jest członkiem Polskiego Czerwonego Krzyża.

NAUKA I KULTURA

■ **Gminna Biblioteka Publiczna w Świątkach**
Jedna z najczęściej nagradzanych biblioteka w regionie i Polsce. Doceniana jest nie tylko za swój wysoki poziom pracy, ale również za propagowanie kultury w środowisku wiejskim i popularyzację czytelnictwa.

■ **Krystyna Tarnacka**
■ **Izabela Treutle**
Mieszkanki Lidzbarka Warmińskiego, które wspólnie doprowadziły do wpisania czepców warmińskich na krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowe go, objętego konwencją UNESCO.

■ **Warmińsko-Mazurska Filharmonia im. Feliksa Nowowiejskiego w Olsztynie**
„Pora jeziora – warmińska opowieść wigilijna", czyli autorski projekt Filharmonii od zamysłu do ubiegłorocznej premiery, doceniony nie tylko przez krytyków, ale przede wszystkim przez widzów.

BLIŻEJ NATURY

■ **Kemping Echo w Rydzewie**
Usytuowanie kempingu w najpiękniejszym miejscu nad jeziorem Niegocin sprawia, że to idealne miejsce wypadowe do Giżycka, Mikołajek, Rynu oraz na rejsy statkami po Wielkich Jeziorach Mazurskich.

■ **Kemping Cezar**
Znajduje się nad jeziorem Czos w Mrągowie. Ukształtowanie terenu oraz bliskość jezior sprawia, że oprócz noclegu można tu miło spędzić czas i aktywnie uprawiać wiele sportów.

■ **Kemping Pajda Mazur**
Kemping położony nad samym brzegiem jeziora Szeląg Wielki, z domową kuchnią i wypiekanym na miejscu chlebem. Do wyboru domki drewniane, apartamenty i domki na wodzie.

SZTUKA KULINARNA

■ **OSM w Olecku**
Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Olecku produkuje sery typu holenderskiego, a także masło, mleko spożywcze, twaróg, śmietanę, maślankę i cukierki Krówka.

■ **OCTiM Wytwórnia Octu i Musztardy**
To, co odróżnia OCTiM od innych producentów musztard i octów, to pasja i zaangażowanie, które uwidaczniają się w działaniu firmy od samego początku jej istnienia.

■ **„Dreszler" Masarnia z Tradycją**
Firma rodzinna z prawie 70-letnią historią. Surowce potrzebne do wyrobu wędlin pozyskiwane są od okolicznych dostawców, a wędliny nie zawierają żadnych dodatków i wypełniaczy.

TURYSTYKA

■ **Żegluga Ostródzko-Elbląska**
Rejs pasażerski statkami Żeglugi Ostródzko-Elbląskiej po odcinku pochylniowym oraz przez jezioro Drużno między Elblągiem a Buczyńcem to ewenement w skali kraju. Statek pływa i po wodzie, i po... trawie.

■ **Centrum Rekreacyjno-Sportowe „Ukiel" w Olsztynie**
Nowoczesny kompleks turystyczno-sportowy zlokalizowany nad największym olsztyńskim jeziorem Ukiel. Centrum stało się sztandarową inwestycją Olsztyna i ulubionym miejscem spotkań olsztyniaków chcących aktywnie spędzać czas.

■ **Marlena Rogowska**
Dyrektor Biura Zachodniomazurskiej Lokalnej Organizacji Turystycznej w Ostródzie i propagatorka Mazur Zachodnich oraz turystyki dla osób niesłyszących. Jej celem jest otwarcie się branży turystycznej na potrzeby osób niesłyszących.

SPORT

■ **Agata Barwińska**
Iławianka Agata Barwińska wywalczyła tytuł wicemistrzyni świata i została mistrzynią Europy w olimpijskiej klasie ILCA 6 (Laser Radial). Rok 2021 zdecydowanie należał do niej.

■ **Karol Zalewski**
Pochodzący z Reszla zdobywca złotego medalu letnich igrzysk olimpijskich w Tokio w 2020 roku w sztafecie mieszanej 4 x 400 m, która ustanawiła przy okazji nowy rekord olimpijski.

Laura Banach
W 2021 roku zawodniczka MKŻ Mikołajki i Giżyckiej Grupy Regatowej zdobyła pięć złotych medali na najważniejszych imprezach w klasie DN. Do tej pory to najlepszy sezon w karierze 18-latki.

eprasa.pl 4d470fd6c4

POWIAT BARTOSZYCKI
NAJWAŻNIEJSZE INWESTYCJE



Fot. Starostwo Powiatowe w Bartoszycach

Wyremontowany Oddział Chorób Dziecięcych

Remonty dróg to istota prac samorządu

Pomimo panującej od dwóch lat pandemii, a obecnie wojny w Ukrainie Powiat Bartoszycki konsekwentnie realizuje założenia inwestycyjne.

Od maja 2021 roku do końca stycznia 2022 roku trwały prace remontowe na Oddziale Chorób Dziecięcych w Szpitalu Powiatowym w Bartoszycach. Oddział nie tylko zmienił miejsce funkcjonowania, ale także poprawił standard rekonwalescencji przebywających tam małych pacjentów wraz z opiekunami. Oddział zyskał nowoczesny sprzęt i nowe wyposażenie. Dodatkowo zadbano o dobre samopoczucie pacjentów i stworzono tzw. ogród zimowy, gdzie znajduje się miniplac zabaw oraz miejsce do wypoczynku i relaksu. Inwestycja kosztowała ponad 4 mln zł i została zrealizowana ze środków własnych Szpitala.



Fot. Starostwo Powiatowe w Bartoszycach

Nowoczesne wyposażenie oddziału

Remonty dróg

Kolejną dużą inwestycją realizowaną przez Powiat jest ,,Termomodernizacja budynku użyteczności publicznej przy ulicy Lipowej 1 w Bartoszycach" dofinansowana ze środków RPO Warmia i Mazury na lata 2014-2020 w wysokości 1 897 353,43 zł. Po remoncie zabytkowy budynek przy ulicy Lipowej zostanie przeznaczony na potrzeby Starostwa. Cały czas Zarząd Dróg Powiatowych dba o poprawę jakości dróg powiatowych. Na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat wyremontowanych zostało 138 km dróg, w tym 10 obiektów mostowych i 2 km chodników. Wydano na ten cel 111 178 783 zł, z tego ponad 54 mln to środki własne Powiatu. – Istotą prac samorządu jest poprawa stanu jakości naszych dróg – mówi Jan Zbigniew Nadolny, starosta bartoszycki. — Aby móc realizować kolejne remonty, złożyliśmy wnioski w ramach Polskiego Ładu na przebudowę drogi powiatowej na odcinku Kosy — Króle (kwota dofinansowania: 7 996 000,00 zł) oraz na przebudowę drogi powiatowej nr 1394N Witki — Sępopol — Dzietrzychowo — Girkiny w miejsc. Dzietrzychowo (kwota dofinansowania: 1880 000,00 zł).

Powstaną nowoczesne obiekty sportowe

Ponadto złożono wnioski aplikacyjne do Programu Inwestycji Strategicznych ,,Polski Ład" na budowę infrastruktury sportowej: boiska wielofunkcyjnego oraz budynku zaplecza socjalnego wraz z infrastrukturą towarzyszącą przy Liceum Ogólnokształcącym im. S. Żeromskiego w Bartoszycach na kwotę 2 036 263,62 zł., a także na rozbudowę i przebudowę budynku magazynowego z przeznaczeniem na halę sportową dla Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Kawalerów Maltańskich w Bartoszycach (wartość projektu wynosi 11 048 774,89 zł). Przygotowano również w ramach programu PFRON „Dostępny Samorząd" wniosek o dofinansowanie działań mających na celu stworzenie osobom ze szczególnymi potrzebami warunków do bardziej samodzielnego i komfortowego korzystania z budynków i usług administracji publicznej w budynku Starostwa Powiatowego w Bartoszycach oraz w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie.

W fazie przygotowawczej są prace nad Strategią rozwoju powiatu bartoszyckiego na lata 2022-2030. Dokument zostanie przygotowany metodą ekspercko-partycypacyjną. Opracowywany jest także wniosek o dofinansowanie w ramach RPO Warmia i Mazury na lata 2014-2020 zadania „Wyposażenie w pomoce dydaktyczne szkół ogólnokształcących w powiecie bartoszyckim".



Fot. Starostwo Powiatowe w Bartoszycach

Miejsce relaksu i wypoczynku, tzw. ogród zimowy



Fot. Starostwo Powiatowe w Bartoszycach

Trwają prace remontowe budynku przy ulicy Lipowej w Bartoszycach

REKLAMA 36422otbr-A-K

eprasa.pl 4d470fd6c4

PANOPTIKUM 2022 SAMORZĄDÓW

GMINA BARTOSZYCE

KULTURA

Głównym animatorem życia kulturalnego na terenie gminy jest Centrum Kultury Gminy Bartoszyce z siedzibą w Bezledach oraz Biblioteka Gminna. W skład Centrum Kultury wchodzą 4 domy kultury funkcjonujące w Rodnowie, Wojciechach, Łabędniku i Bezledach oraz biblioteki. Instytucje kultury oferują mieszkańcom wiele różnorodnych przedsięwzięć. Największą z nich są dożynki gminne, w których uczestniczy cała lokalna społeczność. W organizację żniwnej imprezy zaangażowane są 32 sołectwa i 14 kół gospodyń wiejskich oraz lokalne zespoły śpiewacze. Inną cykliczną imprezą są Plenery Bezledzkie. Dominuje w nich malarstwo. Kolejną grupę artystów tworzą rzeźbiarze wykonujący niepowtarzalne rzeźby promujące nasz region. Rękodzieło jest prezentowane podczas różnych wydarzeń.

Działalność wymienionych podmiotów ma duże znaczenie w środowisku wiejskim w obszarze dziedzictwa kulinarnego, kultury, tradycji, integracji i aktywizacji środowiska. Władze gminy wspierają inicjatywy mieszkańców, tworząc im coraz lepsze warunki do rozwijania samorządnej działalności. Przykładem są świetlice oraz utworzenie nowoczesnej siedziby Centrum Kultury. Budynki zostały kompleksowo odnowione i przystosowane do potrzeb społeczno-kulturalnych. W Centrum Kultury powstały studio nagrań, studio telewizyjne, nowoczesna scena wraz z oświetleniem i nagłośnieniem, galeria sztuki oraz sala obrad, gdzie odbywają się Sesje Rady Gminy. Dysponuje własnym dronem, wykorzystywanym podczas imprez kulturalno-oświatowych oraz dmuchanymi zjeżdżalniami, z których cieszą się dzieci.



Zespół dziecięcy z Sokolicy


Zespół Wojcieszanie


Wójt Andrzej Dycha podczas dożynek – 2021 r.


Starostowie Dożynek 2021 r.

PRZESTRZEŃ WSPÓLNEGO ROZWOJU/INWESTYCJE

Gmina jest beneficjentem, który stale pozyskuje środki pozabudżetowe na poprawę życia w środowisku wiejskim. W latach 2020-2021 pozyskano blisko 31 mln złotych. Dzięki temu nastąpił znaczny wzrost liczby realizowanych inwestycji i przedsięwzięć. Unowocześniono gospodarkę wodno-ściekową, infrastrukturę drogową, przestrzeń publiczną, obiekty użyteczności publicznej, oświatę i kulturę. Przykładem prowadzonych inwestycji jest przebudowa dróg w Plęsach, Wojciechach, Mintach oraz Wipławkach. Oprócz tego w poszczególnych miejscowościach budowane są chodniki. Sukcesywnie odnawiane są budynki użyteczności publicznej, w tym szkoła w Galinach, Gminny Ośrodek Lecznictwa Otwartego, Gminne Centrum Kultury, świetlice wiejskie itp. Z myślą o starszych osobach został utworzony nowoczesny Klub Seniora, a na bazie byłej szkoły podstawowej w Sokolicy powstaje dom pomocy społecznej. W chwili obecnej dobiegają końca prace nad oddaniem do użytku przedszkola z oddziałem żłobkowym w miejscowości Tolko. Rozpoczęto budowę sali gimnastycznej wraz z termomodernizacją budynku szkolnego w Kinkajmach oraz przebudowę i termomodernizację Domu Kultury w Wojciechach.


Klub Seniora w Łabędniku


Nowa świetlica w Wajsnorach

W wielu miejscowościach rozbudowuje się infrastrukturę wodno-ściekową. Jednym z przykładów jest przebudowa oczyszczalni ścieków w Kinkajmach, przebudowa stacji uzdatniania wody w Bezledach i Łabędniku. Jest to nowoczesna stacja wraz ze zbiornikiem wyrównawczym na wodę pitną, o strategicznym znaczeniu gminy, gdyż będzie zaopatrywała w wodę znaczną jej część. Warto zauważyć, że na terenie gminy znajduje się 8 ujęć wód głębinowych, które obsługują gminną sieć wodociągową.

Oprócz powyższego dzięki funduszowi sołeckiemu w wielu miejscowościach powstały nowe place zabaw, boiska sportowe, wiaty i altany rekreacyjne oraz doposażono świetlice.

BEZPIECZEŃSTWO I OCHRONA PRZECIWPOŻAROWA

Priorytetem władz gminy jest stałe wspieranie działań z zakresu ochrony przeciwpożarowej i dążenie do poprawy warunków w różnych obszarach codziennego życia. Na zadania związane z zapewnieniem bezpieczeństwa, w każdym roku zwiększa się wydatki na zakup sprzętu dla służb ratowniczych oraz budowę nowego oświetlenia. Na terenie Gminy Bartoszyce funkcjonuje 6 jednostek ochotniczych straży pożarnych, w tym 3 są włączone do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego tj. OSP Bezledy, Wojciechy i Galiny. W ostatnich dwóch latach strażacy z OSP w Wojciechach i Bezledach wzbogacili się o dwa nowoczesne wozy bojowe z kompleksowym wyposażeniem. Podczas międzynarodowej wymiany z Francją i Rumunią nabyli umiejętności w zakresie obsługi cyfrowych technologii w trakcie interwencji.



Pozyskanie środków pozabudżetowych (na zdjęciu Wójt z Wojewodą Arturem Chojeckim)

Na zwiększenie poczucia bezpieczeństwa wśród mieszkańców ma wpływ oświetlenie dróg i ulic, które systematycznie jest poszerzane i unowocześniane. Wychodząc naprzeciw potrzebom społeczeństwa w tym obszarze sukcesywnie wymieniane są oprawy oświetleniowe na oprawy nowej generacji, energooszczędne z wbudowanym systemem natężenia oświetlenia do 50 % od godz. 22 do 4 nad ranem. Mają one 10 lat gwarancji. W ramach bezpieczeństwa w 2020 roku został wdrożony „Krajowy Samorządowy System Teleopieki Domowej dla Seniorów". Jest to innowacyjne rozwiązanie w zakresie poprawy opieki nad osobami starszymi.


Przekazanie samochodu strażackiego OSP w Kinkajmach

REKLAMA 35822otbr-A-K

eprasa.pl 4d470fd6c4

BISZTYNEK — GMINA PRZYJAZNA Z NATURY



Gmina Bisztynek położona jest na obszarze Zielonych Płuc Polski. Szczególnym miejscem jest Rezerwat Przyrody „Polder Sątopy-Samulewo". Jest to rozległy, płytki zbiornik wodny z licznymi kępami szuwaru o ogromnych walorach przyrodniczych. Na terenie gminy Bisztynek znajdują się cenne zabytki architektury. W okolicznych wsiach do dzisiaj zachowały się piękne gotyckie kościoły oraz przydrożne kapliczki, tak charakterystyczne dla Warmii.

Rozwój gminy najlepiej dostrzec można przez pryzmat zrealizowanych inwestycji. W roku 2021:

- Dzięki 100-proc. wsparciu Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa Oddziału Terenowego w Olsztynie zrealizowane zostało zadanie pn. **„Doprowadzenie do należytego stanu technicznego ciągu komunikacyjnego pieszo-jezdnego na osiedlu mieszkaniowym w Sątopach-Samulewie, w granicach działki nr 353/20"**. Otrzymana bezzwrotna pomoc umożliwiła wymianę wysłużonej już nawierzchni z lat 70 na kostkę brukową.
- **Przebudowano część pomieszczeń w Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Sątopach, aby dostosować je do potrzeb dzieci w wieku przedszkolnym.** Teraz do dyspozycji przedszkolaków są 2 sale, szatnia i łazienka. Dzięki przebudowie wydzielona została także sala lekcyjna dla dzieci ze szkoły podstawowej oraz powiększona została stołówka.
- **Rozbudowany został budynek OSP w Troszkowie** o nowe stanowisko wozu bojowego.
- **Wyremontowano chodniki na ul. Kościelnej oraz Kąpielowej w Bisztynku oraz wyposażono je w ławki i kosze na śmieci.**
- Zrealizowano zadanie inwestycyjne pn. **„Budowa sieci wodociągowej wraz ze stacjami podnoszenia ciśnienia wody na terenie gminy Bisztynek"**, na które Gmina Bisztynek pozyskała dofinansowanie z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. W ramach prac wykonany został odcinek sieci wodociągowej z Bisztynka do Międzygminnego Zakładu Kompleksowego Przerobu Odpadów Komunalnych „Sękity" Spółka z o.o., zmodernizowano stacje podnoszenia ciśnienia wody na ul. Słonecznej i Starym Osiedlu w Bisztynku oraz w Księżnie i wybudowano nowe stacje podnoszenia ciśnienia na ul. Kolejowej (Dworcowa) w Bisztynku i w Troszkowie.
- Podpisano długoterminową umowę na **świadczenie kompleksowej usługi oświetlenia na terenie gminy i miasta Bisztynek na lata 2022-2029**. W ramach zawartej umowy spółka opracowała szczegółowy audyt energetyczny, na podstawie którego przeprowadzona została całościowa modernizacja oświetlenia drogowego.
- **Dzięki współdziałaniu Gminy Bisztynek i Stowarzyszenia „Przerębel" rozbudowany został istniejący plac zabaw przy szkole w Bisztynku.** Stowarzyszenie otrzymało 100% dofinansowania na realizację zadania „Plac rekreacyjny przy ulicy Kolejowej zabezpieczeniem potrzeb mieszkańców Gminy Bisztynek w zakresie ogólnodostępnej i rekreacyjnej infrastruktury" dzięki Lokalnej Grupie Działania „Warmiński Zakątek", w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Zamontowano 9 nowych urządzeń zabawowych dla dzieci, zestaw do streetworkingu dla młodzieży oraz 7 ławek i kosze na śmieci.
- W związku z realizacją bonu w ramach programu WIFI4EU **na terenie gminy Bisztynek utworzone zostały bezpłatne punkty Wi-Fi.** Punkty te to: budynek MOPS oraz teren wokół, Urząd Miejski w Bisztynku oraz skwer przy Urzędzie, Centrum Informacji Turystycznej, targowisko miejskie, Urząd Stanu Cywilnego, skwer przy placu Chopina, Brama Lidzbarska oraz teren wokół, OKiAL, strażnica w OSP Sątopy-Samulewo oraz plac znajdujący się w jej pobliżu.
- **Przeprowadzono prace wodno-kanalizacyjne przy ul. Ogrodowej w Bisztynku.** W ramach prac wybudowana została sieć wodociągowa oraz kanalizacyjna dla działek 333, 334, 335, obręb 1 miasta Bisztynek, oraz 56 i 55/1, obręb Bisztynek, Kolonia.
- W przestrzeni Bisztynka **zagościły ślimaki** nawiązujące do logo Sieci Miast Cittaslow, do której Bisztynek należy od 2006r. i jest jednym z miast założycieli tego ruchu w Polsce.

Jeden z nich to granitowa rzeźba usytuowana na skwerze przy Bramie Lidzbarskiej, drugi zaś znajduje się na Placu Chopina - jest to pomarańczowy ślimak - pojemnik na plastikowe nakrętki.

W roku 2022 przewidujemy realizację szeregu inwestycji związanych głównie z możliwością uzyskania dofinansowania ze środków zewnętrznych. Szeroki zakres tematyczny wynika z wielu potrzeb, z jakimi boryka się nasza gmina.

- **„Budowa oraz modernizacja infrastruktury kulturalnej na terenie gminy Bisztynek poprzez inwestycje w świetlice wiejskie"** – dzięki dofinansowaniu w ramach Programu Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych wybudowana zostanie świetlica wiejska w Sątopach, zmodernizowana świetlica wiejska w Paluzach oraz zaadaptowane będą pomieszczenia na świetlicę wiejską w Pleśniku oraz Sątopach-Samulewie. Wartość inwestycji to 2.900.000,00 zł.
- **„Poprawa efektywności energetycznej budynku OSP i podstacji pogotowia ratunkowego w Bisztynku wraz z rozbudową OSP oraz budową i przebudową przyległych dróg gminnych"** — dzięki dofinansowaniu w ramach Programu Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych strażacy zrzeszeni w OSP Bisztynek oraz ratownicy medyczni zyskają zaplecze socjalno-biurowe na odpowiednim poziomie, a dzięki budowie i przebudowie przyległych dróg wzrośnie bezpieczeństwo ich użytkowników oraz ulegnie poprawie funkcjonalność obszaru dzięki powstaniu parkingu. Wartość inwestycji to 6.000.000,00 zł.
- **„Przebudowa oraz zmiana sposobu użytkowania części budynku mieszkalno-usługowego z przeznaczeniem na mieszkania komunalne w Sątopach – Samulewie**" – środki na realizację planujemy pozyskać w ramach funduszu dopłat prowadzonego przez Bank Gospodarstwa Krajowego (na poziomie 85% kosztów kwalifikowalnych). W ramach zadania powstanie 7 lokali mieszkalnych. Wartość inwestycji to ok. 1.550.000,00 zł.
- **„Rozbudowa sieci kanalizacji sanitarnej na terenie gminy Bisztynek"** — dzięki otrzymaniu subwencji wyrównawczej z przeznaczeniem na inwestycje w zakresie kanalizacji sanitarnej planowane jest wykonanie sieci kanalizacji sanitarnej wraz z lokalną oczyszczalnią ścieków w miejscowości Janowiec oraz budowa sieci kanalizacji sanitarnej na terenach przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną w obrębie miasta Bisztynek.
- **„Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa"** — w kwietniu odbyło się spotkanie założycielskie Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej Warmia i Mazury Sp. z o.o., która wybuduje na terenie miasta Bisztynek budynek wielorodzinny z mieszkaniami na wynajem o umiarkowanym czynszu. Mieszkańcy, którzy zdecydują się na podpisanie umowy z wpłatą do 30% wkładu własnego, będą mogli dojść do własności wynajmowanego lokalu. Wielkość budynku będzie uzależniona od zainteresowania tego typu formą budownictwa. Aktualnie szacujemy, że powstanie budynek z około 20-25 lokalami mieszkalnymi. Gmina Bisztynek oprócz realizacji wyżej wymienionego budynku po zrealizowaniu inwestycji w ramach Polskiego Ładu planuje również budowę budynku komunalnego na terenie miasta Bisztynek z 21 lokalami mieszkalnymi, na co posiada opracowaną dokumentację techniczną oraz pozwolenie na budowę. Zostanie on zrealizowany, jeśli Gmina Bisztynek otrzyma dofinansowanie w ramach funduszu dopłat na poziomie 80-85% kosztów kwalifikowalnych.



- **„Cyfrowa Gmina"** — dzięki środkom otrzymanym w ramach programu Gmina Bisztynek zrealizuje szereg działań, m.in. dalszą cyfryzację urzędu, zostanie zakupiony sprzęt komputerowy, będzie można przygotować pracowników urzędu do pracy z użyciem nowoczesnych technologi: wykupić szkolenia z zakresu cyberbezpieczeństwa, wyposażyć urząd w programy wspierające cyfrowe bezpieczeństwo.



REKLAMA 35922otbr-A-K

eprasa.pl 4d470fd6c4

POWIAT BRANIEWSKI

Powiat braniewski to piękny region, można tu odnaleźć ślady minionych czasów oraz warmińską tożsamość, które w połączeniu ze współczesnością czynią ten obszar wyjątkowym. Bogactwo architektoniczne, zróżnicowane ukształtowanie terenu, a także wielonarodowość sprawiają, że jest on atrakcyjny pod względem kulturowym i turystycznym.

Historię powiatu tworzyły w zależności od epoki różne kultury. Występują tutaj obecnie takie mniejszości narodowe jak ukraińska, niemiecka czy litewska. Działają one aktywnie na rzecz zachowania swojej tożsamości kulturowej. Organizują cykliczne wydarzenia, między innymi: Swiato Urożaju, Ukraińskie Barwy Pogranicza czy też zorganizowane po raz pierwszy w 2020 r. Kaziuki.

Powiat braniewski położony jest w północno-zachodniej części województwa warmińsko-mazurskiego, w bliskości granicy z obwodem kaliningradzkim Federacji Rosyjskiej, do którego prowadzą dwa drogowe przejścia graniczne w Grzechotkach i w Gronowie, przejście kolejowe w Braniewie oraz morskie we Fromborku. Powiat braniewski sąsiaduje z powiatami: elbląskim, lidzbarskim oraz bartoszyckim. Ogromnym atutem są przebiegające przez ziemię braniewską szlaki komunikacyjne drogowe i kolejowe. Powiat swoim terytorium obejmuje dużą część Zalewu Wiślanego, który jest największą atrakcją turystyczną, a jego wody pozwalają dopłynąć do Krynicy Morskiej, Elbląga i Rosji.

Tereny powiatu braniewskiego przecinają dwie główne rzeki: Pasłęka i Wałsza, które dostarczają turystom wspaniałych widoków oraz oferują atrakcje w postaci np. spływów kajakowych. Ważnym elementem krajobrazu jest fascynująca przyroda, której walory można podziwiać o każdej porze roku. Znajdują się tu liczne rezerwaty przyrody: Dolina Rzeki Wałszy, Ostoja Bobrów na Rzece Pasłęce, torfowiskowy Osiek II oraz brzozy niskiej koło Cielętnika. Przez nasz region biegną również międzynarodowe szlaki piesze i rowerowe: Kopernikowski, Napoleoński, Green Velo.

Na terenie powiatu znajdują się trzy bardzo ważne historycznie miasta: Braniewo, Frombork i Pieniężno.

Braniewo – pierwsza stolica Warmii. Miasto było niegdyś potężnym ośrodkiem kulturowym i naukowym znanym na całym świecie. Po minionych czasach pozostały tu liczne zabytki architektoniczne, np. bazylika mniejsza pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej, sanktuarium Krzyża Świętego, klasztor Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy, Liceum Hosianum czy też Wieża Bramna (najstarszy obiekt murowany na Warmii). Obecne Braniewo to rozwijający się prężnie ośrodek z dobrymi drogami dojazdowymi i licznymi atrakcjami.

Frombork – miasto symbol Mikołaja Kopernika. Perłą wśród zabytków jest fromborski kompleks Wzgórza Katedralnego, zaliczany do zabytków klasy światowej. W katedrze znajduje się grób Mikołaja Kopernika. W obrębie murów katedralnych mieści się muzeum imienia wielkiego astronoma i muzeum medycyny z ogrodem zielnikowym, widokowa wieża Radziejowskiego oraz planetarium. Frombork latem to przystań dla żeglarzy i surferów, miejsce odbywających się zawodów żeglarskich, a zimą zawodów bojerowych.

Pieniężno – znane głównie z Misyjnego Seminarium Duchownego Księży Werbistów, w którym znajduje się Muzeum Misyjno-Etnograficzne. Unikatowe zbiory z całego świata, m.in. z Azji, Ameryki Łacińskiej, Afryki, od lat gromadzone są przez misjonarzy przebywających na misjach.

Powiat braniewski jest szczególnym miejscem. Nie będzie zawiedziony ten, kto trafi tutaj, szukając ciszy i spokoju. Delektując się pięknem przyrody, znajdzie to wszystko nad brzegami rzek, jezior i Zalewu Wiślanego oraz w leśnych ostępach bezkresnych lasów.

Powiat braniewski to nie tylko piękna, dziewicza przyroda, zabytki i nowoczesna architektura, ale także prężnie działający samorząd, który wykorzystuje unijne fundusze do poprawy i unowocześniania infrastruktury, zarówno rekreacyjno-sportowej, jak i drogowej.


Bazylika mniejsza w Braniewie


Pieniężno z lotu ptaka


Regaty na Zalewie Wiślanym


Wzgórze Katedralne we Fromborku

Powiat Braniewski – „ZALEW DUŻYCH MOŻLIWOŚCI”

REKLAMA 36522otbr-A -P

eprasa.pl 4d470fd6c4



LASY PAŃSTWOWE

NADLEŚNICTWO ZAPOROWO

Las domem 100 mln pszczół

W Polsce mamy ponad 470 gatunków pszczół dziko żyjących. Niemal połowa z nich znajduje się na tzw. czerwonej liście i jest zagrożona wyginięciem. Stąd pomysł leśników, aby owady te wróciły do lasu.

Z podań historycznych wiadomo, że ta najbardziej znana pszczoła (miodna) pochodzi z terenów leśnych, z dziupli została przesiedlona do kłód bartnych, a potem kłody bartne przeniesiono bliżej domostw ludzkich.

Dla celów uzyskiwania lepszej wydajności miodowej dzisiejsze pszczelarstwo wykorzystuje głównie dobrze nektarujące pożytki rolne, co niestety niesie ryzyko podtruwania pszczół pestycydami, a w bardzo licznych pasiekach towarowych choroby dziesiątkują liczne populacje.

Środowisko leśne nie daje tak wysokich wyników miododajności jak uprawy rolnicze, ale pozwala na wzbogacenie diety pszczelej wieloma gatunkami roślin, często o działaniu leczniczym i stymulującym zdrowy rozwój pszczelej rodziny. Pasieka na terenach leśnych to wyjątkowo cenna baza zapylaczy roślin leśnych oraz istotny element łańcucha zależności pokarmowych tego ekosystemu.

Na dziś lokowanie pasiek na terenach lasów państwowych może odbywać się bezpłatnie, na zasadzie użyczenia gruntu na ściśle ustanowionych zasadach z lokalnym leśniczym oraz po zawarciu umowy z nadleśniczym.

Nadleśnictwo Zaporowo leży na obszarze bardzo bogatym w pszczele rodziny. Aktualnie ma tu dom prawie 100 milionów pszczół z ponad 60 pasiek.







REKLAMA 42022otbr-A -K

eprasa.pl 4d470fd6c4

NADLEŚNICTWO DWUKOŁY


Zagospodarowanie terenu przed nadleśnictwem

Nadleśnictwo Dwukoły zarządza wyjątkowym majątkiem Skarbu Państwa – lasami będącymi wspólnym dobrem narodowym. Szczególną uwagę przykłada do zachowania trwałości lasów, powiększania i ochrony ich zasobów przyrodniczych oraz realizacji funkcji lasów zgodnie z oczekiwaniami społeczeństwa. Najbogatsze pod względem przyrodniczym lasy objęte są różnymi formami ochrony przyrody: cztery obszary Natura 2000, sześć rezerwatów przyrody, 23 pomniki przyrody. Ochroną objętych jest też 31 gatunków flory i 67 gatunków fauny. Nadleśnictwo składa się z 16 leśnictw i szkółki leśnej. Pozyskuje rocznie średnio ok. 80 000 m³ drewna. Piękno tych lasów to zasługa pracy wielu pokoleń leśników. Aby zachować całe ich bogactwo, leśnicy troszczą się o bezpieczeństwo lasów. Zabezpieczają przed pożarami, ograniczają zaśmiecanie, dbają o odpowiednie korzystanie z jego dóbr, mając na względzie prawa ochrony przyrody i zasady gospodarki leśnej.

Przełajem po nadleśnictwie Dwukoły

Teren nadleśnictwa mieści się na historycznym pograniczu Polski i Prus, był też linią walk z 1939 r. W skład nadleśnictwa wchodzi ponad 17 tys. ha lasów państwowych. Leśnicy opiekują się również około 15 tys. hektarami lasów, które nie są własnością państwa, ale dbają o to, by nie straciły swojego naturalnego piękna. Północna część nadleśnictwa to liczne wąwozy, faliste równiny moreny dennej, które są wynikiem działania lodowca. Obszar ten, położony w dorzeczu Wkry, dopływu Narwi oraz rzeki Mławki, to niewątpliwie perła Wrót Mazur. W południowej części pięknem urzeka Równina Mazowiecka ze swoimi piaszczystymi wydmami. Nadleśnictwo podzielone jest na dwa obręby: Dwukoły i Żuromin. Lasy rozciągają się na terenie dwóch województw: mazowieckiego oraz warmińsko-mazurskiego i czterech powiatów: działdowskiego, mławskiego, żuromińskiego i płońskiego oraz dziewiętnastu gmin.

Historyczna granica Mazowiecko-Krzyżacka

Teren Nadleśnictwa od siedmiu wieków znajdował się na pograniczu. Obszar ten do ok. 1329 r. należał do księstwa płockiego. Po wieloletnich sporach o te ziemie, niejednokrotnie rozstrzyganych orężem, Krzyżacy dokonali aneksji terenu położonego na południe od Nidy (Działdówki). Po wytyczeniu granicy Książe Bolesław III w obawie przed dalszym aneksjami Zakonu zlecił wybudowanie wału granicznego, gdyż w miejscu tym brak było naturalnej linii granicznej. W ten sposób w latach 1343-1351 powstał Wał Graniczny będący zapomnianym zabytkiem historycznym, który przez prawie 600 lat wyznaczał granicę między Mazowszem a Państwem Krzyżackim, a później między Polską a Prusami Wschodnimi(Ost-Preussen). Po traktacie wersalskim w 1919 r. i włączeniu Działdowszczyzny do Polski, wyznaczona przez Wał granica przestała obowiązywać. Długość Wału Granicznego jest oceniana w literaturze na około 24 km. W obecnym stanie zachowania jego ślady są czytelne tylko w lasach Nadleśnictwa Dwukoły. Dziś można zapoznać się z historią minionych wieków zwiedzając Muzeum Państwa Krzyżackiego w Działdowie oraz Muzeum Pogranicza na działdowskim zamku.

Nadleśnictwo Dwukoły wzięło swoją nazwę od wsi Dwukoły, w której znajduje się siedziba nadleśnictwa. Jej historia sięga czasów, gdy kształtowała się granica mazowiecko-krzyżacka. Pierwsze zapisy dotyczące Dwukół pochodzą z akt procesu polsko-krzyżackiego z lat 1412-1414, w których przy opisie granicy komornictwa działdowskiego znajdujemy nazwę „Czwenhenraden" (Dwukoły). Jest też mowa o „villa Dwekole", jako leżącym przy granicy folwarku i młynie oraz kuźnicach, należącą do właściciela dóbr w Narzymiu. Nazwa wsi powstała od młyna o dwóch kołach, posadowionego nad rzeczką o nazwie utworzonej również od nazwy młyna. Budynek mieszczący biura Nadleśnictwa Dwukoły powstał w 1903 r. jako siedziba rewiru leśnego. Zaś samo Nadleśnictwo zostało utworzone Rozporządzeniem Ministra Rolnictwa z dn. 20 marca 1929 r.

„Pozycja Mława 1939 r."

Pozycja mławska jest największym i najlepiej zachowanym w Polsce zespołem lekkiej fortyfikacji z okresu międzywojennego. Dziś jest zabytkiem budownictwa obronnego upamiętniającym bohaterskie zmagania żołnierza polskiego i miejscowej ludności w wojnie obronnej we wrześniu 1939 r. Umocnienia mławskie należą do tych nielicznych polskich, które nie zostały w 1939 r. przełamane. Do dziś w historycznym układzie zachowało się 48 schronów na długości 18 km. Położone wśród lasów i pól na granicy Mazowsza i Mazur stanowią doskonały szlak do odbycia wycieczki w przeszłość.

Nadleśnictwo Dwukoły celem twojej wyprawy

Nadleśnictwo, w oparciu o lokalne walory przyrodnicze, przystosowało teren przy nadleśnictwie do pełnienia funkcji edukacyjnych, turystyczno-rekreacyjnych, realizując w 2017 r. projekt w ramach RPO Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020, współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Jeżeli przyjedziesz do Dwukół samochodem lub wybierzesz się na spacer czy wycieczkę rowerową, będziesz mógł odpocząć nad stawem w otoczeniu pięknej przyrody lasu łęgowego zbudowanego z 70-letnich olch, położonego w dolinie rzeczki Dwukolanki. Będziesz mógł też poznać rośliny i zwierzęta związane z tym miejscem. W imaginarium usłyszysz głosy ptaków. Uzyskasz informacje o obszarach Natura 2000 i Rezerwacie Przyrody Góra Dębowa. Zapoznasz się z historią Dwukół. Jeżeli jesteś miłośnikiem przyrody i leśnych wędrówek, czeka na ciebie szlak pieszy na Górę Dębową (185 m n.p.m.). Będziesz mógł odbyć wędrówkę przez królestwo lasów grądowych, w których rosną 100-letnie dęby, lipy, graby. Urzeknie cię urozmaicona rzeźba terenu Wzniesień Mławskich z wałami i wzgórzami morenowymi. Podczas wędrówki pamiętaj, że jesteś gościem w królestwie roślin i zwierząt. Zachowaj ciszę, a będziesz miał okazję poznać tajemnice przyrody.

Izba Pod Dębowym Liściem

Izba historyczno-edukacyjna to wkład pracowników Nadleśnictwa w utrwalenie pamięci o naszych ojcach i dziadach. Jest odpowiedzią na pytania zadawane przez licznie odwiedzających to piękne miejsce: KTO? JAK? KIEDY? kształtował leśnictwo i życie w tych lasach. Została stworzona jako dwie przenikające się wzajemnie części. Pierwsza część to, zobrazowana w kopiach dokumentów i makietach obiektów archeologicznych, historia pogranicza mazowiecko-krzyżackiego, później pruskiego i kształtującej się tu gospodarki leśnej. Znajduje się tu wiele bardzo ciekawych eksponatów sięgających stulecia wstecz, m.in. kopia spisu mieszkańców Dwukół – dawniej Zworaden z 1542 r., kopia rozporządzenia Ministra Rolnictwa z dn. 20 marca 1929 r. o utworzeniu Nadleśnictwa Dwukoły, czy też żetony płatnicze z Iłowa i Białut z XIX wieku. Część druga to kancelaria leśniczego ubiegłego wieku, gdzie starano się oddać klimat pracy leśniczego lat międzywojennych i powojennych. Maszyna do pisania, aparat telefoniczny, narzędzia pracy leśniczego i robotników leśnych to kolejne ciekawe eksponaty. W izbie znajduje się także gablota poświęcona tragicznym epizodom z historii Nadleśnictwa. „Oddali życie za lasy i Ojczyznę" - tak zatytułowaliśmy fragment wystawy poświęcony tragicznej śmierci Nadleśniczego Władysława Płoszyńskiego i Sekretarza Nadleśnictwa Stanisława Miszewskiego.



Obelisk przy Nadleśnictwie upamiętniający zamordowanych przez UB


Siedziba Nadleśnictwa


Schron na linii umocnień Pozycji Mławskiej

Nadleśnictwo Dwukoły

REKLAMA 42322otbr-A-K

eprasa.pl 4d470fd6c4

NADLEŚNICTWO LIDZBARK

Nasze nadleśnictwo powstało w 1874 roku. Zajmowało wówczas obszar 6,5 tys. ha. Obecnie gospodarujemy lasami o powierzchni 27 tys. ha. Są to lasy gospodarcze i ochronne. Dzięki wielofunkcyjnej gospodarce leśnej i zrównoważonemu użytkowaniu lasy o wyjątkowych walorach przyrodniczych i krajobrazowych zajmują dziś ponad 75% obszaru nadleśnictwa.



Prowadzona przez nas trwale zrównoważona gospodarka leśna realizuje zapotrzebowanie społeczeństwa na różne funkcje lasu – gospodarcze, przyrodnicze, turystyczne, rekreacyjne, edukacyjne, ekonomiczne oraz duchowe. Funkcje te umiemy z powodzeniem pogodzić. Nasz las jest miejscem wypoczynku, uprawiania sportu i różnych innych form rekreacji. Oczyszcza powietrze, produkuje tlen i pochłania CO_2. Dostarcza też drewno — naturalny, przyjazny zdrowiu człowieka i w pełni odnawialny surowiec, którego zasoby dzięki mądrej, oszczędnej gospodarce wciąż rosną. Pozyskując o około 32% drewna mniej niż przyrasta, zapewniamy permanentny wzrost zasobów (o 12% w ciągu ostatniej dekady do wielkości średnio ponad 300 m3/ha) i jednocześnie możemy go więcej Państwu zaoferować. Odnawiając dojrzałe lasy, tworzymy nowe, o większej bioróżnorodności, stabilniejsze i ładniejsze. Będą z nich korzystały pokolenia naszych dzieci, wnuków...



Na terenie naszego nadleśnictwa udostępniamy do zwiedzania cztery rezerwaty przyrody. Można zobaczyć także liczne pomniki przyrody, którymi są monumentalne drzewa, głazy narzutowe oraz dwie malownicze aleje dębów. Miłośnikom historii i archeologii oferujemy dodatkową atrakcję — cztery kurhany zachodniobałtyjskie, pochodzące z VI w. p.n.e., usypane nad grobami Bałtów. Na tych, których fascynuje kajakarstwo, czeka wartki nurt Welu oraz Wkry.



Przygotowaliśmy także spacerowe ścieżki edukacyjne, na których można się dowiedzieć wielu ciekawostek o okolicznej przyrodzie, a przy okazji pobyć na łonie natury. Chronimy i sprawujemy opiekę nad cennymi przyrodniczo obszarami oraz wieloma gatunkami roślin i zwierząt. Dbamy o miejsca pamięci. Nasz las retencjonuje wodę. Można u nas kupić drewno, zbierać grzyby, owoce leśne i zioła. Przyczyniamy się do utrzymania miejsc pracy na rynku usług leśnych i w przemyśle drzewnym. Stanowimy ważną gałąź krajowej gospodarki.

Las jest dla ludzi, dlatego na bieżąco zastanawiamy się, co jeszcze możemy robić, aby pełniej przyczyniać się do realizacji naszego społecznego zobowiązania. Z ogromną przyjemnością służymy Państwu, zapewniając wszystkie możliwości zrównoważonego korzystania z lasu. Jeśli chcą nas Państwo w tym wspierać, zachęcamy do odwiedzania lasu i czerpania z natury w odpowiedzialny oraz świadomy sposób.



REKLAMA 42122otbr-A-K

eprasa.pl 4d470fd6c4

PASŁĘK

Urząd Miejski w Pasłęku
pl. św. Wojciecha 5, 14-400 Pasłęk | tel. 55 248 20 01 | fax. 55 248 31 80
www.paslek.pl | paslek@paslek.pl

ZIEMIA PASŁĘCKA TO NIEZWYKŁA KRAINA. ŁĄCZY W SOBIE STWORZONY RĘKĄ CZŁOWIEKA HARMONIJNY KRAJOBRAZ ŻUŁAW WIŚLANYCH, WSPANIAŁE WIDOKI WYSOCZYZNY ELBLĄSKIEJ I PAGÓRKOWATY TEREN POJEZIERZA IŁAWSKIEGO.


Ratusz z 1380 r.


Mury obronne


Kościół pw. św. Bartłomieja

Stolicą gminy jest 725-letni Pasłęk — miasto wspaniałych zabytków, o bardzo ciekawej, często tajemniczej historii. Władze Pasłęka konsekwentnie realizują wizję rozwoju miasta jako atrakcyjnego gospodarczo i turystycznie, otwartego na świat, dobrego do życia miejsca, oferującego aktywny wypoczynek na łonie natury bogatej przyrodniczo i krajobrazowo.

Miasto posiada współcześnie odbudowany zamek z początku XIV wieku, ratusz, trzy zabytkowe kościoły oraz inne ciekawe zabytki. Pasłęckie Stare Miasto otaczają odrestaurowane w latach 2020-2022 mury obronne z dwiema bramami. Jest to jedna z najdłuższych, zachowanych od czasów średniowiecza tego typu fortyfikacja w Polsce. Władze Pasłęka przy współpracy z wieloma organizacjami i wsparciu mieszkańców realizują różnorodne przedsięwzięcia z myślą o tym, aby mieszkańcom gminy Pasłęk żyło się lepiej, wygodniej, nowocześniej i bezpieczniej.

W okolicy Pasłęka znajdują się liczne atrakcje turystyczne, w tym m.in. unikatowy w skali światowej Kanał Elbląski z systemem pięciu pochylni, przy pomocy których statki pokonują różnicę poziomów na wózkach poruszających się po szynach.

Pasłęk ma bardzo bogatą infrastrukturę do organizacji przedsięwzięć sportowych, rekreacyjnych i kulturalnych. Są tu boiska ze sztuczną nawierzchnią, tzw. orliki, ścieżki rowerowe, konne i spacerowe. Na terenie miasta znajduje się wielofunkcyjny stadion miejski, mogący pomieścić 1450 widzów na obu trybunach, z bieżnią oraz nowoczesnym systemem nawadniania, a także skocznią do skoku w dal i trójskoku, skocznią do skoku wzwyż, do skoku o tyczce, rzutnie do pchnięcia kulą, rzutniami do rzutu oszczepem, rzutu dyskiem i młotem.

Sztandarowym obiektem rekreacyjnym Pasłęka jest park Ekologiczny. Główną zaletą parku są zbiorniki i cieki wodne, tj. kąpielisko miejskie, Zakrzewko I (zarybiony zbiornik retencyjny), Zakrzewko II (kąpielisko, plaża), rzeka Wąska, Kanał Młyński. Szczególny element parku stanowi zbudowany w technologii surowej, ubijanej ziemi doświadczalny budynek dydaktyczno-ekspozycyjny.

Przez Pasłęk przebiega nowo wybudowana dwujezdniowa droga ekspresowa S7 z dwoma węzłami: Pasłęk Północ i Pasłęk Południe, która łączy miasto z Elblągiem, Trójmiastem i Warszawą.

Miłośnicy aktywnego wypoczynku znajdą tu liczne atrakcje. Renomowane pole golfowe Sand Valley Golf Resort, trasy rowerowe, ścieżki dla biegaczy oraz atrakcje dla wędkarzy.

Zmęczeni zwiedzaniem dzieci i rodzice mogą odpocząć na położonym w centrum miasta parku rekreacyjnym – jednym z największych bezpłatnych placów zabaw w okolicy. Wyposażony w najróżniejsze atrakcje, przyrządy gimnastyczne oraz fontannę park sprawi, że dzieci w każdym wieku znajdą tu coś dla siebie.

Miasto Pasłęk nie pobiera od gości opłat za parkowanie!!!

Niech to wszystko będzie zachętą do odwiedzenia miasta Pasłęk i poznania dziedzictwa kulturowego ziemi pasłęckiej.


Droga S7 — węzeł Pasłęk Południe


Stadion miejski


Plac rekreacyjno-edukacyjny


Mury obronne

REKLAMA 37922otbr-A-K

eprasa.pl 4d470fd6c4

EŁK WAŻNYM OŚRODKIEM INWESTYCYJNYM W REGIONIE

Północno-wschodni obszar Polski przyciąga uwagę już nie tylko pod względem turystycznym. Wzrasta również znaczenie i atrakcyjność gospodarcza Mazur. To za sprawą położenia miasta Ełku przy trasach Via Baltica oraz Rail Baltica, które skomunikują nasz region z centralną Polską oraz przyczynią się do skrócenia czasu transportu międzynarodowego w kierunku Litwy, Łotwy i Estonii, a także do Berlina. Natomiast budująca się droga S16 usprawni ruch w kierunku Olsztyna, Trójmiasta i portów przeładunkowych na Pomorzu.

Dobra wiadomość nie tylko dla turystów, ale także dla przedsiębiorców i inwestorów, którzy prowadzą biznes w naszym regionie lub rozważają lokację środków. Trwają zaawansowane prace budowlane na dwóch odcinkach międzynarodowej drogi Via Baltica, usytuowanych w okolicach Ełku, tj. na węzłach Szczuczyn — Ełk Południe oraz Ełk — Wysokie. Zakończenie etapów planowane jest w tym oraz w przyszłym roku. Kolejne fragmenty trasy skomunikują miasto oraz północno-wschodnią Polskę z dużymi ośrodkami. Znacząco skrócą czas podróży m.in. do Warszawy czy na Litwę, a stamtąd do Łotwy i Estonii. Ma to znaczenie szczególnie dla transportu międzynarodowego. Trwają także prace nad wyborem wariantu przebiegu drogi ekspresowej S16 na odcinku Mrągowo — Orzysz — Ełk. Ta droga z kolei ułatwi komunikację z Olsztynem, portem lotniczym w Szymanach oraz z północno-zachodnią Polską, w tym z Pomorzem, gdzie znajdują się porty przeładunkowe m.in. w Szczecinie, Świnoujściu, Gdyni, Gdańsku i Kołobrzegu. Budowa drogi poprawi bezpieczeństwo oraz wpłynie na wzrost atrakcyjności inwestycyjnej naszego miasta. Dobra infrastruktura komunikacyjna przyciąga inwestorów szukających odpowiednich terenów do prowadzenia interesu, a kluczowy w biznesie jest szybki dojazd z surowcem oraz wywóz wyprodukowanego towaru. Obie drogi usytuowane są nieopodal Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej Podstrefy Ełku, Parku Naukowo-Technologicznego oraz miejskich terenów inwestycyjnych.



Rail Baltica przez Ełk – szybki dojazd pociągu do stolicy Mazur

Znacznej poprawie ulegnie także transport kolejowy. Budująca się w Ełku międzynarodowa Rail Baltica, biegnąca z Berlina przez Warszawę do Estonii, umocni pozycję Ełku, czyniąc go jednym z ważniejszych węzłów komunikacyjnych w regionie. Dzięki realizacji inwestycji znacząco skróci się czas podróży z Ełku do Białegostoku czy Warszawy. Kolej może stać się atrakcyjną, ekologiczną alternatywą dla transportu drogowego. Dzięki temu możliwe będzie zmniejszenie korków na lokalnych drogach i redukcja emisji CO_2 do atmosfery. Usprawnienie transportu towarów podniesie również atrakcyjność gospodarczą i inwestycyjną północno-wschodniej części Polski. Rail Baltica w Ełku to nie tylko budowa infrastruktury kolejowej i torów, ale również przebudowa miejskiego układu drogowego, w tym jednego z etapów budowy tzw. małej obwodnicy miasta (ul. Norwida). Ma to szczególne znaczenie w kontekście usprawnienia ruchu samochodów osobowych w mieście. Ulica Norwida łączy się bezpośrednio z DK nr 65, która przez Ełk biegnie obwodnicą miasta.



Park Naukowo-Technologiczny w Ełku wsparciem dla biznesu

W Ełku obserwuje się wzrost liczby zarejestrowanych podmiotów gospodarczych. Część nowo powstałych firm korzysta ze wsparcia Parku Naukowo-Technologicznego. Park pełni także funkcję centrum innowacji oraz stanowi platformę rozwoju start-upów w regionie.

Inkubator przedsiębiorczości w Parku Naukowo-Technologicznym wspomaga rozwój biznesu i umożliwia samodzielne funkcjonowanie na rynku. Firmy ulokowane w parku mają zapewnione dobre warunki rozwoju, korzystają z preferencyjnego systemu stawek czynszowych oraz szerokiego dostępu m.in. do usług recepcyjno-biurowych. Dostępne są także usługi doradcze i szkoleniowe. Elementem systemu inkubacji firm jest możliwość korzystania na dalszym etapie ich rozwoju z pozostałej infrastruktury, takiej jak sale konferencyjne i szkoleniowe. Park oferuje również przestrzeń co-workingową. Do dyspozycji pozostają przygotowane do pracy biura, których najem można dopasować do własnych potrzeb. Więcej na www.technopark.elk.pl.

„Twój Start-up – Twoja Przyszłość"

Pomysły na innowacyjne aplikacje mobilne, w tym wpisujące się w trend smart city, to idea konkursu „Twój star-up – Twoja przyszłość" ogłoszonego przez Park Naukowo-Technologiczny w Ełku. Konkurs pozwala na rozwój kreatywności również wśród młodzieży szkolnej, dla której udział w konkursie może stanowić pierwszy krok w rozwoju przedsiębiorczości czy pomysłu startupowego.

Zgłoszone pomysły na aplikacje mobilne, będą oceniane pod względem innowacyjności, kreatywności i użyteczności. Tematyka może być dowolna. Uczestnicy mogą zgłosić swój udział w jednej z dwóch kategorii. Kategoria beginners przewidziana jest dla pełnoletnich uczniów ełckich szkół ponadpodstawowych. Natomiast kategoria advanced stworzona została z myślą o każdej pełnoletniej osobie, której życie społeczno-gospodarcze toczy się w Ełku. W konkursie zaplanowano nagrody finansowe od 2 tys. zł do 5 tys. zł, nagrody specjalne (za aplikacje wpisujące się w trend smart city) oraz nagrody rzeczowe. Wyłonienie zwycięzców nastąpi w trakcie Hackathonu 28 maja.

Tereny inwestycyjne nieopodal Via Baltica

Na obszarze strefy ekonomicznej oraz miasta dostępne są tereny inwestycyjne przeznaczone m.in. pod działalność produkcyjną, usługową, mieszkaniową, przemysłową, budowlaną czy turystyczną. Część z nich usytuowana jest w pobliżu Parku Naukowo-Technologicznego, zlokalizowanego wzdłuż drogi krajowej nr 65 (ul. Przemysłowa), będącej obwodnicą miasta. W odległości ok. 150 m budowana jest międzynarodowa trasa Via Baltica. W Urzędzie Miasta Ełku funkcjonuje Biuro Obsługi Inwestora, zapewniając wsparcie i doradztwo na każdym etapie inwestycji, od prezentacji oferty przez pomoc w przygotowaniu dokumentacji aż do zakończenia inwestycji.

Więcej informacji na www.investin.elk.pl



REKLAMA 36822otbr-A

eprasa.pl 4d470fd6c4

PANOPTIKUM 2022 SAMORZĄDÓW

POWIAT GOŁDAPSKI


POWIAT GOŁDAPSKI Z LOTU PTAKA

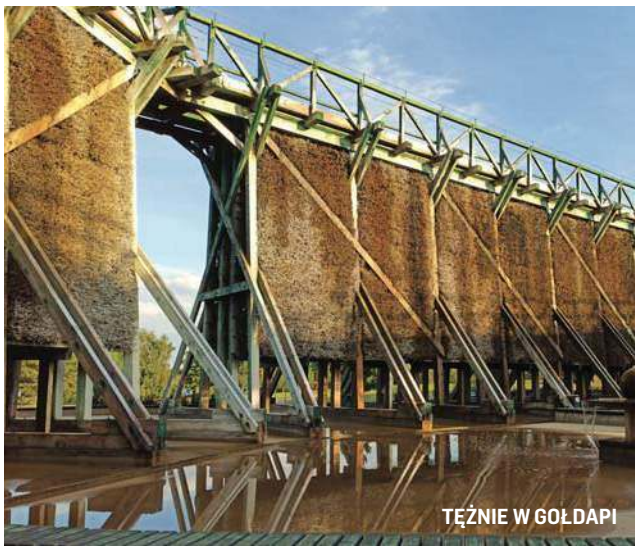
Za samorządem powiatu gołdapskiego intensywny czas, pełen wyzwań i nowych przedsięwzięć. Tym bardziej z przyjemnością dzielę się z Państwem informacjami podsumowującymi mijający rok.

W 2021 roku, głównie dzięki środkom z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, powiat gołdapski zrealizował kilka kluczowych, długo wyczekiwanych inwestycji. Jedną z nich była z pewnością modernizacja drogi powiatowej nr 1815N od miejscowości Widgiry w kierunku Żabina. Wykonano nową nawierzchnię jezdni oraz wyrównano pobocza z kruszywa drogowego (całkowita wartość przedsięwzięcia wyniosła 939 095,06 zł).

Poprzedni rok przyniósł również modernizacje i remonty w placówkach oświatowych. W Zespole Szkół Zawodowych przeprowadzono m.in. modernizację sali rekreacyjnej, nawierzchni placów oraz dróg, a także zamontowano panele fotowoltaiczne na budynkach warsztatów szkolnych (852 997,01 zł). Przy Liceum Ogólnokształcącym w Gołdapi wybudowano boisko wielofunkcyjne i przeprowadzono modernizację sali gimnastycznej (573 827,42 zł). Nasza młodzież, jak również kadra pedagogiczna, korzysta teraz z wyremontowanych, odświeżonych obiektów oraz nowoczesnych rozwiązań. Sukcesywnie staramy się o środki z PFRON. W efekcie dzięki pozyskanemu w 2021 roku dofinansowaniu (125 861,05 zł) w dwóch gminnych szkołach zostaną częściowo zlikwidowane bariery architektoniczne. Wartość obu projektów wynosi 250 084,77 zł.

Ponadto, mimo skromnego budżetu powiatu gołdapskiego, dzięki własnym środkom udało się wyremontować chodnik przy ul. Żeromskiego w Gołdapi (230 000,16 zł). Z kolei we wrześniu do użytku została oddana nowa klatka schodowa, zbudowana na potrzeby bursy szkolnej. Jej głównym zadaniem jest poprawa warunków przeciwpożarowych obiektu (320 266,26 zł).

Priorytetem naszych działań jest szpital i jego istnienie. W miarę możliwości finansowych staramy się o to, aby szpital spełniał jak najwyższe standardy jakości usług i warunków pobytu pacjentów. Właśnie z myślą o pacjentach, zarówno szpitala, zakładu, poradni, jak i laboratorium, powiat pozyskał zewnętrzne środki na budowę parkingu i zagospodarowanie przyległego terenu. Całkowita wartość inwestycji to 554 100,00 zł. Środki finansowe w wysokości 490 000,00 zł powiat otrzymał z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.


TĘŻNIE W GOŁDAPI

To tylko niektóre z poczynionych inwestycji.

Jakie mamy plany na przyszłość? Przed nami nowe wyzwania. Powiat gołdapski otrzymał 9 500 000,00 zł dofinansowania z rządowego funduszu Program Inwestycji Strategicznych na przebudowę ulic Lipowej, 1 Maja i Jeziorowej w Gołdapi. Z niecierpliwością czekamy na realizację. Ponadto przed nami duże inwestycje w Zespole Placówek Edukacyjno-Wychowawczych: rozbudowa infrastruktury, dobudowa windy zewnętrznej dla niepełnosprawnych, adaptacja pomieszczeń. Dofinansowanie z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych wyniesie 1 000 000,00 zł.

Jednak to nie wszystko. Poczyniliśmy starania o kolejne środki z rządowego funduszu Polski Ład. Złożyliśmy 5 wniosków na modernizację ulic i dróg powiatowych. Przewidywana wartość tych inwestycji to ponad 43 mln zł przy dofinansowaniu ok. 41 mln zł.

Bardzo dobrą wiadomością jest znoszenie obostrzeń. Pozwoli nam to wrócić do promowania naszego malowniczego i uzdrowiskowego powiatu gołdapskiego, niezwykle bogatego pod względem przyrodniczym, pełnego zabytków, uwielbianego przez turystów. Najczystsze powietrze w Polsce, zasoby wód leczniczych, pijalnia wód mineralnych wraz z grotą solną i czwartymi w Polsce tężniami, tutejsze szlaki rowerowe, Piękna Góra, która jest nie tylko jednym z atrakcyjniejszych na Mazurach punktów widokowych, ale przede wszystkim stanowi prężnie rozwijające się centrum rekreacji (doskonałe do uprawiania narciarstwa zjazdowego) – to walory, które wyróżniają powiat gołdapski na mapie Polski i sprawiają, że jest on idealnym miejscem dla kuracjuszy oraz turystów ceniących sobie zdrowie i wypoczynek.


EFEKT ZAGOSPODAROWANIA PRZYLEGŁEGO TERENU SZPITALA I BUDOWY PARKINGU



Swoje miejsce znaleźli tu również uciekający przed wojną uchodźcy z Ukrainy, którym ze wszystkich sił staramy się pomóc. Ta pomoc płynie zarówno ze strony samorządu, jak i jednostek organizacyjnych, ale głównie ze strony naszych wyjątkowych mieszkańców, którzy z ogromnym sercem jednoczą siły i wspierają potrzebujących, ciężko pracując z myślą o tym, aby każdy w powiecie gołdapskim poczuł się jak w domu.

Marzanna Marianna Wardziejewska, Starosta Gołdapski


NOWE BOISKO WIELOFUNKCYJNE PRZY LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCYM W GOŁDAPI

REKLAMA 36922OTBR-a-K

eprasa.pl 4d470fd6c4

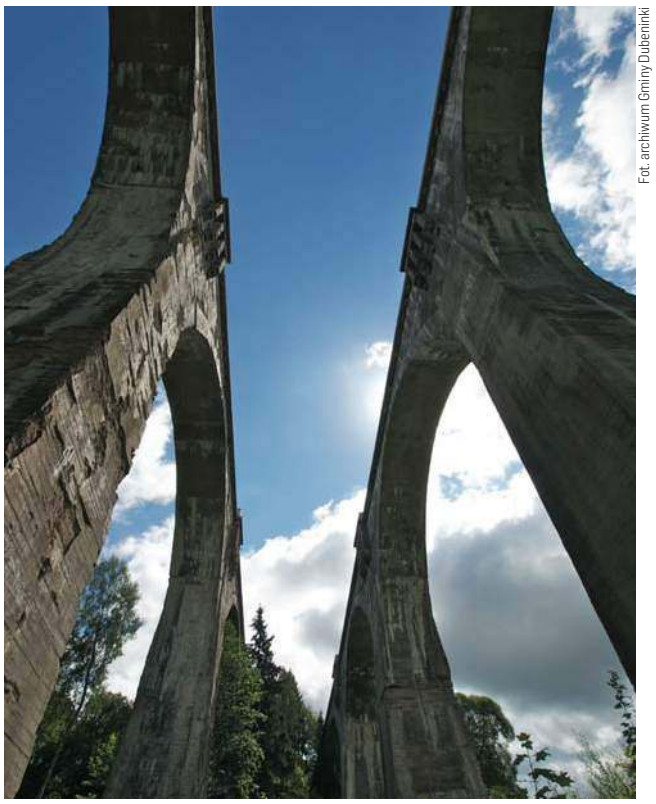
GMINA DUBENINKI

BLISKO SERCA I NATURY

Gmina Dubeninki, położona w powiecie gołdapskim, jest najbardziej wysuniętą na wschód gminą województwa warmińsko-mazurskiego. Od strony zachodniej graniczy z gminą Gołdap, natomiast od południa i wschodu z trzema gminami należącymi do województwa podlaskiego. Północna granica gminy to dwudziestokilometrowy odcinek granicy polsko-rosyjskiej. Przy wschodnim krańcu tego odcinka, nieopodal DW 651, znajduje się trójstyk granic „Wisztyniec", gdzie zbiegają się granice Polski, Litwy i Rosji. Co ciekawe, historia mówi, że punkt ten od 1222 roku był punktem granicznym.



Fot. Emilia Dojnikowska-Michalska



Fot. archiwum Gminy Dubeninki

Gmina Dubeninki zajmuje powierzchnię 205,29 km2, w tym 40,2 % obszaru stanowią lasy. Głównie jest to kompleks Puszczy Rominckiej, która wchodzi w skład obszaru Natura 2000. Ten obszar leśny we wschodniej części ma charakter świerkowej, skandynawskiej tajgi, a w centralnej jest podmokły i trudno dostępny. Jest kompleksem wyjątkowym w skali kraju ze względu na występowanie w jej obrębie gatunków i zbiorowisk charakterystycznych dla strefy borealnej. Gmina Dubeninki z licznymi traktami leśnymi, ścieżkami i szlakami turystycznymi jest doskonałym miejscem dla miłośników turystyki pieszej i rowerowej, a nawet konnej. W leśnych ostępach można podziwiać rzadko spotykane na niżu gatunki roślin, m.in. czosnek niedźwiedzi, pióropusznik strusi. Występuje tu wiele gatunków ssaków, w tym jeleń, ryś, wilk, bóbr, wydra, nietoperz mopek i od niedawna stado żubrów. Na szlakach spotkać można m.in. bociana czarnego, rybołowa, żurawia, orlika krzykliwego, włochatka. Lasy obfitują w czarne jagody, żurawinę i grzyby.

Doskonałym miejscem do wypoczynku są także jeziora. W gminie jest 17 jezior polodowcowych zajmujących łącznie obszar 428 hektarów. Do największych należą: Jezioro Czarne, Przerośl, Pobłędzie i Tobellus w Stańczykach. Nad jeziorami w miejscowościach Kiepojcie oraz Stańczyki są plaże wraz z pomostami, a nad Jeziorem Czarnym można pograć w siatkówkę na przygotowanym boisku, skorzystać z infrastruktury grillowej czy bezpiecznego placu zabaw.

Największą atrakcją gminy są zabytkowe mosty kolejowe w Stańczykach, zaprojektowane na wzór włoskich akweduktów. Dwie ogromne budowle o 5-przęsłowych pełnych łukach spinają dolinę rzeki Błędzianka. Należą do najwyższych tego typu budowli w Polsce. Są jedną z najważniejszych atrakcji architektonicznych Mazur. Do Stańczyków prowadzi aleja jarząbów szwedzkich. Tworzy ją 229 drzew sprowadzonych ze Skandynawii. Tuż przy drodze znajdują się dwa niewielkie Jeziora, zwane Dobellus (Tobellus) Duży i Dobellus Mały. Na mapach topograficznych bywają także opisywane jako jeziora Przewrócone. Ta ostatnia nazwa upamiętnia niezwykłe zdarzenie dotyczące mniejszego z dwóch jezior. W ostatnich dniach maja 1926 r. nad jeziorem doszło do potężnej eksplozji, w wyniku której jego wody zmieszane z błotem nieznana siła wyrzuciła wysoko w górę. Po opadnięciu tego wodno-błotnego gejzeru na powierzchni jeziora utrzymywała się warstwa szlamu i mułu — nie było widać tafli wody. Dopiero po kilku miesiącach błoto opadło na dno zbiornika i Dobellus Mały odrodził się jako jezioro.

Jedną z niewątpliwych atrakcji gminy są głazy Wilhelma. Upamiętniają one miejsca, w których Wilhelm II, król Prus i cesarz Niemiec, upolował w puszczy największe okazy jeleni. Po polskiej stronie puszczy znajduje się osiem pamiątkowych kamieni z inskrypcją w języku niemieckim. Dla turystów łatwo dostępne są m.in. „głaz mały" z napisem w tł.: „Jego Wysokość Cesarz Wilhelm II strzelił tu 24.09.1900 r. kapitalnego czterodwudziestaka" (tzn. jelenia z porożem o 24 odnogach), położony przy zielonym szlaku turystycznym, oraz „głaz dwutysięczny" upamiętniający trafienie jego 2000 jelenia szlacheckiego, co wydarzyło się na polowaniu w dniu 28.09.1912 r.

Na terenie gminy wytyczono liczne szlaki rowerowe, ścieżki edukacyjne, ścieżki historyczne, które łączy tzw. autostrada rowerowa Polski Północno-Wschodniej. Przez gminę Dubeninki przebiegają 33 km Wschodniego Szlaku Rowerowego Green Velo, odcinek magicznego królestwa rowerowego Północne Mazury. Charakteryzuje się on różnorodnością krajobrazów i dzikością przyrody. Trasa prowadzi przez: Czarne, Białe Jeziorki, Łoje, Barcie, Kiepojcie, Linowo, Stańczyki, Pobłędzie, Skajzgiry, Wobały i Przesławki. Ostatni odcinek szlaku na terenie gminy ciągnie się wzdłuż granicy państwa do trójstyku granic, gdzie wkracza do kolejnego magicznego królestwa, jakim jest Suwalszczyzna i Puszcza Augustowska. Na terenie gminy występują 4 miejsca obsługi rowerzystów (tzw. MOR), gdzie można odpocząć podczas podróży, tj. przy Jeziorze Przerośl we wsi Kiepojcie, nad Jeziorem Czarnym we wsi Czarne oraz w miejscowościach Stańczyki i Pobłędzie.

Sztandarową imprezą na terenie gminy Dubeninki jest Święto Sękacza, które co roku – z przerwą w czasie pandemii – odbywa się 15 sierpnia w miejscowości Żytkiejmy. Głównym bohaterem imprezy jest sękacz, lokalny wypiek pieczony na wałku nad ogniem. Wydarzenie ma już swoją historię. Organizowane jest od 11 lat i cieszy się ogromnym zainteresowaniem lokalnej społeczności, producentów tradycyjnej kuchni regionalnej, twórców rękodzieła i odwiedzających turystów. Wartym dodania jest fakt, że ciasto to w 2020 roku jako „sękacz z Puszczy Rominckiej" zostało wpisane na listę produktów tradycyjnych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.



Fot. Hubert Stojanowski

REKLAMA 36622otbr-A-K

eprasa.pl 4d470fd6c4

PANOPTIKUM 2022 SAMORZĄDÓW

Життя в Польщі

POWIAT IŁAWSKI

SAMORZĄD POWIATU IŁAWSKIEGO OBJĄŁ OPIEKĄ UCHODŹCÓW Z UKRAINY

Samorząd Powiatu Iławskiego objął opieką uchodźców z Ukrainy i nieustannie rozwija aspekty tej opieki, m.in. o pomoc psychologiczną dla najmłodszych mieszkańców. W środę 20 kwietnia w Parafii Greckokatolickiej p.w. św. Jana Apostoła w Iławie odbyła się uroczystość przekazania karetki sanitarnej na potrzeby walczących w wojnie Ukraińców. Jest to dar od Powiatowego Szpitala im. Wł. Biegańskiego w Iławie, który był możliwy za sprawą Rady Powiatu Iławskiego, która przyjęła stosowną uchwałę.



Fot. M. Rogatty

Władze Powiatu Iławskiego wspólnie z Ukraińcami podczas niedzieli Wielkanocnej

Uchodźcy z Ukrainy mieszkają w dawnej siedzibie Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego w Iławie. Jest to obiekt samorządu powiatowego, a administracja powiatu sprawuje nadzór nad organizacją życia w tym miejscu. W ośrodku mieszka aktualnie około 100 osób. Poza codziennymi potrzebami mieszkańców, takimi jak żywność, opieka medyczna, są również potrzeby psychologiczne, które Samorząd Powiatu Iławskiego stara się zaspokajać.

- W związku z ogromnymi potrzebami psychologicznymi uchodźców, zwłaszcza dzieci i młodzieży, stworzyliśmy w ośrodku stanowisko wykwalifikowanego psychologa. Jest nim Olga Eroshova z Ukrainy, która jest dyplomowanym psychologiem rodzinnym – mówi Bartosz Bielawski, Starosta Powiatu Iławskiego. - W ośrodku można uzyskać pomoc, która jest dedykowana dzieciom, ale także dorosłym Ukraińcom mieszkającym na terenie całego powiatu iławskiego, nie tylko w naszym ośrodku.

Ponadto w Zespole Szkół Ogólnokształcących im. S. Żeromskiego w Iławie, placówce powiatowej, utworzono klasę przygotowawczą dla młodzieży z Ukrainy, gdzie poza nauczycielem prowadzącym jest zatrudniona osoba z Ukrainy, w charakterze pomocy nauczyciela, biegle posługująca się językiem polskim.

W szkole każdego dnia do dyspozycji młodzieży jest także pracownica administracji pełniąca funkcję wspierająco-psychologiczną, która jest do dyspozycji ukraińskiej młodzieży w każdej sprawie.

- Dzięki kontaktom naszego liceum nawiązanym wiele lat temu z Johanneum Gymnasium, partnerską szkołą iławskiego placówki z Herborn w Niemczech, przedstawiciele tego miasta przybyli do Iławy z - jak sami mówili - darami serca – mówi Starosta Bartosz Bielawski.



Fot. M. Rogatty

Na zdjęciu: Roman Groszkowski, Starosta Bartosz Bielawski (drugi z lewej) i goście z partnerskiego Herborn w dniu przekazania przez Niemców wsparcia rzeczowego i finansowego na rzecz Ukraińców

- Zostały one przekazane uchodźcom przyjętym przez Powiat Iławski. To 10 tysięcy euro i ciężarówka wypełniona pomocą rzeczową, a na tym, jak zapowiadają goście z Niemiec, nie koniec.

Ogromne słowa podziękowania za ten dar kierował Starosta Powiatu Iławskiego Bartosz Bielawski do przedstawicieli Herborn, które jest miastem partnerskim Iławy.

Kolejny dar, tym razem dla walczących na froncie Ukraińców, przekazał Powiatowy Szpital im. Wł. Biegańskiego w Iławie. Rada Powiatu Iławskiego jednogłośnie przyjęła uchwałę o takiej formie pomocy Ukrainie. Pojazd jest darowizną dla Parafii Grekokatolickiej pw. św. Jana Apostoła w Iławie. Karetka została poświęcona przez Biskupa Diecezji Olsztyńsko-Gdańskiej Kościoła Grekokatolickiego w Polsce, ks. dr. Arkadiusza Trochanowskiego. W uroczystości brali udział goście, m.in. Starosta Powiatu Iławskiego Bartosz Bielawski, członek Zarządu Powiatu Maciej Rygielski, dyrektor Powiatowego Szpitala im. Wł. Biegańskiego w Iławie, Iwona Orkiszewska oraz ks. Proboszcz Jarosław Gościński z parafii grekokatolickiej w Iławie.

W niedzielę 24 kwietnia grekokatolicy obchodzili Wielkanoc, nazywaną Paschą Chrystusową. Świętowano ją w ośrodku powiatowym, gdzie mieszkańcy przygotowali potrawy świąteczne i zaprosili gości. Nie zabrakło modlitwy za Ukrainę, ale był też czas na chwile wzruszenia, radości i uśmiechu. Panowała przyjazna, domowa atmosfera.



Fot. M. Rogatty

Karetka przekazana Ukrainie przez Powiatowy Szpital im. Wł. Biegańskiego w Iławie została poświęcona przez Biskupa Diecezji Olsztyńsko-Gdańskiej Kościoła Greckokatolickiego w Polsce, ks. dr. Arkadiusza Trochanowskiego

– Ogromnie się cieszymy, że w tym strasznym czasie możemy stworzyć Państwu choć namiastkę normalności – mówił Bartosz Bielawski, Starosta Powiatu Iławskiego. – Życzę wszystkim Państwu zdrowia i wytrwałości.

Kieruje także słowa podziękowania wszystkim osobom, które w jakikolwiek sposób pomagają i wspierają Ukraińców w naszym powiecie.

www.powiat-ilawski.pl



Fot. M. Rogatty

W ośrodku powiatowym nawiązały się prawdziwe więzi polsko-ukraińskie. Na zdjęciu po prawej stronie pracownica Starostwa Powiatowego w Iławie, Anna Wnuk z Olgą Eroshovą, psychologiem oraz wolontariuszka

REKLAMA 38822otbr-A-K

eprasa.pl 4d470fd6c4

GMINA KISIELICE

KISIELICKIE MUZEUM INTERAKTYWNE

Po gruntownym remoncie połączonym z modernizacją poddasze starej szkoły może przyjmować gości jako Kisielickie Muzeum Interaktywne. Zaraz po wejściu lektor zabiera nas w niesamowitą podróż po dawnych Kisielicach. Wykonane z niesamowitą precyzją i dokładnością makiety starego miasta, kościoła i dworów Łęgowa, Limży i Ogrodzieńca, a także wiszący nad głowami sterowiec Hindenburg cieszą oczy oglądających. Odwiedzając muzeum, będziemy świadkami jego ostatniej podróży i katastrofy z maja 1937 r. W gablotach można zobaczyć rzeczy codziennego użytku z początku i późniejszych lat XX wieku.







OTWARCIE KAWIARNI ARKADIA I KLUBU ACCELERATION

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców w trudnych pandemicznych czasach, stworzyliśmy kawiarnię Arkadia i klub Acceleration, miejsce, które ma służyć społeczności gminy Kisielice w zapewnianiu podstawowych potrzeb z zakresu zabawy i kultury. Na co dzień możemy napić się tam aromatycznej kawy i zjeść pyszne ciasto. W weekendy odbywają się cykliczne zabawy dla mieszkańców. Eleganckie wnętrze kawiarni razem z profesjonalnym oświetleniem i nagłośnieniem tworzą piękne połączenie.





INWESTYCJE GMINY KISIELICE

Na ulicy Cmentarnej od zawsze był problem z odprowadzaniem wód opadowych. Po każdej mocniejszej ulewie mieszkańcy mieli problem z zalanymi posesjami, piwnicami. Chcąc temu zaradzić, samorząd gminy Kisielice zakończył kolejny etap przebudowy tej ulicy, uzbrajając ją w kolejne metry kanalizacji deszczowej i utwardzenia w postaci kostki betonowej.



SCHODY PRZY ULICY KOMONIEWSKIEGO

W trosce o naszych mieszkańców stworzyliśmy niezbędny skrót, jakim są schody przy ulicy Komoniewskiego, prowadzące do marketu Dino, wraz z oznakowanym przejściem dla pieszych. Niewątpliwie znacznie poprawi się bezpieczeństwo i wygoda mieszkańców Kisielic.



PARK PRZY ALEI WOJSKA POLSKIEGO

Do użytku został także oddany park nieopodal amfiteatru miejskiego. Stylowe latarnie i rzeźbione figury zostały zainstalowane po to, aby nadać okolicy niepowtarzalnego charakteru. Miejsce to ma służyć do rekreacji i zachęcać do spędzania czasu na wolnym powietrzu.



SALA SPORTOWA W GORYNIU

Dzieci, uczniowie i mieszkańcy Gorynia mogą już korzystać z nowej sali sportowej. Całkowicie nowy obiekt z profesjonalną nawierzchnią, wyposażeniem i ogrzewaniem umożliwi uprawianie sportu nawet podczas najgorszych warunków atmosferycznych. Warto również dodać, że zamontowano oświetlenie ledowe, które pozwoli zmniejszyć koszty użytkowania budynku.





GMINA KISIELICE BĘDZIE MIAŁA NOWY HERB, FLAGĘ, PIECZĘCIE, ŁAŃCUCHY ORAZ SZTANDAR

Gmina Kisielice otrzymała pozytywną opinię Komisji Heraldycznej w sprawie herbu, flagi, odznaki honorowej i innych insygniów. Wcześniejszy projekt flagi zaproponowany przez poprzednie władze spotkał się z negatywną opinią komisji. Podjęliśmy więc próbę uporządkowania sprawy i po dwóch latach pracy mamy pozytywną decyzję Komisji Heraldycznej w kwestii wyżej wymienionych projektów. Herb na czerwonym tle odchodzi do lamusa.

REKLAMA 39222otbr-a-K

eprasa.pl 4d470fd6c4

JEST DWA RAZY WIĘCEJ PRACY

MICHAŁ KOCHANOWSKI, STAROSTA KĘTRZYŃSKI, JEST SAMORZĄDOWCEM JUŻ 16 LAT. — BYŁEM CZŁONKIEM ZARZĄDU POWIATU TRZECH POPRZEDNICH KADENCJI. NAUCZYŁO MNIE TO, ŻE ZAWSZE TRZEBA SIĘ SPODZIEWAĆ NOWYCH WYZWAŃ — MÓWI. Z JAKIMI PROBLEMAMI MIERZY SIĘ OBECNIE?


fot. Wojciech Caruk

Michał Kochanowski, starosta kętrzyński — Pandemia i wojna zmieniły nasze priorytety

— Najpierw pandemia, teraz wojna w Ukrainie. Spodziewał się pan takich kłopotów?

— Jestem samorządowcem od 2006 roku. Byłem członkiem zarządu powiatu trzech poprzednich kadencji. Nauczyło mnie to, że zawsze trzeba się spodziewać nowych wyzwań. Chociaż prawdą jest, że pandemia COVID-19 i wojna w Ukrainie to wydarzenia bez precedensu. Najważniejsza w takich kryzysowych sytuacjach jest współpraca całej administracji państwa zarówno tej lokalnej, jak i krajowej. Dodałbym jeszcze, że w tej kadencji mieliśmy strajk nauczycieli. Postulaty płacowe były słuszne, ale jako samorząd musieliśmy zmierzyć się z możliwością nieodbycia się egzaminów i matur. Najtwardsza stal hartuje się w ogniu. Pandemia i wojna zmieniły nasze priorytety. Odpowiedzialność jest teraz podwójna. Pracy jest również dwa razy więcej, ale mam świetny zespół, moich najbliższych współpracowników.

— Jak powiat kętrzyński przeżył pandemię?

— Główny ciężar spoczywał na Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Kętrzynie. A współpraca z sanepidem przebiegała wzorowo. Szpital powiatowy dwukrotnie był przekształcany decyzją wojewody warmińsko-mazurskiego w placówkę jednoimienną. Działał na pełnych obrotach, aby ratować zdrowie i życie mieszkańców. Szkoły ponadpodstawowe przez wiele miesięcy w ciągu dwóch lat pracowały zdalnie umieliśmy się do tego dostosować. Pandemia dotknęła również Dom Pomocy Społecznej w Kętrzynie oraz Zespół Opieki Zdrowotnej w Reszlu. Organy powiatu pracowały w zdalnym systemie. Realizacja zadań powiatu nie była zakłócona.

— Czy pana zdaniem ten czas zmienił również nas jako ludzi?

— Jako społeczeństwo zdaliśmy egzamin z człowieczeństwa i solidarności. To charakterystyczne dla nas, Polaków, że potrafimy się jednoczyć w trudnych chwilach.

— Mimo niełatwej sytuacji sporo udało się zrobić w powiecie kętrzyńskim.

— Często z pozoru drobne sprawy w czasie kryzysu okazują się kluczowe. Przypomnę, że dwa lata temu uruchomiliśmy w starostwie punkt paszportowy. Dzisiaj przeżywa oblężenie. Udało się poprawić kondycję szpitala, wzmocniliśmy się kadrowo i organizacyjnie. Każdego roku rekordowe środki wydatkujemy na inwestycje drogowe. Wyremontowaliśmy internat, kryty basen przy ul. Poznańskiej w Kętrzynie oraz salę gimnastyczną w szkole przy ul. Wojska Polskiego w Kętrzynie. Zbudowaliśmy kompleks boisk sportowych w Reszlu, a podopieczni reszelskiego domu dziecka niedługo zamieszkają w nowym obiekcie. Przypomnę, że w Kętrzynie powstał Dom dla Matek z Małoletnimi Dziećmi i Kobiet w Ciąży. Aktualnie trwa budowa zakładu aktywności zawodowej, dzięki któremu zatrudnienie znajdą osoby niepełnosprawne.

— Co czeka powiat kętrzyński w tym roku?

— Wydatki inwestycyjne powiatu kętrzyńskiego w tym roku to ponad 30 milionów złotych. Właśnie rozpoczyna się przebudowa bloku operacyjnego i oddziału chirurgii w szpitalu powiatowym oraz wyposażenie oddziałów w nowoczesny sprzęt medyczny. Nadal ubiegamy się o środki zewnętrzne, sięgamy po ostatnie fundusze europejskie z minionej perspektywy finansowej oraz do źródeł krajowych. Dużą cześć stanowią zadania związane z drogami powiatowymi. Jeśli wszystkie plany budżetowe się spełnią, to ten rok może zakończyć się remontami około 20 kilometrów dróg.

— Przed jakimi problemami staje obecnie samorząd?

— Samorząd terytorialny musi być wzmocniony. Konieczna jest dalsza decentralizacja państwa oraz zwiększenie samodzielności finansowej gmin i powiatów. Nie możemy tkwić w postawie klientelistycznej wobec władz centralnych. Niezbędna jest reforma dochodów jednostek samorządu terytorialnego. Jestem również zwolennikiem większej partycypacji społecznej. To wynika z zasady pomocniczości. Państwo powinno brać na siebie takie zadania jak sprawy zagraniczne, wymiar sprawiedliwości, czy ochrona wewnętrzna. Wszystkie inne kompetencje powinny być w gestii samorządu. Działając lokalnie, lepiej potrafimy diagnozować potrzeby mieszkańców oraz odpowiadamy bezpośrednio przed wyborcami.

— Czy pana zdaniem przeciętny mieszkaniec powiatu odczuje efekty wojny w Ukrainie?

— Uchodźcy z Ukrainy są już wśród nas. Dzieci i młodzież uczęszczają do naszych szkół, a my codziennie organizujemy pomoc humanitarną i koordynujemy zabezpieczenie miejsc pobytu osobom, które nie znalazły innego sposobu na pobyt na terenie powiatu. W kętrzyńskim szpitalu już pracują znakomici lekarze pochodzący z Ukrainy. Zawirowania na arenie europejskiej i światowej wpływają na makroekonomiczne zależności, które następnie dotykają nas wszystkich. Jestem pozytywnie podbudowany postawą mieszkańców powiatu kętrzyńskiego. Już pierwszego dnia po bandyckim ataku Rosji na Ukrainę otrzymałem mnóstwo deklaracji chęci niesienia pomocy uchodźcom i wspierania pomocy humanitarnej.

— Jakie działania zostały do tej pory podjęte?

— Drugiego dnia wojny uruchomiliśmy specjalny rachunek bankowy, na którym gromadzone są darowizny pieniężne. Podczas ostatniej sesji rady powiatu przekazaliśmy środki wszystkim gminom z naszego terenu na najpilniejsze potrzeby bieżące związane z pomocą uchodźcom. Prowadzimy zbiórkę rzeczową, która sukcesywnie trafia do Ukrainy. Punkt powiatowy znajduje się przy ulicy Pocztowej 13 w Kętrzynie. Towary do wysyłki pozyskujemy również z innych źródeł. Zabezpieczyliśmy miejsca noclegowe w kętrzyńskim i reszelskim internacie.

— Jest pan politologiem. Z jakim nastawieniem obserwuje pan sytuację w Ukrainie?

— Europa i świat nie będą takie same. Niektóre państwa zawiodły, inne wręcz przeciwnie. Bardzo dobrze i stanowczo postępuje prezydent USA Joe Biden. Natomiast dzisiaj najważniejsze jest, aby cała zachodnia cywilizacja mówiła jednym głosem, a organizacje międzynarodowe były konsekwentne w działaniach. Należy wygasić bieżące spory i skoncentrować się na krokach, które osłabią agresywną politykę Rosji.

— Jakie wnioski możemy i powinniśmy wyciągnąć w tej chwili z tej sytuacji?

— „Jeśli chcesz pokoju, przygotuj się do wojny". Należy wzmacniać potencjał obronny, uniezależniać się energetycznie i budować poczucie tożsamości. Jeśli dwa pierwsze zadania należą do władz centralnych, to ostatnie powinno być realizowane przez samorząd terytorialny. Działalność Centrum Biblioteczno-Kulturalnego Powiatu Kętrzyńskiego jest tego przykładem. Zarażamy mieszkańców historią i tradycjami naszego regionu. Organizowane są odczyty, zajęcia w szkołach, wycieczki, wystawy i wydawane publikacje. Zachęcam do uczestnictwa w tych przedsięwzięciach. Zapraszam na www.archiwumpowiatowe.pl, gdzie nadal tworzymy Archiwum Cyfrowe Powiatu Kętrzyńskiego.

— Wszedł pan do samorządu wiele lat temu, w bardzo młodym wieku. Co pana do tego skłoniło?

— Obserwowałem życie publiczne naszego miasta i powiatu. Zainteresowałem się ideą samorządności terytorialnej, czyli samostanowienia o sprawach lokalnych. To jest fantastyczna sprawa, że efekty podejmowanych decyzji mogą być szybko widoczne i służyć tym, których codziennie spotyka się na ulicy, w pracy, w sklepie. Cenię w samorządzie to, że pomimo różnej wrażliwości umiemy i potrafimy ze sobą rozmawiać. Jestem zwolennikiem oddzielania tego, czym zajmują się politycy, od tego, co ważne dla nas lokalnie.

— Zakładam, że po tej kadencji będzie pan chciał pozostać w samorządzie.

— W tej kadencji udało się zmienić powiat w wielu obszarach. Jeszcze za wcześnie, by mówić o konkretach. Powiem tylko, że pracuję nad ciekawym projektem i ofertą na najbliższe wybory samorządowe, które prawdopodobnie odbędą się wiosną 2024 roku.

Wojciech Caruk

ZARZĄD POWIATU W KĘTRZYNIE
OGŁASZA CZWARTY PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ POWIATU KĘTRZYŃSKIEGO

Nieruchomość gruntowa zabudowana, położona w Reszlu, **przy ul. Ignacego Krasickiego,** oznaczona na mapie i w rejestrze ewidencji gruntów obrębu 2 miasta Reszel jako działka nr **83 o pow. 0,2139 ha** - zabudowana budynkiem gospodarczym o pow. zabudowy 27 m², oraz działka nr **84/1 o pow. 0,8603 ha,** zabudowana budynkiem byłego Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Jana Pawła II w Reszlu (była szkoła i internat) o pow. użytkowej 4037 m² i o pow. zabudowy 1181 m², budynkiem gospodarczym o pow. zabudowy 96 m² i dwoma budynkami garażowymi o łącznej pow. zabudowy 163 m², dla której prowadzona jest księga wieczysta OL1K/00008012/2.

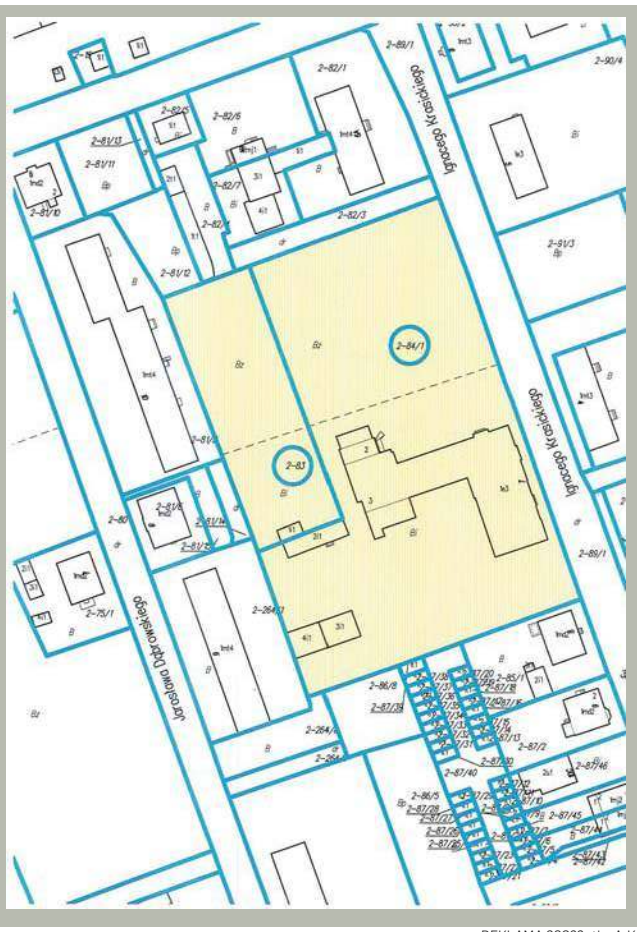
CENA WYWOŁAWCZA NIERUCHOMOŚCI WYNOSI - 988 050 ZŁ, A WADIUM – 99 800 ZŁ.

Cena nieruchomości oznaczonej jako działka nr 84/1, wpisanej do rejestru zabytków, uzyskana w drodze przetargu zostanie obniżona o 50%. Cena działki nr 84/1 stanowi 98% ceny wywoławczej przedmiotowej nieruchomości, zaś cena działki nr 83 stanowi 2% ceny wywoławczej. Sprzedaż zwolniona jest z podatku VAT.

Przetarg odbędzie się dnia 21 czerwca 2022 r. o godzinie 12.00 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Kętrzynie pl. Grunwaldzki 1, w pokoju nr 50.

warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium, które należy wpłacić gotówką w kasie Starostwa Powiatowego w Kętrzynie lub na konto Starostwa Powiatowego w Kętrzynie w Banku Millennium, **nr 10 1160 2202 00000000 6192 5327, do dnia 9 czerwca 2022 r. włącznie.**

Szczegółowe informacje o warunkach przetargu można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Kętrzynie, w Wydziale Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości, pl. Grunwaldzki 1. pok. nr 6, lub telefonicznie pod numerem 89 751 17 35, lub na stronie internetowej https://bip.starostwo.ketrzyn.pl/system/obj/19502_ogloszenie_IV_przetarg_-Reszel_-BIP.pdf. Organizator przetargu zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu w przypadku wystąpienia ważnych powodów.
Informacja o przetwarzaniu Państwa danych znajduje się pod adresem http://bip.starostwo.ketrzyn.pl/10074/Ochrona_Danych_Osobowych/ oraz na tablicy informacyjnej Starostwa Powiatowego w Kętrzynie.



REKLAMA 36022otbr-A-K

eprasa.pl 4d470fd6c4

GMINA KĘTRZYN

NIE ZWALNIAMY TEMPA I NIEUSTANNIE REALIZUJEMY WSZELKIE POMYSŁY I PROJEKTY, BY W NASZEJ PEŁNEJ UROKU GMINIE ŻYŁO SIĘ JAK NAJLEPIEJ – MÓWI PAWEŁ BOROWSKI, WÓJT GMINY KĘTRZYN.



Paweł Borowski, wójt gminy Kętrzyn

Pomimo panującej pandemii wszystkie inwestycje zaplanowane na 2021 rok zostały zrealizowane. Wykonanie zadań budżetowych to sukces nie tylko władz gminy, ale również wszystkich osób zaangażowanych w ich realizację. Gmina Kętrzyn na inwestycje w tamtym roku wydała ponad 5 mln zł. Pieniądze w znacznej części pochodziły z pozyskanych dofinansowań zewnętrznych w wysokości 4,9 mln zł.

To drugi rok z rzędu, gdy gmina nie zaciągała nowych kredytów, jednocześnie sukcesywnie spłacała dawne zobowiązania – dodaje wójt. – W 2021 roku zakończyliśmy budowę ścieżki edukacyjnej nad jeziorem Mój w Czernikach, której całkowity koszt wyniósł 2 077 348,86 zł, z tego 1 663 909,47 zł stanowiło dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020 oraz 355 231,00 zł z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, natomiast wkład własny Gminy Kętrzyn wyniósł 58 208,39 zł.

Ścieżka edukacyjna to charakterystyczne miejsce, z którym mieszkańcy czują się związani i gdzie spędzają aktywnie czas. Teren plaży został zagospodarowany w taki sposób, aby spełniał oczekiwania turystów, stając się dumą całej gminy. Do dyspozycji jest pomost oraz wiaty, plac zabaw dla dzieci, jak również atrakcje do aktywnego spędzania czasu dla młodzieży i dorosłych (siłownia, boiska). Wykorzystując naturalne walory terenu, utworzono ścieżkę edukacyjną poświęconą występującej tu faunie i florze. Można się tu zaszyć i poleniuchować na leżaku czy hamaku w paprociach albo na polanie wypoczynkowej. Ścieżka edukacyjna nad jeziorem Mój w Czernikach to nie tylko ciekawostki przyrodnicze, ale też wymarzone miejsce do spędzania wolnego czasu z dala od dróg i miejskiego gwaru dla całych rodzin. Na ścieżce znajdziemy masażery w zagajniku sosnowym, natomiast w zagajniku brzozowym czekają huśtawki i ławy. To wszystko w otoczeniu łąk kwietnych, sadu czy malinowego chruśniaka. Można śmiało stwierdzić, że w każdym miejscu będziemy mile zaskoczeni.



Prymusi 2020-2021

Przystąpiliśmy również do budowy stacji uzdatniania wody w miejscowości Nowa Różanka – dodaje Paweł Borowski. – Koszt tego zadania wyniósł 2 149 417,44 zł, z tego 1 111 930,00 zł stanowi dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Priorytetem są drogi i w ramach Programu Inwestycji Strategicznych „Polski Ład" Gmina Kętrzyn uzyskała wsparcie finansowe na poprawę infrastruktury drogowej poprzez przebudowę i remont dróg gminnych o łącznej długości 5410 km w 11 miejscowościach w gminie Kętrzyn oraz uporządkowanie sieci wodno-kanalizacyjnej na jej terenie na łączną kwotą 9 582 000,00 zł.



Teren Rekreacyjno-Wypoczynkowy nad Jeziorem Mój

W 2021 roku została rozpoczęta termomodernizacja szkoły w Wilkowie, a wartość tej inwestycji to 2 724 073,02 zł. Również na to zadanie zostały pozyskane środki finansowe z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020 w wysokości 2 259 775,38 zł. Otrzymaliśmy dofinansowanie również na termomodernizację budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Wilkowie w wysokości 850 000,00 zł z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Mimo trudnego czasu deklarację, którą złożyłem osiem lat temu, podtrzymuję – zapewnia wójt. – Co miesiąc od 2014 roku odkładam z mojego wynagrodzenia kwotę 500 zł na stypendia dla najzdolniejszych uczniów z naszych szkół podstawowych, a od stycznia tego roku jest to kwota 1000 zł. Raz w roku uroczystość wręczania takich stypendiów odbywa się w urzędzie gminy i tak też było w minionym roku mimo wszelkich niedogodności. Czterech uczniów z najwyższą średnią otrzymało jednorazowo stypendium w wysokości 1000 zł.

Zapraszamy do gminy Kętrzyn!



Hamaki w paprociach





REKLAMA 37222otbr-a-K

eprasa.pl 4d470fd6c4

PANOPTIKUM 2022 SAMORZĄDÓW

OD INWESTYCJI DO KAPITAŁU SPOŁECZNEGO

W Gminie Barciany misja samorządu rozumiana jest jako nieustanne dążenie do poprawy jakości życia jej mieszkańców. Obecne wyjątkowo trudne czasy nie zniechęcają włodarzy, a przeciwnie – aktywizują ich do większych starań.



Inwestycje

Jak w przypadku wielu gmin, tak i w Barcianach jedną z kluczowych kwestii jest skuteczność zdobywania środków zewnętrznych na ważne inwestycje. Gmina znajduje się na terenie popegeerowskim i realizowane projekty wprost odzwierciedlają potrzeby wynikające z tego faktu. Dlatego np. do Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych złożono wniosek na budowę kanalizacji sanitarnej w miejscowości Skandawa i Frączkowo. Gmina otrzymała dofinansowanie, trwa opracowanie dokumentacji. Koszt zadania to 3.65 mln. zł. Inny przykład inwestycji to przebudowa drogi wewnętrznej Skierki – Moruny. Koszt zadania, to 1 mln. zł. Ponadto w ramach naboru wniosków do Rządowego Programu „Polski Ład" otrzymano dofinansowanie w wysokości 4.655 mln. zł na realizacje zadania: budowa kanalizacji sanitarnej z przyłączami w miejscowościach Bobrowo, Markuzy, Mołtajny, Arklity. Złożono też wniosek na dofinansowanie placówek oświatowych w Programie „Dostępna Szkoła". Gmina Barciany znalazła się wśród samorządów, które otrzymały środki w ramach rządowego programu „Cyfrowa Gmina". Wsparcie dla barciańskiego samorządu wyniosło blisko 181 tys. zł.

W ramach naboru wniosków do Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na 2022r. złożono wnioski na przebudowę czterech gminnych dróg na sumą blisko 5.5 mln. zł. Ponadto gmina otrzymała 541 tys. zł. na remont i modernizację Gminnej Biblioteki w Barcianach oraz złożyła wniosek o wartości blisko 4 mln. zł. na modernizację świetlic wiejskich. Do drugiej edycji programu Polski Ład złożono m.in. wniosek na budowę oczyszczalni ścieków w Barcianach i kanalizacji sanitarnej w Drogoszach. Wartość całkowita tych zadań to ponad 68.2 mln. zł. Jak widać jednym z kluczowych wyzwań są lokalne drogi. Warto zauważyć, że w celu poprawy ich stanu gmina nie tylko stara się zdobywać zewnętrzne finansowanie. W ostatnim czasie został zakupiony wał wibracyjny i wyremontowana równiarka. Realizowane przy ich użyciu naprawy pozwalają obniżyć koszty nawet o połowę.





Będzie bezpieczniej

Niewątpliwie cieszy też wiele mniejszych projektów, jak np. zakup blisko 50 nowoczesnych hełmów o wartości ponad 91 tysięcy złotych, które otrzymały wszystkie jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej z terenu gminy. Środki na zakup hełmów pochodziły z nagrody, w wysokości miliona złotych, którą gmina Barciany zdobyła w rządowym konkursie „Rosnąca Odporność", promującym szczepienia przeciw COVID-19. Jeszcze jednym sukcesem wpływającym na bezpieczeństwo w gminie jest fakt, że po 3 latach starań wójt Marty Kamińskiej powróci posterunek policji. Decyzję w tej sprawie podjął już Komendant Główny Policji. Aktualnie trwają prace związane z działką przeznaczoną pod budowę posterunku.



Budowa kapitału społecznego

Dobro mieszkańców to oczywiście nie tylko „twarde" inwestycje. Warto zauważyć, że chociaż z powodu pandemii ponownie nie udało się zorganizować Gminnej Wigilii, to jednak do 250 osób samotnych i potrzebujących trafiły paczki z świątecznymi potrawami i smakołykami. W akcji brały udział Koła Gospodyń Wiejskich, Ochotnicza Straż Pożarna, pracownicy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, przedstawiciele szkół. W licznych akcjach charytatywnych niezmiennie aktywnym jest również Gminny Ośrodek Kultury. A to pokazuje, że w gminie jest mocny kapitał społeczny, który przy odpowiedniej mobilizacji i wsparciu można wykorzystać do jej rozwoju. Takiemu celowi służy również zapoczątkowana przez wójt Martę Kamińską współpraca lokalnych szkół z Ewą Radanowicz, ekspertką do spraw zmian i innowacji w oświacie, wspierającą szkoły w ich projektach rozwojowych. Oprócz wykładów i warsztatów, ekspertka odwiedziła i zapoznała się z sytuacją wszystkich szkół i punktów przedszkolnych w gminie. Według Ewy Radanowicz w procesie edukacyjnym należy mocno wykorzystywać takie atuty jak naturalne środowisko, czysto powietrze czy historię regionu. Potrzebna jest również częstsza praca uczniów w grupach, w tym różnych wiekowo. Inwestycją w przyszłość jest również działalność Gminy Barciany w ramach Stowarzyszenia Warmińsko Mazurskich Gmin Pogranicza (wójt Marta Kamińska jest prezesem stowarzyszenia). Podczas dotychczasowych prac wyznaczono projekty strategiczne, które będą realizowane w poszczególnych gminach. Zadania dotyczą integracji i koordynacji oferty czasu wolnego, wdrażania rozwiązań Odnawialnych Źródeł Energii, utworzenia Uniwersytetu Ludowego Pogranicza oraz zagospodarowania części szlaku Green Velo. Ponadto stowarzyszenie chce tworzyć nowe szlaki i obiekty turystyczne, obiekty lecznicze, dzienne ośrodki pomocy dla osób starszych. W planach jest też organizowanie kursów i szkoleń rozwijających lub podnoszących kwalifikacje i umiejętności mieszkańców. Stowarzyszenie przyjęło Strategię dla pogranicza, która jest podstawą do starania się o środki zewnętrzne.



Aktywnie i dobroczynnie

Warto też wspomnieć, że w Barcianach został otwarty Nordic Walking Park. Zaczynające się w nim trasy, dla miłośników spacerów z kijkami, mierzą 5 oraz 16.2 km. Kolejnym miejscem rekreacyjnym jest staw w miejscowości Gęsiki, który przeszedł rekultywację i zagospodarowane. W wyniku prac wykonano m.in. ścieżkę edukacyjno-przyrodniczą i miejsca do wypoczynku i obserwacji. Podobna ścieżka ma szanse powstać wokół jedynego w gminie Jeziora Arklickiego. Przedmiotowy projekt na wsparcie finansowe został już złożony. Z myślą o atrakcjach dla mieszkańców i promocji regionu w minionym roku po raz pierwszy odbyła się „Bitwa o strażnicę w Barcianach". Podczas imprezy miały miejsce turnieje łucznicze, pokaz walk rycerskich, pokaz pirotechniczny itp. Wydarzenie cieszyło się dużą popularnością i zostało wpisane do stałego kalendarza imprez. Tak samo jak organizowany w b.r. plebiscyt „Barciańskie Anioły Dobroczynności". Wydarzenia promuje społeczne zaangażowanie i postawy dobroczynne. Przy czym w tych ostatnich kwestiach w gminie zupełnie nie jest najgorzej. Bo już w pierwszych dniach napaści Rosji na Ukrainę Gmina Barciany przekazała ukraińskim partnerom (Gmina Peczeniżyn) wóz strażacki z wyposażeniem. W tym celu delegacja, na czele z wójt Martą Kamińską, udała się na ukraińską stronę przejścia granicznego Korczowa – Krakowiec. Wraz z wozem strażackim zostały przekazane dary dostarczone przez mieszkańców gminy Barciany i powiatu kętrzyńskiego. Do Ukraińców trafiły również rysunki ilustrujące przyjaźń i wsparcie, które wykonały barciańskie przedszkolaki. Ponadto w gminnej hali sportowej odbył się





piłkarski turniej charytatywnym „Solidarni z Ukrainą". Gmina wydzieliła również oddzielne subkonto chcącym pomóc ukraińskim sąsiadom w walce z agresorem.

Gmina Barciany leży na skraju województwa i powiatu. Chociaż są tacy, którzy twierdzą, że w takich miejscach ten region się zaczyna. Na pewno warto odwiedzić Barciany i okoliczne miejscowości, aby samemu sprawdzić jak jest naprawdę.

Inscenizacja samej bitwy rozpocznie się o godzinie 18.30.

– Serdecznie zapraszam do Barcian. Jestem pewna, że nasza rekonstrukcja wydarzeń z 1310 roku przypadnie do gustu nie tylko miłośnikom historii – mówi Marta Kamińska, wójt gminy Barciany.

Organizatorzy, czyli Gmina Barciany i Gminny Ośrodek Kultury w Barcianach, już zapewniają, że impreza będzie kontynuowana w kolejnych latach.

Rm



REKLAMA 36222otbr-A-K

eprasa.pl 4d470fd6c4

NAJWAŻNIEJSZE INWESTYCJE REALIZOWANE PRZEZ GMINĘ RESZEL







Przebudowa i rozbudowa oczyszczalni ścieków w Reszlu.

Celem projektu jest poprawa stanu środowiska naturalnego poprzez stworzenie warunków dla rozwoju systemu kanalizacji sanitarnej w obszarze aglomeracji i rozbudowa gminnej oczyszczalni ścieków.





Dzięki inwestycji osiągniemy m.in.:

- większy stopień oczyszczania ścieków w ramach aglomeracji,
- zmniejszenie uciążliwości związanych z eksploatacją oczyszczalni ścieków,
- poprawę stanu środowiska naturalnego poprzez zmniejszenie ładunku zanieczyszczeń wprowadzanych do środowiska, a w konsekwencji osiągnięcie lepszej czystości rzeki Sajny,
- powstrzymanie degradacji wód powierzchniowych i podziemnych,
- osiągnięcie właściwego stanu ochrony środowiska naturalnego,
- poprawę warunków życia i zdrowia ludzi,
- wzrost turystycznej atrakcyjności obszaru gminy.

Prace modernizacyjne są niezbędne, aby oczyszczalnia spełniała wymogi wynikające z przepisów prawa. Całkowita wartość projektu to około 5,5 miliona złotych.

Zadanie realizowane jest w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko - Mazurskiego na lata 2014 - 2020 współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

„Przebudowa i rozbudowa o część świetlicy wiejskiej budynku remizy OSP wraz z infrastrukturą na działce nr 98 obręb Pilec, gmina Reszel".

Zadanie realizowane w ramach środków dla gmin z przeznaczeniem na inwestycje i zakupy inwestycyjne w miejscowościach, w których funkcjonowały zlikwidowane PGR-y.

Wartość inwestycji widniejąca w umowie wynosi 1 330 298,22 złotych, z czego 720 tysięcy złotych stanowi dofinansowanie z budżetu państwa w ramach Rządowego Funduszu Wsparcia Gmin Popegeerowskich. Zakres zamówienia obejmuje rozbudowę budynku o część, która będzie pełniła rolę świetlicy wiejskiej, o zaplecze remizy OSP, a także budowę tarasu i wykonanie z kostki betonowej nawierzchni podjazdu i dojść do budynku.



Budowa świetlicy wiejskiej w miejscowości Leginy

Wartość robót ustalono na kwotę wysokości: 627 000,00 zł. Przedmiotem inwestycji jest budowa świetlicy wiejskiej, wraz z niezbędną infrastrukturą, na działce nr 201/4, z wykonaniem przyłączy instalacyjnych. Projekt obejmuje budowę: parterowego budynku świetlicy wiejskiej, przyłącza wodociągowego, szczelnego zbiornika na ścieki bytowe, zjazdu z drogi powiatowej, czterech miejsc parkingowych.

- Powierzchnia zabudowy budynku świetlicy – 92,7756 m²
- Powierzchnia miejsc postojowych – 282 m²
- Powierzchnia ciągów pieszych – 62 m²
- Powierzchnia tarasu na gruncie – 24 m²
- Powierzchnia terenów zielonych na działce – 2 770 m².

Nowa świetlica stanowiła będzie miejsce służące integracji mieszkańców Sołectwa Leginy. Mamy nadzieję, że przyczyni się ona do rozwoju aktywności lokalnej społeczności i będzie miejscem realizacji zainteresowań i pasji od najmłodszych do najstarszych osób tam mieszkających.





Dobiegła końca budowa sieci kanalizacji deszczowej w obszarze ul. Warmińskiej, Krasickiego, Kolejowej, Chrobrego i Jagiełły.

Zadanie realizowane było w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, Fundusz Przeciwdziałania COVID -19 dla gmin i powiatów. Istniejący kolektor przebiegający w obszarze ul. Warmińskiej, Krasickiego, Kolejowej, Chrobrego i Jagiełły posiadał przewężenia oraz zbyt małe średnice do przyjęcia wód opadowych. Dodatkowo w obszarze ulic Kolejowej i Krasickiego przebiega pod budynkami. Całkowita wartość inwestycji wyniosła 1 837. 192,39 zł.





REKLAMA 4522kewk-A -K

eprasa.pl 4d470fd6c4

powiat LIDZBARSKI

PRZED NAMI NOWE WYZWANIA

POWIAT LIDZBARSKI BYŁ WIELOKROTNIE WYRÓŻNIANY, MIĘDZY INNYMI JAKO JEDEN Z NAJBARDZIEJ AKTYWNYCH W POZYSKIWANIU ŚRODKÓW UNIJNYCH. JAK SOBIE RADZI W TYM TRUDNYM DLA WSZYSTKICH SAMORZĄDÓW OKRESIE PANDEMII I WOJNY W UKRAINIE? O TYM ROZMAWIAMY ZE STAROSTĄ LIDZBARSKIM JANEM HARHAJEM I JEGO ZASTĘPCĄ JAROSŁAWEM KOGUTEM.

Mamy za sobą trudny okres pandemii koronawirusa, w lutym rozpoczęła się tragiczna w skutkach wojna w sąsiedniej Ukrainie. Polska stała się miejscem, w którym chronią się uchodźcy z terenów objętych działaniami wojennymi. Wszystko to musi się odbijać na samorządowcach, którzy biorą na swoje barki wspomniane ciężary. Jak sobie z tym radzi powiat lidzbarski, pytamy starostę lidzbarskiego Jana Harhaja:

— Przede wszystkim zacznę od tego, że rok 2021 zakończyliśmy z wynikiem pozytywnym dla powiatu i to jest dla mnie bardzo ważne w tych ciężkich czasach dla samorządu. Niestety, inaczej patrzy na to rząd, ujmując nam pieniędzy z podatków czy subwencji. Powiat lidzbarski jest szczególnie wyróżniany, bo znakomicie sobie radzi, natomiast nie otrzymuje z budżetu państwa zbyt wiele pomocy i z tym musimy sobie sami radzić. Nowy rok zaczął się tragicznie — od wojny. Stanęły przed nami, samorządowcami, nowe wyzwania, z którymi, mam nadzieję, sobie poradzimy.

Jednym z tych wyzwań jest napływ uchodźców zza wschodniej granicy. Do Lidzbarka Warmińskiego już w pierwszym okresie wojny w Ukrainie przyjechało 47 osób.

— Zostały one zakwaterowane w ośrodku wypoczynkowym „Zacisze Leśne" — kontynuuje starosta powiatu lidzbarskiego Jan Harhaj. — Wszystkie obowiązki spadły na nasz samorząd. Dzięki znajomości języka ukraińskiego wicestarosta Jarosław Kogut bardzo dobrze zaopiekował się przybyłymi do nas, uciekającymi przed wojną Ukraińcami i widać po ich zachowaniu, że są zadowoleni z okazanej pomocy i się u nas zaaklimatyzowali. Na dzień dzisiejszy mamy 185 zorganizowanych uchodźców z Ukrainy oraz około 100 niezorganizowanych, czyli mieszkających u różnych polskich rodzin.

— Czy pojawiły się jakieś poważne problemy z tym związane? — pytamy starostę lidzbarskiego.

— Nie mamy problemów. Jesteśmy przyzwyczajeni do opieki nad ludźmi. Prowadzimy Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, które zajmuje się na co dzień biednymi, potrzebującymi pomocy rodzinami, samotnymi matkami i dziećmi. Prowadzimy również dom dziecka, więc potrafimy zorganizować pomoc także dla uchodźców. Trzeba przy tym dodać, że jest również ogromna, spontaniczna pomoc od naszych mieszkańców. Ponadto ogromne wsparcie przyszło z partnerskiego powiatu Emsland w Republice Federalnej Niemiec, z którym współpraca zaowocowała tym, że powiat Emsland przygotował naprawdę duże środki pomocowe, dzięki którym mogliśmy kupić już dwa busy do przewożenia ludzi lub towarów, a które już trafiły do rejonu zastawenskiego obwodu czerniowickiego na Ukrainie. A teraz dzięki tej współpracy między powiatem Emsland i powiatem lidzbarskim razem z gminą Orneta przekazujemy samochód strażacki, który także trafi do Ukrainy. Właśnie go wyposażamy w sprzęt.

— Wojna trwa. Czy powiat lidzbarski jest przygotowany na przyjęcie jeszcze większej liczby uchodźców?

—Jesteśmy przygotowani — odpowiada Jan Harhaj — bo mamy między innymi bursę na 70 osób, mamy też deklarację, że możemy wykorzystać salę gimnastyczną w Zespole Szkół i Placówek Oświatowych w Lidzbarku Warmińskim, gdzie może przebywać i przenocować nawet 150 osób.

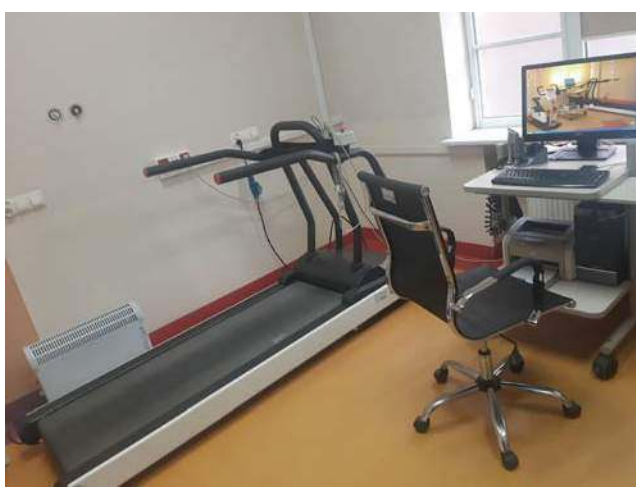


Fot.materiały Starostwa (4)

Jan Harhaj — starosta lidzbarski

— Uchodźcy z Ukrainy powoli adaptują się do nowych warunków. Polacy oraz gminy pomagają im między innymi w załatwianiu spraw urzędowych, takich jak nadanie numeru PESEL, czy w szukaniu pracy oraz korzystaniu ze służby zdrowia. Warto wspomnieć, że w Lidzbarku Warmińskim jest szpital powiatowy, który do niedawna był szpitalem covidowym. Teraz przechodzi zmiany i o te właśnie zmiany także zapytaliśmy starostę lidzbarskiego.

— Trzeba pamiętać, że służba zdrowia się zmienia — mówi Jan Harhaj. — Brak kadry medycznej sprawia, że wiele szpitali powiatowych sobie nie radzi, jednak my jakoś sobie poradziliśmy. Nie jest żad-







REKLAMA 37322otbr-a-K

eprasa.pl 4d470fd6c4

ną tajemnicą, że od dłuższego czasu mieliśmy, i nadal mamy, problem z oddziałem wewnętrznym w naszym szpitalu. Powodem jest właśnie brak personelu medycznego, jednak chirurgia działa normalnie, także ortopedia, urologia, ginekologia. Mamy również oddział dziecięcy. Podstawowa opieka medyczna dla mieszkańców powiatu lidzbarskiego jest na dobrym poziomie i jest zabezpieczona. Oczywiście jeśli spojrzymy z perspektywy czasu, szpital będzie reorganizowany. Szpitale powiatowe, takie jak szpital powiatowy w Lidzbarku Warmińskim, nie powinny być szpitalami wielozadaniowymi, to są placówki do bieżącej, bezpośredniej pomocy medycznej, czyli jednego dnia w zakresie chirurgii, ortopedii oraz chorób wewnętrznych.

— Co to znaczy?

— Dzisiaj pacjent przychodzi, robimy zabieg, zostaje u nas dzień czy dwa i wypisuje się go do domu. Bardziej skomplikowane zabiegi wykonuje się w szpitalach specjalistycznych. Trzeba również zauważyć, że społeczeństwo się starzeje, a skoro tak, to potrzebna jest opieka długotrwała i od 1 lipca taki właśnie zakład powstanie w Lidzbarku Warmińskim. Przez Narodowy Fundusz Zdrowia zostanie ogłoszony konkurs, więc mam nadzieję, że osoby starsze, które mieszkają, przebywają na terenie powiatu lidzbarskiego, będą miały zapewnioną specjalistyczną opiekę zdrowotną.

— Co jeszcze się zmieni w lidzbarskim szpitalu?

— Widzimy konsekwencje zdrowotne zachorowań na COVID-19, dlatego utworzymy w naszym szpitalu oddział rehabilitacyjny. Proszę zauważyć, że w ubiegłym roku utworzyliśmy pracownię tomograficzną, kupiliśmy część nowego sprzętu do wykonywania badań USG oraz nowy aparat rentgenowski. Mamy ponad 50 nowych łóżek specjalistycznych. Szpital został naprawdę dobrze przygotowany do planowanych zmian. Mamy też nową tlenownię, która kosztowała kilkaset tysięcy złotych. W ostatnich latach w lidzbarski szpital powiatowy zostało zainwestowanych kilka milionów złotych i w tym roku następne środki przeznaczymy na tę placówkę. Sama informatyzacja szpitala będzie kosztowała ponad dwa miliony złotych. Pozyskaliśmy również środki na remont szpitala, ponieważ poradnie zostaną przeniesione do pomieszczeń w piwnicy, a na parterze budynku pojawią się wspomniane przeze mnie nowe oddziały.

Przy okazji uspokajamy: mimo likwidacji oddziału covidowego lidzbarski szpital jest przygotowany na wypadek choroby zakaźnej — jest w nim izolatka przeznaczona dla osoby wymagającej szybkiej hospitalizacji.

Poza szpitalem Zespół Opieki Zdrowotnej w Lidzbarku Warmińskim ma też przychodnię zdrowia, która spełnia inne zadania. Mieszczą się w niej między innymi gabinety specjalistyczne, w których przyjmują tacy specjaliści jak okulista, dentysta czy reumatolog.

A jak radzi sobie powiat lidzbarski z napływem uczniów z Ukrainy? O to zapytaliśmy wicestarostę Jarosława Koguta.

— Jesteśmy oczywiście przygotowani na przyjęcie uczniów, którzy przybyli do nas z Ukrainy — odpowiada. — Już zgłaszają się chętni do nauki w naszych szkołach ponadpodstawowych i są niezwłocznie przyjmowani.





W szkołach podstawowych jest ich oczywiście więcej. Rozpiętość wieku dzieci wśród uchodźców, którzy do nas docierają, jest od jednego roku do 17 lat. Te dzieci uzyskują numery PESEL, zgłaszają się od szkół, szkoły wprowadzają je do systemu informacji oświatowej i wtedy korzystają z naszych szkół. Aby im ułatwić naukę, w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Lidzbarku Warmińskim, gdzie chodzi ośmioro uczniów, jest zatrudniona pani znająca język ukraiński, która realizuje obowiązek nauczyciela wspomagającego. Pomaga zaadaptować się na czas realizacji obowiązku szkolnego tym uczniom u nas. We wspomnianym ZSO jest w tej chwili jeden uczeń, który realizuje ten obowiązek szkolny w trybie normalnym, a siedem osób korzysta z naszej szkoły zdalnie. W Zespole Szkół Ogólnokształcących w Ornecie również jeden uczeń realizuje obowiązek szkolny w normalnym trybie.

W powiecie lidzbarskim funkcjonuje pięć szkół ponadpodstawowych: Zespół Szkół Ogólnokształcących w Lidzbarku Warmińskim, Zespół Szkół i Placówek Oświatowych w Lidzbarku Warmińskim, Zespół Szkół Zawodowych w Lidzbarku Warmińskim, Zespół Szkół Ogólnokształcących w Ornecie oraz Zespół Szkół Zawodowych Centrum Kształcenia Ustawicznego w Ornecie.

— Ze szkolnictwem wiąże się jedna z większych inwestycji planowanych na ten rok przez powiat lidzbarski. Przy Zespole Szkół Ogólnokształcących w Lidzbarku Warmińskim zostanie zlikwidowane dotychczasowe boisko i powstanie tam nowy kompleks sportowy. Co w szczególności?

— Planujemy w tym miejscu między innymi budowę bieżni lekkoatletycznej, strefy street workoutu, a w południowej części terenu boiska wielofunkcyjnego (piłka nożna, piłka ręczna, tenis ziemny) o nawierzchni poliuretanowej (jego wymiary to 40 m × 20 m). Powstanie też ogród, miejsca spotkań dla młodzieży i wiata rowerowa — opowiada Jarosław Kogut. — Zakończenie całości robót budowlanych tej inwestycji planujemy na 30 listopada 2022 r. Wartość inwestycji to ponad 2.486.000 złotych, przy czym dofinansowanie z budżetu państwa wyniesie 2.237.523 złote.



Poza tym powiat lidzbarski na rok szkolny 2022/2023 planuje bieżące remonty podległych mu szkół ponadpodstawowych oraz powoła do życia cztery nowe pracownie w zespołach szkół ogólnokształcących w Lidzbarku Warmińskim i w Ornecie. Remont będzie kosztował około miliona złotych.

— Poza tym żadnych większych inwestycji w najbliższym czasie nie planujemy, oprócz remontu ulicy Warmińskiej w Ornecie, którego koszt wyniesie około 900 tysięcy złotych. Powstanie nowa nawierzchnia, pojawią się nowe chodniki — mówi starosta lidzbarski Jan Harhaj. — Dobre, bezpieczne drogi są dla nas bardzo ważne, zwłaszcza że przyjeżdża do nas coraz więcej turystów, zwiedzających nie tylko nasze piękne zabytki, ale też doceniających walory zdrowotne przyszłego uzdrowiska w Lidzbarku Warmińskim, czyste, naturalne środowisko, urok małych miejscowości będących w sieci miast spokojnego, dobrego życia. W ostatnich latach wszystkie te cechy nabrały jeszcze większego znaczenia.





REKLAMA 37322otbr-b-K

eprasa.pl 4d470fd6c4

PANOPTIKUM 2022 SAMORZĄDÓW



INWESTOWANIE W LIDZBARKU WARMIŃSKIM SIĘ OPŁACA!

WYWIAD Z JACKIEM WIŚNIOWSKIM BURMISTRZEM LIDZBARKA WARMIŃSKIEGO.

Niewielkie miasteczko położone na północnym wschodzie Polski zachwyca krajobrazem, kusi czystym powietrzem i słynie ze zdrowej ekologicznej żywności. Jest także miejscem przyjaznym inwestorom o czym przekonuje Jacek Wiśniowski Burmistrz Lidzbarka Warmińskiego.

— Podczas licznych konferencji z Pana udziałem zawsze mówi Pan o potencjale drzemiącym w tym niewielkim warmińskim mieście. Jednak brakuje tu dużych zakładów przemysłowych. Co zatem stanowi o inwestycyjnej wartości Lidzbarka Warmińskiego?

— Nasze miasto jest nie tylko piękne, ale słynie ze zdrowotnego klimatu. Nasza polityka jest przyjazna przedsiębiorcom i ma na celu przyciągnięcie tu kolejnych inwestorów coraz chętniej spoglądających na Serce Warmii. Unikamy przemysłu uciążliwego dla mieszkańców otwierając się jednocześnie na wszelkie inicjatywy związane ze zdrowiem i ekologią.

— Jakie inicjatywy ma Pan na myśli?

REKLAMA 37422otbr-A-K

eprasa.pl 4d470fd6c4

Uruchomiona kilka miesięcy temu tężnia solankowa przyciąga mieszkańców i licznych turystów, a w trakcie realizacji jest drugi etap budowy infrastruktury uzdrowiskowej, czyli pawilon zdrowia. Prywatny inwestor przygotowuje się także do budowy szpitala przyrodoleczniczego. Jesteśmy na ostatniej prostej, aby stać się uzdrowiskiem, gdzie będą przyjeżdżać kuracjusze z całej Polski.



— Wspomniał Pan też o ekologii...

— Tak, ponieważ ekologia i czyste środowisko to podstawa uzdrowiskowej miejscowości. Inwestujemy w odnawialne źródła energii. Budynek ratusza przeszedł niedawno remont i jest zabudowany panelami fotowoltaicznymi. Panele słoneczne zastosowaliśmy na budynku Przedszkola nr5, które wyposażone w pompy ciepła funkcjonuje w sposób praktycznie zeroemisyjny. Duże środki przeznaczyliśmy na docieplenia należących do miasta nieruchomości, nie tylko oszczędzając na ogrzewaniu, ale zmniejszając emisję szkodliwych substancji. Energię słoneczną czerpią także panele zainstalowane na miejskiej hali sportowej. Również podstawą nowoutworzonej komunikacji miejskiej są zeroemisyjne, elektryczne autobusy, ale w planach mamy całkowitą rezygnację z pojazdów z napędem tradycyjnym. Dbanie o jakość powietrza jest od lat naszym priorytetem, dlatego prowadzimy program dofinansowania wymiany tradycyjnych pieców na niskoemisyjne, a w przestrzeni publicznej zainstalowaliśmy trzy aktywne oczyszczacze powietrza, które w ciągu roku neutralizują z atmosfery nawet 10 kg pyłów. To bardzo dużo, bo większość zanieczyszczeń jest niewidoczna gołym okiem.

— Co miasto może zaoferować kolejnym potencjalnym inwestorom?

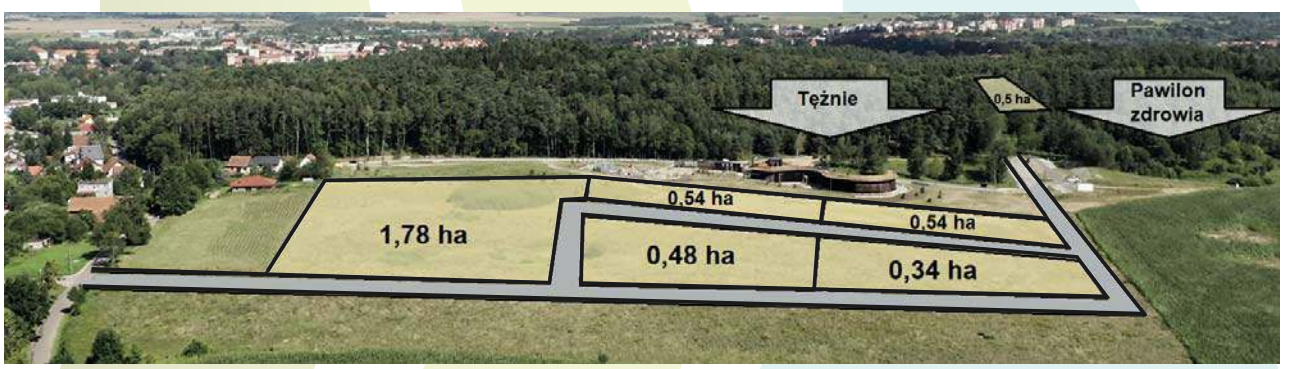
— O Lidzbarku Warmińskim robi się głośno w całym kraju i przyjeżdża tu coraz więcej turystów. Działania podejmujemy w sposób komplementarny, aby w maksymalnym stopniu wykorzystać nasz ogromny potencjał. Jesteśmy przyjaźni inwestorom, którzy korzystając z marki Lidzbark Warmiński Zdrój mogą tylko zyskać! Aktualnie przygotowywane są przetargi na oddanie w użytkowanie wieczyste sześciu działek położonych na terenie strefy A ochrony. Działki o zróżnicowanej powierzchni od 0,34 ha do 1,78 ha umożliwiającej praktyczne dostosowanie do planowanej inwestycji. Teren położony w bezpośrednim sąsiedztwie Tężni Lidzbarskiej, promenady uzdrowiskowej, Leśnego Parku Uzdrowiskowego Doliny Symsarny oraz powstającego Pawilonu Zdrowia jest szczególnie atrakcyjny. Tereny inwestycyjne przeznaczone są pod zabudowę usługową lecznictwa uzdrowiskowego i ochrony zdrowia, usług sanatoryjnych oraz turystycznych. A jest to jeden z najdynamiczniej rozwijających się sektorów gospodarki.

— Czy chciałby Pan coś dodać na koniec?

— Zapraszam do Lidzbarka Warmińskiego, aby na własnej skórze przekonać się dlaczego nazywany jest Perłą Warmii. Znajdą tu Państwo ciszę, spokój, przestrzeń do rozwijania swoich pasji i pozytywną energię, którą czuć na każdym kroku.

Dziękuję za rozmowę

LIDZBARK WARMIŃSKI
MIASTO PRZYJAZNE INWESTOROM
UZDROWISKO Lidzbark Warmiński
4,2 ha terenów pod inwestycje uzdrowiskowe
uzbrojenie tężnia promenady infrastruktura rekreacyjna pawilon zdrowia



ZAPRASZAMY DO KONTAKTU
www.lidzbarkw.pl e-mail: inwestycje@lidzbarkw.pl tel. +48 695 102 010

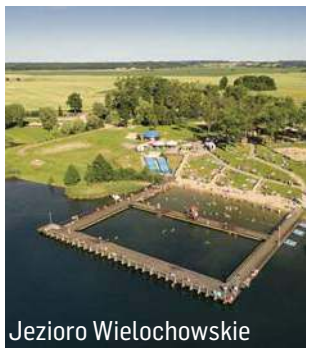
REKLAMA 37422otbr-B-K

eprasa.pl 4d470fd6c4

GMINA WIEJSKA LIDZBARK WARMIŃSKI
PODSUMOWUJE ROK 2021


Rzeka Łyna

Gmina wiejska Lidzbark Warmiński położona jest w samym sercu historycznej Warmii. Jest największą gminą powiatu lidzbarskiego i zajmuje aż 40,2% jego powierzchni. Okala pełne zabytków i atrakcji - miasto Lidzbark Warmiński. Jest gminą liczącą około 6,5 tys. mieszkańców, typowo rolniczą, z dużą powierzchnią kompleksów leśnych, a przy tym przestrzennie bardzo rozległą. W skład gminy wchodzi 55 miejscowości i aż 40 sołectw. Niewątpliwym atutem turystycznym gminy jest brak przemysłu


Jezioro Wielochowskie

ciężkiego, a więc czysty ekologicznie teren. Stąd też hasło, które wyróżnia gminę Lidzbark Warmiński – kilometry natury.

Odpowiednio realizowana polityka i konsekwentne dążenie do zmian umożliwiły przeprowadzenie w ciągu kilku lat wielu ważnych zadań inwestycyjnych poprawiających standard i jakość życia mieszkańców. Naszym priorytetem jest wykorzystanie środków zewnętrznych w możliwie najefektywniejszy sposób. Miniony rok, pomimo trudnej sytuacji epidemiologicznej, podobnie jak poprzednie lata był czasem wytężonej pracy oraz wielu cennych inicjatyw. Gmina nie zwalniała tempa przy realizacji nowych inwestycji. Najlepszym tego przykładem mogą być chociażby sukcesywnie powstające w gminie nowe drogi czy też kolejne ważne przedsięwzięcia związane z gospodarką wodno-ściekową.

Do niewątpliwych sukcesów w roku 2021 zaliczyć należy oddaną do użytku nową drogę Pilnik – Nowosady, na którą gmina pozyskała dofinansowanie ze środków unijnych w kwocie 1.623.531,00 zł. Droga, którą wykonano z podbudowy stabilizowanej cementem oraz warstwy podbudowy z kruszywa łamanego, służy mieszkańcom Nowosad, zapewniając im bezpieczny i szybki dojazd do Lidzbarka Warmińskiego.

Co roku kładziemy duży nacisk na modernizację i remonty dróg lokalnych. Mimo że jesteśmy gminą typowo rolniczą, bardzo rozległą i na swoim utrzymaniu mamy aż 700 km dróg gruntowych, co roku polepszamy ich stan, aby zwiększyć komfort i bezpieczeństwo mieszkańców. Dbamy także o rozbudowę zaplecza sprzętowego, przez co wiele prac wykonywanych jest systemem gospodarczym i własnym nakładem sił. Takie działania oraz mądre zarządzanie pozwalają na duże oszczędności w budżecie, dzięki czemu co roku kupujemy kolejne maszyny. W swojej bazie mamy m.in. cztery ciągniki, dwie koparkoładowarki, koparkę, równiarkę i walec drogowy.

Dobra współpraca z Powiatem Lidzbarskim przyczyniła się do podejmowania wspólnych działań na rzecz mieszkańców naszej gminy, w tym również inwestycji drogowych. Na remont dróg powiatowych znajdujących się na terenie gminy, w ubiegłym roku przeznaczyliśmy kwotę 800 tys. zł. Oddano do użytku drogę powiatową, długo wyczekiwaną przez mieszkańców tj. Lidzbark Warmiński — Jeziorany, oraz odcinek drogi Lidzbark Warmiński — Wolnica do miejscowości Długołęka. Zaspokojenie potrzeb mieszkańców gminy w przedmiocie poprawy jakości dróg publicznych należy do priorytetowych działań samorządu gminy i takie działania będą kontynuowane w najbliższych latach.

Gospodarka wodno-ściekowa jest również bardzo ważnym zadaniem gminy, dlatego też podejmujemy szereg działań wpływających na rozwój gospodarczy obszarów wiejskich oraz poprawę warunków życia jej mieszkańców. Kolejną znaczącą inwestycją w roku 2021 była modernizacja stacji uzdatniania wody w Kraszewie, na którą gmina pozyskała prawie 1 mln zł dofinansowania w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014 – 2020 oraz z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych ze środków Funduszu Przeciwdziałania COVID-19. Zakres prac polegał między innymi na budowie zbiorników na wodę czystą oraz wymianie pomp głębinowych pozwalających na zmniejszenie niedoborów wody w szczególnych okresach zwiększonego zapotrzebowania. Wspomnę również, iż w latach 2019 – 2021 realizowaliśmy kilka inwestycji związanych z gospodarką wodno-ściekową pozyskując dotacje na ten cel na ponad 6 mln zł.

W tym roku największą inwestycją będzie budowa stacji uzdatniania wody w Blankach, na którą pozyskaliśmy 95% dofinansowania do robót budowlanych z Rządowego Funduszu „Polski Ład" w ramach Programu Inwestycji Strategicznych na kwotę ponad 3,5 mln zł. Całkowity koszt inwestycji to 4 182 073,75 zł. Budowa SUW w Blankach przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa mieszkańców w zakresie dostawy wody o odpowiednim ciśnieniu i o odpowiednich parametrach fizykochemicznych. Obecnie to stacja uzdatniania wody w Kraszewie dostarcza wodę do miejscowości Blanki, jak również do pozostałych 15 miejscowości, przez co jest bardzo obciążona. Budowa SUW Blanki wspomoże SUW Kraszewo i dostarczy wodę wszystkim odbiorcom pod odpowiednim ciśnieniem. Jest to również strategiczna inwestycja dla gminy, ponieważ umożliwi zasilanie wodociągów w przypadku awarii SUW w Kraszewie oraz umożliwi zamknięcie sieci wodociągowej o wielokierunkowym przepływie wody, co obecnie nie jest możliwe.


Droga Pilnik — Nowosady po modernizacji


Droga Pilnik — Nowosady przed modernizacją

Pandemia COVID-19 pokazała, że sprawne wykorzystywanie technologii cyfrowych przez samorządy ma kluczowe znaczenie dla zaspokojenia potrzeb mieszkańców. Dla usprawnienia obsługi interesantów online zrealizowano projekt pn. „Regionalne e-usługi publiczne dla mieszkańców gminy Lidzbark Warmiński", na który pozyskano dofinansowanie w wysokości 1 mln zł. Ponadto gmina otrzymała zapewnienie dofinansowania w formie czeku na 201 870,00 zł, dzięki któremu będzie mogła jeszcze bardziej usprawnić cyfryzację urzędu oraz zwiększyć cyberbezpieczeństwo w ramach ogólnopolskiego programu Cyfrowa Gmina.


Festiwal Ziół


Produkty „Babek Zielarek"

Nasza gmina rozwija się w różnych obszarach. Realizowanie inwestycji jest bardzo ważnym zadaniem gminy, dzięki czemu żyje się lepiej. Ale równie ważne są inicjatywy i działania wspierające indywidualny rozwój człowieka, aktywizowanie lokalnych społeczności czy aktywność organizacji pozarządowych. Na szczególną uwagę zasługują projekty realizowane przez stowarzyszenia i sołectwa, które z roku na rok coraz mocniej działają się na rzecz lokalnej społeczności. Mamy wspaniałych ludzi, aktywnych działaczy i liderów, którzy integrują społeczeństwo, rozwijają swoje pasje oraz poprawiają wizerunek wsi, a co za tym idzie atrakcyjność całej gminy. Przez ostatnie lata gmina bardzo wypiękniała. Jako nieliczni co roku organizujemy konkurs Czysta i Piękna Zagroda – Estetyczna Wieś, w którym sołectwa chętnie biorą udział, pokazując, jak ważna jest estetyka wsi. Na terenie gminy mamy wiele atrakcji, m.in. szlak kajakowy krętą rzeką Łyną, Szlak Kopernikowski, Wschodni Szlak Rowerowy Green Velo, ścieżka rowerowa nasypem kolejowym, jezioro Wielochowskie, Blanki i Symsar, liczne zabytkowe kościoły i kapliczki warmińskie, które zachęcają do wędrówek i wycieczek. Znana jest również, nie tylko w gminie ale i województwie, Zielarska Wieś Blanki, która słynie z produktów wytwarzanych na bazie ziół. Babki zielarki korzystają z kwiatów czarnego bzu, mniszka lekarskiego, owoców pigwowca, dzikiej róży czy jarzębiny. Nalewki i syropy o wyjątkowych nazwach są bez wątpienia flagowym produktem Blanek. Na bazie naturalnych surowców powstają również niezwykłe dania i wypieki, np. zupa z pokrzywy, pierogi z kapustą i grzybami z miejscowego lasu, gołąbki z soczewicą czy naleśniki z serem i pokrzywą. Wyrobów tych można skosztować podczas warsztatów organizowanych przez Stowarzyszenie „Babki Zielarki" lub corocznego Festiwalu Ziół w Blankach, który w tym roku odbędzie się 3 lipca.

Cieszy mnie fakt, że gmina rozwija się i dostosowuje do potrzeb mieszkańców. Czas intensywnej pracy mobilizuje do dalszego działania. W przyszłych latach będziemy kontynuować rozpoczęte inwestycje, ponieważ sukces polega na długofalowym, systemowym działaniu. Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do budowania dobrego wizerunku naszej gminy. Wierzę, że malownicze krajobrazy gminy Lidzbark Warmiński, bogata fauna i flora oraz wielokulturowe dziedzictwo zachęcą Państwa do odwiedzenia naszej gminy. Warto tu przyjechać, zobaczyć, odkryć na nowo i może… zostać na stałe.

Z pozdrowieniami

Wójt Gminy
Lidzbark Warmiński
Fabian Andrukajtis

39322otbr-A-K

eprasa.pl 4d470fd6c4

SZLAK ROWEROWY, KTÓRY POŁĄCZYŁ DWA SAMORZĄDY – GMINĘ PIECKI I GMINĘ MRĄGOWO

GMINA MRĄGOWO



Szlak rowerowy zaczyna się w miejscowości Nikutowo, graniczącej bezpośrednio z Mrągowem



W Pieckach warto odwiedzić ścieżkę edukacyjną wzdłuż stawu

Na Mazurach powstają kolejne kilometry ścieżek rowerowych, które stają się już produktem turystycznym naszego regionu. Jeden z ciekawszych projektów realizują wspólnie dwa samorządy – Gmina Piecki i Gmina Mrągowo, które podjęły się trudu rewitalizacji starego nasypu kolejowego i wykorzystania go na ścieżkę rowerową.

Zniszczona podczas II wojny światowej linia kolejowa Mrągowo – Ruciane Nida właśnie dostaje swoje „drugie życie". Dzięki pomysłowi samorządów Piecek i Gminy Mrągowo oraz lokalnych pasjonatów turystyki pieszej i rowerowej rozpoczęła się realizacja dużego projektu mającego za zadanie propagowanie aktywnej turystyki. Z Mrągowa do Krutyni będzie można przejechać rowerem po starej trasie kolejowej, wykorzystując po drodze atrakcje, jakie znajdują się na tej 22-kilometrowej trasie.

Obecnie, szlak jest miejscami wykorzystywany m.in. do spacerów, rekreacji czy przejażdżek rowerowych. Część nasypu jest zdegradowana lub zarośnięta, wymaga więc rewitalizacji. Projektowana ścieżka ma zostać poprawiona, miejscami utwardzona, powstać też mają miejsca, służące odpoczynkowi i obsłudze technicznej turystów na odcinku pomiędzy miejscowościami Mrągowo, Piecki i Krutyń.

Podjęte przez obie gminy działania mają na celu skanalizować ruch turystyczny, chroniąc w ten sposób przyrodę obszarów Natura 2000 i Mazurskiego Parku Krajobrazowego. Ta inwestycja to także przykład doskonałej współpracy obu samorządów z Nadleśnictwami z Mrągowa i Strzałowa, bo to przez grunty tych czterech podmiotów przebiega właśnie szlak z Mrągowa do Krutyni.



Prace budowlane rozpoczęły się na początku 2022 roku

Sam pomysł na uruchomienie szlaku ma kilkanaście lat. W roku 2016 wspólne działanie Lokalnej Organizacji Turystycznej „Ziemia Mrągowska" z Gminą Piecki pozwoliło udrożnić szlak z Mrągowa do Piecek. W roku 2019 do pomysłu na profesjonalną rewitalizację szlaku włączyła się Gmina Mrągowo. Wspólna praca dała efekt i udało się zaprojektować ścieżkę z Mrągowa, przez Piecki do Krutyni, a sam projekt uzyskał wysoką ocenę w konkursie Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020. Projekt „Zmniejszenie presji na gatunki i siedliska poprzez właściwe ukierunkowanie ruchu turystycznego na terenie gminy Piecki i Mrągowo" uzyskał dofinansowanie sięgające prawie 5 mln zł. Obie gminy z własnych środków dołożą prawie 1,5 mln zł i dzięki temu udało się rozpocząć realizację inwestycji, która zostanie zakończona jeszcze w 2022 roku.

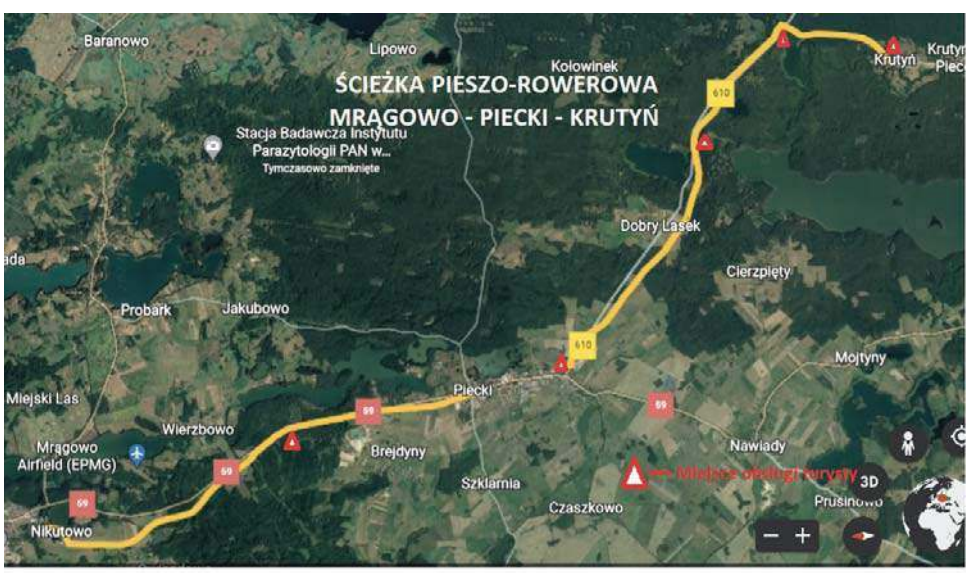
– Nasza ścieżka to efekt dobrej współpracy samorządów z nadleśnictwami – mówi Agnieszka Kurczewska, wójt Gminy Piecki. – Będzie to jedna z atrakcji turystycznych Gminy Piecki i Gminy Mrągowo. Już wkrótce turyści będą mogli wyruszyć z Mrągowa, jadąc przez Gminę Mrągowo i Gminę Piecki, docierając na kajakowy szlak Krutyni, który jest znany w całej Polsce i Europie.

Szlak rozpoczyna się w miejscowości Nikutowo, graniczącej bezpośrednio z miastem Mrągowo. Dalej prowadzi leśno-polną ścieżką przecinającą drogę asfaltową do miejscowości Krzywe, osadę Kromnice i wpadającą od północy do Piecek. W tej miejscowości warto odwiedzić pumptrack, czyli asfaltowy tor z licznymi „hopkami", muldami i zakrętami. Infrastruktura ta powstała z myślą o rowerzystach, ale także amatorach deskorolki i rolek. Warto także skręcić nieco ze szlaku i odwiedzić ścieżkę edukacyjną wzdłuż stawu w Pieckach, która ma 2 km długości i wiedzie poprzez umocnione nabrzeża i uroczo położone pomosty nad stawem. Jest to malownicze miejsce, w którym można skorzystać z chwil relaksu w ornitologicznej oazie położonej w Krainie Wielkich Jezior Mazurskich.

Z Piecek, szlak wiedzie wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 610, przez miejscowość Dobry Lasek, Mazurski Park Krajobrazowy, wprost do miejscowości Krutyń, będącą centrum szlaku rzeki Krutynia. To właśnie tutaj kończy się szlak rowerowy i zaczyna szlak kajakowy, który doceniany jest przez turystów z Polski i zagranicy.

– Inwestycję rozpoczęliśmy pod koniec ubiegłego roku i zamierzamy zakończyć ją w listopadzie 2022 roku – mówi Piotr Piercewicz, wójt Gminy Mrągowo. – Trasa w 90 procentach swojej długości będzie miała naturalną nawierzchnię, będzie bezpieczna, malowniczo położona i co najważniejsze dostępna dla całych rodzin. Jesteśmy przekonani, że to będzie jedna z atrakcji turystycznych obu gmin.

Projektowana trasa szlaku przebiega głównie przez obszary nie będące własnością gmin, dlatego o skutecznym działaniu nie mogło być mowy bez zaangażowania i wsparcia partnerów, głównie - Nadleśnictwa Strzałowo, Nadleśnictwa Mrągowo i Mazurskiego Parku Krajobrazowego. Samorządy mogą liczyć również na wsparcie Starostwa Powiatowego w Mrągowie i Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Olsztynie.



GMINA PIECKI

Ze względu na swoje położenie ma olbrzymi potencjał turystyczny. Jej obszar przecina wstęga rzeki Krutynia, stanowiąca jeden z najatrakcyjniejszych szlaków kajakowych w Europie. Urokliwe i malownicze jeziora i lasy stanowią wielki atut tego miejsca. Ciekawa historia gminy i samych Piecek, do których założenia przyczynił się ponad 600 lat temu Ulrich von Jungingen, sprawia, że bogactwem tego miejsca jest nie tylko sama przyroda. Wartymi uwagi są odkrycia archeologiczne w miejscowości Czaszkowo, w której wydobyto przedmioty datowane na IV-VI wiek naszej ery, mogące mieć niebagatelne znaczenie w badaniu dziejów starożytnych. Ciekawymi miejscami są ponadto kościół w Nawiadach, wybudowany ponad 400 lat temu oraz Muzeum Regionalne im. Walentyny Dermackiej z Sapiehów w Pieckach gdzie można podziwiać olbrzymią kolekcję sztuki ludową. Gmina Piecki to również wyjątkowe wydarzenia organizowane zwłaszcza w okresie wakacji. Cyklicznie odbywają się popularne imprezy takie jak Pieckowiada, Dożynki Gminne, festyny wiejskie organizowane w różnych miejscowościach całej gminy. Szczególną uwagę zwraca Festiwal Ceramiki, którego czwarta edycja odbędzie się w Pieckach w dniach 23-24 lipca 2022 r.

GMINA MRĄGOWO

W skali regionu gminę wyróżnia rzeźba terenu typowa dla obszarów polodowcowych, liczne rynnowe jeziora, zwarte kompleksy leśne oraz różnorodność biologiczna środowiska przyrodniczego. Zdecydowana większość lasów występuje w części południowej gminy, wchodząc w skład wielkiego masywu leśnego Puszczy Piskiej.

Do głównych atrakcji przyrodniczych należy Mazurski Park Krajobrazowy, obszary Natura 2000, rezerwat przyrody Gązwa, trzy parki podworskie wpisane do rejestru zabytków, pomniki przyrody nieożywionej - głazy, szlak rzeki Krutynia (102 km) oraz szlak rzeki Dajna (33 km). Turyści mogą odwiedzić średniowieczną wieś z kościołem gotyckim z XV w. w miejscowości Szestno, Ogrody Pokazowe i Motylarnię w Marcinkowie, Mini – ZOO „Nasza zagroda" w Polskiej Wsi czy Fermę Jeleniowatych w Kosewie Górnym.

Jedną z ciekawszych atrakcji stanowi Góra Czterech Wiatrów, która jest wspaniałym punktem widokowym, a zimą staje się mazurską stolicą sportów zimowych, w której odbywają się liczne imprezy narciarskie i snowboardowe. G4W oferuje trasy narciarskie o różnych stopniach trudności, snowpark, trasy biegowe i bazę noclegową z gastronomią.

REKLAMA 38022otbr-a-K

eprasa.pl 4d470fd6c4

PANOPTIKUM 2022 SAMORZĄDÓW

NOWE MIASTO LUBAWSKIE

Z UNIJNYM DOFINANSOWANIEM REALIZUJE INWESTYCJE POPRAWIAJĄCE WARUNKI ŻYCIA MIESZKAŃCÓW



Józef Blank
– Burmistrz Nowego Miasta Lubawskiego

Gmina Miejska Nowe Miasto Lubawskie mimo złożonej sytuacji związanej z koronawirusem starała się jak najlepiej wykorzystać 2021 rok, realizując duże inwestycje poprawiające warunki życia mieszkańców. W październiku miało miejsce historyczne wydarzenie, ważne dla rozwoju lokalnej kultury i promocji naszego miasta — uroczyście otworzyliśmy i oddaliśmy do użytku mieszkańców Kinoteatr „Harmonia" po rewitalizacji dawnego kościoła ewangelickiego ze środków Unii Europejskiej w ramach RPO Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020.

Była to inwestycja trudna w realizacji, bowiem najpierw odkryto podczas prac ziemnych pozostałości średniowiecznego ratusza w miejscu planowanej rozbudowy części podziemnej budynku dawnego kościoła ewangelickiego, co spowodowało, że lokalizacja pomieszczeń sanitarnych na potrzeby sali widowiskowo-kinowej — według pierwotnej dokumentacji projektowej — stała się niemożliwa. Następnie podczas realizacji prac budowlanych odkryto malowidła na suficie budynku, co wymusiło konieczność przeprojektowania pierwotnie opracowanego projektu budowlanego, a co za tym idzie poniesienia dodatkowych i nieprzewidzianych kosztów realizacji inwestycji.

Dużym wyzwaniem pod względem konstrukcyjnym było wykonanie nowych pomieszczeń podziemnych. Pierwsze z nich powstało poza obrysem budynku od wschodniej strony w celu zlokalizowania centrali wentylacyjnej sali widowiskowo-kinowej. Podziemne pomieszczenia powstały również pod istniejącym budynkiem i służą jako toalety i szatnie dla osób korzystających z obiektu.

W celu zapewniania stabilności budynku na dalsze lata użytkowania zastosowana została technologia jet-grounding, polegająca na wykonaniu 88 sztuk ośmiometrowych kolumn cementowo-gruntowych wzmacniających jego fundamenty, które były zbyt płytkie i bardzo niejednorodne pod względem zastosowanych materiałów oraz ich stanu technicznego.

Kosztowne było również wyposażenie sali z widownią o dużym nachyleniu na 197 miejsc siedzących, zapewniających wygodę i świetną widoczność sceny i ekranu kinowego. Duża kubatura tego pomieszczenia została osiągnięta dzięki rozbiórce stropu międzykondygnacyjnego, który powstał podczas modernizacji obiektu w latach 60 ubiegłego wieku. Tym samym pomieszczenie zostało przywrócone do pierwotnej wielkości kiedy pełniło funkcję kościoła ewangelickiego.

Od zachodniej strony budynku została zlokalizowana obszerna scena koncertowo-teatralna ze zautomatyzowanym systemem okotarowania. Profesjonalne oświetlenie sceny zostało umieszczone na specjalnych, stalowych konstrukcjach podwieszonych pod sufitem, z możliwością opuszczania za pomocą silników, które znajdują się na poddaszu budynku. Sala została wyposażona w nowoczesny system nagłośnienia koncertowego, system nagłośnienia kinowego z dźwiękiem przestrzennym i innowacyjny projektor kinowy w technologii laserowej.

Wyjątkowy wygląd na skalę krajową i historyczny charakter sali widowiskowo-kinowej nadaje odnowiony podczas realizacji inwestycji neobarokowy drewniany strop. Ta piękna dekoracja musiała pozostać nienaruszona i w jak największym stopniu wyeksponowana.

Dzięki realizacji inwestycji powstał obiekt, który przez długie lata będzie służył zarówno mieszkańcom, jak i gościom miasta jako miejsce kontaktu z filmem i kulturą na wysokim poziomie oraz wzbogaci wizerunek centrum naszego miasta. Warto było podjąć trud finansowy i organizacyjny, by uzyskać tak funkcjonalny i estetyczny efekt.



Wnętrze Kinoteatru „Harmonia"



Kinoteatr „Harmonia" w Nowym Mieście Lubawskim

Mimo niełatwej sytuacji finansowej gmin, a także znacznego wzrostu cen w branży budowlanej i ograniczonej dostępności materiałów budowalnych, kontynuujemy rozpoczęte i inicjujemy nowe zadania inwestycyjne. Tak jak w poprzednich latach staramy się realizować jak najwięcej inwestycji w związku z ciągle dużymi potrzebami rozwojowymi miasta w zakresie infrastruktury.

W bieżącym, 2022 roku w budżecie miasta na inwestycje własne przeznaczona jest rekordowa kwota ponad 23 mln złotych, co stanowi prawie 1/3 całości zaplanowanych wydatków. W trzecim kwartale planowane jest zakończenie rewitalizacji przestrzeni nowomiejskiego rynku. Tym samym centrum Nowego Miasta Lubawskiego uzyska atrakcyjny wygląd i nową funkcjonalność, łącząc funkcję gospodarczą z miejscem służącym do miłego spędzania czasu wolnego. Prace budowlane przebiegają zgodnie z przyjętym harmonogramem, a zakres dotychczas zrealizowanych działań obejmuje wykonanie:

- rozbiórki starych nawierzchni i elementów dotychczasowego wyposażenia na ok. 90% powierzchni rynku,
- żelbetowej podziemnej niecki fontanny,
- nowej kanalizacji deszczowej i sieci wodociągowej na terenie rynku,
- sieci elektrycznych na potrzeby nowego oświetlenia i nowego zagospodarowania przestrzeni rynku,
- kanałów technologicznych na potrzeby sieci światłowodowej monitoringu miejskiego,
- podbudowy konstrukcyjnej z kruszywa łamanego pod docelowe nawierzchnie z kostki kamiennej i płyt granitowych oraz ułożenie nowych nawierzchni jezdni, chodników i placu centralnego.



Wizualizacja koncepcji rewitalizacji nowomiejskiego rynku

Na początku drugiego kwartału 2022 roku przeprowadzone będą postępowania przetargowe, mające na celu wyłonienie wykonawców prac budowlanych przy rewitalizacji parku miejskiego i Ogrodu Róż. Termin realizacji obu inwestycji zaplanowany jest na koniec czerwca 2023 roku. Opracowane koncepcje rewitalizacji tych miejsc skupiają się przede wszystkim na ich funkcjonalności, estetyce oraz bezpieczeństwie osób z nich korzystających. Warto wspomnieć, że wszystkie projekty rewitalizacji naszego miasta dofinansowane zostały ze środków Ponadlokalnego Programu Rewitalizacji Sieci Miast Cittaslow Województwa Warmińsko-Mazurskiego.



Prace budowlane przy ulicy Sadowej



Wizualizacja koncepcji rewitalizacji Ogrodu Róż

Do końca września 2022 roku kontynuowana będzie budowa ulicy Sadowej o długości prawie 1300 metrów wraz z kanalizacją deszczową. Zakończenie tej inwestycji poprawi znacząco komfort dojazdu do nieruchomości oraz warunki komunikacyjne w tej części miasta.

W związku z rozwojem miasta i rosnącym zapotrzebowaniem na wodę na bieżąco podejmujemy działania i realizujemy inwestycje zwiększające bezpieczeństwo zaopatrzenia w wodę pitną do czasu wybudowania nowej stacji uzdatniania wody przy ulicy Makuszyńskiego. Niebawem rozstrzygnięte zostanie postępowanie przetargowe na wyłonienie wykonawcy budowy nowej SUW, której oddanie do użytku planowane jest w pierwszej połowie 2023 roku. Realizacja tej inwestycji jest absolutnym priorytetem w naszym mieście i kluczowa dla jego dalszego rozwoju, by w pełni zabezpieczyć bieżące i przyszłe zapotrzebowanie mieszkańców i nowomiejskich firm na wodę pitną dobrej jakości. Z Urzędu Marszałkowskiego uzyskano już stosowne pozwolenie na budowę nowej studni nr 4 o głębokości 110 metrów na terenie przyszłej SUW. Szacowana wydajność nowego odwiertu wody surowej wyniesie ma ok. 100 m^3/ h.

Podsumowując, zarówno ubiegły rok, jak i bieżący okres to czas realizacji dużych i ważnych dla rozwoju naszego miasta oraz poprawy jakości życia naszych mieszkańców inwestycji. Mimo to jako burmistrz miasta mam świadomość, że w zakresie inwestycji w najbliższych latach mamy jeszcze sporo do zrobienia. Warto też wspomnieć, że oprócz realizacji miejskich inwestycji sprawnie przebiega gazyfikacja miasta, rozwija się budownictwo mieszkaniowe, powstają nowe miejsca pracy i, co najbardziej cieszy, ku końcowi zbliża się budowa obwodnicy Nowego Miasta Lubawskiego.

REKLAMA 36122otbr-A-K

eprasa.pl 4d470fd6c4

POWIAT OLSZTYŃSKI INWESTUJE

– Potrzeby lokalnych społeczności są ogromne, a możliwości samorządów niewielkie. Dlatego staramy się pozyskiwać pieniądze z różnych źródeł – mówi Andrzej Abako, starosta olsztyński. – Przed nami nadal stoi wiele wyzwań, mamy wiele pomysłów, które chcemy zrealizować. Jako władze powiatowe wspólnie z włodarzami naszych gmin oraz lokalnymi przedsiębiorcami stawiamy na inwestycje. Przede wszystkim w infrastrukturę drogową, bo są to „drogi naszego rozwoju", pozwalające wykorzystać nasz potencjał – lokalizację, atrakcyjne tereny, klimat inwestycyjny.

Samorząd pozyskał dofinansowanie z Funduszu Rozwoju Dróg na realizację inwestycji w okolicach miejscowości Tomaszkowo (gm. Stawiguda), Sapuny-Mokiny (gm. Barczewo) oraz na skrzyżowaniu Bartąskiej, Złotej i Stawigudzkiej w miejscowości Jaroty (gm. Stawiguda). Łączna ich wartość to 9,2 mln zł, z czego Fundusz pokrywa 5,7 mln zł.

Dzięki środkom z tego źródła w powiecie przebudowane zostaną też przejścia dla pieszych. 8 powstanie w gminie Stawiguda, 4 w Dywitach, po 3 w Gietrzwałdzie, Dobrym Mieście i Jonkowie, po 2 w Purdzie i Olsztynku oraz 1 w Biskupcu. Łączna wartość prac to 6,8 mln zł, z czego dofinansowanie z FRD to od 50 do 80 proc. tej kwoty. Poza tym w porozumieniu z gminą Jeziorany przebudowywana będzie droga na trasie Wójtówko-Modliny.

Cały czas trwają też prace na tzw. „wielkiej pętli", która połączy drogi krajowe nr 16 (tzw. krzyżówki barczewskie) i nr 51 (w Spręcowie). 27-kilometrowy odcinek wiodący przez Sętal, Nowe Włóki, Tuławki, Gady to inwestycja o wartości prawie 50 mln zł realizowana przez starostwo wspólnie z samorządami Barczewa i Dywit oraz przez nie współfinansowana. Gros środków na ten cel samorządy pozyskały z Unii Europejskiej (ponad 16 mln zł) oraz budżetu państwa (prawie 10 mln zł). Budowa ma się zakończyć latem tego roku.

Wnioski do Polskiego Ładu

Powiat Olsztyński pozyskał również 4,75 mln zł z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych na modernizację 4-kilometrowego odcinka drogi powiatowej 1449N (od tzw. krzyżówek barczewskich do ul. Jagiellońskiej), stanowiącej jedną z głównych arterii dojazdowych do Olsztyna. Przygotowane zostały również dwa inne projekty drogowe, tym razem złożone do III edycji RFPŁ, w której o dofinansowanie mogą ubiegać się m.in. powiaty, na obszarze których funkcjonowały zlikwidowane państwowe przedsiębiorstwa gospodarki rolnej. Dotyczą one modernizacji drogi powiatowej 1401N na odcinku Skolity – Gołogóra (przewidywana wartość inwestycji – 2 mln zł) oraz drogi powiatowej 1497N na odcinku Wysoka Dąbrowa – Kolno (8 mln zł).



Fot. Monika Nowakowska/Starostwo Powiatowe w Olsztynie

Zarząd Powiatu i radni komisji gospodarczej podczas wizyty w Zespole Szkół Rolniczych w Smolajnach



Fot. arch. Starostwa Powiatowego w Olsztynie

Wizualizacja Powiatowego Centrum Sportu i Zdrowia w Olsztynku

W tym roku Powiat złożył w sumie pięć wniosków o dofinansowanie z Polskiego Ładu. Największy z nich opiewa na 20 mln zł i dotyczy pierwszego etapu budowy Powiatowo-Gminnego Centrum Kultury i Edukacji Muzycznej w Wadągu. Obejmie on przygotowanie dokumentacji projektowej planowanej inwestycji: trzech, tworzących architektonicznie całość, obiektów, w których funkcjonować będą Gminny Ośrodek Kultury, Samorządowa Szkoła Muzyczna, Sala Warmińskich Inicjatyw Kulturalno-Muzycznych, Biblioteka Publiczna, Galeria Twórczości Warmińskiej, sale warsztatowe. Z drugiej edycji Polskiego Ładu władze Powiatu Olsztyńskiego chcą pozyskać także 2,7 mln zł na modernizację tzw. „Domu Nauczyciela" w Smolajnach, by stworzyć tu szkolne schronisko młodzieżowe. Projekt zakłada gruntowny remont, który pozwoli na stworzenie ok. 40 miejsc noclegowych.

Z tych funduszy finansowana będzie także budowa Powiatowego Centrum Sportu i Zdrowia w Olsztynku.

W dwukondygnacyjnym obiekcie znajdzie się hala sportowo-widowiskowa, w której będą mogły odbywać się rozgrywki piłki ręcznej, koszykówki czy siatkówki, ale też będzie można zorganizować wydarzenia kulturalne. W czasie pandemii lub w przypadku klęsk żywiołowych budynek będzie służyć jako szpital tymczasowy (ok. 50 łóżek z możliwością poszerzenia tej liczby do 80). I etap pro-sportowy ma kosztować 15 mln zł. 10 proc. tej kwoty pochodzić będzie z budżetów Powiatu Olsztyńskiego oraz Gminy Olsztynek, a 13,5 mln zł to dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych. Powiat właśnie szuka wykonawcy, który zrealizuje inwestycję w systemie „zaprojektuj i zbuduj". Będzie miał on rok na przygotowanie projektu i kolejne trzy na oddanie centrum do użytku. Wtedy też możliwa będzie – w zależności od sytuacji – realizacja drugiego „pro-zdrowotnego" etapu prac, czyli pozyskanie środków i zakup wyposażenia medycznego.

Synagoga w Barczewie

Od lipca ubiegłego roku właścicielem synagogi jest samorząd Powiatu Olsztyńskiego. Wspiera on dotychczasową działalność kulturalną Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego „Pojezierze", które przez lata opiekowało się budynkiem. Ten, niestety, został mocno nadszarpnięty zębem czasu. Dobrą wiadomością jest więc decyzja Warmińsko-Mazurskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków o przyznaniu dotacji na badania architektoniczne, ekspertyzę techniczną i projekt budowlany elewacji, stolarek oraz wnętrz synagogi. To kwota 50 tys. zł. Kolejne 65 tys. zł dołoży Powiat Olsztyński. Szansą dla dawnej bożnicy jest też konkurs „Nasz zabytek" organizowany przez fundację Most the Most. Dzięki zaangażowaniu lokalnych samorządów i mieszkańców powiatu synagoga przeszła formalny etap konkursu. Do zdobycia jest nawet 1 mln zł.

www.powiat-olsztynski.pl
powiatolsztynski | POlsztynski

REKLAMA 39722otbr-A-K

eprasa.pl 4d470fd6c4

OLSZTYN O!GRÓD Z NATURY

OLSZTYN PEŁEN ZIELENI

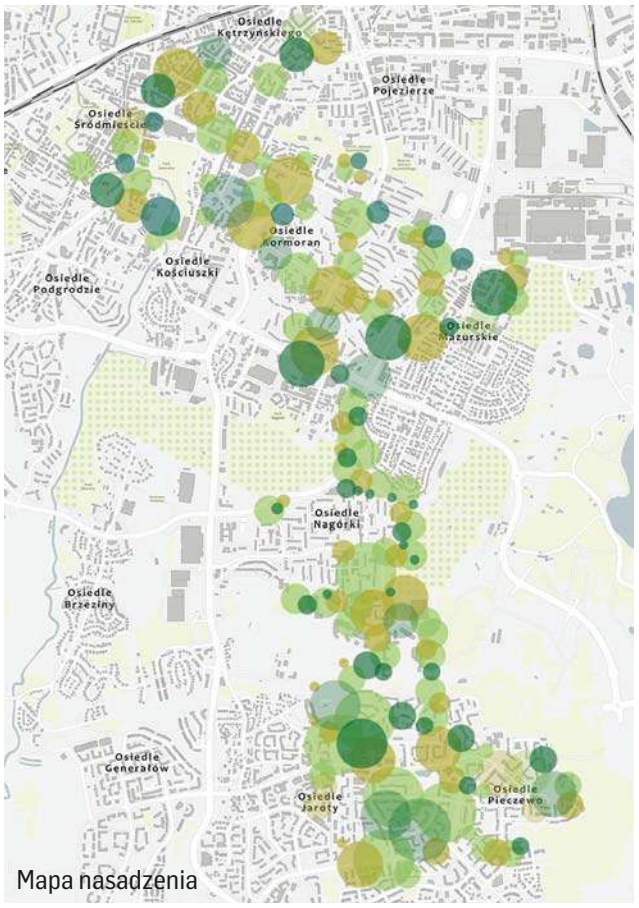
Stolica Warmii i Mazur może pochwalić się jednym z największych kompleksów leśnych w granicach miasta w Europie. Goście odwiedzający Olsztyn zachwycają się także zielenią w miejskich parkach. Drzew, krzewów i kwiatów w najbliższych miesiącach będzie jeszcze więcej za sprawą ogromnego przedsięwzięcia związanego z nowymi nasadzeniami.

Naturalne warunki, z jakich słynie Olsztyn, to jeden z ważniejszych atutów miasta?

Piotr Grzymowicz, prezydent Olsztyna: – Bez wątpienia jeziora, lasy i środowisko naturalne zachwycają nie tylko mieszkańców, ale także gości, którzy odwiedzają nasze miasto zarówno w sezonie wakacyjnym, jak i - coraz częściej - poza nim. To atut, ale jednocześnie ogromna odpowiedzialność, związana z opieką nad naszym środowiskiem, by mogło nam służyć jak najdłużej.

Przed stolicą Warmii i Mazur niezwykła akcja zazieleniania miasta.

– Właśnie podpisaliśmy umowę na posadzenie prawie dwóch tysięcy drzew. W Śródmieściu, na Kormoranie, na Nagórkach, Pieczewie i Jarotach zazieleni się najwięcej. Tam też posadzimy prawie półtora tysiąca krzewów. Przedsięwzięcie jest związane z rozbudową tramwajowej infrastruktury, za każde drzewo usunięte w związku z realizowanymi inwestycjami posadzimy co najmniej dwa nowe. To znaczy, że niemal połowa miasta zostanie objęta tym przedsięwzięciem. Będziemy sadzić drzewa, których obwód pnia na wysokości metra nie może być mniejszy, niż 16-18 cm. To będą „podrośnięte" drzewa a nie sadzonki. Jeśli warunki pogodowe będą sprzyjające, pierwszych nasadzeń można spodziewać się już wiosną za budynkami Zespołu Szkół Budowlanych, pozostałe – jesienią.



Mapa nasadzenia


fot. Tekla Żurkowska
Klony na Mickiewicza


Zbiornik retencyjny przy Bukowskiego

Jakie inne proklimatyczne działania zostały zrealizowane w ostatnim czasie?

– Niedawno zakończyliśmy budowę i modernizację zbiorników retencyjnych na terenie miasta. To istotne choćby ze względu na bezpieczeństwo mieszkańców w kontekście coraz bardziej gwałtownych zjawisk atmosferycznych. Takie zbiorniki pozwalają na gromadzenie nadmiaru wody z opadów deszczu czy roztopów. Jednocześnie takie akwenów to także poprawa mikroklimatu miasta. Co ciekawe, dwa z nowych zbiorników służą nie tylko celom retencyjnym. Tworzą bowiem przy okazji atrakcyjną przestrzeń parkową. To zbiornik u zbiegu ulic Bukowskiego-Antonowicza oraz ten zlokalizowany przy Sikorskiego-Paukszty. Wokół nich powstały m.in. trasy spacerowe czy mała architektura, jak ławki, które pozwalają usiąść i odpocząć na łonie przyrody. Dodatkowo posadzonych zostało w tych miejscach ok. 170 drzew, ponad siedem tys. krzewów i mnóstwo innej roślinności. Mieszkańcy chętnie widzą takie inwestycje w swoim otoczeniu, świadczyć może o tym popularność projektu Olsztyńskiego Budżetu Obywatelskiego, dzięki któremu w otoczeniu zbiornika Sikorskiego-Paukszty w tym roku powstaną dodatkowe ścieżki spacerowe.

Trudno nie zgodzić się z hasłem, że Olsztyn to miasto-ogród.

Zdecydowanie! A jeśli dodamy, że w ostatnich latach wybudowaliśmy ogromny park w centrum miasta, zrewitalizowaliśmy zabytkowe, zielone przestrzenie, jak Park Podzamcze czy Park Jakubowo, a także zaczęliśmy odtwarzać alejowy charakter części ulic w Śródmieściu. We współpracy z mieszkańcami i wsłuchując się w sygnały płynące od zaangażowanych środowisk miejskich organizujemy tzw. parki kieszonkowe i zazieleniamy podwórka. Zależy nam na miejskiej zieleni i dlatego będziemy kontynuować podjęte działania.


fot. Tekla Żurkowska
Lipy na Dąbrowszczaków


fot. Tekla Żurkowska
Trawy w mieście

Te wszystkie działania, o których Pan mówi, doskonale wpisują się w trendy związane z ochroną klimatu.

– Bez wątpienia nowe nasadzenia są istotne szczególnie w kontekście zmian klimatu. Drzewa w znacznym stopniu, poprzez korony, zmniejszają nagrzewanie się jezdni, chodników, budynków. Tym samym zmniejszają temperatury. Bardzo zależy nam, żeby Olsztyn był pełen zieleni, a tym samym cały czas stawał się coraz bardziej przyjaznym miejscem do życia. Przy powstającej linii tramwajowej mamy zaplanowane oprócz omawianych nasadzeń posadzenie dodatkowych 200


fot. Paweł Klonowski
Park Nagórki-Jaroty

Jakie drzewa i krzewy pojawią się w przestrzeni miejskiej?

- klon zwyczajny, polny, tatarski, czerwonolistny, jawor
- lipa srebrzysta
- jabłoń ozdobna – odmiana royalty
- grusza drobnoowocowa
- dąb szypułkowy
- jesion wyniosły
- róże marathon
- cisy
- cebulice, szafirki, tulipany, żonkile i ozdobne czosnki
- trzcinnik
- ostnica
- jeżówki i odętki

REKLAMA 40122otbr-A-K

eprasa.pl 4d470fd6c4

GMINA DYWITY JEST W TRAKCIE REALIZACJI INWESTYCJI ZA 12 MLN ZŁ

BYŁY ODWAŻNE DECYZJE, TERAZ SĄ INWESTYCJE DLA MIESZKAŃCÓW!

Dwie nowe świetlice wiejskie w Różnowie i Ługwałdzie, ścieżki pieszo-rowerowe w Gadach, Wadągu i w Słupach, a do tego budowa sieci wodno-kanalizacyjnych w Dywitach i Różnowie – to inwestycje, które w chwili obecnej za kwotę niemal 12 mln zł realizuje Gmina Dywity. – Podejmowaliśmy odważne decyzje w czasie pandemii, dzięki czemu mamy obecnie otwarty duży front robót z cenami, które dzisiaj nie byłyby możliwe do realizacji – uważa wójt Daniel Zadworny.

Jak szacuje wójt Daniel Zadworny, dzięki odważnym i strategicznym decyzjom Rady Gminy Dywity, władz gminy oraz służb finansowych UG, podjętym w okresie pandemii i trudnym dla samorządów czasie, już w tym momencie Gmina Dywity jest na wygranej pozycji, jeśli chodzi o realizację inwestycji.

— Po otwarciu ofert przetargowych w ubiegłym roku staliśmy wiele razy przed dylematem, czy i skąd dokładać brakujące środki na wykonanie inwestycji – mówi wójt Daniel Zadworny. – Okazywało się, że na inwestycje po przetargu brakowało miliona, czy siedmiuset tysięcy złotych, jednak dzięki wysiłkom służb finansowych i mądrości radnych udawało się znajdować brakujące środki i podpisywać umowy z wykonawcami. Gdybyśmy wówczas unieważniali przetargi, to pewnie w obecnych, niekorzystnych warunkach galopującej inflacji, wojny na Ukrainie oraz wzrostu cen materiałów i kosztów pracy musielibyśmy dokładać od 30 do 50 proc. kolejnych środków na poszczególne zadania.



W Różnowie za ponad 3,3 miliona złotych powstaje obiekt wielofunkcyjny o powierzchni pół tysiąca metrów kwadratowych z częścią świetlicową, salą koncertową, salami konferencyjnymi, zapleczem szatniowym i miejscami parkingowymi



Na działce o powierzchni 25 arów, położonej przed boiskiem w Ługwałdzie, powstaje świetlica wiejska nawiązująca do zabudowy regionalnej, o powierzchni ponad 160 metrów kwadratowych



Firma Sanbud realizuje w Wadągu około 800 metrów ciągu pieszo-rowerowego w miejscowości Wadąg, a także kanalizacji deszczowej, oświetlenia ścieżki i budowę trzech przejść dla pieszych i kanału technologicznego

Dwie inwestycje kubaturowe

Warto przedstawić inwestycje, które są aktualnie wykonywane przez Gminę Dywity. Zerknęliśmy z drona na dwie największe obecnie inwestycje kubaturowe, czyli budowę nowej świetlicy wiejskiej z zapleczem sportowym w Różnowie i budowę nowej świetlicy w Ługwałdzie. Koszt obu inwestycji to 5 mln zł: świetlica w Różnowie to 3,3 mln zł, a świetlica w Ługwałdzie to wydatek rzędu 1,7 mln zł. Gmina pozyskała 1 mln zł unijnego dofinansowania na obie inwestycje.

Na działce o powierzchni 25 arów, położonej przed boiskiem w Ługwałdzie, powstaje świetlica wiejska nawiązująca do zabudowy regionalnej, o powierzchni ponad 160 metrów kwadratowych. W świetlicy znajdzie się m.in. duża sala świetlicowa o powierzchni około 80 metrów kwadratowych, szatnia, dwie toalety, kotłownia, magazyn i pomieszczenie socjalne. Przy świetlicy powstanie także parking na kilkanaście samochodów, wiata grillowa, a także oświetlenie.

— Mieszkańcy Ługwałdu zyskają nowoczesne miejsce do integracji, realizacji spotkań, warsztatów i zajęć — mówi wójt Daniel Zadworny. — Nowa świetlica razem z usytuowanym obok boiskiem, a także amfiteatrem, sceną, stacją rowerową, boiskiem do siatkówki plażowej stanowić będą wspaniałe miejsce rekreacyjno-integracyjne w centrum wsi.

W Różnowie za ponad 3,3 mln złotych powstaje obiekt wielofunkcyjny o powierzchni pół tysiąca metrów kwadratowych, z częścią świetlicową, salą koncertową, salami konferencyjnymi, zapleczem szatniowym i miejscami parkingowymi. Wykonawcą inwestycji jest firma JS Group Jarosław Szylhabel z Olsztyna, a inwestorem Gmina Dywity.

Ścieżki, wodociągi i kanalizacja

Wre praca na budowie odcinka ścieżki pieszo-rowerowej przy drodze powiatowej z Wadąga w kierunku na Słupy. Firma Sanbud realizuje około 800 metrów ciągu pieszo-rowerowego w miejscowości Wadąg, a także kanalizacji deszczowej, oświetlenia ścieżki, budowę trzech przejść dla pieszych i kanału technologicznego. Obecnie wykonywana jest kanalizacja burzowa; na placu budowy jest sporo ciężkiego sprzętu. Ścieżka zaczyna się przy sklepie Agro w Wadągu i będzie biec na odcinku około 230 metrów właśnie po stronie sklepu, następnie przejdzie na drugą stronę, połączy się z wybudowaną ścieżką na Zalbki i ul. Wiosenną i pobiegnie dalej wzdłuż drogi powiatowej w kierunku sołectwa Słupym, dochodząc do ul. Agnieszki Osieckiej. Ścieżka po stronie sklepu będzie wykonana z kostki betonowej, a po drugiej stronie z asfaltu. Koszt realizacji inwestycji w Wadągu to prawie 2,5 mln zł. Gmina pozyskała unijne dofinansowanie na budowę tej ścieżki. Termin wykonania to 20 października 2022 r.

Trwają również prace przy budowie ścieżki pieszo-rowerowej ze wsi Gady do kolonii Gady. Firma Colas wykonała przy drodze powiatowej pas pod ścieżkę, trwają też roboty przy krawężnikach. Powstanie tu ścieżka o długości 1200 metrów i szerokości 2,5 metra. Jej koszt to prawie 1,4 mln zł. Również firma Colas wkrótce rozpocznie budowę ścieżki pieszo-rowerowej z miejscowości Słupy do osiedla Leśne i kapliczki przy ul. Domagały. Długość planowanej ścieżki to 1,1 kilometra, a jej koszt to prawie 1,1 mln zł. W dalszym etapie Gmina chce połączyć brakujący odcinek ścieżki między kapliczką przy ul. Domagały i ul. Osieckiej w Wadągu. Chodzi o fragment o długości około 1,2 kilometrów.

Żeby domknąć temat inwestycji w realizacji, trzeba jeszcze wspomnieć o trzech inwestycjach wodociągowo-kanalizacyjnych: budowie sieci kanalizacji wodociągowej i sanitarnej przy ul. Olsztyńskiej, gdzie działa wielu przedsiębiorców (kwota ponad 1 mln zł), budowie sieci wod.-kan. w Różnowie (207 tys. zł) i budowie sieci wod.-kan. przy ul. Warmińskiej w Dywitach (270 tys. zł).



W Gadach firma Colas buduje ścieżkę pieszo-rowerową o długości 1200 metrów i szerokości 2,5 metra. Jej koszt to prawie 1,4 mln zł

REKLAMA 36722otbr-A-K

eprasa.pl 4d470fd6c4

PANOPTIKUM 2022 SAMORZĄDÓW

INWESTYCJE REALIZUJEMY ZGODNIE Z PLANEM



Teresa Chrostowska, wójt gminy Purda

W gminie Purda, przepięknej krajobrazowo i bardzo rozległej, z setkami kilometrów dróg gminnych i powiatowych, potrzeby są chyba większe niż w miastach. Naszym priorytetem jest więc inwestowanie w infrastrukturę. Koncentrujemy się na drogach, wodociągach, kanalizacji czy oświetleniu ulicznym. To wielkie wyzwanie – mamy 24 sołectwa i łącznie 45 wsi, wszystkie rozproszone na obszarze ponad 300 km kw. Niestrudzenie, często skutecznie, aplikujemy o środki ze wszystkich możliwych programów.

Mimo pandemii w roku 2021 realizowaliśmy inwestycje zgodnie z wcześniejszymi założeniami. Kilka przedsięwzięć zakończyliśmy, kilka rozpoczęliśmy, a inne są w trakcie realizacji. Jak zobrazować skalę inwestycji realizowanych w ostatnim roku? Trochę liczb na początek: 14 km dróg już przebudowanych lub w trakcie przebudowy, dwie zmodernizowane stacje uzdatniania wody, 33 nowe lampy uliczne.

Źródła finansowania są różnorakie — fundusze rządowe, unijne, wojewódzkie i budżet gminy. Łącznie na inwestycje wydaliśmy w 2021 roku ponad 13 mln złotych. Warto tutaj podkreślić, że sami mieszkańcy decydują o wydaniu funduszy sołeckich na projekty techniczne czy zakup materiałów budowlanych na chodniki i parkingi. Wiele prac budowlanych wykonują własnymi siłami pracownicy gospodarki komunalnej.

Na raz lub na etapy

Trwa przebudowa drogi w Patrykach, inwestycja ta kosztuje ponad 2,8 mln zł. Z kolei przebudowa drogi w Szczęsnem podzielona jest na dwa etapy: pierwszy ukończono w ubiegłym roku, a drugi będzie zakończony w bieżącym. To przedsięwzięcie kosztuje blisko 3,5 mln zł. W dwóch etapach jest także oddawana do użytku droga w Wyrandach — w tym roku zaplanowaliśmy całkowite zakończenie prac. Koszt tej inwestycji to prawie 2 mln zł. Trwają prace projektowe nad przebudową drogi w Marcinkowie, planowany koszt inwestycji – 1,9 mln. W ubiegłym roku zakończyliśmy budowę oświetlonej drogi rowerowej w Marcinkowie za około 800 tys. zł.

W 2021 roku przeprowadziliśmy też przetarg na przebudowę drogi gminnej Butryny – Stara Kaletka o nawierzchni asfaltowej na długości 850 m plus 230 m kostki betonowej. Trwają prace projektowe.



Fot. UG w Purdzie



Fot. UG w Purdzie

Budynek nowej stacji uzdatniania wody w Prejłowie, widok na zewnątrz i w środku



Nowa nawierzchnia drogi na osiedlu Zapałowo w Klebarku Małym

Fot. UG w Purdzie

W ostatnim kwartale ubiegłego roku zakończył się remont drogi gminnej w Trękusku, finansowany z funduszu sołeckiego. W ciągu miesiąca ułożono kostkę brukową na długości blisko 200 m. Pod koniec roku podpisaliśmy także dwie umowy na ułożenie kostki brukowej przy domu kultury w Klewkach oraz na skrzyżowaniu w Trękusie, również finansowane z udziałem funduszy sołeckich. Te roboty zakończono na początku 2022 roku. Polepszono też dojazd do Kaborna poprzez ułożenie masy asfaltowej na odcinku ok 520 m.

Również w czwartym kwartale rozpoczęła się budowa kolejnej drogi w Klebarku Małym, tym razem na na osiedlu Zapałowo — droga z kostki betonowej z kanalizacją deszczową.

Pod koniec roku podpisaliśmy umowę na projekt przebudowy drogi gminnej w Giławach oraz umowę na zaprojektowanie i budowę drogi wraz z oświetleniem i kanalizacją deszczową w Klewkach (droga gminna od DK 53 do drogi powiatowej na Klebark Wielki). Te inwestycje mogą potrwać do 2024 roku.

Bezpieczne przejścia

Owocem ubiegłorocznych decyzji jest też plan powstania czterech bezpiecznych przejść dla pieszych. Na przejście w Purdzie podpisaliśmy umowę na opracowanie dokumentacji projektowej oraz budowę. Inwestycja zlokalizowana jest przy urzędzie pocztowym. Budowę pozostałych trzech prowadzi Starostwo Powiatowe w Olsztynie. Będą one zlokalizowane w okolicach szkół w Klebarku Wielkim, Nowej Wsi i Purdzie.

Zaopatrzenie w wodę

Wiosną ubiegłego roku rozpoczęliśmy modernizację stacji uzdatniania wody w Prejłowie. Niebawem zostanie oddana do użytku. Do nowego układu technologicznego włączone zostały istniejące już studnie głębinowe. Zamontowane są nowe pompy i filtry uzdatniające wodę. Obok nowego budynku stoi nowy zbiornik o pojemności 100 m sześciennych. Hydrofornia w Prejłowie zaopatruje w wodę pięć wsi: Purdę, Patryki, Podlazy, Pajtuny i Prejłowo. Dzięki modernizacji stacja ma większą wydajność i pozwoli doprowadzić wodę do kolejnych miejscowości. To wiąże się z umową podpisaną pod koniec ubiegłego roku na opracowanie projektu i kosztorysu budowy wodociągu do Groszkowa i Giław.

Podpisaliśmy kolejne części umowy. Jedna oprócz wodociągu do powyższych miejscowości przewiduje także zaprojektowanie dla nich kanalizacji. Druga część zakłada opracowanie projektu kosztorysu budowy sieci wodociągowej z przyłączami oraz sieci kanalizacji sanitarnej w Butrynach i Przykopie. Trzecia część umowy to opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej budowy kanalizacji w Patrykach. Również w czwartym kwartale 2021 roku podpisaliśmy umowę na budowę wodociągu w Nowej Kaletce. Ta inwestycja jest obecnie w trakcie realizacji.

W ostatnim kwartale ubiegłego roku rozpoczęliśmy modernizację stacji uzdatniania wody w Klewkach, którą niedawno ukończyliśmy. Jest tam zamontowany nowy zbiornik retencyjny o pojemności 150 m sześciennych. Dzięki temu zwiększyła się wydajność ujęcia oraz jakość wody. SUW w Klewkach zaopatruje w wodę Klewki, Szczęsne, Biedówko, Klebark Wielki i Klebark Mały. Niedawno rozpoczęliśmy również budowę sieci kanalizacyjnej w Starym Olsztynie.

Nie zwalniamy tempa mimo obawy nadejścia kryzysu. Oby ten rok był równie pomyślny jak ubiegły. Planujemy ok. 20 mln zł przeznaczyć na inwestycje.



Nowy zbiornik stacji uzdatniania wody w Klewkach

Fot. UG w Purdzie

REKLAMA 38122otbr-A-K

eprasa.pl 4d470fd6c4

Stawiguda – gmina o wielkim sercu i tysiącach talentów

W naszej gminie wierzymy, że wspólnie możemy sprawić, że świat będzie lepszy i właśnie dlatego inwestujemy w drugiego człowieka dając mu możliwość rozwijania pasji, a czasem po prostu bezpieczny dom – mówi Michał Kontraktowicz, wójt Gminy Stawiguda.



- To już kolejna edycja Panoptikum, a tym samym kolejny rok w gminie Stawiguda, który podsumowujemy w „Gazecie Olsztyńskiej". Rok chyba wyjątkowo trudny dla wszystkich.

- Zdecydowanie. Nie tylko ostatni, ale także poprzedni rok to czas, który wystawił nas na próbę jako samorządowców, ale przede wszystkim jako ludzi. Nie ma chyba nikogo, kto by kogoś nie stracił z powodu pandemii, by nie musiał weryfikować swoich planów zawodowych lub prywatnych. Trudno się skarżyć, gdy wiem, że niektórzy stracili rodziców, małżonków, dzieci. Myślę jednak, że była to lekcja dla wszystkich. Nagle okazało się, że potrzebujemy drugiego człowieka, nie jesteśmy niezniszczalni i samowystarczalni. Ja do tej pory jestem dumny z tego, że nasi mieszkańcy wspierali się wzajemnie, służby ratownicze jak zawsze stanęły na wysokości zadania. Gdy była taka potrzeba nasi druhowie dowozili jedzenie, pomagali w transporcie chorych, pracownicy urzędu nie patrzyli na czas pracy, ale dokładali wszelkich starań, by pomóc tym, którzy tej pomocy potrzebowali.

- Z pomocą przyszli też partnerzy z Niemiec.

- Tak, zarówno w trakcie walki z pandemią, jak i teraz, gdy zmagamy się z kryzysem uchodźczym, nasza partnerska gmina Wallenhorst wspiera nas w działaniach, przekazując wsparcie. To wiele dla mnie znaczy, bo inicjatywa wyszła z ich strony, nie musieliśmy prosić o pomoc. Po prostu podczas spotkania online zapytali, jak u nas wygląda sytuacja i ruszyli ze wsparciem.

- Podjął Pan temat, którym obecnie żyją wszyscy, czyli pomoc uchodźcom. Jak to wygląda w gminie Stawiguda?

- Nasi goście z Ukrainy, bo wolę tak ich nazywać, mieszkają w ośrodku Caritas w Rybakach, ośrodku w Łańsku, a także w domach mieszkańców naszej gminy, ale w pomoc im zaangażowanych jest zdecydowanie więcej osób. Od czasu wybuchu wojny, w naszych sołectwach, szkołach, przedszkolach, remizach oraz oczywiście w GOPS-ie ruszyła zbiórka darów. Aby skoordynować tę pomoc, ułatwić komunikację między potrzebującymi a ofiarodawcami utworzyliśmy na facebooku stronę „Stawiguda – gmina o wielkim sercu", bo naprawdę mieszkańcy Stawigudy mają wielkie serca, co po raz kolejny pokazali, gdy wybuchła wojna. Nieraz czytając wiadomości, jakie przychodziły do mnie na facebooku miałem gulę w gardle. A jednocześnie wiedziałem, że trzeba działać już, natychmiast. I tak, jak przy walce z pandemią, tak i teraz jestem bardzo wdzięczny losowi, że pracuję dla tak wspaniałych mieszkańców.



- Pandemia wielu samorządowcom, ale też i mieszkańcom uświadomiła, że inwestycje to nie tylko drogi, chodniki czy kanalizacja, ale także pomoc czy wspieranie wspieranie nauki, talentów.

- Zdecydowanie tak, bo oczywiście nowoczesne bezpieczne drogi są niezwykle ważne, ale nie mniej ważne jest to, dokąd i w jakim celu nimi się przemieszczamy. Gmina Stawiguda nie jest sypialnią Olsztyna. Mamy swoje teatry, zespoły muzyczne, prężnie działający ośrodek kultury. Nasi mieszkańcy przejawiają wiele talentów i właśnie, aby pomóc rozwijać je tym najmłodszym ustanowiliśmy stypendia za szczególne osiągniecia naukowe, artystyczne czy sportowe. Powiem szczerze, że dzięki tej inicjatywie po raz kolejny przekonałem się, jak wiele mamy młodych talentów.

- Właśnie, osiągnięcia sportowe. W gminie zamieszkali nasi najwięksi regionalni mistrzowie w swoich dziedzinach, czyli Krzysztof Hołowczyc czy Joanna Jędrzejczyk, kibice tenisa też nie mogą narzekać na brak wrażeń, podobnie jak fani kolarstwa. A ostatnio gmina zaczyna się kojarzyć jeszcze z olsztyńskimi cheerleaderkami, których członkiniami są też stawigudzkie dziewczyny.

- Ja, i nie tylko ja, po prostu wierzymy, że wspólnie możemy sprawić, że świat będzie lepszy, a każdy, kto widział kiedyś radość młodego sportowca, artysty, naukowca, który spełnił swoje marzenia wie, jak wzruszający i piękny to widok. Dlatego też chętnie wspomagamy naszych kolarzy, nie było też wątpliwości, co robimy, gdy o pomoc w uczestnictwie w mistrzostwach świata poprosiły dziewczyny z Soltare. I opłaciło się. Są trzecie na całym świecie. Czy to nie jest najlepszy dowód, że warto inwestować w ludzi i ich pasje?

- Tę pasję widzi pan też u strażaków, którzy chyba też spotykają się ze zrozumieniem swoich potrzeb?

- Druhny i druhowie naszych ochotniczych jednostek to, jak już wspomniałem wcześniej, ludzie o wielkich sercach, niezwykle życzliwi, pomocni, oddani naszej gminie i jej mieszkańcom i to też nie tylko, bo często wspierają w działaniach kolegów z Olsztyna. Jestem pełen podziwu dla ich służby, gotowości do działania, a przy tym jeszcze chęci i umiejętności prowadzenia działań edukacyjnych z zakresu bezpieczeństwa. Przypomnę tylko, że akcja z odblaskami przy przejściach dla pieszych narodziła się właśnie u nas, a pięknie rozlała się na całą Polskę, do tego kursy pierwszej pomocy, spotkania w szkołach, czy choćby obecność podczas gminnych festynów. Inwestycja w OSP to inwestycja w bezpieczeństwo nas wszystkich. Musimy ich wspierać dobrym sprzętem i dobrym słowem również, dlatego w przeddzień Dnia Strażaka pozwolę sobie złożyć druhnom i druhom najserdeczniejsze podziękowania za każdy dzień służby. Niech święty Florian ma Was zawsze w opiece.

- Dużo mówi Pan o bezpieczeństwie. Pierwsze skojarzenia to służby, później drogi i chodniki, ale przecież bezpieczeństwo to również zdrowie. W tej dziedzinie też wiele się zmieniło w gminie w ostatnim roku.

- Zdecydowanie tak. Powstała gminna przychodnia zdrowia, w której codziennie od 8 do 18 przyjmuje jeden z trójki naszych lekarzy rodzinnych, na miejscu można wykonać badania laboratoryjne, zaszczepić się. Dodatkowo nasz ośrodek zdrowia regularnie organizuje dodatkowe akcje profilaktyczne, jak np. badania wzroku, słuchu. Warto śledzić ich profil na facebooku, by być na bieżąco, bo naprawdę dużo się tam dzieje.

- I jakby tego wszystkiego było mało, jeszcze macie piękną przyrodę, a zamiast jeździć do filharmonii, ona przyjeżdża do was.

- Póki co taka sytuacja miała miejsce tylko raz i była związana z nagrodą marszałka za frekwencję wyborczą, ale z wielką przyjemnością bym ją powtórzył. Mam nadzieję, że to się uda. Póki co czytelników Gazety mogę zaprosić do korzystania z rekreacji w naszej gminie, odkrywania jej piękna i historii oraz do wspólnej zabawy podczas tegorocznej Stawigudiady czy wracającego po latach przerwy pikniku lotniczego w Gryźlinach.

REKLAMA 35522otbr-A-K

eprasa.pl 4d470fd6c4

DZIAŁANIA SAMORZĄDU POWIATU OSTRÓDZKIEGO NA RZECZ LOKALNEJ SPOŁECZNOŚCI

— Czy jakiś szczególny powód do satysfakcji miał Starosta w 2021 roku? Z czego jest Pan dumny zawodowo i osobiście?

— Satysfakcjonującym jest fakt, że systematycznie realizujemy wyznaczone kierunki działań i planowane zadania inwestycyjne. Polepszając tym samym warunki życia mieszkańców powiatu ostródzkiego. Zadowolony jestem ze wzrastającej rozpoznawalności naszego regionu na tle innych powiatów w całej Polsce. Modernizujemy, budujemy, rozwijamy nasz region zwiększając jego atrakcyjność i dostępność terenów inwestycyjnych. Oddają to najlepiej słowa: „Pracuj w ciszy, niech efekty robią hałas". I właśnie z tego „hałasu" jestem dumny. Dumny z faktu, że od 2015 r. jesteśmy w ścisłym gronie najlepszych samorządów w Polsce doceniani przez Związek Powiatów Polskich a od 3 lat „walczymy" o utrzymanie pozycji na samorządowym podium. W edycji 2021 rankingu ZPP zajęliśmy 2 pozycję w Polsce. Wysoką lokatę zawdzięczamy m. in. skoordynowanej współpracy jednostek organizacyjnych Samorządu Powiatu Ostródzkiego oraz współdziałaniu z lokalnymi samorządami.

— Jak poradził sobie Samorząd Powiatu Ostródzkiego z „kryzysem" wywołanym pandemią COVID-19 w 2021 roku?

— W kwestii ochrony zdrowia i życia 2021 rok stanowił bez wątpienia ogromne wyzwanie dla całego zespołu Szpitala w Ostródzie S.A. Przeprowadzono liczne prace remontowe i modernizacyjne całej placówki. Pozyskane środki zewnętrzne oraz darowizny umożliwiły zakupienie nowego sprzętu medycznego a wartość nakładów na wymianę wyposażenia przekroczyła 8 mln zł. Wsparcie pochodziło od Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego, Wojewody W-M, Ministerstwa Zdrowia, instytucji, firm oraz osób prywatnych. Członkom zarządu powiatu w Ostródzie zależy przede wszystkim na zapewnieniu dostępu do usług medycznych oraz zagwarantowaniu bezpieczeństwa mieszkańcom naszego powiatu a jeżeli sytuacja tego będzie wymagać również mieszkańcom całego województwa W-M.

— Wspieramy przedsiębiorców w sposób doraźny poprzez działania prowadzone przez Powiatowy Urząd Pracy w Ostródzie. W samym 2021 r. prawie 23 mln zł przeznaczone były na realizację m. in. programów na rzecz promocji zatrudnienia, łagodzenia skutków bezrobocia i aktywizacji zawodowej oraz zadania realizowane w ramach Tarczy Antykryzysowej. Dotacje na otwarcie działalności gospodarczych wynosiły do 25 tys. zł a refundacje kosztów wyposażenia stanowisk pracy do 30 tys. zł. PUP w Ostródzie pomagał również w nabywaniu kwalifikacji zawodowych, organizując szkolenia indywidualne oraz finansując kursy pracodawców i ich pracowników w ramach Krajowego Funduszu Szkoleniowego.



Andrzej Wiczkowski Starosta Ostródzki oraz Gustaw Marek Brzezin Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego



Siedziba Starostwa Powiatowego w Ostródzie

— Jakie inwestycje były dla powiatu priorytetowe w 2021 roku? I jakie są plany inwestycyjne na 2022? Przy okazji jaka część budżetu jest na nie przeznaczona ?

— W poprzednim roku z wyjątkiem wspomnianych inwestycji w ostródzkim szpitalu mocny nacisk położyliśmy również na modernizację oraz poprawę bezpieczeństwa stanu infrastruktury drogowej. Przeprowadzili-





Wzmocnienie nawierzchni drogi powiatowej Nr 1232N Wirwajdy-Smykowo-Szyldak-Olsztynek (Ostrowin)

37822otbr-a-K

eprasa.pl 4d470fd6c4



Wizualizacja rozbudowy ostródzkiego szpitala

śmy remont drogi powiatowej na odcinku Morąg-Żabi Róg oraz wzmocniliśmy nawierzchnię drogową w miejscowości Ostrowin. Ponadto, kontynuujemy, rozpoczęty w roku 2021 remont drogi powiatowej na odcinku Książnik – Boguchwały i Wilnowo – Żabi Róg. Wartość tylko tych wymienionych zdań wyniosła

ok. 21 mln. zł. Oczywiście realizacja tych zadań była możliwa dzięki finansowemu wsparciu z Funduszu Dróg Samorządowych i jego kontynuacji: Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg oraz Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych jak również partycypacji lokalnych samorządów.

— Przykładając dużą wagę do ochrony środowiska współpracujemy z grupą Lotos Asfalt w sprawie budowy doświadczalnego odcinka drogi z innowacyjną warstwą ścieralną, która przyczynia się do rozpadu toksycznych substancji. Zarząd powiatu w Ostródzie był zdecydowanie za takim rozwiązaniem zdając sobie sprawę, że tylko nowoczesna i bezpieczna infrastruktura drogowa zapewni rozwój gospodarczy naszego regionu.

— Środki przeznaczone na zadania inwestycyjne w 2022 r. wynoszą blisko 13,5 mln zł. Jestem przekonany, że aktywnie poszukując zewnętrznych źródeł finansowania udam się nam zwiększyć dostępne środki finansowe przeznaczone na rozwój naszego regionu. Największe czekające nas inwestycje to zdecydowanie budowa nowej izby przyjęć wraz z pracownią endoskopii i USG oraz oddziałem chirurgii urazowo-ortopedycznej Szpitalu S.A w Ostródzie za blisko 18 mln zł oraz budowa i modernizacja nowych dróg w powiecie ostródzkim w tym budowa rond w Ostródzie. Przewidujemy również przebudowę 10 miejsc z przejściami dla pieszych na terenie miasta Ostróda, Morąga i Miłomłyna z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Kontynuujemy realizację projektu pn. „Ochrona zasobów przyrodniczych w pasach dróg powiatowych na terenie powiatu ostródzkiego" o wartości ok. 2,3 mln zł. Dzięki temu zachowamy stabilność całych ekosystemów, korytarzy ekologicznych, poprawimy bioróżnorodności oraz zachowamy dziedzictwo przyrodnicze Warmii i Mazur. Środki na ten cel pozyskano z RPO Województwa W-M na lata 2014-2020 współfinansowanego ze środków EFRR. Jesteśmy w trakcie realizacji projektu „E-powiat - cyfryzacja urzędu Starostwa Powiatowego w Ostródzie" – etap II. Uruchomimy nowe e-usługi publiczne w kolejnych obszarach pracy urzędu a także system Elektronicznego Zarządzania Dokumentacją. Usprawnimy tym samym kontakt petentów z naszym samorządem oraz przyśpieszymy załatwianie spraw urzędowych. Zadanie o łącznej wartość ok 1,1 mln zł. W planach mamy również przeprowadzenie termomodernizacji obiektów oświatowych na kwotę blisko 6 mln zł. Pracę odbędą się przy warsztatach szkolnych w ZSZ im. S. Staszica i Centrum Kształcenia Ustawicznego w Ostródzie, ZSR im. W. Witosa w Ostródzie oraz ZSZiO im. 9 Drezdeńskiej Brygady Artylerii i Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Morągu. Celem planowanej termomodernizacji jest zwiększenie efektywności energetycznej oraz podniesienie standardu cieplnego budynków szkolnych.

Przed nami kolejny rok pełny wyzwań i zdecydowanie jesteśmy na niego gotowi. Przy odpowiedniej koordynacji i współpracy zrealizujemy nasze plany.

Andrzej Wiczkowski
Starosta Ostródzki



RANKING ZWIĄZKU POWIATÓW POLSKICH 2020 SUPER POWIAT

www.powiat.ostroda.pl
PowiatOstrodzki | Powiat Ostrodzki

37822otbr-b-K

eprasa.pl 4d470fd6c4

PANOPTIKUM 2022 SAMORZĄDÓW

GMINA GRUNWALD

ROK 2021

Zakup średniego samochodu ratowniczo – gaśniczego dla Jednostki OSP Gierzwałd

Dzięki konsekwentnie realizowanej polityce zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańcom Gminy Grunwald przez Wójta Gminy Adama Szczepkowskiego, Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Gierzwałdzie otrzymała nowy średni samochód ratowniczo-gaśniczy. Mimo sprzeciwu części Radnych Rady Gminy, strażacy z OSP Gierzwałd otrzymali samochód wyposażony w specjalistyczny, nowoczesny sprzęt



ratowniczo-gaśniczy. Nowy pojazd pożarniczy zakupiono dzięki wspólnemu sfinansowaniu zadania przez Gminę Grunwald - 300 754,45 zł, Komendę Główną PSP w ramach Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego - 255 000,00 zł, Narodowy i Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej – 221 814,55 zł, oraz środków własnych



OSP Gierzwałd – 10 000,00 zł. Całkowita wartość zadania wyniosła 787 569,00 zł. Dzięki zakupowi nowego samochodu pożarniczego przez OSP Gierzwałd strażacy z OSP w Zybułtowie otrzymali średni samochód ratowniczo-gaśniczy Mercedes z 2009 roku, który był użytkowany dotychczas przez gierzwałdzkich strażaków. Pożarniczy Mercedes zastąpił 39-letniego Stara. W chwili obecnej strażacy ochotnicy z Gminy Grunwald mają najnowszy tabor samochodów ratowniczych w całym powiecie ostródzkim. To wszystko udało zrobić się Wójtowi Adamowi Szczepkowskiemu w ciągu trzech lat swojej kadencji.





Otwarcie żłobka i Klubu Senior +

W 2021 r., na potrzeby aktywizacji seniorów z Gminy Grunwald, w miejscowości Głądy został utworzony Dzienny Dom Senior +. W ramach kontynuacji polityki opieki nad najstarszymi mieszkańcami gminy, w miejscowości Dylewo, został utworzony „Klub Senior +". Powstał on po przeprowadzeniu adaptacji pomieszczeń świetlicy wiejskiej w tej miejscowości. Łączna wartość inwestycji wyniosła 213 510,45 zł. Dofinansowanie z Budżetu Państwa w ramach Programu Wieloletniego „Senior+" na lata 2021-2025 Edycja 2021 to kwota 160 000,00 zł, pozostała część tj. 40 000,00 zł to wkład własny Gminy.



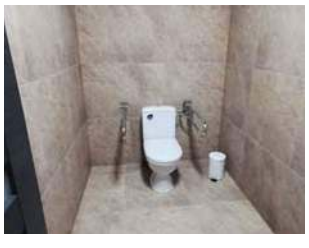




Kolejnym wydarzeniem wpisującym się w politykę wspierania mieszkańców Gminy było utworzenie pierwszego w historii Gminy Grunwald żłobka. Żłobek powstał w ramach projektu pn.: „Akademia Malucha". Celem Projektu jest zwiększenie szans na podjęcie lub powrót do pracy dla osób opiekujących się dziećmi do lat 3. Wartość projektu wyniosła 849 616,52 zł, łączne dofinansowanie wyniosło: 792 336,52 zł (93,26%), w tym wkład UE: 722 174,04 zł (85%), dotacja z budżetu Państwa: 70 178,32 zł (8,26%), wkład własny: 57 264,15 zł (6,74% = 5,42% to wkład prywatny, 1,32% to wkład Gminy Grunwald). Żłobek powstał w wyniku adaptacji części pomieszczeń Szkoły Podstawowej im. Władysława Jagiełły w Stębarku.











REKLAMA 37022otbr-a-K

eprasa.pl 4d470fd6c4

Termomodernizacja budynku Gminnego Ośrodka Kultury w Gierzwałdzie

Jesienią 2021 roku zakończył się projekt pn.: „Termomodernizacja budynku administracyjnego Gminnego Ośrodka Kultury w Gierzwałdzie" realizowany w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020. Łączna wartość inwestycji to kwota 1 185 021,57 zł, dofinansowanie z Unii Europejskiej 608 307,55 zł, wkład własny Gminy Grunwald 576 714,02 zł. Celem głównym projektu jest „zwiększenie efektywności energetycznej i głęboka kompleksowa modernizacja energetyczna budynku GOK w Gierzwałdzie przyczyniająca się do zmniejszenia poziomu emisji CO_2 i pyłów z funkcjonowania budynku". Realizacja projektu przyczyni się do osiągnięcia celu nadrzędnego tj.: „Zmniejszeniu emisji gazów cieplarnianych i szkodliwych pyłów z terenu Gminy Grunwald poprzez stosowanie wydajnych rozwiązań energetycznych, w tym technologii przyjaznych dla klimatu oraz zrównoważonej konsumpcji".













WYDARZENIA SPORTOWE I KULTURALNE

Mistrzostwa Warmii i Mazur w Kickboxingu „Kickboxerska bitwa pod Grunwaldem"

24 lipca 2021 r. na hali sportowej przy Szkoły Podstawowej im. Władysława Jagiełły w Stębarku odbyły się Mistrzostwa Warmii i Mazur w kickboxingu. Tym razem nie na miecze i włócznie, a na kopnięcia i ciosy rozgrywała się kolejna bitwa pod Grunwaldem. Organizatorem mistrzostw było Grunwaldzkie Centrum Sportu, Rekreacji i Turystyki. Całe wydarzenie Honorowym Patronatem objął Marszałek Województwa Warmińsko – Mazurskiego oraz Wójt Gminy Grunwald Adam Szczepkowski. Była to największa impreza w tej dyscyplinie sportowej w północnej części Polski. Bitwa pod Grunwaldem w 1410 r. wszystkim kojarzy się jako wyraz siły zjednoczenia Słowian przeciw, wydawać by się mogło mocnemu i dobrze zorganizowanemu przeciwnikowi - ale jak to w bitwach bywa









- nie zawsze wygrywa ten silniejszy, ale ten który potrafi połączyć umiejętności wynikające z różnorodności kultur. Tegoroczna Kickboxerska Bitwa pod Grunwaldem odbędzie się 21 maja w hali sportowej w Stębarku.



Dożynki Gminne w Zybułtowie

W 2021 roku impreza ta odbyła się 4 września w miejscowości Zybułtowo. Jak zwykle Dożynki rozpoczęło uroczyste nabożeństwo, a następnie powitanie Gospodarza Dożynek Gminnych Adama Szczepkowskiego, Wójta Gminy Grunwald, przez Starostę i Starościnę obchodów. Następnie odbywa się prezentacja i konkurs wińców dożynkowych przygotowywanych przez mieszkańców gminy. Koła Gospodyń Wiejskich wystawiają na stoiskach swoje wyroby, które chętnie są kupowane przez wszystkich przybyłych gości. Dla najmłodszych uczestników przygotowane są animacje i konkursy. Uwieńczeniem całego dnia atrakcji jest koncert muzyczny. Gwiazdą wieczoru był artysta disco polo Andre wraz z zespołem. Ostatni goście opuścili plac imprezy już po północy.









Wsparcie dla najuboższych

Dobro mieszkańców Gminy Grunwald jest jednym w priorytetów kadencji obecnego Wójta Adama Szczepkowskiego. Podejmowane są działania aby udzielić pomocy najuboższym i osobom potrzebującym wsparcia. Jednym w takich działań jest współpraca z Bankiem Żywności w Olsztynie w zakresie programu dożywiania na lata 2014-2020. Realizacja programu polega na dostarczaniu produktów żywnościowych osobom potrzebującym. W okresie od lutego do sierpnia 2021 r. przekazano ponad 60 ton żywności dla ponad 1000 osób. Przedsięwzięcie to było realizowane w ścisłej współpracy z Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej, Gminnym Ośrodkiem Kultury w Gierzwałdzie oraz przy ogromnym zaangażowaniu Pań z Koła Gospodyń Wiejskich w Stębarku.



PLANY NA 2022 ROK

W planach na 2022 rok jest zakończenie realizacji ważnych inwestycji tj.: Przebudowa drogi gminnej w Gierzwałdzie, Przebudowa drogi gminnej wewnętrznej w miejscowości Stębark, Rozbudowa kanalizacji sanitarnej w miejscowości Stębark - ETAP I, Nowoczesne usługi cyfrowe dla mieszkańców Gminy Grunwald, Wdrożenie cyfrowego systemu obsługi sieci wodociągowej w Gminie Grunwald, Modernizacja oświetlenia ulicznego.

Planowana jest również rozbudowa sieci oświetlenia ulicznego w kilku miejscowościach, wykonanie modernizacji kotłowni gminnej w miejscowości Dylewo oraz modernizacja oświetlenia wraz z montażem specjalnych lamp UV w Szkołach w Gierzwałdzie, Stębarku i Szczepankowie.

REKLAMA 37022otbr-b-K

eprasa.pl 4d470fd6c4

GMINA ŁUKTA

MINIONY ROK TO SPECYFICZNY CZAS, PEŁEN OGRANICZEŃ I OBOSTRZEŃ ZWIĄZANYCH Z PANDEMIĄ, Z KONFLIKTEM ZBROJNYM W TLE, UKAZUJĄCY, CZYM JEST PRAWDZIWE BOHATERSTWO ORAZ BRATERSTWO. CHOCIAŻ MOGŁOBY SIĘ WYDAWAĆ, ŻE TO ZŁY CZAS NA PODEJMOWANIE DECYZJI, GMINA ŁUKTA NIE ZWALNIAŁA TEMPA. WZOREM UBIEGŁYCH LAT, DĄŻYŁA DO WCZEŚNIEJ WYZNACZONYCH, NIEŁATWYCH CELÓW, POLEGAJĄCYCH NA POPRAWIENIU JAKOŚCI ŻYCIA MIESZKAŃCÓW ORAZ ICH AKTYWIZACJI.



Pobudzając aktywność inwestycyjną jednostek samorządu terytorialnego, rządowy fundusz Polski Ład przekazał Gminie Łukta rekordowo wysoką promesę w kwocie 9 270 000,00 zł. Składając trzy wnioski, otrzymaliśmy trzy dofinansowania na następujące przedsięwzięcia:



1. **Budowa i modernizacja dróg gminnych:**
   - budowa drogi Florczaki — Kotkowo
   - modernizacja ulic w m. Łukta (ulice: Jeziorna, Sosnowa, Zagrodowa, Brzozowa, Polna, Jabłoniowa i Orzechowa)
   - budowa drogi w m. Mostkowo.

KWOTA DOFINANSOWANIA: 6 650 000,00 zł.

2. **Modernizacja kotłowni gminnej**

KWOTA DOFINANSOWANIA: 1 575 000,00 zł.

3. **Budowa sieci wodociągowej Nowe Ramoty – Florczaki wraz ze stacją podwyższania ciśnienia**

KWOTA DOFINANSOWANIA: 1 045 000,00 zł.

Pandemia COVID-19 pokazała, że sprawne wykorzystywanie technologii cyfrowych przez samorządy ma kluczowe znaczenie dla zaspokojenia potrzeb mieszkańców. Dzięki unijnemu programowi Cyfrowa Gmina uzyskaliśmy wsparcie w kwocie 133 020,00 zł, mające na celu:

- **cyfryzację urzędu**
- **edukację cyfrową w zakresie obsługi nabytego sprzętu oraz oprogramowania i licencji**
- **zapewnienie cyberbezpieczeństwa samorządowych systemów informatycznych**

Ponadto Gmina Łukta otrzymała dofinansowanie unijne z Centrum Projektów Polska Cyfrowa na realizację zadania pod nazwą „Wsparcie dzieci z rodzin popegeerowskich w rozwoju cyfrowym – granty PPGR" w związku z wykazanym deficytem sprzętu komputerowego i utrudnieniami w dostępie do tak powszechnego internetu.



Pragnąc sukcesywnie zapewnić dostęp do infrastruktury drogowej każdemu mieszkańcowi, tym razem została przebudowana droga łącząca dwie miejscowości: Głędy i Trokajny, która powstała dzięki środkom pochodzących z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg oraz z budżetu Gminy Łukta. Przebudowa drogi polegała na wykonaniu nawierzchni asfaltowej oraz zjazdów. Jej celem była poprawa warunków komunikacyjnych i bezpieczeństwa ruchu.

Zakończono również inwestycję pn. „Przebudowa ul. Mazurskiej w Łukcie polegająca na budowie i przebudowie chodnika". Zadanie obejmowało wykonanie konstrukcji nawierzchni chodnika i zjazdów do posesji położonych wzdłuż trasy objętej inwestycją.

Innowacyjnym przedsięwzięciem w ubiegłym roku było zmodernizowanie oświetlenia, polegającego na wymianie starych, konwencjonalnych, sodowych żarówek na inteligentne, oszczędne źródło światła (o mocy 35 W w ilości 427 sztuk oraz o mocy 55 W w ilości 231 sztuk). Oszczędność energii w porównaniu ze starymi źródłami wyniesie nawet 80%, a żywotność nowego oświetlenia to nawet 10 lat (60 000 godzin).



Pragniemy także poinformować, że przed nowo wybudowanym posterunkiem policji w Łukcie odbyło się uroczyste przekazanie do służby oraz poświęcenie nowego radiowozu. Modernizacja taboru policyjnego nie tylko poprawia warunki służby funkcjonariuszy, co przekłada się na zwiększenie skuteczności ich działań, ale również w sposób pośredni charakteryzuje Gminę Łukta jako popierającą i wspierającą inicjatywę „Murem za polskim mundurem".

W gminie Łukta powstał punkt informacyjno-konsultacyjny programu Czyste Powietrze, w którym można pozyskać informacje na temat programu, a także uzyskać pomoc przy wypełnianiu wniosku o dofinansowanie oraz wniosku o płatność. Działalność punktu cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem, będąc odpowiedzią na potrzeby mieszkańców, którzy chcą zmodernizować źródło ogrzewania w swoim domu, a także przeprowadzić termomodernizację budynku.

Niestety, dzień 24 lutego 2022 roku diametralnie zmienił naszą rzeczywistość… Ta smutna sytuacja za naszą wschodnią granicą sprawiła, że jako naród zdaliśmy test z człowieczeństwa. Przypomnieliśmy sobie, jak pomagać oraz że lubimy pomagać. Jednym ze sposobów na solidaryzowanie się z narodem ukraińskim było w gminie Łukta organizowanie zbiórek wszelkich potrzebnych artykułów oraz wysłanie pomocy humanitarnej. Na ten czas strażnica OSP w Łukcie zamieniła się w magazyn, a nasi mieszkańcy z dnia na dzień stali się stuprocentowymi wolontariuszami. Pomagają wszyscy po dziś dzień! Nie zwalniamy tempa! Dziękujemy wszystkim za wsparcie finansowe, rzeczowe oraz osobowe. Razem udało nam się zrobić coś naprawdę wielkiego!

REKLAMA 37522otbr-A-K

eprasa.pl 4d470fd6c4



Tadeusz Sobierajski
- *burmistrz Morąga*

GMINA MORĄG

ul. 11 Listopada 9
14 - 300 MORĄG

e-mail: morag@morag.pl
www.morag.pl
www.bip.morag.pl



W 2022 r. mija 32 lata od pierwszych wyborów do rad gmin i ustawy o samorządzie terytorialnym. To kolejna okazja, aby podsumować co się udało zmienić w naszych lokalnych środowiskach.

Osobiście z samorządem Morąga związany jestem od przeszło 30 lat i z tej perspektywy czasu mogę ocenić, co się zmieniło w Gminie Morąg. Swoją pracę w instytucjach samorządowych rozpocząłem w 1990 roku jako dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej. Funkcję tę pełniłem do 1998 r. Natomiast w organach samorządowych pochodzących z wyborów bezpośrednich pracuję od 1994 roku. W latach 1994-1998 pełniłem mandat radnego gminy, sprawując jednocześnie funkcję przewodniczącego Rady Miejskiej w Morągu. W latach 1998-2002 byłem etatowym członkiem Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego oraz radnym województwa. Z perspektywy czasu stwierdzam z przekonaniem, że dynamizm rozwoju samorządów w Polsce nastąpił z chwilą wejścia Polski do Unii Europejskiej. W pierwszej dekadzie od wejścia w życie ustawy o samorządzie gminnym, gminy nie posiadały zbyt wielu możliwości rozwojowych, ale mimo tego w tym okresie w Gminie Morąg powstała m.in.: kotłownia miejska, oczyszczalnia ścieków oraz szkoła podstawowa w Żabim Rogu. Perspektywiczne spojrzenie i programowanie rozwoju lokalnego zapoczątkowały na dobre wymogi unijne.

Od 2002 roku sprawuję urząd Burmistrza Morąga. Przyznam, że wieloletnie doświadczenie samorządowe jest mi bardzo pomocne w codziennej pracy. To było wiele lat ciężkiej, wytężonej pracy, mojej i współpracowników. Najbardziej trwały i widoczny efekt tej pracy to oczywiście zrealizowane inwestycje, które poprawiły standard życia naszych mieszkańców. Trudno wymienić je wszystkie. Moje początki na stanowisku burmistrza to borykanie się z niedoborem środków finansowych na realizację zaplanowanych zadań. Mimo trudności budowaliśmy fundamenty pod przyszły rozwój gminy, bo trzeba było gonić opóźnienia rozwojowe. Gdy obejmowałem urząd wiedziałem, że potrzeb jest bardzo wiele i że nie zdołamy ich zrealizować z własnego budżetu. Wiedziałem, że o tempie rozwoju naszej Gminy zdecyduje przede wszystkim determinacja i skuteczność w staraniach o pieniądze z zewnątrz. Większość dużych inwestycji zrealizowaliśmy właśnie dzięki skutecznemu sięganiu po zewnętrzne środki finansowe. W tym okresie czasu pozyskaliśmy ponad 86 mln zł na realizację ponad 80 projektów, których wartość przekroczyła 140 mln zł. W czasie mojej pracy na stanowisku Burmistrza Morąga dokonaliśmy przeobrażenia większości gminnej infrastruktury. Mieszkańcy Morąga i terenów wiejskich Gminy Morąg doczekali się wielu nowych dróg, chodników i ścieżek rowerowych, w większości wybudowanych ze środków własnych lub z dofinansowaniem UE, ale część z nich to wynik dobrej współpracy z samorządem województwa i powiatu. Zmodernizowaliśmy, rozbudowaliśmy i doposażyliśmy placówki oświatowe. Zrewitalizowaliśmy park w centrum Morąga oraz wybudowaliśmy drugi park przy ulicy Kardynała Wyszyńskiego. Wybudowaliśmy wiele placów zabaw i obiektów sportowych. Mieszkańcy i turyści mogą korzystać z nowego molo z infrastrukturą na plaży głównej w Kretowinach oraz urokliwej plaży i molo w miejscowości Bogaczewo położonej po przeciwnej stronie jeziora Narie, które jest naszą największą turystyczną atrakcją. Bardzo cieszy mnie też rozbudowa przystani żeglarskiej „Keja" w Bogaczewie, która jest nowoczesną bazą dla żeglarzy. Innym oczekiwanym przez mieszkańców zadaniem jest odrestaurowanie XIV-wiecznego gotyckiego ratusza w centrum miasta. Zmodernizowaliśmy i wyposażyliśmy świetlice w wielu miejscowościach wiejskich dając mieszkańcom centra kulturalno-społeczne. Unowocześniliśmy działalność gminnych Ochotniczych Straży Pożarnych. Jesteśmy dumni ze zmodernizowanego Kina i Domu Kultury oraz nowoczesnej Miejskiej Biblioteki Publicznej. Dokonaliśmy kompleksowej termomodernizacji wszystkich szkół i przedszkoli oraz Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Morągu. Szpital Miejski w Morągu wspólnie z Gminą Morąg zrealizował kosztowną termomodernizację budynków szpitalnych. Wybudowaliśmy elektrownię fotowoltaiczną przy morąskiej pływalni, zagospodarowaliśmy dla mieszkańców teren nad jeziorem Skiertąg, po czym rozpoczęliśmy też jego bioremediację mikrobiologiczną. Nie mogę też nie wspomnieć o bardzo ważnych, a niewidocznych gołym okiem działaniach - kompleksowym uzbrajaniu terenów inwestycyjnych pod budownictwo mieszkaniowe, budowie i modernizacji sieci kanalizacyjnej i wodociągowej na terenie Gminy. Znacznie podnieśliśmy także dostępność i jakość świadczonych przez Urząd e-usług publicznych.

A bardzo ważne dla mnie przedsięwzięcie, w grudniu 2015 roku mieszkańcy otrzymali od samorządu wyjątkowy prezent na święta - krytą pływalnię za ponad 23 miliony zł. Była to trudna, ale bardzo oczekiwana inwestycja, służąca również mieszkańcom okolicznych gmin.

Należy dodać, że także budżet Gminy Morąg na przestrzeni lat znacznie wzrósł z trzydziestu dwóch milionów w 2002 roku do ponad stu dwudziestu milionów w roku 2022.

Widzę, że na bazie realizowanych inwestycji w ostatnich latach w naszej Gminie ożywiło się życie gospodarcze, społeczne, kulturalne i sportowe. W moim odczuciu zarówno Miasto Morąg jak i tereny wiejskie Gminy Morąg rozwinęły się, wypiękniały. Kwitnie budownictwo mieszkaniowe, przybywa przedsiębiorców i turystów.



Pływalnia „Morąska Perła" oraz kompleks sportowo - rekreacyjny przy ulicy Kardynała Wyszyńskiego w Morągu



Zrewitalizowany park Miejski w centrum Morąga

REKLAMA 37722otbr-A-K

eprasa.pl 4d470fd6c4

POWIAT SZCZYCIEŃSKI

PRZYJAZNY
MIESZKAŃCOM I TURYSTOM

Ziemia szczycieńska to miejsce niezwykłe pod wieloma względami. Trzy jej najważniejsze walory to piękna przyroda, bogata kultura i pasjonująca historia. Powiat może poszczycić się ponad setką malowniczych jezior oraz nieprzebranym bogactwem przyrodniczym. Tworzą je rozległe lasy, w których swoje siedziby mają liczne gatunki zwierząt. Asem w rękawie powiatu są też zadbane drogi oraz infrastruktura medyczna, w tym nowoczesny szpital.



Atutem powiatu szczycieńskiego są urokliwe miejsca, jak np. Pasym i jego zabytkowa architektura



Na terenie powiatu szczycieńskiego znajduje się ponad 100 jezior

Osiem gmin i trzy miasta

Powiat tworzy osiem gmin, w tym trzy miasta. Południową granicę stanowi Wielbark, nazywany Bramą Mazur. Jego sercem jest Szczytno, wizytówka współczesnego charakteru regionu. Natomiast na północy znajduje się Pasym — miasto o ponad 600-letniej historii, której ślady odnajdujemy niemalże w każdym zaułku grodu.

— Powiat szczycieński to idealne miejsce by wziąć głęboki oddech. To tu z dala od zgiełku miasta można zasmakować żeglarskiej przygody na wodach licznych jezior, biwakować na leśnych polanach w wyznaczonych miejscach. Tu jak nigdzie indziej, na styku trzech kultur — kurpiowskiej, mazurskiej i warmińskiej historia i tradycja łączy się z nowoczesnością, a folklor ze współczesnym charakterem regionu – mówi starosta. — Powiat to miejsce, gdzie ludzie są serdeczni, jedzenie naturalnie smaczne i zdrowe, a legendy i baśnie wciąż żywe. To miejsce, w którym poczujesz się u siebie i będziesz chciał do niego wrócić – dodaje.

Po dwóch latach pandemii nareszcie wracamy do normalności. Szpital tymczasowy, który znajdował się w nowo wybudowanym skrzydle i nowo wybudowanym szpitalny oddział ratunkowy powrócił do normalnego trybu pracy. Chociaż, jak mówi Beata Kostrzewa, dyrektor Zespołu Opieki Zdrowotnej w Szczytnie, covid nie chce od nas odejść na dobre, mimo braku szpitala tymczasowego pacjenci covidowi są w szpitalu.

Zarówno szpital, jak i SOR wyposażone są w sprawne i bezawaryjne urządzenia medyczne, co przekłada się na wysoką jakość świadczonych usług. Nowoczesny sprzęt zwiększa też bezpieczeństwo pracy personelu. — Inwestycje w zdrowie mieszkańców zawsze były priorytetem władz powiatu — mówi Jarosław Matłach, starosta szczycieński, i dodaje: — W tej kwestii zawsze kierowaliśmy się maksymą, która mówi, że dobre zdrowie jest lepsze niż największe bogactwo.



Nowe skrzydło szpitala przed przekształceniem na szpital covidowy



Otwarcie ścieżki Rowerem po Kolei

Przypomnijmy, że w szpitalu działają oddziały: ginekologia i położnictwo, wewnętrzny, chirurgia, dziecięcy oraz intensywna terapia.

Na tym jednak nie kończą się inwestycje w zdrowie mieszkańców. W szpitalu powstaje regionalne centrum opieki senioralnej, dzięki któremu będzie można jeszcze skuteczniej leczyć pacjentów w podeszłym wieku i przywracać ich do samodzielności w codziennym funkcjonowaniu. — W ramach projektu koordynatorzy i opiekunowie będą pomagać seniorom również w ich własnych domach — mówi Beata Kostrzewa, dyrektor Zespołu Opieki Zdrowotnej w Szczytnie.

Rowerem po kolei

Jednym z elementów polityki prozdrowotnej Powiatu Szczycieńskiego jest promowanie aktywnego stylu życia. Dlatego z myślą o mieszkańcach i turystach powstała ponad 30-kilometrowa ścieżka rowerowa ze Szczytna do granicy gmin Dźwierzuty i Biskupiec. Wiedzie ona dawnym nasypem kolejowym przez najpiękniejsze tereny powiatu – lasy i łąki.

Pomysł ten udało się zrealizować w dwóch etapach. W pierwszym oddano do użytku cyklistów 8-kilometrowy odcinek prowadzący ze Szczytna do byłej stacji kolejowej w miejscowości Ochódno. Stanęła tam wiata przystankowa, gdzie latem można odpocząć, by następnie zawrócić lub ruszyć w dalszą drogę. W drugim etapie, zakończonym w ubiegłym roku, poprowadzono ścieżkę do wyjątkowego miejsca — Łąk Dymerskich, które są największym w Europie zlotowiskiem żurawi. — Jest to bogaty przyrodniczo teren, szczególnie pod względem występujących licznie gatunków ptaków, na którym stwierdzono obecność ponad 110 ich gatunków — mówi starosta. — Jednak by się o tym przekonać, najlepiej wybrać się do nas osobiście, do czego gorąco zachęcam — dodaje.

Historia z klimatem

Powiat szczycieński to miejsce o wielowiekowej tradycji. Stąd niezwykle bogata historia, w której fakty przeplatają się z legendami. To także miejsce, które stało się inspiracją dla rzeszy artystów: rzeźbiarzy, malarzy, pisarzy i filmowców. To tutaj rozgrywała się najbardziej znana powieść Henryka Sienkiewicza „Krzyżacy". Tutaj również jeden z największych polskich reżyserów Jerzy Skolimowski umiejscowił akcję swojego filmu „Cztery noce z Anną".

— W miejscowościach powiatu szczycieńskiego można odnaleźć ślady wielkiej historii europejskiej, jak również tej nie mniej ważnej — lokalnej. Każda z nich czeka na swoich odkrywców — podsumowuje starosta.

REKLAMA 38222otbr-A-K

eprasa.pl 4d470fd6c4

GMINA ŚWIĘTAJNO

STARAMY SIĘ WYCHODZIĆ NAPRZECIW POTRZEBOM MIESZKAŃCÓW


Przebudowa drogi gminnej ul. Spółdzielcza w Świętajnie

Każda z inwestycji, chociażby ta najmniejsza, przyczynia się do poprawy życia mieszkańców. Każda jest ważna, gdyż małe rzeczy prowadzą do zrównoważonego rozwoju i poprawy wizerunku całej gminy. Gmina Świętajno cały czas i z sukcesem realizuje strategię rozwoju gminy. Plany i założenia tworzone są w oparciu o opinie oraz potrzeby mieszkańców. To społeczeństwo podpowiada, czego potrzebuje.

- Będziemy bazować na pomysłach, które się sprawdzają - tłumaczy Alicja Kołakowska Wójt Gminy Świętajno. - Mam tu na myśli rozwój i budowę nowej, szeroko pojętej infrastruktury oraz dbanie o stan aktualnej. Samą pracą człowiek nie żyje, mamy tego świadomość, dlatego chcemy rozbudować bazę sportową i rekreacyjną, co zresztą cały czas robimy. Chcemy także podkreślać walory przyrodnicze naszej ziemi, akurat gmina Świętajno ma w tej kwestii wiele do zaoferowania. Nie możemy jednak zapominać o edukacji i kulturze,


Modernizacja klatki schodowej w budynku UG w Świętajnie


Budowa przystanku autobusowego w msc. Kolonia

o aktywowaniu społeczności wiejskich. Stąd m.in. inwestycje w świetlice i sołeckie tereny rekreacyjno-sportowe, które stają się małymi centrami kultury w danych miejscowościach.

Gmina Świętajno ma wiele walorów mogących zachęcić turystów do pobytu. Oferuje bliskość przyrody, ciszę, spokój i świeże powietrze. Stwarza to dobre warunki do uprawiania turystyki pieszej, rowerowej, wypoczynku nad wodą i wędkowania. Gmina systematycznie polepsza infrastrukturę dotyczącą zagospodarowania jezior.


Budowa sieci kanalizacji sanitarnej w msc. Piasutno (obszar poza aglomeracja)


Modernizacja drogi gminnej i budowa miejsc parkingowych przy drodze gminnej w msc. Świętajno dz. nr 147-1

W gminie usytuowanych jest obecnie sześć obiektów turystycznych. W miejscowościach: Piasutno, Powałczyn, Jerutki, Kierwik, Koczek, Spychowo, Połom są zlokalizowane duże skupiska domków letniskowych, które w części są w sezonie letnim wynajmowane turystom. W Piasutnie, Jerutkach, Świętajnie, Kolonii (Racibór) i Białym Gruncie funkcjonują gospodarstwa agroturystyczne. Na terenie gminy są dwie restauracje, stołówka, bar-kebab oraz sezonowo mała gastronomia (smażalnia ryb, food truck, bar, pub).

Mając na uwadze poprawę komfortu życia mieszkańców oraz turystów na terenie gminy przewidziano budowę, rozbudowę, modernizacje i remonty infrastruktury technicznej. Rozwój sieci wodno-kanalizacyjnej zaplanowany został w największych gminnych miejscowościach (Świętajno, Kolonia) i w miejscowościach o dużym znaczeniu turystycznym (Spychowo, Piasutno, Piasutno-Łęg, Powałczyn, Kierwik, Koczek, Bystrz, Kolonia-Racibór, Jerutki). Najistotniejszym zadaniem będzie rozbudowa i modernizacja oczyszczalni ścieków w Świętajnie – planowana na najbliższe lata oraz perspektywicznie - budowa oczyszczalni ścieków w Jerutkach i skanalizowanie tej miejscowości. Złożony został wniosek o dofinansowanie do Polskiego Ładu na zadanie związane z rozbudową i modernizacją oczyszczalni ścieków w Świętajnie. Oczyszczalnia wybudowana została w na początku lat 90. i konieczna jest jej modernizacja.

Gmina cały czas poprawia stan infrastruktury drogowej, aplikuje o środki zewnętrzne. W tym roku zostanie przeprowadzona modernizacja drogi Kolonia - Spychowo, modernizacja drogi w miejscowości Kolonia, trwają obecnie prace nad projektami modernizacji ulicy Leśnej w Świętajnie i ulicy Kościelnej - z dojazdem do drogi krajowej nr 53.

W tym roku planowane jest przeniesienie przedszkola w Świętajnie do innego budynku - po szkole podstawowej (budynek kl. I-III).


Zagospodarowanie terenu Sołectwa Kolonia

Na zadania inwestycyjne realizowane w 2021 roku w Gminie Świętajno poniesiono wydatki w kwocie 2 815 528,05 złotych. Zrealizowano:

1. Budowa sieci wodociągowej w msc. Kierwik (projekt) – 29 000,00 zł
2. Rozbudowa sieci wodociągowej i kanalizacyjnej na działce ewid. 620 obręb Piasutno (projekt) – 5 200,00 zł
3. Rozbudowa sieci wodociągowej dz.nr. 313/18 obręb Piasutno (projekt)– 6 800,00
4. Budowa sieci wodociągowej Kolonia - Długi Borek – 558 314,88 zł
5. Rozbudowa sieci wodociągowej na dz.nr. 394/7,394/10, 394/11, 25/1, 16/1 obręb Kolonia (projekt) - 11 800,00 zł
6. Rozbudowa sieci wodociągowej na dz. 146/1,120/2, 120/8 obręb Kolonia – 47 206,69 zł
7. Przebudowa drogi gminnej o nawierzchni gruntowej na żwirową w msc. Jeruty-Świętajno – 168 850,50 zł
8. Przebudowa drogi gminnej ul. Spółdzielcza w Świętajnie – 499 526,86 zł
9. Budowa przystanku autobusowego w msc. Kolonia – 12 800,00 zł
10. Modernizacja drogi gminnej i budowa miejsc parkingowych przy drodze gminnej w msc. Świętajno dz.nr 147/1 – 156 864,71 zł
11. Budowa chodnika na dz. nr 147/1 w msc. Świętajno – 59 684,25 zł
12. Zakup materiałów do budowy wiat przystankowych w msc. Świętajno i Biały Grunt – 14 760,00 zł
13. Budowa przystanku autobusowego w Powałczynie - Sołectwo Piasutno wydatki w ramach funduszu sołeckiego) - 12 000,00 zł
14. Budowa windy w budynku Urzędu Gminy Świętajno – 273 591,84 zł
15. Modernizacja klatki schodowej w budynku UG w Świętajnie – 45 107,99 zł
16. Zakup garażu dla OSP Spychowo – 8 120,00 zł
17. Budowa sieci kanalizacji sanitarnej w msc. Piasutno (obszar poza aglomeracją) – 241 565,51, zł
18. Przebudowa sieci wodociągowej do PSZOK-u w Świętajnie – 102 871,02 zł
19. Rozbudowa sieci oświetlenia drogowego na terenie gminy (m.in. projekt – ul. Polna w Świętajnie, rozbudowa sieci oświetleniowej – Piasutno)– 60 160,00 zł
20. Modernizacja oświetlenia drogowego na terenie gminy - 12.000,00 zł
21. Małe granty „Zielone Laboratorium" Biały Grunt (wydatki w ramach funduszu sołeckiego) – 3600,00 zł
22. Zagospodarowanie terenu działki gminnej Sołectwo Stare Czajki (wydatki w ramach funduszu sołeckiego) – 13 938,25 zł
23. Zagospodarowanie terenu przy świetlicy wiejskiej Sołectwo Kolonia (wydatki w ramach funduszu sołeckiego) – 24 400,00 zł
24. Modernizacja świetlicy wiejskiej Sołectwo Konrady (wydatki w ramach funduszu sołeckiego) – 9 950,00 zł
25. Projekt zagospodarowania brzegu jeziora w Spychowie (wydatki w ramach funduszu sołeckiego) – 17 000,00 zł
26. Budowa PUMPTRACKU Sołectwo Świętajno (wydatki w ramach funduszu sołeckiego - projekt i roboty ziemne) – 43 209,00 zł
27. Zakup fotometru do pomiaru ścieków w oczyszczalniach – 8 364,00 zł
28. Budowa przyłącza energetycznego na boisku gminnym w Świętajnie – 9 150,00 zł

REKLAMA 36322otbr-A-K

eprasa.pl 4d470fd6c4

PANOPTIKUM 2022
SAMORZĄDÓW

NADLEŚNICTWO KORPELE



Nadleśnictwo Korpele położone jest w centrum powiatu szczycieńskiego, na północ od miasta Szczytno. Przeważają tu lasy sosnowe i z przewagą sosny. Nadleśnictwo podzielone jest na 11 leśnictw i posiada własną szkółkę leśną, gdzie hodowane są sadzonki drzew. Powierzchnia lasów to 14,7 tys. ha, natomiast powierzchnia administracyjna jest prawie 3 razy większa.

Pozyskiwanie drewna w państwowych lasach odbywa się zgodnie z międzynarodowymi zasadami: zachowania trwałości lasów, zrównoważonego rozwoju i ochrony przyrody. Potwierdzają to przyznawane RDLP w Olsztynie certyfikaty FSC i PEFC.

Malowniczy krajobraz leśny, poprzecinany terenami rolniczymi oraz jeziorami, zachęca do pieszych i rowerowych wędrówek. Znajdują się tu szlaki piesze i rowerowe oraz szlak kajakowy.

W nadleśnictwie znajdują się dwa rezerwaty przyrody: „Sołtysek" i „Kulka" z bardzo rzadkimi gatunkami roślin jak chamedafne północna czy manna prążkowana (pierwsze stanowisko odnalezione w województwie warmińsko-mazurskim). Występuje też rosiczka okrągłolistna, storczyki i wiele innych. Można też napotkać wilka, bobra i łosia.

Od maja w lasach wprowadzony zostaje program „Zanocuj w lesie". Na wyznaczonym terenie można będzie biwakować.

Zapraszamy

JAK SIĘ ZNALEŹĆ W LESIE

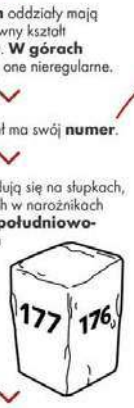
Twoje bezpieczeństwo to Twoja odpowiedzialność

Las jest podzielony na specjalne sektory – **oddziały leśne**.

Na nizinach oddziały mają zazwyczaj równy kształt geometryczny. **W górach** najczęściej są one nieregularne.

Każdy oddział ma swój **numer**.

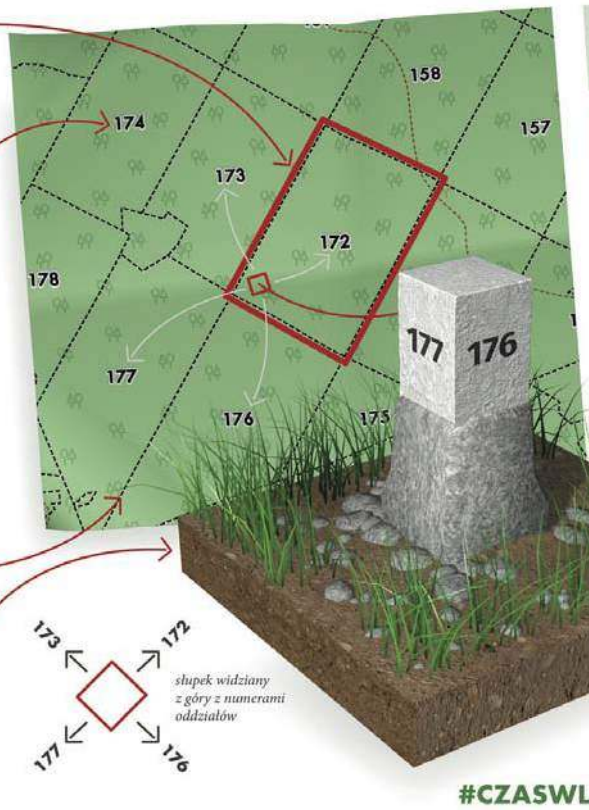
Numery znajdują się na słupkach, umieszczanych w narożnikach oddziału **(w południowo-zachodnim rogu)**.



Gdy się zgubisz, wystarczy kierować się w jednym kierunku, a prędzej czy później dotrzemy na bezdrzewny pas lub drogę, wyznaczającą tzw. **linię oddziałową**.

Gdy podążysz wzdłuż tej linii, natrafisz na **słupek oddziałowy** z numerem oddziału.

Pozostaje tylko odszukać się na leśnej mapie.



słupek widziany z góry z numerami oddziałów

Gdy się zgubisz w lesie to **nie wpadaj w panikę** i spokojnie podążaj w jednym kierunku, aż natrafisz na charakterystyczne punkty terenu. Mogą to być np. linie energetyczne czy gazociągi, które często pokrywają się z linią oddziałową.

W górach znajdź potok. Podążając zawsze „z nurtem", czyli idąc wzdłuż potoku, schodź w dół. W ten sposób trafisz do najbliższej wioski lub drogi.

Zainstaluj na swoim smartfonie odpowiednią aplikację mapową, która po zapisaniu w pamięci telefonu nie wymaga dostępu do Internetu.



Włącz GPS i ruszaj w teren!

Możesz skorzystać z mapy elektronicznej, którą znajdziesz na stronie **www.bdl.lasy.gov.pl**



Ważne numery telefonów:

112 – Europejski Numer Alarmowy
997 – Policja
998 – Straż Pożarna
999 – Pogotowie Ratunkowe
601 100 100 – Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe
985 lub **601 100 300** – Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe

#CZASWLAS

Opracowanie: Lasy Państwowe
Projekt graficzny: Polska Grupa Infograficzna

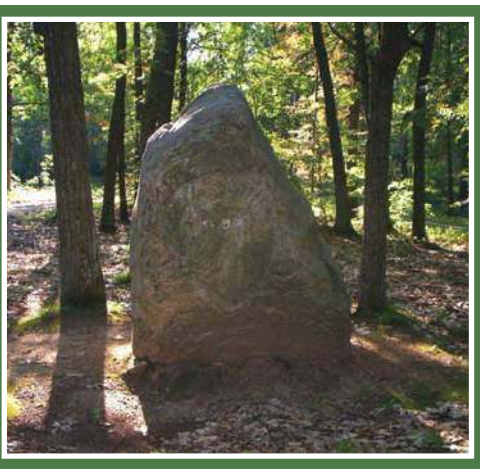
















REKLAMA 42522otbr-A -G

eprasa.pl 4d470fd6c4



Nadleśnictwo Pisz

Leśne GOSPODARSTWA WĘGLOWE

Nadleśnictwo Pisz jest jednym z 26 nadleśnictw w Polsce, w których realizowany jest pilotażowy projekt Leśne Gospodarstwa Węglowe (LGW). Projekt Leśne Gospodarstwa Węglowe jest jednym z flagowych programów rozwojowych Lasów Państwowych. Celem projektu jest zwiększenie pochłaniania dwutlenku węgla przez lasy w efekcie dodatkowych działań w leśnictwie. Przyczyni się to do kompensowania wzrostu CO2 powodowanego rozwojem gospodarczym.

Projekt ma następujące zadania: zwiększenie ilości dwutlenku węgla pochłanianego przez ekosystem leśny, głównie drzewostany i glebę, redukcja emisji z obszarów podmokłych oraz magazynowanie węgla na składach drewna.

W nadleśnictwie Pisz projekt jest realizowany na terenie kilkudziesięciu wydzieleń drzewostanowych o łącznej powierzchni ponad 408 ha (powierzchnia zredukowana, na której prowadzone są poszczególne działanian wynosi 145,95 ha). Przedsięwzięcia prowadzone na tym obszarze polegają przede wszystkim na:

- wzbogaceniu składu gatunkowego upraw na siedliskach BMśw i Bśw, które dopełniane są gatunkami takimi jak dąb szypułkowy, grab oraz lipa,
- wprowadzeniu podszytów liściastych w drzewostanach sosnowych w celu lepszego wypełnienia przestrzeni (struktury pionowej) na siedliskach Bśw i BMśw. Wprowadzane są gatunki podszytowe takie jak buk i grab.



Dodatkowym działaniem w nadleśnictwie Pisz w ramach edukacji przyrodniczo-leśnej było utworzenie ścieżki dydaktycznej łączącej miasto Pisz z pobliską wsią Łupki. Trasa ma długość 1,5 km, a rozmieszczone na niej tablice edukacyjne zawierają informacje odnośnie pochłaniania dwutlenku węgla w przyrodzie, a także szczegóły projektu Leśne Gospodarstwa Węglowe w Polsce.

Zasoby leśne w następstwie fotosyntezy są naturalnym zbiornikiem węgla w postaci organicznej. Oznacza to, że im więcej węgla organicznego zostanie zmagazynowane w leśnych ekosystemach poprzez specjalnie przeznaczone do tego celu działania w gospodarce leśnej, tym mniej będzie go w postaci dwutlenku węgla w atmosferze.

Leśne Gospodarstwa Węglowe są programem pilotażowym, który ma zweryfikować, które z podejmowanych działań są najbardziej efektywne. Efektem programu mają być jednostki dwutlenku węgla JDW i stworzenie rynku dla podmiotów gospodarki narodowej objętych systemem ETS (europejski system handlu emisjami), na którym mogłyby kupować od LP jednostki dwutlenku węgla pochłanianego przez zasoby leśne.

Według raportu „Leśnictwo 2017", stworzonego przez Główny Urząd Statystyczny, zapas węgla w żywej biomasie drzewnej w 2015 r. dla Polski wyniósł 822 mln t węgla – co odpowiada 87 t węgla na hektar. Według wspomnianego opracowania w 1900 r. zapas ten wynosił 467 mln ton. Wskaźnik ten jest coraz wyższy, a lasy w Polsce pochłaniają coraz więcej węgla.

Przewiduje się, że leśne gospodarstwa węglowe w przeciągu 30 lat pochłoną dodatkowo niemal 1 mln ton CO_2. Innymi słowy, każdy hektar lasu, na którym zostanie wykonane dodatkowe działanie w ciągu tego okresu pochłonie ok. 37 ton węgla.

REKLAMA 42722otbr-A-K

UWAGA! LEŚNE DZIECI NA DRODZE

Nadleśnictwo Parciaki

Na drogach w Polsce co roku giną dziesiątki tysięcy zwierząt. Zarówno tych małych, jak i tych większych. Ile dokładnie? trudno policzyć. Podróżując samochodem, często jadąc przez lasy i pola, bądźmy szczególnie ostrożni. Pod kołami giną małe zwierzęta (żaby, jeże czy wiewiórki), a o szyby rozbijają się owady i ptaki. Dochodzi również do tragicznych w skutkach kolizji np. z łosiem, jeleniem czy dzikiem.



Jest wiosna. Młode wyruszają w swoje pierwsze podróże. UWAŻAJMY.

Najwięcej dzikich zwierząt ginie na drogach wiosną i jesienią — jest to czas rozmnażania wielu gatunków. Tworzenie areałów osobniczych, walka o samice czy szukanie odpowiednich miejsc do rozrodu często zmusza zwierzęta do migracji na znaczne odległości.

Rocznie z powodu kolizji aut ze zwierzętami, na drogach ginie ok. 10 osób, a kilkaset zostaje rannych. Zwierzę w starciu z rozpędzonym samochodem nie ma praktycznie żadnych szans na przeżycie.

Pamiętajmy, aby zauważywszy przechodzące zwierzę – zwolnić. Zazwyczaj przechodzą one drogę grupowo, po przejściu pierwszego na drodze mogą pojawić się kolejne. Należy być uważnym zwłaszcza o zmierzchu i o świcie.

Znak A-18b **Uwaga dzikie zwierzęta** ostrzega kierowcę, że ryzyko wtargnięcia dzikiego zwierzęcia na drogę jest większe niż w innych miejscach, a **tabliczka T-2** wskazuje długość odcinka drogi, na którym powtarza się lub występuje niebezpieczeństwo, jeżeli przekracza ona 500 m.

A co robić w sytuacji, gdy już się stało?

Na początku należy zabezpieczyć miejsce kolizji, czyli włączyć światła awaryjne i wystawić trójkąt ostrzegawczy. W żadnym wypadku nie wolno dotykać ani zabierać potrąconego czy też martwego zwierzęcia-może mieć wścieklizne lub inne schorzenie albo niespodziewanie zaatakować.



Fot. Szymon Kępczyński

Zgodnie z ustawą o ochronie zwierząt (art. 25): „Prowadzący pojazd mechaniczny, który potrącił zwierzę, obowiązany jest, w miarę możliwości, do zapewnienia mu stosownej pomocy lub zawiadomienia jednej ze służb, o których mowa w art. 33 ust. 3". W ww. artykule dowiadujemy się, że: „W przypadku konieczności bezzwłocznego uśmiercenia, w celu zakończenia cierpień zwierzęcia, potrzebę jego uśmiercenia stwierdza lekarz weterynarii, członek Polskiego Związku Łowieckiego, inspektor organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, funkcjonariusz Policji, straży ochrony kolei, straży gminnej, Straży Granicznej, pracownik Służby Leśnej lub Służby Parków Narodowych, strażnik Państwowej Straży Łowieckiej, strażnik łowiecki lub strażnik Państwowej Straży Rybackiej".

Pamiętajmy, że za niedopełnienie obowiązku pomocy rannemu zwierzęciu (wynikającego z ustawy) grozi kara aresztu lub grzywna w wysokości nawet do 5000 zł.

Co z odszkodowaniem?

Po zdarzeniu drogowym z udziałem zwierzęcia w najlepszej sytuacji są kierowcy posiadający wykupioną pełną polisę AC. Wówczas na podstawie notatki sporządzonej przez policję (oględzin rzeczoznawcy czy rachunku za naprawę) odszkodowanie zostanie wypłacone. Należy jednak zwrócić uwagę na różne warianty polisy AC i upewnić się, czy wykupiona przez nas polisa obejmuje odszkodowania za wypadki ze zwierzętami.

Na podstawie samej polisy OC kierowca nie może otrzymać rekompensaty, ponieważ **OC nie obejmuje takich zdarzeń.**

W przypadku kolizji ze zwierzęciem gospodarskim o odszkodowanie możemy ubiegać się od właściciela zwierzęcia. Na przykład jeśli na drodze potrąciliśmy psa, wezwani na miejsce policjanci mają obowiązek dążyć do ustalenia jego właściciela (grozi mu odpowiedzialność za wykroczenie niezachowania środków ostrożności przy jego trzymaniu — najczęściej jest to mandat karny). Jednocześnie właściciel tego psa jest zobowiązany pokryć nam koszty naprawy samochodu z własnej kieszeni lub ze swojej polisy (jeśli ubezpieczył swoje zwierzęta). Obliguje do tego art. 431 § 1 Kodeksu cywilnego: „Kto chowa zwierzę albo się nim posługuje, obowiązany jest do naprawienia wyrządzonej przez nie szkody niezależnie od tego, czy było pod jego nadzorem, czy też zabłąkało się lub uciekło, chyba że ani on, ani osoba, za którą ponosi odpowiedzialność, nie ponoszą winy".

Należy pamiętać, że to w interesie poszkodowanego jest zgromadzić jak największej liczby dowodów w sprawie: wezwać policję, która sporządzi stosowną notatkę, spisanie danych świadków zdarzenia, wykonanie zdjęcia dokumentującego np. brak odpowiednich znaków ostrzegających przed dzikimi zwierzętami.

Inna sytuacja następuje przy potrąceniu zwierzęcia leśnego… Zasadniczo za skutki kolizji z udziałem dzikiego zwierzęcia może odpowiadać wiele podmiotów.

Jeżeli do sytuacji doszło, gdy w okolicy prowadzone jest polowanie i podczas nagonki zwierzę wbiegło na drogę, możemy domagać się odszkodowania od zarządcy lokalnego koła łowieckiego. Znalezienie informacji, czy na danym obszarze w czasie kolizji odbywało się polowanie, może okazać się bardzo pomocne w uzyskaniu odszkodowania.

Gdy nie ma odpowiednich znaków, za skutki kolizji z udziałem dzikiego zwierzęcia może odpowiadać zarządca drogi. Na podstawie przepisów ustawy o drogach publicznych zarządcami dróg są: Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad – drogi krajowe; Zarząd Województwa – drogi wojewódzkie; Zarząd Powiatu – drogi powiatowe; Wójt, Burmistrz, Prezydent Miasta – drogi gminne.

Zarządca drogi będzie odpowiedzialny tylko wtedy, gdy udowodnimy, że do kolizji z dzikim zwierzęciem doszło w miejscu, w którym (na skutek zaniedbań zarządcy drogi) znak A-18b nie został usytuowany, choć powinien — na co wskazywałyby np. informacje płynące od kół łowieckich, iż dany obszar należy odpowiednio oznakować z powodu stałych migracji dzikich zwierząt.

Kierowco, bądź odpowiedzialny — nie daj się zabić i pozwól żyć zwierzętom.

REKLAMA 42622otbr-A-K

eprasa.pl 4d470fd6c4



GRUPA WM

GAZETA OLSZTYŃSKA.

DZIENNIK ELBLĄSKI.

eprasa.pl 4d470fd6c4